

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VI



Sprawozdanie Stenograficzne

z 98 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 18 sierpnia 2011 r.
(pierwszy dzień obrad)

Warszawa
2011

TREŚĆ

98. posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 18 sierpnia 2011 r.)

	<i>str.</i>		<i>str.</i>
Otwarcie posiedzenia		Poseł Wojciech Mojzesowicz	20
Zmiana porządku dziennego		Poseł Artur Dunin	22
Marszałek	3	Poseł Krzysztof Tołwiński	22
Komunikaty		Poseł Jerzy Rębek	22
Sekretarz Poseł Piotr Walkowski	6	Poseł Artur Dunin	23
Punkt 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach		Poseł Romuald Ajchler	23
Poseł Sprawozdawca Adam Krzyśków	7	Poseł Artur Dunin	23
Poseł Katarzyna Matusik-Lipiec	8	Poseł Romuald Ajchler	24
Poseł Anna Paluch	8	Poseł Elżbieta Streker-Dembińska	24
Poseł Władysław Szkop	10	Poseł Agnieszka Hanajczyk	24
Poseł Adam Krzyśków	10	Poseł Marek Suski	25
Poseł Piotr Cybulski	11	Poseł Andrzej Szlachta	25
Poseł Dariusz Lipiński	11	Poseł Władysław Szkop	25
Poseł Andrzej Szlachta	11	Poseł Krystyna Kłosin	25
Poseł Katarzyna Matusik-Lipiec	12	Poseł Tadeusz Woźniak	26
Poseł Jan Rzymelka	12	Poseł Krzysztof Tołwiński	26
Poseł Romuald Ajchler	12	Poseł Jacek Bogucki	27
Poseł Kazimierz Gwiazdowski	12	Poseł Piotr Polak	27
Poseł Jan Kulas	13	Poseł Krystyna Skowrońska	27
Poseł Anna Paluch	13	Poseł Marek Suski	28
Poseł Dariusz Bąk	13	Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Andrzej Butra	28
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Zaleski	14	Poseł Magdalena Kochan	29
Poseł Dariusz Bąk	14	Poseł Paweł Suski	30
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Zaleski	14	Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta	
Poseł Adam Krzyśków	15	Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska	31
Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach		Poseł Krystyna Kłosin	32
Poseł Sprawozdawca Magdalena Kochan	15	Poseł Gabriela Masłowska	33
Poseł Paweł Suski	17	Poseł Elżbieta Streker-Dembińska	34
Poseł Krzysztof Tołwiński	17	Poseł Piotr Walkowski	34
Poseł Władysław Szkop	18	Poseł Piotr Stanke	35
Poseł Adam Krzyśków	19	Poseł Halina Olendzka	35
		Poseł Andrzej Szlachta	36
		Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Szczuka	36
		Poseł Krystyna Skowrońska	36
		Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw	

Poseł Sprawozdawca Bronisław Dutka	37
Poseł Monika Wielichowska	38
Poseł Kazimierz Smoliński	39
Poseł Witold Klepacz	40
Poseł Bronisław Dutka	40
Poseł Kazimierz Gwiazdowski	41
Poseł Andrzej Szlachta	41
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz	41
Poseł Bronisław Dutka	42
Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozda- nie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie innych ustaw	
Poseł Sprawozdawca Stanisław Żmijan	42
Poseł Jacek Krupa	43
Poseł Waldemar Wiązowski	44
Poseł Zbigniew Matuszczak	44
Poseł Józef Racki	45
Poseł Andrzej Szlachta	46
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz	46
Poseł Stanisław Żmijan	46
Punkt 6. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Gospodarki o poselskim projekcie ustawy o spółdzielniach	
Poseł Sprawozdawca Marek Zieliński	47
Poseł Artur Gierada	48
Poseł Leonard Krasulski	49
Poseł Stanisław Stec	50
Poseł Marian Starownik	51
Poseł Adam Gawęda	52
Poseł Jacek Bogucki	52
Poseł Piotr Polak	53
Poseł Krystyna Łybacka	53
Poseł Michał Stuligrosz	53
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Grzegorz Wałęjko	53
Poseł Marek Zieliński	54
Poseł Stanisław Stec	56
Punkt 7. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji	
Poseł Sprawozdawca Janusz Dzieciol	57
Poseł Roman Kaczor	57
Poseł Jarosław Zieliński	58
Poseł Krystyna Łybacka	59
Poseł Mirosław Pawlak	59
Poseł Zbigniew Wojciechowski	60
Punkt 8. porządku dziennego: Sprawozda- nie Komisji Obrony Narodowej oraz Ko- misji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojско- wych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych	

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

Punkt 8. porządku dziennego (cd.)

Poseł Sprawozdawca Grzegorz Karpiński . . .	60
Poseł Piotr Ołowski	61
Poseł Ryszard Kalisz	61
Poseł Mieczysław Marcin Łuczak	62
Poseł Zbigniew Wojciechowski	62
Poseł Andrzej Mikołaj Dera	63
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Piotr Kluz	63

Punkt 9. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich

Poseł Sprawozdawca Bożena Szydłowska . . .	64
Poseł Beata Kempa	64
Poseł Ryszard Kalisz	65
Poseł Stanisław Ołtas	66
Poseł Bożena Szydłowska	66
Poseł Dariusz Lipiński	66
Poseł Beata Kempa	67
Rzecznik Praw Obywatelskich Irena Lipowicz . .	67
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski	69
Poseł Bożena Szydłowska	70

Punkt 10. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmia- nie ustawy Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw

Poseł Sprawozdawca Marian Filar	70
Poseł Witold Pahl	71
Poseł Stanisław Rydzkoń	71
Poseł Józef Zych	72
Poseł Marek Ast	73
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski	73

Punkt 11. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw

Poseł Sprawozdawca Witold Pahl	74
Poseł Jerzy Kozdroń	76
Poseł Marek Ast	77
Poseł Stanisław Rydzkoń	77
Poseł Józef Zych	78
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Grzegorz Wałęjko	79

Punkt 12. porządku dziennego: Spra- wozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie ustawy o dotacji przeznaczonej na kapitał wie- czysty Fundacji Auschwitz-Birkenau

Poseł Sprawozdawca Iwona Śledzińska-Katarasińska	80
Poseł Tadeusz Arkit	81

Poseł Robert Kolakowski	82
Poseł Sylwester Pawłowski	83
Poseł Tadeusz Sławewski	83
Zmiana porządku dziennego	
Wicemarszałek Marek Kuchciński	84
Punkt 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o redukcji niektórych obowiązków dla obywateli i przedsiębiorców	
Poseł Sprawozdawca Adam Szejnfeld	84
Poseł Adam Szejnfeld	86
Poseł Maks Kraczkowski	87
Poseł Ryszard Zbrzyzny	87
Poseł Krzysztof Borkowski	88
Poseł Adam Szejnfeld	90
Punkt 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy o time-share	
Poseł Sprawozdawca Andrzej Gut-Mostowy	90
Poseł Mirosława Nykiel	91
Poseł Maks Kraczkowski	92
Poseł Tadeusz Tomaszewski	92
Poseł Marzena Okła-Drewnowicz	93
Poseł Tadeusz Tomaszewski	94
Poseł Piotr Polak	94
Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Jarosław Król	94
Poseł Andrzej Gut-Mostowy	95
Punkt 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Poseł Sprawozdawca Bożena Szydłowska	95
Poseł Joanna Mucha	96
Poseł Wiesław Janczyk	96
Poseł Stanisław Stec	97
Poseł Wiesław Rygiel	97
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Wiesław Szczuka	98
Poseł Bożena Szydłowska	99
Punkt 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich	
Poseł Sprawozdawca Piotr van der Coghien	99
Poseł Konstanty Miodowicz	100
Poseł Edward Siarka	100
Poseł Stanisława Prządka	101
Poseł Andrzej Sztorc	101
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji	
Włodzimierz Karpiński	102

Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych

Poseł Sprawozdawca Paweł Orłowski	102
Poseł Roman Kaczor	104
Poseł Wojciech Kossakowski	104
Poseł Jan Widacki	105
Poseł Mirosław Pawlak	105
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji	
Włodzimierz Karpiński	106

Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw

Poseł Sprawozdawca Jerzy Kozdroń	106
Poseł Bożena Szydłowska	106
Poseł Andrzej Mikołaj Dera	106
Poseł Stanisław Rydzoń	107
Poseł Józef Zych	107
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Grzegorz Wałęjko	108

Punkt 19. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji	
Piotr Kołodziejczyk	108
Poseł Marek Biernacki	109
Poseł Edward Siarka	110
Poseł Stanisław Witaszczyk	111
Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych	
Wojciech Wiewiórowski	111
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji	
Piotr Kołodziejczyk	113

Punkt 20. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Wiesław Szczuka	113
Poseł Michał Jaros	114
Poseł Krzysztof Popiołek	115
Poseł Stanisław Stec	116
Poseł Wiesław Rygiel	116
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Wiesław Szczuka	117

Punkt 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych

**o rządowym projekcie ustawy
o zmianie ustawy o odpowiedzialności
za naruszenie dyscypliny finansów
publicznych oraz niektórych innych
ustaw**

Posel Sprawozdawca Janusz Cichoń.	117
Posel Jan Kulas	119
Posel Henryk Kowalczyk.	120
Posel Stanisław Stec	120
Posel Jan Łopata	121
Posel Romuald Ajchler	122
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Szczuka	122
Posel Janusz Cichoń	124

**Punkt 25. porządku dziennego: Pierwsze
czytanie rządowego projektu ustawy
o zmianie ustawy Kodeks postępowania
karnego i niektórych innych ustaw**

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski	124
Posel Jerzy Kozdroń	125
Posel Stanisław Rydzoń.	126
Posel Józef Zych.	126
Posel Romuald Ajchler	127
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski . . .	127
Posel Józef Zych.	128
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski . . .	128

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

Punkt 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach (cd.)

Głosowanie Marszałek.	129
---	-----

Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (cd.)

Głosowanie Marszałek.	129
Posel Zbigniew Girzyński	130

Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze

**ubezpieczeniowym i emerytalnym
oraz Rzeczniku Ubezpieczonych oraz
ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku
Praw Pacjenta (cd.)**

Głosowanie Marszałek.	130
---	-----

Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Głosowanie Marszałek.	131
---	-----

Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie innych ustaw (cd.)

Głosowanie Marszałek.	131
---	-----

Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich (cd.)

Głosowanie Marszałek.	131
---	-----

Punkt 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Głosowanie Marszałek.	131
---	-----

Punkt 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie ustawy o dotacji przeznaczonej na kapitał wieczysty Fundacji Auschwitz-Birkenau (cd.)

Głosowanie Marszałek.	131
---	-----

Punkt 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz o zmianie niektórych innych ustaw (cd.)

Głosowanie Marszałek.	132
---	-----

Punkt 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich (cd.)

Głosowanie Marszałek.	132
---	-----

Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	135
Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	139
Punkt 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi – trzecie czytanie	
Poseł Sprawozdawca Danuta Pietraszewska . . .	146
Głosowanie	
Marszałek	147
Punkt 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządo-	

wym projekcie ustawy o bezpieczeństwie morskim – trzecie czytanie	
Głosowanie	
Marszałek	148
Zmiana porządku dziennego	
Marszałek	149
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Wznowienie posiedzenia	
Oświadczenia	
Poseł Piotr Polak	149
Poseł Dariusz Lipiński	151
Poseł Zbigniew Wojciechowski	151
Poseł Jan Kazmierczak	152
Poseł Tadeusz Wita	152
Poseł Wojciech Mojzesowicz	153
Poseł Kazimierz Smoliński	154
Załącznik nr 1 – Teksty wystąpień niewygloszonych	
Poseł Andrzej Bętkowski	1
Poseł Mirosław Pawlak	1
Poseł Jan Kamiński	2
Poseł Andrzej Szlachta	3
Poseł Jarosław Matwiejuk	3
Poseł Mirosław Pawlak	4
Poseł Jan Kulas	4
Poseł Andrzej Szlachta	5
Poseł Elżbieta Zakrzewska	6

(Początek posiedzenia o godz. 9 min 09)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Grzegorz Schetyna oraz wicemarszałkowie Jerzy Wenderlich, Ewa Kierzkowska, Marek Kuchciński i Stefan Niesiołowski)

Marszałek:

Dzień dobry.

Otwieram posiedzenie.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Monikę Wielichowską, Piotra Walkowskiego, Tomasz Górskiego i Cezarego Tomczyka.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłowie Monika Wielichowska i Piotr Walkowski.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Monika Wielichowska i Tomasz Górski.

Protokół 97. posiedzenia Sejmu uważam za przyjęty wobec niewniesienia zastrzeżeń.

Rada Ministrów przedłożyła projekty ustaw:

— o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej,

— o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych,

— o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw.

Projekty te zostały paniom i panom posłom doręczone odpowiednio w drukach nr 4528, 4529 i 4583.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące pierwsze czytania tych projektów ustaw.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o projektach ustaw:

— o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach,

— o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw,

— o spółdzielniach,

— o zmianie ustawy o Policji,

— o dotacji przeznaczonej na kapitał wieczysty Fundacji Auschwitz-Birkenau,

— o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych,

— o zmianie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich,

— o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdania te zostały paniom i panom posłom doręczone odpowiednio w drukach nr 4504, 4477, 4505, 4483, 4498, 4485, 4503, 4495 i 4497.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Komisja Nadzwyczajna przedłożyła dodatkowe sprawozdanie o projekcie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi.

Sprawozdanie to zostało paniom i posłom doręczone w druku nr 4212-A.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący trzecie czytanie tego projektu ustawy.

Na poprzednim posiedzeniu Sejm nie przeprowadził trzeciego czytania projektu ustawy o bezpieczeństwie morskim.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący trzecie czytanie tego projektu ustawy.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o stanowiskach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw,

— o usługach płatniczych.

Sprawozdania te zostały paniom i panom posłom doręczone odpowiednio w drukach nr 4554 i 4579.

W związku z tym, na podstawie art. 95f regulaminu Sejmu, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Marszałek

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o stanowiskach Senatu w sprawie ustaw:

- o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw,
- o zmianie ustawy Prawo prasowe,
- o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych,
- o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw,
- o zmianie ustawy o Policji,
- o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw,
- o zmianie ustawy Prawo bankowe,
- o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych,
- o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw,
- o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich,
- o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym oraz niektórych innych ustaw,
- o języku migowym i innych środkach komunikowania się,
- o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdania te zostały paniom i panom posłom doręczone odpowiednio w drukach nr 4546, 4547, 4550, 4559, 4556, 4577, 4578, 4558, 4568, 4557, 4569, 4572 i 4565.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Prezydium Sejmu proponuje, aby Sejm wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół:

- w dyskusji nad sprawozdaniem komisji o projekcie ustawy o ratyfikacji Drugiej poprawki do Konwencji z Espoo,
- w dyskusjach nad sprawozdaniami komisji o stanowiskach Senatu w sprawie ustaw:
 - o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw,
 - o zmianie ustawy Prawo prasowe,
 - o zmianie ustawy o Policji,
 - o usługach płatniczych,
 - o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyj-

nym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw,

- o zmianie ustawy Prawo bankowe,
- o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych,
- o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw,
- o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych,
- o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Prezydium Sejmu proponuje również, aby Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół w dyskusjach nad pozostałymi punktami porządku dziennego.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Za chwilę rozpatrzymy sprawozdanie komisji o projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach.

W dalszej kolejności rozpatrzymy sprawozdania komisji o projektach ustaw:

- o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach,
- o zmianie ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta,
- o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw,
- o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie innych ustaw,
- o spółdzielniach,
- o zmianie ustawy o Policji,
- o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych,
- o zmianie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich,

— o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw,

— o dotacji przeznaczonej na kapitał wieczysty Fundacji Auschwitz-Birkenau.

Następnie planowane jest rozpatrzenie sprawozdań o projektach ustaw:

- o redukcji niektórych obowiązków dla obywateli i przedsiębiorców,
- o timeshare,
- o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Kolejnym planowanym punktem porządku dziennego będzie sprawozdanie komisji o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o bezpieczeństwie i ratownic-

Marszałek

twie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich.

W dalszej kolejności rozpatrzmy sprawozdania komisji o stanowiskach Senatu w sprawie ustaw:

— o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych,

— o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

Następnie przeprowadzimy pierwsze czytania projektów ustaw:

— o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej,

— o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

W godzinach wieczornych, nie wcześniej niż o godz. 22, przeprowadzimy głosowania.

W bloku głosowań przeprowadzimy trzecie czytania:

— projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi,

— projektu ustawy o bezpieczeństwie morskim.

Planowane jest także dokonanie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Po głosowaniach planowane jest rozpatrzenie sprawozdania komisji o projekcie ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Ostatnim punktem porządku dziennego w dniu dzisiejszym będzie pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw.

Jutro rano rozpatrzmy pytania w sprawach bieżących i informację bieżącą.

Prezydium Sejmu informuje, że na obecnym posiedzeniu Sejmu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie działań, jakie zamierza podjąć rząd RP w związku z dramatyczną sytuacją na rynkach finansowych, o której przedstawienie wnosił Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Następnie planowane jest rozpatrzenie sprawozdania komisji o projekcie ustawy o współpracy rozwojowej.

W dalszej kolejności rozpatrzmy:

— sprawozdanie komisji o wniosku Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 25 lutego 2011 r. o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie,

— sprawozdanie komisji o projekcie ustawy o ratyfikacji Drugiej poprawki do Konwencji z Espoo.

Następnie planowane jest rozpatrzenie sprawozdania komisji o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw.

W dalszej kolejności rozpatrzmy sprawozdanie komisji o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo prasowe.

Następnie planowane jest rozpatrzenie sprawozdania komisji o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych.

W dalszej kolejności rozpatrzmy sprawozdanie komisji o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji.

Następnie planowane jest rozpatrzenie sprawozdania komisji o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw.

W dalszej kolejności rozpatrzmy sprawozdania komisji o stanowiskach Senatu w sprawie ustaw:

— o usługach płatniczych,

— o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy Prawo bankowe.

Następnie planowane jest rozpatrzenie sprawozdania komisji o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o przewozie towarów niebezpiecznych.

W dalszej kolejności rozpatrzmy sprawozdanie komisji o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Następnie planowane jest rozpatrzenie sprawozdań komisji o stanowiskach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy o transporcie kolejowym,

— o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach,

— o weteranach działań poza granicami państwa,

— o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów,

— o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw,

— o języku migowym i innych środkach komunikowania się,

— o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowników w razie niewypłacalności pracodawcy oraz niektórych innych ustaw.

W dalszej kolejności rozpatrzmy sprawozdania komisji o stanowiskach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Po zakończeniu rozpatrywania punktów porządku dziennego w dniu jutrzejszym – nie wcześniej niż o godz. 19 – przeprowadzimy głosowania.

Marszałek

Informuje, że Senat przyjął bez poprawek ustawy:

- o nasiennictwie,
- o zmianie ustawy o ochronie prawnej odmian roślin,
- o zmianie ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej,
- o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych,
- o ratyfikacji Umowy między Rzeczpospolitą Polską a Wyspą Man o wymianie informacji w sprawach podatkowych oraz Protokołu do tej Umowy,
- o ratyfikacji Umowy między Rzeczpospolitą Polską a Wyspą Man w sprawie unikania podwójnego opodatkowania niektórych kategorii dochodów osób fizycznych,
- o ratyfikacji Poprawki do Umowy o Międzynarodowym Funduszu Walutowym dotyczącej reformy Rady Wykonawczej, przyjętej przez Radę Gubernatorów Międzynarodowego Funduszu Walutowego Rezolucją Nr 66-2,
- o zmianie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych,
- o zmianie ustawy o udzielaniu przez Skarb Państwa wsparcia instytucjom finansowym,
- o zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy Ordynacja podatkowa,
- o kontroli w administracji rządowej,
- o krajowym systemie ek zarządzania i audytu (EMAS),
- o zalegalizowaniu pobytu niektórych cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i ustawy o cudzoziemcach,
- o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw,
- zmieniającą ustawę o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy Prawo bankowe oraz ustawę o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw,
- o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych,
- o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,
- o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego,
- o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz niektórych innych ustaw,
- o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki oraz o zmianie ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary,

- o zmianie ustawy o Funduszu Kolejowym oraz ustawy o transporcie kolejowym,
 - o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy Kodeks postępowania karnego oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary,
 - o zmianie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich,
 - o zmianie ustawy o scalaniu i wymianie gruntów,
 - o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Administracji Publicznej,
 - o nadaniu nowej nazwy Uniwersytetowi Humanistyczno-Przyrodniczemu Jana Kochanowskiego w Kielcach,
 - o ratyfikacji Protokołu między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Malty o zmianie Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Malty w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, sporządzonej w La Valetta dnia 7 stycznia 1994 r.,
 - o ratyfikacji Drugiego Protokołu do Konwencji o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisanej w Hadze dnia 14 maja 1954 r., sporządzonej w Hadze dnia 26 marca 1999 r.
- Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Piotr Walkowski:

Dzień dobry państwu.

Informuje, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

- Etyki Poselskiej – o godz. 9.30,
 - Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii – o godz. 9.30,
 - Finansów Publicznych – o godz. 10,
 - Kultury i Środków Przekazu – o godz. 10,
 - Polityki Społecznej i Rodziny – o godz. 10,
 - Łączności z Polakami za Granicą – o godz. 10.15,
 - Rolnictwa i Rozwoju Wsi – o godz. 11,
 - Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw o zmianie Konstytucji RP oraz projektów ustaw z nimi związanych – o godz. 12,
 - Obrony Narodowej wspólnie z Komisją Polityki Społecznej i Rodziny – o godz. 12,
 - Ustawodawczej – o godz. 12,
 - do Spraw Unii Europejskiej – o godz. 12.30,
 - Skarbu Państwa – o godz. 13,
 - Finansów Publicznych wspólnie z Komisją Zdrowia – o godz. 14,
 - Mniejszości Narodowych i Etnicznych – o godz. 14,
 - Sprawiedliwości i Praw Człowieka – o godz. 14,
 - Kultury i Środków Przekazu – o godz. 14.30,
 - Gospodarki – o godz. 15,
 - Spraw Zagranicznych – o godz. 15,
 - do Spraw Kontroli Państwowej – o godz. 15.15.
- Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach (druki nr 4345 i 4494).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Adama Krzyśków.

Bardzo proszę.

Poseł Sprawozdawca Adam Krzyśków:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej odnośnie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach.

Wysoki Sejmie! Rządowy projekt został przedłożony w dniu 16 czerwca tego roku w druku sejmowym oznaczonym numerem 4345.

Połączone komisje na posiedzeniu w dniu 28 czerwca skierowały projekt do pracy w podkomisji. Odbyły się 4 posiedzenia podkomisji, przeprowadzono bardzo pogłębioną analizę przedłożonego projektu, przyjęto kompromisowe rozwiązania. W efekcie po miesiącu pracy podkomisja przedłożyła sprawozdanie przyjęte przez połączone komisje w dniu 28 lipca. To sprawozdanie zostało dostarczone szanownym paniom posłankom i panom posłom w druku nr 4494.

Przedłożony projekt ustawy reguluje sprawę funkcjonowania parków narodowych. Zasadniczy zapis ustawy zawarty jest w zmianie 3., gdzie w art. 8a pkt 1 określono park narodowy jako państwową osobę prawną w rozumieniu ustawy o finansach publicznych. Przyjęcie tego zapisu spowodowało w konsekwencji konieczność przyjęcia kolejnych zmian dotyczących wyposażenia parków narodowych w mienie Skarbu Państwa w postaci nieruchomości. Pierwotne, dość skomplikowane regulacje w tym zakresie, polegające na wyposażaniu parków w nieruchomości na zasadzie umowy użyczenia komisje proponują zastąpić prawem użytkowania wieczystego. Rozwiązanie to wydaje się bardziej racjonalne i w pełni gwarantuje ochronę interesów Skarbu Państwa. Ustawa reguluje zasady nabywania nieruchomości przez parki narodowe, w tym korzystania z prawa pierwokupu gruntów położonych w granicach parku narodowego.

Utrzymano obowiązek uzyskiwania każdorazowo zgody ministra właściwego do spraw środowiska na dysponowanie nieruchomością Skarbu Państwa przez dyrektora parku narodowego wykraczające poza zwykły zarząd.

Ustawa precyzuje zasady sprzedaży nieruchomości przez parki narodowe, w tym zbędnych lokali mieszkalnych, dając upoważnienie ministrowi właściwemu do spraw środowiska do wydania właściwych rozporządzeń w tym zakresie.

Ustawa precyzuje zasady finansowania parków narodowych, wskazując na źródła finansowania funkcjonowania tych parków – katalog możliwych dochodów parków poza dotacjami budżetowymi. Parki na swoim terenie będą mogły prowadzić działalność gospodarczą, przeznaczając wypracowane środki na działalność statutową.

Doprecyzowano zapis o przeznaczeniu 15% dochodów pochodzących ze sprzedaży biletów wstępu na teren parków narodowych na wspieranie funkcjonowania służb ratowniczych GOPR i TOPR.

Nowością wynikającą z przyjęcia formuły prawnej państwowej osoby jest możliwość korzystania przez parki narodowe z pożyczek udzielanych przez fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Organami parków narodowych są ich dyrektorzy. Ustawa reguluje sposób prowadzenia naboru na stanowisko dyrektora oraz niezbędne kwalifikacje kandydatów. Komisja świadomie przyjęła zapis o konieczności posiadania przez dyrektora parku narodowego obywatelstwa polskiego. Opinia MSZ-u w tym zakresie jest pozytywna. Pozostali pracownicy parków zatrudniani będą na podstawie umowy o pracę. Sprawa gwarancji zatrudnienia oraz stosowania układu zbiorowego pracy była akcentowana przez stronę społeczną. Komisja przyjęła zawarty w art. 13 zapis o gwarancji zatrudnienia na dotychczasowych zasadach – do czasu wydania przez ministra właściwego ds. środowiska nowego rozporządzenia w tej sprawie.

Przy okazji zmian zasad funkcjonowania parków narodowych wprowadzono dodatkowe regulacje dotyczące ochrony przyrody, tj. wskazano na marszałków województw i dyrektorów parków narodowych jako na organy z zakresu ochrony przyrody oraz wprowadzono regulacje dotyczące zarządzania obszarami Natura 2000.

W przyjętych rozwiązaniach do powstania nowego parku narodowego niezbędna będzie ustawa powołująca park narodowy oraz, dodatkowo, rozporządzenie Rady Ministrów określające przebieg granic parku narodowego. W przedłożonym projekcie pozostawiono obowiązek uzgadniania granic parku z odpowiednimi samorządami lokalnymi, uznając, że wprowadzenie regulacji z projektu społecznego, wprowadzenie tych zmian, czyli pominięcie samorządów w procesie uzgadniania, ograniczenie ich roli wyłącznie do opiniowania, nadal budzi dużo emocji i wymaga, zdaniem komisji, prowadzenia jeszcze szerszych konsultacji w tym zakresie. Należy zaznaczyć, że reprezentacja parków narodowych i związków zawodowych pracowników parków stale brała aktywny udział w pracach podkomisji, służąc posłom merytoryczną pomocą i sygnalizując istniejące, wymagające rozwiązania problemy.

Poseł Sprawozdawca Adam Krzyśków

W imieniu połączonych komisji rekomenduję przyjęcie przedłożonego projektu ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Jerzy Wenderlich)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Nikt nie zgłosił się do wystąpienia w imieniu klubu Platforma Obywatelska, więc zapraszam panią Annę Paluch...

Nie popełniłem jednak błędu. Nie było zgłoszenia w imieniu klubu.

Pani poseł Matusik-Lipiec z Platformy Obywatelskiej zgłasza się teraz. Wcześniej nikt z Platformy Obywatelskiej, jak powiedziałem, nie zgłosił się. Nie zmienia to faktu, że pani poseł jest już obecna.

Uprzejmie proszę o zabranie głosu.

Poseł Katarzyna Matusik-Lipiec:

Panie Marszałku! Bardzo dziękuję za udzielenie głosu i możliwość przedstawienia stanowiska klubu Platforma Obywatelska odnośnie do ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach.

We wstępie mojego wystąpienia chciałabym podkreślić, że dotychczasowe prace nad projektem ustawy miały charakter niezwykle merytoryczny. Przebiegały ponad podziałami politycznymi, w pełnym przekonaniu o konieczności szybkiej nowelizacji tej ustawy.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Istotą proponowanych zmian jest zapewnienie właściwego funkcjonowania i finansowania działalności parków narodowych. W wyniku zmian, które są proponowane, parki narodowe – będące w chwili obecnej jednostkami budżetowymi – zostaną przekształcone w państwowe osoby prawne. Umożliwi im to zatrzymywanie dotychczasowych przychodów i gromadzenie ich na rachunku dochodów własnych. W chwili obecnej, zgodnie z zapisami ustawy o finansach publicznych, parki narodowe jako jednostki budżetowe takiego prawa nie posiadają, np. przychody ze sprzedaży biletów wstępu do parku narodowego stanowią dochody budżetu państwa. Dzięki zmianom proponowanym przez rząd przychody te staną się przychodami parków narodowych i będą przeznaczone na realizację celów ustawowych.

Projekt ustawy określa też szczegółowo katalog państwowych osób prawnych parków narodowych, jak również warunki zaciągania przez te jednostki kredytów, brania pożyczek, które mogą być przeznaczane

wyłącznie na realizację zadań parków narodowych. Dzięki proponowanym zmianom przychodami parku narodowego będą np. wpływy z tytułu najmu, dzierżawy lub użytkowania nieruchomości oddanych parkowi narodowemu w użyczenie czy też, wspomniane już przeze mnie, wpływy uzyskiwane z opłat za wstęp i z udostępniania parku narodowego, przychody uzyskiwane przez parki w związku z prowadzoną przez nie działalnością edukacyjną. Co najważniejsze, otrzymywanie dotacji budżetowej – połączone z możliwością zatrzymywania przychodów uzyskiwanych przez parki narodowe – powinno zabezpieczyć sprawne funkcjonowanie parków narodowych.

Kolejne proponowane zmiany do noweli ustawy dotyczą dyrektora parku narodowego, który będzie występował jako organ parku narodowego. Przepisy będą określać zasady wyboru dyrektora parku, sposób jego powoływania, jak również wymagania niezbędne do zajmowania tego stanowiska.

Omawiany projekt ustawy reguluje również kwestię gospodarki nieruchomościami, m. in. przewiduje, że nieruchomości Skarbu Państwa zostaną oddane w trwały zarząd urzędu obsługującego ministra właściwego ds. środowiska.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Proponowane zmiany do ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach były szeroko konsultowane – z instytucjami badawczymi, uniwersytetami, organizacjami ekologicznymi, związkami zawodowymi. Część zgłoszonych uwag w trakcie prac nad projektem ustawy została przyjęta. Co istotne, projekt ustawy nie rodzi dodatkowych skutków finansowych dla budżetu państwa, jest potrzebny i długo oczekiwany.

Dlatego też klub Platforma Obywatelska będzie głosował za jego przyjęciem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo pani poseł Katarzynie Matusik-Lipiec z Platformy Obywatelskiej.

O zabranie głosu w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość proszę panią poseł Annę Paluch.

Poseł Anna Paluch:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Cokolwiek czynisz, czyń roztropnie i patrz końca. Trudno dziś nie zacytować tego przysłowia, bowiem dzieje ustawy z 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych i ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych oraz implikowanych przez nie zmian w innych ustawach to historia uchwalanych pochopnie i arbitralnie, wbrew opinii zainteresowanych środowisk, nieprzemyślanych i wielokrotnie poprawianych rozwiązań prawnych. Wspomnę

Posel Anna Paluch

tylko o dwukrotnie poprawianej ustawie o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska, z druku nr 1776, modyfikującej status funduszy ochrony środowiska.

Nie inaczej wyglądała sprawa zmian w przepisach normujących działanie parków narodowych. Ustawa z 27 sierpnia 2009 r. Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych dokonała likwidacji gospodarstw pomocniczych przy państwowych jednostkach budżetowych, parkach narodowych. Parki straciły możliwość gromadzenia środków pieniężnych na rachunku dochodów własnych, a wprowadzone nowe zasady dysponowania i przepływu środków przeznaczonych na finansowanie działalności parków w sposób radykalny utrudniły ich funkcjonowanie. Każdy, kto ma jakieś pojęcie o ustawowych zadaniach parków narodowych, dostrzeże, że prowadzenie działań ochronnych musi odbywać się według terminarza wyznaczonego przez przyrodę, na zasadach określonych w planie ochrony lub w zadaniach ochronnych, zgodnie z potrzebami ochrony ekosystemów, a nie według kalendarza Ministerstwa Finansów. Udostępnienie parku do zwiedzania, które jest dla tej jednostki źródłem przychodów, musi być poprzedzone remontami szlaków turystycznych w celu zapewnienia bezpieczeństwa zwiedzającym. Jednak remonty szlaków trzeba wykonywać wiosną, a przychody z biletów są po sezonie. Poza tym środki gromadzone na rachunku dochodów budżetu państwa nie były przekazywane parkom we właściwej wysokości. Każdy rozsądnie myślący urzędnik mógł przewidzieć, że nowe przepisy doprowadzą do paraliżu w parkach narodowych. Każdy – tylko nie minister finansów. Nie trzeba było mieć zdolności dedukcyjnych Sherlock'a Holmes'a, żeby przewidzieć, co się stanie. Przecież z końcem 2008 r. pracownicy parków ostrzegali, jakie będą skutki wprowadzanych zmian. Trzeba było ich wówczas słuchać.

Projekt omawianej dziś ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach, zawarty w druku nr 4345, daje parkom narodowym szansę na wyjście z trudnej sytuacji. Omówię w skrócie najważniejsze regulacje.

Zmiana 2., tzn. uchylenie ust. 3 i 4 w art. 8, likwiduje nareszcie status państwowej jednostki budżetowej.

Zmiana 3. stanowi, że park narodowy jest państwową osobą prawną w rozumieniu art. 9 pkt 14 ustawy o finansach publicznych. Zapisane są tu także ustawowe zadania parków narodowych, sposób prowadzenia gospodarki finansowej parku i źródła przychodów. Ustawa dopuszcza między innymi zaciąganie przez park narodowy kredytu na realizację zadań, za zgodą ministra środowiska wydaną w porozumieniu z ministrem finansów, a wyrażoną w drodze decyzji administracyjnej.

Zmiana 3. określa status dyrektora parku, wymagania, jakie musi spełniać osoba ubiegająca się o to stanowisko, procedury powoływania dyrektora parku, jego uprawnienia i obowiązki.

Zmiana 4. określa zakres nadzoru ministra środowiska nad działalnością parków narodowych i instrumenty sprawowania tego nadzoru.

Z kolei zmiana 5., która dotyczy art. 10 ustawy o ochronie przyrody, stanowi, że określenie i zmiana granic parku narodowego następują w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, po uzgodnieniu z właściwymi miejscowo organami uchwałodawczymi jednostek samorządu terytorialnego i po zaopiniowaniu przez zainteresowane organizacje pozarządowe. Zmiana 5. określa także stan prawny nieruchomości, którymi zarządzają parki narodowe.

Podkomisja zaproponowała w pracach nad przedłożeniem rządowym, a komisje, przyjmując sprawozdanie, to zaakceptowały, zapis stanowiący, że park nabywa z mocy prawa użytkowanie wieczyste nieruchomości Skarbu Państwa położonych w jego granicach i służących realizacji jego celów oraz własność budynków i lokali, a nie – jak powiedziała pani poseł Matusik-Lipiec – oddawanie w trwałe zarząd na rzecz ministra środowiska. Nabycie tych praw potwierdza wojewoda decyzją administracyjną. Decyzja ta jest z kolei podstawą do dokonania wpisów w księgach wieczystych i w ewidencji gruntów. Określone zostały obowiązki ciążące na dyrektorze parku i na wojewodzie oraz terminy ich wykonania. Opisane procedury nie mogą naruszać praw osób trzecich, co stwierdza ust. 3a w art. 10. W ust. 5 i w następnych ustępach zapisano prawo pierwokupu nieruchomości położonych w granicach parku na rzecz Skarbu Państwa i zasady jego wykonywania, z możliwością dochodzenia na drodze sądowej ustalenia ceny tej nieruchomości w przypadku jej rażącego zawyżania przez sprzedającego.

Zmiana 6. określa zasady gospodarowania nieruchomościami przez park narodowy, formy i sposoby prowadzenia przetargów, przypadki, w których rozporządzenie nieruchomością odbywa się w drodze bezprzetargowej. Art. 10a w zmianie 6. stanowi, że każde rozporządzenie nieruchomością z wyłączeniem dzierżawy na okres do 5 lat wymaga zgody ministra środowiska wyrażonej w drodze decyzji administracyjnej na dokonanie przez dyrektora czynności prawnej, co zabezpiecza prawa Skarbu Państwa do nieruchomości. (*Dzwonek*)

Panie marszałku, już kończę, jeszcze dwa zdania.

Zmiana 7. określa zasady udostępniania parku do zwiedzania i pobierania opłat oraz przeznaczania części dochodów z opłat za wstęp na dofinansowanie działalności ratowniczej GOPR i TOPR. Ponieważ kwestia dofinansowania działań służb ratowniczych została wcześniej zapisana w ustawie o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich, w przypadku odrzucenia prawek Senatu do tej ustawy nastąpi kolizja z przepisami zawartymi w niniejszym projekcie, co będzie wymagało poprawienia i wzajemnego uzgodnienia zapisów.

Zmiany 9. i 10. dotyczą usunięcia dublowania się kompetencji w zakresie...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo, pani poseł, bardzo dziękuję.

Poseł Anna Paluch:

Dziękuję bardzo, panie marszałku. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

O zabranie głosu proszę...

Poseł Anna Paluch:

Przedstawię jeszcze tylko konkluzję w jednym zdaniu. Mój klub poprze tę długo oczekiwaną ustawę, wyęsknioną przez parki narodowe, aczkolwiek trudno zgodzić się z sytuacją, że państwo kompletnie wycofuje się z finansowania ochrony przyrody, dając parkom tylko źródła przychodów i mówiąc: radźcie sobie, jak chcecie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Myślę, że warto przedstawić następujący apel. Szanowni państwo, przestrzegamy regulaminowych zasad wystąpień. Gdyby ten punkt skończył się do godz. 10, a więc zgodnie z planem, to posiedzenie będzie trwać do godz. 2 w nocy, a jeśli punkty będą trwać dłużej, niż je zaplanowano, to możemy skończyć – tak bywało w poprzednich kadencjach, uczestniczyłem w tym – o godz. 4 lub o godz. 5 rano, kiedy już jest widno. Postarajmy się jednak trzymać regulaminu.

Pan poseł Władysław Szkop, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Władysław Szkop:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Panie marszałku, ułatwię panu, jeśli chodzi o ten czas. Wschód słońca jest o godz. 4.15, więc gdybyśmy tak skończyli, to godzinę wcześniej bylibyśmy już w jasności.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przemawiając w imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej, składam oświadczenie, że klub będzie głosował za przyjęciem regulacji, która została przygotowana przez podkomisję i komisję. Moi szanowni poprzednicy omówili dość szczegółowo większość regulacji tej ustawy i nie będę tym się zajmował. Chciałbym natomiast powiedzieć, że Ministerstwu Środowiska należą się słowa: chapeau bas, ponieważ jako jedyne po regulacji ustawy o finansach publicznych z 2009 r. postanowiło usunąć tę wadę, która

powodowała, że rok 2011 będzie dla parków narodowych dołem finansowym. Tak się niestety nie stało w przypadku – i tu zwracam się do pana premiera – panie premierze, wojewódzkich stacji sanitarno-epidemiologicznych, które mają podobny problem finansowy.

Ta ustawa rzeczywiście nie rodzi skutków dla budżetu państwa, ale chciałbym przypomnieć, że dotacje, które są zapisane, i pożyczki ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, które park może zaciągać, są środkami finansowymi pochodzącymi ze środków publicznych. W związku z tym w różnych sytuacjach może się to pojawić. Wręcz odwrotnie aniżeli moja szanowna poprzedniczka chciałabym powiedzieć, że dla mnie swoboda działalności państwowej osoby prawnej, prawo do podejmowania samodzielnych decyzji o swojej działalności stanowią wartość dodaną tej ustawy i warto wziąć z takiej w cudzysłowie komercjalizacji parków narodowych – w cudzysłowie, proszę to tak potraktować – przykład dla innych dziedzin działalności publicznej, bowiem rola państwa zostaje nadal zachowana, panie ministrze. To Ministerstwo Środowiska będzie decydowało, jak naprawdę park funkcjonuje, a możliwość wsparcia finansowego zawsze istnieje.

Tak jak powiedziałem na wstępie, klub Sojusz Lewicy Demokratycznej popiera przyjęte rozwiązania w całości. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głos zabierze w imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego pan poseł Adam Krzyśków.

Uprzejmie proszę.

Poseł Adam Krzyśków:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego pragnę przedstawić stanowisko klubu w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach, druk nr 4345, który został przedstawiony w sprawozdaniu Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w druku nr 4494.

Wysoki Sejmie! Przedłożony projekt ustawy dotyczy funkcjonowania parków narodowych w Polsce, a w zasadzie usprawnienia zarządzania nimi i zasad finansowania funkcjonowania tychże parków. Zasadnicze zmiany w funkcjonowaniu parków wiążą się z ich przekształceniem w państwowe osoby prawne wyposażone w niezbędne do swego funkcjonowania nieruchomości Skarbu Państwa oraz posiadające możliwość osiągania dodatkowych dochodów poza dotacjami budżetowymi. Tu należy zaznaczyć, że dotacje budżetowe pozostaną podstawowym źródłem. Gdyby było inaczej, to wypa-

Posel Adam Krzyśków

czylibyśmy sens tej ustawy. Są to dochody pochodzące z prowadzonej działalności gospodarczej, w tym z opłat pobieranych od turystów odwiedzających najpiękniejsze zakątki Polski.

W chwili obecnej wypracowane środki musiały trafiać do rezerwy budżetu państwa, a następnie były redystrybuowane na wniosek dysponenta tej części budżetu, to jest ministra właściwego do spraw środowiska. Praktyka bieżącego roku wskazuje, że rozwiązanie to praktycznie sparaliżowało działalność parków narodowych i dlatego propozycje zmian zasługują na poparcie. W związku z tym posłowie klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego będą głosować za przyjęciem rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach w wersji przedstawionej w sprawozdaniu komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Przystępujemy do pytań.

Czy ktoś z państwa chciałby dopisać się jeszcze do listy pytających?

Nie widzę zgłoszeń.

Zamykam listę.

Czas na zadanie pytania wyznaczam jednominutowy.

Jako pierwszy pytać będzie poseł Piotr Cybulski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Cybulski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po tym, co tutaj się zdarzyło, rezygnuję z zadania pytania, jeżeli bowiem najważniejszy klub nie wystawia swojego przedstawiciela do zabrania głosu w imieniu klubu, a na 5 posiedzeń podkomisji na ostatnie przychodzi przedstawiciel Platformy Obywatelskiej, to dziękuję za zadanie pytania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Pan poseł Dariusz Lipiński, Platforma Obywatelska.

Posel Dariusz Lipiński:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Wysoki Sejmie! Przedłożony projekt ustawy w pierwotnym brzmieniu przewidywał, iż minister właściwy do spraw środowiska, po zasięgnięciu opinii dyrektora parku narodowego, może zezwolić na obszarze parku narodowego na odstępstwa od ustawowych

zakazów, jeżeli jest to uzasadnione, tutaj cytat: celami szkoleniowymi lotnictwa Sił Zbrojnych RP w ramach przygotowywania do misji poza granicami kraju w przypadku braku rozwiązań alternatywnych, jeśli nie wpłynie to negatywnie na przyrodę parku narodowego. Koniec cytatu.

Na szczęście w projekcie przedłożonym w sprawozdaniu komisji ten przepis został wykreślony. Wyrażam satysfakcję z tego powodu. Pozostaje jednak pewien niepokój. Nie ukrywam, że chodzi mi tu głównie o zagrożenie dla Wielkopolskiego Parku Narodowego ze strony samolotów z pobliskiej bazy lotniczej w podpoznańskich Krzesinach. Dlatego chciałbym zapytać pana ministra, co spowodowało, że w ogóle zaproponowano taki zapis. O jakie parki narodowe miało tu chodzić i jakich sytuacji to dotyczyło? Czy pomimo faktu, iż wspomnianego przepisu nie ma już w projekcie ustawy przedstawionym do drugiego czytania, nie grożą nam kolejne próby wprowadzenia go do ustawy przy kolejnych okazjach? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo panu posłowi Lipińskiemu.

Pytanie zada pan poseł Andrzej Szlachta, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Andrzej Szlachta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W ramach konsultacji społecznych projektu ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach uwagi zgłosiła między innymi Krajowa Sekcja Pracowników Parków Narodowych NSZZ „Solidarność” oraz Związek Leśników Polskich Parków Narodowych. Związki te zaproponowały, aby w skład komisji konkursowej mającej na celu przeprowadzenie konkursu na dyrektora parku narodowego powoływano przedstawiciela zakładowych organizacji związkowych. Projektodawcy nie uwzględnili tej propozycji. Wracam do roku 1980, kiedy walczone o rejestrację NSZZ „Solidarność” i prawa pracownicze. Przez wiele lat funkcjonowania w wolnej Polsce niezależnych związków zawodowych organizacje związkowe rekomendowały w skład komisji konkursowych, jeśli chodzi o stanowiska dyrektorskie, swoich przedstawicieli. Dlaczego obecna władza rządowa ogranicza prawa związkowe w tym zakresie? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Przepraszam, ale odniosę się do wypowiedzi pana posła Cybulskiego.

Panie posle, nie wiem, czy był pan do końca sprawiedliwy. Formalnie Platforma Obywatelska rzeczy-

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich

wiście nie zgłosiła swojego przedstawiciela do zabrania głosu w tym punkcie, ale pani poseł Katarzyna Matusik-Lipiec ten czas wykorzystwała. Myślę, że wysłuchał pan tej wypowiedzi z zainteresowaniem.

Pani poseł Katarzyna Matusik-Lipiec w trybie sprostowania.

Poseł Katarzyna Matusik-Lipiec:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie pośle, mam nadzieję, że pan słyszał moje wystąpienie. Żałuję bardzo, że jednak zrezygnował pan z zadania pytania.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zadawać będzie pan poseł Jan Rzymek, Platforma Obywatelska.

Poseł Jan Rzymek:

Dziękuję, panie marszałku.

Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pytanie dotyczy przyszłości modelu parków narodowych w Polsce. Czy tą ustawą przyjmujemy pewien model w systemie prawnym, który polega na tym, że parki narodowe będą w przyszłości państwowymi osobami prawnymi? Czy resort myśli o rozszerzeniu tego modelu prawnego?

Na całym świecie mamy różne modele parków narodowych, nie tylko stricte konserwatorskie, jak u nas, ale też taki model, do którego zmierza Tatrzański Park Narodowy, zarabiając na biletach, wprowadzając ludzi, sterując ruchem turystycznym. Wielkie parki narodowe świata, np. Yellowstone czy inne parki amerykańskie, są firmami, które promują kraj, przyrodę, ale również swój budżet, i to w sensie pozytywnym, czyli zarabiają na sobie.

Nasze parki obejmują głównie obszary leśne. Czy ta ustawa nie ograniczy w przyszłości rozwoju i możliwości pójścia w kierunku turystyki przyrodniczej, jak to ma miejsce w tej chwili na świecie? Miliony turystów rocznie odwiedzają różne parki narodowe świata. Powinniśmy przyciągać do Polski turystów, przyrodników, obserwatorów ptaków itd. Wydaje mi się, że zawężamy się tutaj. Proszę o pewną wizję przyszłych parków narodowych w Polsce. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Romuald Ajchler, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Romuald Ajchler:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To, że nowelizacja ustawy o ochronie przyrody jest potrzebna, było wiadomo już w 2008 r., bo w tamtym czasie Sojusz Lewicy Demokratycznej zwracał uwagę na to, że może nastąpić paraliż nie tylko parków narodowych, ale także i innych instytucji. Mamy dzisiaj przykład sanepidu, który nawet nie ma na papier czy na wyjazd służbowe, gdyż tamta ustawa do takiej sytuacji doprowadziła.

Panie ministrze, interesuje mnie przede wszystkim Natura 2000. Dzisiaj wiadomo, że po wejściu tej ustawy w życie większą rolę będzie miał do odegrania marszałek województwa. Wiadomo też, że są ogromne ograniczenia, jeśli chodzi o funkcjonowanie gospodarstw rolnych w Naturze 2000.

Chciałbym się dowiedzieć, czy po wejściu ustawy w życie zmieni się coś w tym kierunku, aby gospodarstwa rolne miały możliwość rozwoju. Dzisiaj są ogromne ograniczenia inwestycyjne, nie można wielu rzeczy budować, nie można meliorować łąk. Czy ta sytuacja ulegnie zmianie i czy będzie miał na to wpływ marszałek województwa? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zadawać będzie pan poseł Kazimierz Gwiazdowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Kazimierz Gwiazdowski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zgodnie z nowym art. 10a ust. 1 ustawy o ochronie przyrody park narodowy jest obowiązany uzyskać zgodę ministra właściwego do spraw środowiska na dokonanie czynności prawnej w zakresie rozporządzenia nieruchomością, w tym oddania nieruchomości do korzystania innym podmiotem na podstawie umów prawa cywilnego, z wyłączeniem umów dzierżawy, najmu albo użyczenia zawieranych na czas nie dłuższy niż pięć lat. W przypadku gdy po wygaśnięciu umowy dzierżawy, najmu albo użyczenia, zawartej na czas oznaczony, strony będą zawierały kolejną umowę, której przedmiotem jest ta sama nieruchomość, i łączny czas trwania umów zawartych z tym samym podmiotem przekracza pięć lat, wymagana jest zgoda ministra właściwego do spraw środowiska. Chciałbym zapytać, jaka będzie wymagana minimalna przerwa między tymi umowami, aby park nie miał obowiązku uzyskiwania zgody ministra. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jan Kulas, Platforma Obywatelska.

Poseł Jan Kulas:

Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Ktoś powiedział, że parki narodowe są perłą polskiej przyrody. Prawdą jest, że parki narodowe są naszym wspólnym dziedzictwem. Jako poseł województwa pomorskiego mogę powiedzieć, że mamy dwa piękne, wspaniałe parki: Park Narodowy Bory Tucholskie i Słowiński Park Narodowy. To są rzeczywiście skarby przyrody Pomorza i należy się o nie troszczyć, trzeba o nie dbać. Znając kompetencje i zaangażowanie pana ministra, jestem przekonany, że z największą uwagą sprawuje nad nimi pieczę i troszczy się o parki narodowe, nasze wspólne, wielkie, wspaniałe dziedzictwo. Trzeba popularyzować parki w skali kraju, ale nie tylko. Należy promować parki narodowe w skali Europy i to jest zadanie dla parlamentarzystów, polityków. Jestem przekonany, że warto zachęcić turystów z Europy, a nawet spoza Europy, żeby poznali wspaniałe bogactwo polskiej przyrody w naszych parkach narodowych.

Panie ministrze, mam jedno pytanie. W jakim stopniu parki narodowe korzystały dotychczas i będą korzystały ze środków unijnych? Troska o bezpieczeństwo finansowe parków narodowych jest sama w sobie bardzo istotna. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Pani poseł Anna Paluch, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Paluch:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Mam następujące pytanie. Art. 7 projektu ustawy stanowi, że nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym położone w granicach parków narodowych i pozostające w ich władaniu stają się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa za odszkodowaniem. Te odszkodowania za przejęte przez Skarb Państwa nieruchomości będą wypłacane na zasadach i w trybie określonym w przepisach o gospodarce nieruchomościami na wniosek złożony do 31 grudnia 2015 r. Tu jest moje pytanie, panie ministrze. Czy i jakie wsparcie z budżetu państwa otrzymają parki na regulację stanu prawnego? Najbliższy mi terytorialnie i emocjonalnie Pieniński Park Narodowy ma bardzo duże enklawy terenów, które nie są terenami Skarbu Państwa, i chciałby je regulować. Wspólnoty chciałyby je sprzedać, ale nie ma na to pieniędzy. To jest podstawowy problem, jeśli chodzi o prowadzenie ochrony tej perły polskiej przyrody. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Dlaczego usunięto – broń Boże nie winię za to pana ministra – art. 15, który określał limit wydatków budżetu państwa na finansowanie ochrony przyrody w najbliższych dziesięciu latach? (*Dzwonek*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Anna Paluch:

Czy państwo, skoro ma pieniądze na niebotyczne gaże dla pracowników spółki...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Poseł Anna Paluch:

...Euro 2012 za wykonywanie stadionów bez schodów, nie mogłoby jednak finansować ochrony przyrody? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Pan poseł Dariusz Bąk, Prawo i Sprawiedliwość, będzie zadawać pytanie jako ostatni.

Poseł Dariusz Bąk:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ustawa o finansach publicznych z 2009 r. zrujnowała funkcjonowanie parków narodowych w Polsce i doprowadziła do określonych strat, z którymi mieli do czynienia pracownicy, a także do tego, że parki nie mogły wykonywać zadań statutowych. Trwało to około półtora roku. Pytam: Czy rząd przeprosi za ten bałagan, do którego doprowadził, pracowników parków narodowych?

I drugie pytanie. Panie ministrze...

(*Głos z sali: Zmienić ministra finansów.*)

...aż się prosi, żeby natychmiast przystąpić do nowelizacji, do zmiany ustawy o ocenach oddziaływania na środowisko i udziale społeczeństwa w ochronie środowiska. Natura 2000, o której mówił pan poseł Ajchler, komplikuje funkcjonowanie samorządów, które negatywnie oceniają tę formę ochrony przyrody, przez to, że rząd spowodował przyjęcie takiej ustawy. Ta ustawa zablokowała możliwość sięgania po środki unijne. Kiedy będzie zmiana tej ustawy? Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Uprzejmie proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska pana ministra Janusza Zaleskiego.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Zaleski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo krótko, panie marszałku, postaram się odpowiedzieć.

Najpierw chciałbym bardzo podziękować wszystkim posłom, którzy włożyli dużo pracy w przygotowanie tej ustawy. Szczególnie panu posłowi Krzysztofowi i pani poseł Annie Paluch należą się wyrazy wdzięczności. *(Oklaski)*

Odpowiadam na pytania.

Pierwsze pytanie dotyczyło możliwości lotów samolotów wojskowych nad parkami narodowymi. To jest przede wszystkim kwestia Tatrzańskiego Parku Narodowego, gdzie nasze wojsko chciało trenować przed wylotem do Afganistanu. Ale są w Europie nieodległe góry, które są znacznie większe, i możliwe są tam loty ćwiczebne. Dlatego też komisja, w naszym przekonaniu słusznie, możliwość wykonywania lotów nad górami – czytając: nad Tatrami – skreśliła.

Jeśli chodzi o konkursy na dyrektorów, to związki zawodowe mają możliwość przedstawiania swojej opinii o kandydatach i z tej możliwości wielokrotnie w procesach konkursowych korzystały. Minister środowiska chętnie zapoznaje się z tymi opiniami i o takie opinie będziemy również w przyszłości prosić.

Pytanie pana posła Rzymelki dotyczące strategii czy docelowego modelu parków narodowych wymagałoby pewnie zajęcia Wysokiej Izby czasu do godz. 4.15, kiedy słońce wzejdzie. Natomiast można powiedzieć, że zmiana ustawowa odnosząca się do przekształcenia parków narodowych w państwowe osoby prawne otwiera te możliwości, o których pan poseł mówił. Otwiera ona możliwości prowadzenia w szerszym zakresie edukacji i turystyki, a nawet wykorzystywania tych dóbr naturalnych parków narodowych, które nie podlegając komercjalizacji, zwiększałyby jednocześnie wpływy do budżetów parkowych. Jeżeli mówimy o docelowym modelu, to państwowa osoba prawna jest dobrą formą organizacyjną i prawną dla parków narodowych, dlatego że stwarza im znacznie większe niż dzisiaj możliwości zarabiania na ochronę przyrody – na nic innego tylko na ochronę przyrody, ochronę dóbr kulturowych, bo to przecież jest ustawowym zadaniem parku.

Jeśli chodzi o rolę marszałka, to on zostaje tutaj, tak jak i dyrektor parku, umocowany w roli organu ochrony przyrody.

Ustawa nie dotyczy w żadnej mierze relacji między rolnictwem a obszarami Natura 2000, to nie jest materia tej ustawy. Dodać jednak trzeba to, co zawsze mówimy, że Natura 2000 i zadania ochronne powinny być tak skonstruowane, aby nie zakłócać ani rozwoju społeczno-gospodarczego, ani tym bardziej rozwoju rolnictwa.

Pytanie pani poseł Paluch: Dlaczego usunięto limity? Też bylibyśmy za tym, żeby określić wysokość finansowania parków narodowych z budżetu państwa, ale to w dzisiejszej sytuacji, zwłaszcza finansowej, jest niemożliwe. Parki narodowe wykorzystują mniej więcej

12–15 mln zł ze środków unijnych. To jest znaczące wzmocnienie ich wątpliwych do tej pory finansów.

Jeżeli chodzi o wykup gruntów – to też pytanie pani poseł Paluch – będzie się ono odbywało tak jak dotychczas, że środków udostępnianych przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. A mamy nadzieję, że – to jest inna kwestia – odszkodowania za grunty sporne dzisiaj między parkami narodowymi a osobami prawnymi będą wypłacane w znikomych ilościach, w tym sensie, że nie przewidujemy, że bardzo wiele takich problemów powstanie.

Pan poseł Bąk pyta, czy rząd będzie przeproszał za straty w parkach narodowych. Nie było żadnych strat w parkach narodowych. Jedyne, co możemy powiedzieć, to to, że zadania ochronne były wykonywane w planowanych rozmiarach, w związku z tym strat tutaj nie zanotowano. Natomiast jeśli chodzi o nowelizację ustawy o ocenach oddziaływania na środowisko i udziale społeczeństwa, to w tej chwili w Ministerstwie Środowiska trwają prace nad jej zmianą.

Myślę, że w wielkim skrócie, panie marszałku, to byłoby wszystko. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, panie ministrze.
W jakim trybie pan poseł?
(Poseł Dariusz Bąk: Sprostowanie.)
A pan poseł był wymieniany?
(Poseł Dariusz Bąk: Tak.)
Dobrze. Proszę.

Poseł Dariusz Bąk:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Czy nie jest stratą, panie ministrze, że pracownicy parków otrzymali z opóźnieniem wypłatę za maj? Uważam osobiście, że jest to duża strata. Ale są jeszcze inne wymierne straty, o których pan powinien wiedzieć, a mianowicie brak środków powodował, że ograniczono wykonywanie zadań i nie wykonywano zadań statutowych. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę, panie ministrze.
Pan minister Janusz Zaleski.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Zaleski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Według naszych danych nie zanotowano żadnych opóźnień, jeżeli chodzi o wynagrodzenia pracowników parków narodowych. Przynajmniej w tej części były one wypłacane w terminie. Dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, pani ministrze.

I króciutko sprawozdawca komisji pan poseł Adam Krzyśków.

Poseł Adam Krzyśków:

Dziękuję, panie marszałku.

Chciałbym podziękować przede wszystkim państwu, paniom i panom posłom biorącym udział w pracach podkomisji. Tak jak powiedziano wcześniej, naprawdę były to prace bardzo merytoryczne, ponad podziałami politycznymi. Dlatego bardzo serdecznie dziękuję pani poseł Annie Paluch, panu posłowi Piotrowi Cybulskiemu, panu Władysławowi Szkopowi za aktywny udział w pracach podkomisji. Dziękuję również posłom prezentującym stanowisko klubu za przyjęcie bez poprawek przedłożonego sprawozdania. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi sprawozdawcy.

Zamykam dyskusję*).

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpiemy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (druki nr 4257 i 4504).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Magdalenę Kochan w celu przedstawienia sprawozdania.

**Poseł Sprawozdawca
Magdalena Kochan:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach został skierowany do marszałka Sejmu 12 maja br. Pan marszałek skierował go do trzech komisji: Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, które to komisje powołały ze swojego składu podkomisję nadzwyczajną, która obradowała czterokrotnie, zanim przedstawiła swoje sprawozdanie trzem wysokim komisjom. 26 lipca sprawozdanie podkomisji bez rozpatrywania szczegółowych jego zapisów, tylko po omówieniu przez

przewodniczącą podkomisji zasad, którymi się kierowano przy rozpatrywaniu projektu, zostało ponownie skierowane do podkomisji. Po kolejnym posiedzeniu podkomisji tegoż samego dnia, 26 lipca, już 28 lipca sprawozdanie podkomisji zostało przyjęte.

Poselski projekt ustawy zmienia art. 4 ustawy uchwalonej przez Sejm w 1997 r., a ta zmiana art. 4 polega na precyzyjnym określeniu, co wnioskodawcy uważają za szczególne okrucieństwo wobec zwierząt, a także precyzuje, wydaje się, że lepiej niż dotychczas, czym jest schronisko dla zwierząt, zapisując dokładnie, że jest to miejsce przeznaczone do opieki nad zwierzętami domowymi. Zapisy pierwotne ustawy skierowanej do trzech komisji brzmiały nieco inaczej i tylko wątpliwości legislacyjne, wątpliwości związane z procedurą uchwalania poszczególnych zapisów prawa w ustawie spowodowały konieczność wycofania lepszej niż ta, którą przytoczyłam przed chwilą, definicji schroniska dla zwierząt. Trudno, tak się stało. W rozmowach z przedstawicielami organizacji pozarządowych ustalono, że w tej ustawie, która jest naprawianiem poprzedniej, nie jesteśmy w stanie rozwiązać wszystkich problemów, głównie z przyczyn, jak powiadam, proceduralnych.

Bardzo ważne są zmiany w art. 6, gdzie wprowadzamy zakaz zabijania zwierząt, z wyjątkiem bardzo precyzyjnie nazwanych wskazań, kiedy można to czynić. Artykuł 6 wprowadza także zakaz znęcania się nad zwierzętami. Katalog czynności, które uznajemy za znęcanie się, jest uzupełniony, bo on już był w ustawie z 1997 r., ale w tym bardzo dokładnie nazywa się rzeczy po imieniu. Konsekwencją tych zapisów są zapisy w art. 35, 37, 37d, 37e i 39 zwiększające kary dla osób, które nie będą przestrzegać zakazu znęcania się nad zwierzętami. Uznaje się poszczególne, jak powiadam kolejny raz, precyzyjnie nazwane czynności za przestępstwa, a szczególne okrucieństwo będzie karane wyłącznie więzieniem do lat 3. Uznajemy także, że niektóre z wykroczeń w tym zakresie trzeba karać dotkliwie i natychmiast. Jedną z dotkliwych kar będzie grzywna w wysokości nawet do 100 tys. zł, taki jest górny pułap tego rodzaju kary, którą sąd będzie mógł zasądzać na rzecz organizacji działających na rzecz ochrony zwierząt w Polsce.

Artykuł 7 precyzuje, co się będzie działo ze zwierzętami gospodarskimi, nad którymi w niewłaściwy sposób jest wykonywana opieka czy wobec których postępuje się z okrucieństwem. Te zwierzęta mogą na zawsze zostać zabrane właścicielowi. To jest decyzja podejmowana albo z urzędu przez burmistrza, wójta, prezydenta miasta, albo na wniosek organizacji działających w tym zakresie lub też służb mundurowych, które stwierdzą nieprawidłowości w obchodzeniu się ze zwierzętami gospodarskimi. Kiedy przypadki znęcania się nad zwierzętami wymagają natychmiastowych reakcji, ustawa przyznaje prawo odbierania zwierząt natychmiast, ale organizacjom i służbom mundurowym, jednak zawsze po takiej akcji trzeba zawiadomić odpowiednie władze gminy.

Artykuł 9 budził wiele kontrowersji, wiele było dyskusji, wiele debatowano, padło wiele słów na temat za-

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

Posel Sprawozdawca Magdalena Kochan

pisów tegoż artykułu, a dotyczy on naszych wiejskich, jak mówią organizacje, burków, które często w warunkach urągających humanitaryzmowi spędzają całe swoje życie na bardzo krótkiej smyczy, często pozbawione wody i jedzenia. Uznaliśmy, że nie wolno trzymać zwierząt na uwięzi dłużej niż 12 godzin. Padły pytania, jak będziemy mierzyć te godziny. Odpowiedź zawsze padała jednoznaczna, że godziny w Polsce i na świecie mierzymy zegarem, w związku z czym jest jak zmierzyć ten bezmiar cierpienia. Chcę także przypomnieć, że na przykład w Kanadzie jest zakaz trzymania psów na uwięzi dłuższej niż 3 godziny.

Artykuł 9 nakłada na każdego, kto spotka porzuczonego psa lub kota, w szczególności pozostawionego na uwięzi, obowiązek powiadomienia policji lub odpowiednich służb mundurowych, żeby pomóc zagrożonemu zwierzęciu.

Artykuł 10 jest bardzo ważny, bo on reguluje sprawy do dziś w Polsce nieuregulowane i będące, co tu dużo mówić, przedmiotem naprawdę potężnej, w sensie finansowym, szarej strefy. To jest obrót i handel zwierzętami, handel, który często odbywa się na targowiskach, targach, na giełdach samochodowych. Zwierzęta przebywają w strasznych warunkach, bardzo cierpią, a osoby, które je kupują, często nie zdają sobie sprawy z konsekwencji i z obowiązku, który się wiąże z posiadaniem zwierzęcia. Otóż hodować zwierzęta będą mogły wyłącznie zarejestrowane hodowle zwierząt i tylko w miejscach przez nie wyznaczone, czyli w tych miejscach, gdzie zwierzęta są hodowane, będzie można nabyć zwierzę. Nie wolno już będzie nimi handlować na rynku, na giełdzie samochodowej. To jest przepis, który w sposób absolutnie jednoznaczny przyczyni się do zmniejszenia problemu bezdomności zwierząt. Wiedzą o tym na pewno władze gminy Grójec, które mają u siebie wielką giełdę samochodową w Słomczynie i wielki problem z bezdomnymi zwierzętami, które niekupione na tej giełdzie, po prostu są wyrzucane. Gmina boryka się z wielkim problemem dużej liczby tych zwierząt. Nie wolno będzie zwierząt nabyć na tego rodzaju giełdzie, na rynku, na targowisku, na ulicy i nie wolno ich będzie rozmnażać w sposób niekontrolowany, możliwe to będzie tylko w zarejestrowanych hodowlach zwierząt.

Artykuł 11, bardzo istotny artykuł, nakłada zadania na samorządy gminne. Powiadają niektórzy, że artykuł ten obowiązuje od 1997 r., ale w bardzo różny sposób był interpretowany przez gminy. I tak na przykład w gminie Szczecinek w woj. zachodniopomorskim te ustawowe zapisy z 1997 r. pozwoliły rozwiązać problem bezdomności zwierząt i opieki nad zwierzętami w sposób wzorcowy, natomiast w innych gminach w Polsce problem ten rozwiązywano w taki sposób, że przeznaczano duże pieniądze dla hycli, którzy wyłapywali bezdomne zwierzęta, oraz podpisano umowę z pseudoschroniskami, za których

działalność – przetrzymywanie zwierząt i teoretyczną, mocno iluzoryczną opieką, gminy wypłacały duże pieniądze. Uznajemy, że obowiązek uchwalania do 31 marca corocznych, gminnych programów opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz programów zapobiegania bezdomności zwierząt spowodują, że gminne, czyli nasze, społeczne pieniądze będą wydawane znacznie skuteczniej, będą to znacznie mniejsze pieniądze, w znacznie lepszy sposób zabezpieczając naszych czworonożnych przyjaciół. Jesteśmy przekonani, że w tych programach znajdzie się także edukacja, począwszy od najmłodszych.

To pokrótce wszystkie problemy, które zostały uwzględnione w nowelizacji. Przypomnę tylko, że art. 1 ustawy z 1997 r. brzmi następująco: Zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę. Jestem przekonana, że ta nowelizacja poselska, pisana przez dwa lata, w ogromnej, wspaniałej współpracy z organizacjami zajmującymi się tymi problemami, jest krokiem w tym kierunku. Jako panowie świata, my, ludzie, mamy obowiązek sprawowania pieczy nad tymi, którzy są od nas słabsi.

W tym miejscu chciałabym także podziękować wszystkim, którzy pracowali w podkomisji, w komisji, ale też Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Ministerstwu Sprawiedliwości, które swoimi rozwiązaniami legislacyjnymi przyczyniło się do dobrych zapisów chroniących zwierzęta, a także wszystkim koleżankom i kolegom, którzy nie będąc członkami podkomisji, brali w jej pracach wielki, bardzo konstruktywny udział. Dziękuję, panie marszałku. *(Okłaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

I kłopot ponowny, bo znowu klub Platformy Obywatelskiej nie zgłosił nikogo do wystąpienia w tym punkcie.

Pan poseł z Platformy Obywatelskiej zgłasza się teraz, ale wcześniej po raz kolejny klub o tym zapomniał. Jeśli tak miałyby być w przypadku kolejnych punktów, to uprzejmie proszę, żebyście państwo spróbowali to zweryfikować, czy do innych punktów posłowie zostali zgłoszeni.

Poprzednio pani poseł Katarzyna Matusik-Lipiec zabierała głos, a nie była zgłoszona, pan poseł Mroczek też nie był zgłoszony, ale na szczęście jest.

(Głos z sali: Poseł Paweł Suski.)

Przepraszam, znam Pawła dobrze i przepraszam za to przejęzyczenie.

Pan poseł Paweł Suski.

Uprzejmie proszę.

Posel Pawel Suski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bardzo przepraszam w imieniu klubu za tę niezręczność, iż formalnie nikt nie został zgłoszony w celu przedstawienia stanowiska klubu. Tym samym mam wielką przyjemność w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej przedstawić stanowisko wobec nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Wysoka Izbo! „Jeśli kiedyś дума nadmierna/ z człowieczeństwa w tobie zagości,/ pójdz do schroniska niechcianych uczuć,/ przechowalni niepotrzebnych miłości./ W każdej klatce mieszka ciężka dola./ Między pręty smutek wciska nos./ I na pewno nie załatwia sprawy wzruszenie ramion, no cóż, taki los./ Może, kiedy się tam wybierzesz,/ smutnie oczy zawładną twym sercem/ i już będzie jedna miłość potrzebna./ jednej stanie się kres poniewierce./ Potem będziesz miał już samą radość:/ psa z milionem merdających ogonów./ I z pewnością szybko się przekonasz,/ że to lepsze od fałszywych ukłonów”. To jest wiersz Barbary Borzymowskiej, który pozwoiliem sobie Wysokiej Izbie zacytować po to, żeby uświadomić, że kochamy zwierzęta. Jesteśmy ludźmi, udomowiliśmy je, więc jesteśmy za nie odpowiedzialni. Kręcimy filmy, poeci piszą wiersze. Pamiętamy filmowe przygody Lassie czy Szarika z naszego słynnego serialu, natomiast nie do końca z tą miłością jest tak, jakbyśmy sobie to mogli to wyobrazić.

W „Newsweeku” ukazał się obszerny artykuł na ten temat, w którym to artykule próbowano oszacować populację psów w Polsce, określając ją na 7–9 mln. Jest to populacja dramatycznie duża w stosunku do liczby ludności naszego kraju, porównując też ten sam układ statystyczny z państwami europejskimi. Postawiono też taką tezę, że skoro mamy tyle psów i kotów – całą bowiem populację kocią również oszacowano – należałoby zwrócić uwagę na to, że darzymy wielką sympatią czy też czymś więcej właśnie zwierzęta domowe. Tak właśnie wnioskuje osoba badająca. Niestety, tak nie jest. Corocznie jesteśmy epatowani wielką skalą niegodziwości ludzkiej wobec naszych braci mniejszych. Tym samym stało się faktem, że po 14 latach obowiązywania obecnego stanu prawnego, czyli ustawy o ochronie zwierząt z 21 sierpnia 1997 r., należało zająć się jego zmianą. Nad tą ustawą wielokrotnie debatowaliśmy podczas posiedzeń Parlamentarnego Zespołu Przyjaciół Zwierząt, a chcę podkreślić, że jest to projekt ponad podziałami, jest to projekt wypracowany również przy udziale posłów z innych klubów, nie tylko posłów z klubu Platformy Obywatelskiej. Podkreślam to, gdyż wszyscy stwierdziliśmy, że musimy tę ustawę zmienić, żeby ten stan prawny, jaki doprowadził do różnych patologii, m.in. takich, o których wspominała pani poseł sprawozdawca, uregulować. Nie chcę tu mówić o szczegółach, bo nie w tym rzecz, szczegóły mamy w druku, mamy tak to sformułowane, że w daleko idącym czasie na pewno będzie to skutkować zdecydowaną poprawą dobrostanu zwierząt, przede wszystkim domowych, bo chcę tutaj podkreślić,

że jest to oczywiście ustawa, która skupia się przede wszystkim na zwierzętach domowych.

W Polsce do zwierząt odnoszą się przepisy dotyczące rzeczy, choć w ustawie o ochronie zwierząt w art. 1 jest wyraźnie napisane, że zwierzę nie jest rzeczą. W związku z tym ważne jest, żebyśmy uświadomili to społeczeństwu, i ta nowelizacja również to powoduje. Mamy wiele kwestii, które uznawane są za naszą wielowiekową tradycję, jak np. psy na łańcuchach. Tutaj można się zgodzić z pewnymi zarzutami, że może się zdarzyć, iż wytknie się nam nieprecyzyjność przepisów dotyczących łańcuchów, ale musimy dotrzeć do świadomości Polaków, że jest to niegodziwość i musimy dążyć do zmiany takiego stanu szczególnie na wsi, żeby poprawić w tym zakresie też los naszych braci mniejszych.

Mamy bardzo złe, anachroniczne prawo, jeśli chodzi o praktyki hyclowskie, bardzo niegodziwe zachowanie pseudoschronisk, które w nieprawidłowy sposób prowadzą odławianie jak też przechowywanie i opiekę nad zwierzętami.

Czas mi się kończy, chcę więc tylko podkreślić, Wysoka Izbo, żebyśmy (*Dzwonek*) traktowali zwierzęta z taką samą troską, z jaką traktujemy ludzi, i nie jest to wcale próba sugestii, że chcemy zrównać prawa ludzi i zwierząt. Tym samym chciałbym zakomunikować Wysokiej Izbie, że klub Platformy Obywatelskiej w całej rozciągłości popiera przedstawioną nowelizację ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi Pawłowi Suskiemu z Platformy Obywatelskiej.

O zabranie głosu proszę pana posła Krzysztofa Tołwińskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krzysztof Tołwiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości przedstawiam stanowisko wobec ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Procedowany projekt jest przykładem wykorzystywania wrażliwej kwestii oraz nadużywania relacji między człowiekiem a zwierzętami, bazującym na emocjach w celach niestety politycznej gry. Dedykuję to części parlamentarzystów Platformy Obywatelskiej. Jak bowiem inaczej nazwać tzw. wrzutkę projektu ustawy pod koniec kadencji, gdy były 4 lata, w trakcie których nie zauważono potrzeby nowelizacji tej ustawy tak, aby w spokoju, profesjonalnie, z udziałem konsultantów i wszystkich zainteresowanych stron społecznych wypracować rozwiązania służące rzeczywistej ochronie praw zwierząt i określające obowiązki człowieka względem zwierząt.

(*Posel Magdalena Kochan: 2,5 roku pracowaliśmy.*)

Panie marszałku, czy mogę prosić o spokój na sali?

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Tak. Proszę panią poseł Magdalенę Kochan, żeby była uprzejma umożliwić panu posłowi Tołwińskiemu kontynuowanie wypowiedzi.

Poseł Krzysztof Tołwiński:

Styl pracy w podkomisji – właśnie tu jest przykład – pośpiech w organizacji pracy, nie licząc się z dołożeniem starań do merytorycznych konsultacji, w finale prac podkomisji, szanowni państwo, doprowadził do sytuacji pojedynku na szable – kto ma więcej głosów, a nie pochylenia się nad zagadnieniem. Wnioskodawcy w zakresie ingerencji w warunki hodowli zwierząt gospodarskich nie uznali za stosowne zasięgnięcia opinii związku hodowców zwierząt, związku hodowców koni, federacji związków hodowców bydła i wszystkich innych, oczywiście koncentrując się na jednostronnym oglądzie sprawy przez organizacje prozwierzęce. Uwagi przekazywane przez te organizacje nie były brane pod uwagę, toteż organizacje te po prostu poczuły się dyskryminowane.

(*Poseł Magdalena Kochan:* Projekt został przyjęty jednomyślnie.)

Nowelizacja tej ustawy idzie w kierunku stygmatyzacji hodowcy i opiekuna zwierząt, stawiając go na cenzurowanym, zapominając, iż w polskiej tradycji i kulturze gospodarz zawsze dba o powierzony mu zwierzostan i w relacjach środowiskowych hodowca przez wygląd, stosunek do podopiecznych zwierząt był zawsze oceniany przez swoje środowisko. Tworzyło to pozytywne modele, panie marszałku Niesiołowski, polskiej wsi, zwierzęcia mającego swoją pozycję w społeczności, a wręcz niejednokrotnie traktowanego jako członka – ma pan miły uśmiech – rodziny. Wynikało to z kultury chrześcijańskiej i prawa naturalnego. Złe zachowanie w stosunku do zwierząt było napiętnowane i poprzez margines nie możemy dzisiaj oceniać całości środowiska hodowców.

(*Poseł Stefan Niesiołowski:* Ja nie jestem hodowcą.)

Krótko powiem, że w zakresie hodowli rasowych psów, kotów, jeśli chodzi o przeciwdziałanie prowadzeniu pseudohodowli, związanej z tym nadpopulacją prowadzącej do zjawiska bezdomności zwierząt domowych, jest to bardzo dobra część ustawy. Jest tu jednak pewien mankament. Szanowni państwo, wnioskodawcy w tej kwestii nie zasięgnęli opinii innych podmiotów społecznych, między innymi Polskiej Unii Kynologicznej, która alarmuje i przestrzega, że zapisy ograniczające miejsca sprzedaży zwierząt odnoszące się właśnie do wystaw hodowlanych, gdzie jest opieka weterynaryjna, odpowiednie warunki, i do miejsc hodowli zwierząt po prostu stworzą martwe prawo i strefę podziemia w obrocie zwierzętami. Panie pośle wnioskodawco, proponowałbym skontaktować się w tej sprawie z Polską Unią Kynologiczną i sięgnąć po tę korespondencję.

(*Poseł Magdalena Kochan:* Pan poseł był w podkomisji.)

Ustawa z kolei spowoduje skutki finansowe, jeśli chodzi o samorządy, nie zadaliście więc sobie państwo trudu, żeby wypełnić obowiązek konsultacji z samorządem terytorialnym. W pierwotnej wersji wnioskodawcy chcieli zmonopolizować prawo prowadzenia schronisk dla zwierząt, chyba zasadniczy cel tej ustawy, jak domniemywam, ale na szczęście wycofali się z tego, za co dziękuję w imieniu zwierząt. W konsekwencji powstaje niedoróbka wyborcza, dobre intencje pomieszczone z brakiem znajomości zagadnienia, martwe prawo z możliwością nadinterpretacji. Pamiętajmy, by chronić zwierzęta w dobrej wierze, nie wyrządzać krzywdy hodowcy. Próba stawiania zwierzęcia ponad człowiekiem jest próbą wbrew prawu naturalnemu, dedykuję to też wnioskodawcom.

Klub Prawa i Sprawiedliwości, zwracając uwagę na mankamenty powyższej ustawy, pomijając jej ułomności oraz jej polityczne motywy, ale koncentrując się na dobru zwierząt, poprze ten projekt. Jednocześnie deklaruje, iż w następnej kadencji, dbając o rzeczywiste dobro zwierząt i dorobek polskiej kultury w tym zakresie, przygotujemy klubowy, Prawa i Sprawiedliwości, projekt ustawy o ochronie zwierząt bez martwego prawa, nadinterpretacji oraz polityki opartej na emocjach i zaproponujemy rozwiązania zasadnicze, czyli znakowanie zwierząt, identyfikację zwierząt domowych, co jest zagadnieniem kluczowym. (*Dzwonek*)

Dziękuję wszystkim partnerom społecznym za udział w pracach nad tym projektem, ubolewając jednocześnie, iż duża część organizacji nie została do nich dopuszczona. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Poseł Artur Dunin:* Panie pośle, panie pośle...)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Nie przerwałem panu posłowi, bo miał pan trudniejsze warunki do wystąpienia, zresztą znany za swojej dobrotliwości pan marszałek Niesiołowski też by panu nie przerwał i pozwolił dokończyć.

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Teraz uprzejmie proszę o zabranie głosu pana posła Władysława Szkopa, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Władysław Szkop:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Mam nadzieję, że pan marszałek doliczy mi ten czas, który poseł zyskał w poprzednim wystąpieniu.

Wysoka Izbo! Szanowne Panie Posłanki i Szanowni Panowie Posłowie! Występując w imieniu klubu SLD, wyrażam wyważoną opinię akceptującą, jeśli chodzi o projekt ustawy, bowiem zawarte w nim regulacje poza istotnymi rzeczami, jakimi są zakaz handlu, zakaz rozmnażania bez kontroli, mogą budzić różne wątpliwości. Nie chodzi o obawę przed akceptacją społeczną na chwilę przed wyborami par-

Posel Władysław Szkop

lamentarnymi, choć można tak odbierać ten projekt, tym bardziej że klub SLD zgłaszał propozycję zmian, projekt nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt i warto było wówczas, zamiast go odrzucać, pochylić się i wspólnie nad nim popracować.

Chciałbym zwrócić uwagę na pewne rozwiązania, które budzą wątpliwości i które w jakiejś niedalekiej przyszłości będą wymagały istotnych zmian. To jest sprawa uwięzi. Państwo posłowie, zwracam się do pana posła Suskiego i do pani poseł Kochan, polskie łowiectwo znalazło sposób na rejestrację, ponieważ w łowiectwie są używane specjalne zegary do rejestracji czasu, kiedy przyszedł dzik, kiedy on wyszedł.

(Poseł Magdalena Kochan: Też o tym mówiłam.)

Można ich więc używać w przypadku 12-godzinnej uwięzi i też to będzie zegar, tyle że nie będzie to uwięź, nie łańcuch, tylko rozwiązanie finalne: kojec. To jest rozwiązanie zabezpieczające psa przed niewolnictwem. Bez tego rozwiązania nie ma możliwości budzenia szacunku zwierzęcia, psa, nadal będzie on niewolnikiem. Jesteśmy tacy w połowie. W kwestii identyfikacji właściciela nie ma rozwiązania innego niż chip. Nic nie stałoby na przeszkodzie, żeby takie rozwiązanie wprowadzić w programie, który ma uchwalić gmina, ale na koszt właściciela, łącznie z budową systemu informatycznego, który będzie identyfikował, też na koszt właściciela. Mamy 7 mln psów, zbierzmy na budowę po 5 zł od każdego. Będziemy mieć 35 mln zł i zbudujemy system informatyczny.

W tym miejscu warto przypomnieć o rzeczach, które pojawiały się podczas prac różnych podkomisji i różnych środowisk, dotyczących złych opinii o Polskim Związku Łowieckim. Odsyłam wszystkich, którzy są tym zainteresowani, do publikacji pana redaktora Wajraka pt. „Niestety trzeba zabijać”. My nie jesteśmy zwolennikami zabijania psów, mówię w imieniu moich kolegów, członków PZŁ. My jesteśmy zwolennikami ochrony zwierzyny łownej, zwierzyny dziko żyjącej.

Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Dla państwa informacji chcę powiedzieć, że w Polsce ginie do 30 tys. sztuk zwierzyny łownej, w tym dziki, sarny, zające, jelenie, muflony. To są ofiary walęśających się psów. Warto na to spojrzeć również z punktu widzenia ekonomicznego. Te 30 tys. sztuk zwierzyny, które zginęły, to zgodnie z obowiązującym polskim prawem ponad 300 mln zł strat. To jest tyle, ile się płaci za odszkodowania w rolnictwie. Chodzi o koła łowieckie.

W tym miejscu chciałbym odnieść się do 3 wniosków mniejszości, które są zawarte w sprawozdaniu w druku nr 4504. Jeśli chodzi o wnioski 1. i 3., chcę zwrócić uwagę, że nieostre sformułowania, które zostały zawarte w przepisach ustawy, będą tworzyły nieprawdopodobne warunki do nadużyć, będą niejasności, czy to jest zwierzę stare czy młode, pies czy koń, biorące udział w zawodach, biorące udział w próbach polowych czy biorące udział w pracy w przypadku zwierząt użytkowych. *(Dzwonek)* Takie regulacje nie powinny istnieć.

Panie marszałku, pół minuty...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Jedno zdanie, panie pośle. Pół minuty już nie.

Posel Władysław Szkop:

Chciałbym również zwrócić uwagę na różne znaczenia tego samego słowa: niechlujstwo, które jest tu używane. Budzi to poważne wątpliwości.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Posel Władysław Szkop:

Wreszcie zwracam państwa uwagę na sprawę planu znakowania zwierząt, o tym już mówiłem. On jest istotny.

Klub nie będzie przeciwko tej ustawie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Adam Krzyśków, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Adam Krzyśków:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W imieniu klubu parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego pragnę przedstawić stanowisko klubu w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, druk nr 4257.

Wysoki Sejmie! Wrażliwość grupy posłów spowodowała powstanie projektu o zmianie ustawy o ochronie zwierząt. Środki masowego przekazu emanują okrucieństwem ludzi wobec zwierząt porzucanych, głodzonych i bitych, zabijanych ze szczególnym okrucieństwem. Stało się tak, że te wyjątkowe i wymagające napiętnowania zachowania stanowią dla wnioskodawców podstawę do formowania reguły prawnej odnoszącej się do wszystkich Polaków. Jakże krzywdzące dla polskiej wsi jest określenie, które padło tutaj podczas debaty: wiejskie burki, tak jakby to było nagminne.

(Poseł Paweł Suski: Tego nie ma w projekcie.)

Faktycznie, mamy wiele przykładów właściwego traktowania zwierząt i nie ma konieczności odwoływania się do przykładów Kanady czy innych państw.

Trzeba dodać, że regulacje w przedłożonym projekcie mają charakter bardziej życzeniowy niż precyzyjnego zapisu prawnego. Np. określenie stanu rażącego zaniedbania lub niechlujstwa czy zwierzęcia porzuc-

Posel Adam Krzyśków

nego, pozostającego na uwięzi – to nie są definicje prawne. Nawet wracając do zakazu trzymania zwierząt domowych w sposób stały na uwięzi dłużej niż 12 godzin, przychyłam do słów przedmówcy...

(Posel Magdalena Kochan: Już tego nie ma.)

...że być może trzeba było iść dalej i ograniczyć w ogóle trzymanie na uwięzi tylko do czasu transportu i przechodzenia. Faktycznie, to by było jasne i czytelne, bo w jaki sposób wdrożyć ten przepis o 12 godzinach? Które to 12 godzin? Czy ten piesek jest na tym łańcuchu teraz, czy ma szyćtę nocną, czy dzienną zmianę? Sami się narażamy na śmieszność. Jeżeli chcemy być tacy, powinniśmy wprowadzić zakaz, że nie wolno. Psa można transportować do kojca, korzystając ze smyczy, a nie trzymać go na łańcuchu.

Rodzi się również pytanie, czy projekt ustawy był odpowiednio uzgadniany z samorządami, na które zostaną nałożone dodatkowe, wymierne finansowo obowiązki. Skąd zapewnić te środki dla samorządów? Rozumiem, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych brało w tym udział – czy Policja ma odpowiednie procedury umożliwiające realizację przepisów ustawy? Czy zaproponowane metody ograniczania plagi wałęsających się psów na terenie obwodów łowieckich są wykonalne? Wprowadzamy przepis, że myśliwi mają zidentyfikować właściciela, a jeżeli nie są w stanie, to pojąć i doprowadzić psa do schroniska. W jaki sposób myśliwy czy strażnik łowiecki ma odłowić tego psa? Czy oznacza to, że dajemy przyzwolenie na bezkarną penetrację łowisk, lasów i pól przez...

(Posel Magdalena Kochan: Tego też już nie ma.)

To bardzo dobrze, cieszę się z tego powodu. Bo w przyrodzie, niestety, już tak jest, że nie wszyscy są jaroszami i łańcuch pokarmowy funkcjonuje.

Podsumowując, chcę powiedzieć, że przychyłając się do większości wniosków, stawiamy pytania, które się rodzą, gdyż pewne kwestie wymagają doprecyzowania, by nie odnieść wrażenia, że przedłożony projekt ma wybitnie wyborczy charakter i by nie odbywało się to kosztem jakości prawa. Generalnie klub poprze przedłożony projekt. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

O zabranie głosu proszę pana posła Wojciecha Mojzesowicza, posła niezrzeszonego – zgodnie z regulaminem Sejmu, bo wiem, co pan poseł powie.

Posel Wojciech Mojzesowicz:

Panie marszałku, chcę powiedzieć, że mam zaszczyt reprezentować 14 posłów koła PJN. Ale do rzeczy.

Wszyscy musimy dbać o zwierzęta. Bardzo często się zdarza, że ci, którzy dużo o nich mówią, niezbyt często na co dzień od rana do wieczora mieli ze zwierzętami do czynienia i nimi się opiekowali. Jest tutaj zapis – w środ-

kach masowego przekazu też to się pojawia – że zjawisko bezdomnych zwierząt, szczególnie psów i kotów, nasila się w okresie wakacyjnym. Mieszkańcy wsi na wakacje nie jeżdżą, ale mamy problem, dlatego że w tym okresie bardzo dużo zwierząt jest wyrzucanych w naszych wsiach przez tzw. ludzi kochających zwierzęta i biega w strasznych warunkach, bo są zagubione, zestresowane. Trzeba mówić o zwierzętach, trzeba je chronić.

Chcę powiedzieć, że nieraz przeżywałem rozstanie ze zwierzęciem, nie tylko z psem i kotem. W moim gospodarstwie – mam już 50 lat – rozstałem się co najmniej z 15 końmi, które się postarzały i musiały odejść z gospodarstwa. Każdy rolnik chociaż bardzo kochał i lubił swoje zwierzęta, musiał się z nimi rozstać, bo przychodzi taki moment. Nie mówiąc już o krowach, 10–12 lat, teraz trochę krócej. Też jest kwestia przyzwyczajenia, też człowiek musiał się z nimi rozstawać. Jeżeli zapisujemy, że co 12 godzin zwierzę musi być spuszczone, to każde, nie tylko pies. Przepraszam, bo mam wrażenie, że mówimy tylko o psach i kotach. Może bym zaprosił kogoś, żeby pojawił się w oborze, gdzie stoi 50 byków po 600 kg – też zwierzęta. Proponowałbym wam je spuścić i potem uwiązać. Zastanawiamy się, co piszemy. Jeżeli zwierzę jest uwiązane i nie jest spuszczone co 12 godzin, to znaczy, że gospodarz się nad nim znęca?

(Posel Pawel Suski: To dotyczy tylko psów.)

Ale przepraszam bardzo, jeżeli mówimy, że pies musi mieć...

(Posel Magdalena Kochan: Ale domowych, panie pośle.)

Ale to jest zwierzę. Chwileczkę, mówimy o zwierzętach. Nie różni się takie zwierzę... Powoli...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Nie, bardzo przepraszam.

Posel Wojciech Mojzesowicz:

Ale nie ma różnicy między zwierzętami...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Pan poseł może mieć taką opinię, pani poseł Kochan inną. Niech pan poseł przedstawi swoją.

Posel Wojciech Mojzesowicz:

Dbłość o zwierzę, o bydło, o konie czy o psy musi być taka sama. Chcę powiedzieć, że jakbyśmy uwiązali takiego byka na 3-metrowym łańcuchu, a też powinniśmy, bo to też zwierzę...

(Posel Magdalena Kochan: To nie ta ustawa.)

(Posel Pawel Suski: To nie dotyczy...)

Panie pośle, pan ma do czynienia tylko z psami, a ja z innymi zwierzętami też.

(Posel Pawel Suski: Ale ustawa nie mówi o zwierzętach gospodarskich.)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Panie pośle.

Poseł Wojciech Mojzesowicz:

Czy zwierzę gospodarskie nie odczuwa tego samego co zwierzę niegospodarskie? Panie pośle, pan wygłasza bzdury.

(*Poseł Magdalena Kochan:* Ale to jest w innej ustawie.)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Nie, przepraszam.

Poseł Wojciech Mojzesowicz:

Ale powoli.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Proszę zatrzymać czas.

Panie pośle Mojzesowicz...

Poseł Wojciech Mojzesowicz:

Ale powoli, nie chodzi o...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Panie pośle Mojzesowicz, uprzejmie proszę, żeby pan nie wdawał się w dyskusję z salą.

Poseł Wojciech Mojzesowicz:

Ale ja nie wdaję się w dyskusję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

A panie i panów posłów proszę, żeby pozwolili wybrzmieć panu posłowi tak, jak sobie życzy, a później będzie formuła pytań...

Poseł Wojciech Mojzesowicz:

Tak, mam nadzieję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

...i jeszcze kilka innych możliwości.
Proszę kontynuować.

Poseł Wojciech Mojzesowicz:

Ja chcę dbać o wszystkie zwierzęta, nie wybiórczo. Dla mnie każde ma taką samą wartość.

(*Poseł Magdalena Kochan:* Tak jest.)

Bo mam wrażenie, że zwierzę hodowlane nie ma tego samego co niehodowlane. Mówimy o targowiskach. Zapiszmy to precyzyjnie, bo handlujemy tam prosiętami, cielętami – to też zwierzęta. Jeżeli o tym mówimy, to też są zwierzęta. Chcę powiedzieć, że dbałość o zwierzęta jest potrzebna i zękanie się nad nimi jest najbardziej podłą rzeczą, nie ma co ukrywać. Zękanie się nad psami, kotami, zwierzętami w gospodarstwach rolnych jest najbardziej podłą rzeczą. To jest eliminowane, dlatego że dzisiaj każdy producent, który ma zwierzęta w gospodarstwie, od psa do krowy czy konia, musi o nie dbać, bo jak nie będzie o nie dbał, to nie będzie producentem. Jeżeli chodzi o psy i koty, to również wyraźnie trzeba powiedzieć, iż jest zagrożenie, dlatego że jednak spuszczenie takiego psa – może pieska nie, ale psa tak – co 12 godzin wiąże się z bezpieczeństwem, bo wiele psów się potem wałęsa.

I następna sprawa. Czytam tutaj, że chcecie karać grzywną od 500 do 100 tys. zł. Wchodzę na podwórze, gdzie mieszka stara babcia, której piesek może jest w średniej kondycji, ale jak wchodzę do domu, to widzę, że ona żyje w takich samych warunkach.

(*Poseł Stefan Niesiołowski:* Ale nie w budzie.)

Też skromnie, bardzo skromnie. To znaczy, że za to, że ona dba, ale skromnie...

(*Poseł Stefan Niesiołowski:* Ale chyba w budzie nie żyje.)

Przepraszam, panie marszałku, jakby pan pojeździł w różne strony Polski i pochodził po domach, to myślę, że przykro by było panu stwierdzić, że niedużo to się różni od tego, co pan powiedział. Przykre, że musimy o tym mówić, ale tak bywa, że ta starsza osoba, 80–90-letnia wynosi z obiadu, co jej zostało. To znaczy, że ona nie dba o tego psa? Dba, kocha go. I łańcuch ma 2 metry. Ukarzemy tę babcie, bo łańcuch nie ma 3 m i babcia zapomniała spuścić pieska? Wydaje mi się, że trzeba karać ludzi, bo np. walki psów to straszne rzeczy, ale nie robią tego tacy ludzie. Zękanie się, hazardy – to trzeba zwalczać. Trzeba dbać o zwierzęta, to prawda. Ale musimy zapisywać to, co można zrealizować. Pan poseł Szyszko mówił, że w każdej gminie ma być schronisko. Fajnie, zapiszemy tak, tylko czy będzie to można zrealizować? Dobrze, że mówimy o tych sprawach i piętnujemy tych, którzy gnębią zwierzęta, to na pewno jest pozytywne. Ale nie wiem, ja dzisiaj widziałem w telewizji pięknego z mordki pieska, który miał z tyłu przywiązany wózek. (*Gwar na sali*)

(*Poseł Magdalena Kochan:* Ciuchcia nazywa się ten piesek.)

Panie marszałku, czy ja mogę dokończyć, czy nie?

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Panie pośle, już czas panu mija, ale troszeczkę go dodamy.

Poseł Wojciech Mojzesowicz:

Różnica między zwierzęciem a człowiekiem jest taka, że to biedne zwierzę nie rozumiało, co z tyłu ciągnie. (*Dzwonek*) Jestem przekonany, że tym wózkiem uderzało co chwila o coś i nie zdawało sobie z tego sprawy, jak człowiek, że tak musi być. I ono przeżywało katusze. Więc musimy dbać o zwierzęta, ale mądrze. Państwo powiedzieli przed chwilą, że powinniśmy jako ludzie, ci, którzy są właścicielami, nadzorują świat, dbać o zwierzęta. To prawda, ale trzeba dbać mądrze, dlatego że zwierzęta, cokolwiek byśmy mówili, są elementem cyklu żywnościowego, tak jak pan poseł Krzyśków powiedział, i będą one odchodzić. Tak to się ułożyło, że w większości przypadków kilkoro zwierząt odchodzi w naszym życiu, a w gospodarstwach rolnych wiele. Nieraz lezka mi się kręciła w oku, kiedy musiałem patrzeć, jak wyprowadzany był z podwórza koń, który się zestarzał i musiał odejść. Tak że naprawdę nie mówcie nam, jak trzeba kochać zwierzęta. Dobrze, że o tym mówimy, ale pamiętajmy o wszystkich zwierzętach, nie tylko o psach i kotach. Takie jest życie, a jest ono bardziej skomplikowane, niż państwo myślą. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do pytań.

Czy ktoś jeszcze chciałby dopisać się do listy pytających?

Nie widzę. Zamykam listę.

Czas na zadanie pytania to 1 minuta.

Jako pierwszy pytać będzie pan poseł Artur Dunin, Platforma Obywatelska.

Poseł Artur Dunin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Byłem członkiem podkomisji nadzwyczajnej zajmującej się zmianą tej ustawy. Jestem dumny, że mogłem być jej członkiem i wnieść pewne swoje rozwiązania i wesprzeć te, które dziś przedstawiamy Wysokiej Izbie. Moje wystąpienie nie będzie miało charakteru pytania, o które pan marszałek prosił, ale będą to podziękowania składane wszystkim organizacjom pozarządowym, które potrafiły wznieść się ponad podziały, zrobić nawet czasami krok do tyłu, zrozumieć inne organizacje po to, żeby ten projekt zmiany ustawy mógł powstać. Tym podziękowaniom nie powinno być końca.

Czasu jest mało, więc nie będę mógł się odnieść do wystąpienia pana posła Tołwińskiego, który nie

rozumie pewnych zapisów, pewnych rozwiązań, które są naprawdę dobre. Nie ma tutaj mowy o żadnej sprawie politycznej. Działamy, dbamy o zwierzęta, chcemy, aby żyło im się lepiej w Polsce i żeby ludzie o tym pamiętali.

Ale by dopełnić formalności, zadam pytanie kierowane do posła sprawozdawcy: Czy ta ustawa faktycznie zapewni lepszy los naszym zwierzętom? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jerzy Rębek, Prawo i Sprawiedliwość.

(*Poseł Krzysztof Tołwiński: Jedno zdanie, ad vocem.*)

Instytucji ad vocem, panie pośle, nie ma już, a jest...

(*Poseł Krzysztof Tołwiński: Sprostowanie, przepraszam.*)

(*Poseł Krystyna Skowrońska: Sprostowanie czego? Nie był pan wymieniony.*)

Ale czego? Nie był pan poseł wymieniany.

(*Poseł Krystyna Skowrońska: Co pan chce sprostować?*)

Nie, panie pośle...

(*Poseł Krzysztof Tołwiński: Pan poseł Dunin czegoś nie rozumie, więc chciałbym to sprostować.*)

(*Głos z sali: Ale co pan chce sprostować?*)

(*Głos z sali: No nie, jeżeli...*)

Dobrze, panie pośle, bardzo proszę, tylko szybciej.

Poseł Krzysztof Tołwiński:

Spokojnie.

Panie Marszałku! Bardzo króciutko. Jestem rolnikiem hodowcą, odpowiadam za zwierzęta. Zupełnie nie rozumiem pana posła, z którym miałem przyjemność współpracować w podkomisji. Chodzi o to, dlaczego w wielu kwestiach ustanowiliście państwo prawo nieprzychylnie zwierzętom i hodowcom. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Poseł Artur Dunin: Czy ja mogę też ad vocem?*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jerzy Rębek, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Jerzy Rębek:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Bardzo się cieszę, że pan poseł Paweł Suski – nie widzę go na sali – zweryfikował swoje poglądy. Otóż z ust pana posła usłyszałem na jednym z posiedzeń komisji, że intencją ustawodawcy jest zrównanie praw zwierząt z pra-

Posel Jerzy Rębek

wami człowieka. Bardzo się cieszę, że w tej chwili temu zaprzeczył. Szanowni państwo, żaden człowiek o przeciętnej wrażliwości nigdy nie pozwoli na to, aby krzywdzić jakiegokolwiek zwierzę. Jestem zwolennikiem tego, aby karać tych, którzy są oprawcami dla zwierząt. Natomiast cóż to za stwierdzenie: mój brat mniejszy? Nie godzę się na to.

(Posel Magdalena Kochan: Franciszek z Asyżu.)

Natomiast chciałbym zadać konkretne pytanie: Czy opieka weterynaryjna całodobowa ma obciążać budżet gminy, czy powiatu? Kolejne pytanie dotyczy tego, kto poniesie koszty związane z odłowieniem zwierzęcia, jeśli, schwytane na jakimś terenie, nie zostanie zidentyfikowane, w tym znaczeniu, że nie zostanie ustalony jego właściciel. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Posel Magdalena Kochan: Gmina.)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Dwuzdaniowe sprostowanie przedstawi pan poseł Artur Dunin.

(Posel Romuald Ajchler: Mnie będziesz też prostował...)

Posel Artur Dunin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie pośle, niestety pan wszystko pojmuję w kategoriach politycznych, zwierzęta nie są polityczne i proszę tak rozumieć ten projekt ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Romuald Ajchler, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Romuald Ajchler:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sojusz Lewicy Demokratycznej, jak powiedział pan poseł Władysław Szkop, poprze ten projekt ustawy, dlatego że chcemy, aby zwierzętom żyło się w kraju lepiej niż do tej pory, ale mam pretensję do pana posła Dunina i do pana posła Suskiego, że oszukaliście nas. Oszukaliście nas wtedy, kiedy Sojusz Lewicy Demokratycznej złożył projekt ustawy. Powiedzieliście, że będzie to ustawa całościowa, że będzie dotyczyć wszystkich problemów, że pracujecie nad tym cztery lata. I co z tego wyszło, panie pośle? Niewiele. Wyszło tak, że gdybyśmy przyjęli projekt Sojuszu Lewicy Demokratycznej, wiele spraw od trzech miesięcy byłoby załatwionych, wiele zwierząt już by nie cierpiało. Czym się różni ten projekt od naszego

projektu? Otóż tym, co wiąże się z kontrowersjami, o których mówił pan poseł Mojzesowicz, i całkowicie podzielał jego obawy. Nie możemy dbać tylko o jedną grupę zwierząt, musimy dbać o wszystkie zwierzęta. *(Dzwonek)* Mnie, rolnikowi, nie jest obojętny wrastający w szyję zwierzęcia łańcuch. Nieważne, czy to jest bydło, czy to jest pies, jednakowo te zwierzęta cierpią.

(Posel Artur Dunin: Ale to jest w tej ustawie.)

Nasz projekt wychodził również naprzeciw takim oczekiwaniom. Odrzuciliście go. I, proszę państwa, wy, Platforma Obywatelska, robicie politykę w związku z tym projektem ustawy...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Panie pośle, dziękuję bardzo.

Posel Romuald Ajchler:

...a zwierzęta, jak pan powiedział, są apolityczne. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

W ten sposób wypracował pan okazję do skorzystania z formuły sprostowania dla pana posła Artura Dunina, wymieniając go.

Posel Artur Dunin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie mogę się zgodzić z panem posłem Ajchlertem, dlatego że zmiany, dwa artykuły, które zaproponował pan poseł z SLD...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Z posłem Ajchlertem.

Posel Artur Dunin:

...rozwaliłyby tę ustawę i nie dyskutowalibyśmy nad nią dzisiaj. Dlatego uważam, że pan poseł Ajchlert jest niesprawiedliwy w swojej wypowiedzi.

(Głos z sali: Ajchler.)

Ten projekt ustawy, o której debatujemy, panie pośle, dotyczy znęcania się. To, że zwierzątkom, o których pan mówił, domowym, czyli krowom itd., będą się wrzynały obroże, to też jest znęcanie i jest to karalne w świetle tej ustawy, więc reagujemy w niej na wszystkie elementy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Szanowni państwo, czas już przekroczyliśmy ponad wszelką miarę, posiedzenie zaś o godz. 2 w nocy ma się kończyć. Ostatnią część prowadzić będzie pan marszałek Niesiołowski. Sądzę, że nie ogłosi przerwy. A o godz. 9 będzie kolejny dzień posiedzenia. Niech tak będzie.

Panie pośle, naprawdę, króciutko, może 20 sekund.

(*Poseł Magdalena Kochan:* Panie marszałku, to jest dyskusja w ramach pytań.)

Poseł Romuald Ajchler:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym sprostować jedną kwestię, najważniejszą. Nazywam się Romuald Ajchler.

(*Głos z sali:* Przepraszam.)

To po pierwsze, panie pośle.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Ja to sprostowałem już.

Poseł Romuald Ajchler:

A po drugie, jeśli chodzi o projekt ustawy, który złożył Sojusz Lewicy Demokratycznej, panie pośle, to nie różni się on niczym od projektu Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Reszta to są właśnie kontrowersje, o których mówił pan poseł Mojzesowicz, o których mówili koledzy z PiS-u i o których mówił Władysław Szkop. Nie rozwiązujecie problemów, nie rozwiązujecie np. problemu zwierząt na uwięzi, a trzeba było to zaproponować. Dlaczego ta ustawa wejdzie w życie, bo dużo nie brakowało, by nie weszła? Tylko ze względu na to, że nie składamy poprawek.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Poseł Romuald Ajchler:

Inaczej nie byłoby szans na jej uchwalenie. To powinniście docenić. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Elżbieta Streker-Dembińska, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Elżbieta Streker-Dembińska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Ujmę to z trochę innych pozycji. Mianowicie prace nad tym projektem ustawy trwały nie tylko w podkomisji i komisji, to jest urobek Zespołu Przyjaciół Zwierząt, w którym miałam okazję pracować od kilku lat. Informuję państwa, że ten projekt jest fragmentem tekstu, którym zajmowała się komisja. Pierwotny projekt był o wiele szerszy, rozwiązywał i dopowiadał, wyjaśniał wiele kontrowersji, ale zdawaliśmy sobie sprawę, że był za szeroki, aby w tym trybie i w tym Sejmie go jeszcze przyjąć. Dlatego ten projekt jest pewnym kompromisem między dużym, szerokim rozwiązaniem problemu a załatwieniem spraw, jak to się mówi, bieżących. Dlatego myślę, że nową kadencję rozpoczniemy od nowej ustawy o ochronie zwierząt, która będzie regulowała te rozwiązania w pełni. (*Dzwonek*)

Tylko jedno pytanie, dotyczące sprzedaży zwierząt. Czy jeżeli właściciel lub właścicielka pieska lub kotka nie upilnowali swojego podopiecznego, nie uchronili go przed rozmnożeniem, dorobili się przychówku, będą mogli sprzedać te szczenięta bądź kocięta, czy będą za to karani, ponieważ nie prowadzą hodowli i nie mogą dokonać sprzedaży...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Poseł Elżbieta Streker-Dembińska:

...poza innym miejscem niż miejsce hodowli? Prosiłabym o wyjaśnienie tego konkretnego przypadku. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

O zadanie pytanie proszę panią poseł Agnieszkę Hanajczyk, Platforma Obywatelska.

Poseł Agnieszka Hanajczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Swoje pytanie chciałabym skierować do posła sprawozdawcy Pawła Suskiego...

(*Głos z sali:* Wnioskodawcy.)

Oczywiście posła wnioskodawcy.

Jeżeli nie, to być może pani poseł sprawozdawca udzieli mi odpowiedzi. Mianowicie kilkanaście tygodni temu zorganizowałam w swoim powiecie konferencję z samorządowcami, właśnie dotyczącą opieki nad zwierzętami. Poseł wnioskodawca Paweł Suski mówił tam o bardzo ważnym zapisie w tej ustawie, który niestety

Poseł Agnieszka Hanajczyk

nie znalazł się, czyli o działalności schronisk, która nie służy osiągnięciu zysków. W moim okręgu schronisko Wojtyszki to 4 tys. zwierząt razy dzienna stawka 6 zł i 15 gr. To są ogromne pieniądze. Do tego umowa podpisana bodajże z setką gmin. Trudno sobie nawet wyobrazić, jak wielkie miliony łączą się z prowadzeniem takiej działalnością. W związku z tym uważam, że interes, dla którego takie schronisko jest prowadzone, czyli ochrona zwierząt, gdzieś ginie. *(Dzwonek)*

Co się stało z tym zapisem? Czy powrócimy do tego zapisu? Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pytanie będzie zadawać pan poseł Marek Suski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marek Suski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jak sądzę, nie będę specjalnie odbiegał od tonu wystąpień, jakie tutaj były. A zatem też zacznę od podziękowań, głównie dla organizacji pozarządowych, dzięki którym ten projekt jest, dzięki którym w ogóle w tej kadencji, jak z tego widać, ten projekt zostanie przyjęty, bo gdyby nie nacisk tych stowarzyszeń, to Platforma Obywatelska pewnie nie dałaby rady przepracować tego projektu w tej kadencji, bo rzeczywiście pracowaliśmy w żółwym tempie, a pod koniec nastąpiło cudowne przyspieszenie. Na szczęście, tak jak mówię, są wybory. Jest to ogromny sukces tych właśnie organizacji pozarządowych, które wywarły wpływ, prowadziły lobbying. Chwała im za to. Rzeczywiście wywiązują się ze swoich zadań w zakresie ochrony zwierząt.

Natomiast co do upolitycznienia tego tematu, to niewątpliwie jest on w tej chwili, pod koniec kadencji wykorzystywany. Wiadomo, że Platforma walczy o głosy, a ponieważ była bardzo ostro skrytykowana przez stowarzyszenia, że projekt idzie w złym kierunku, to przyjmuje taki projekt. *(Dzwonek)*

Mam też pytanie do jednego z posłów, który wspominał o ofiarach wśród wałęsających się zwierząt, mówiąc o tym, że jest z tego tytułu 300 mln strat. Mam pytanie: Ile wynosi wartość zwierzyny, którą ci państwo upolowali? I krótko w tej samej sprawie zwracam się też do posła wnioskodawcy: Jakie są straty zwierzyny upolowanej, psów i kotów przez myśliwych? I jakie są straty ze względu na postrzelenie ludzi, którzy zostali z tymi zwierzętami okaleczeni przez myśliwych? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zadawać będzie pan poseł Andrzej Szlachta, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Szlachta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W art. 9 ust. 2 omawianej ustawy wprowadzono zapis, z którego wynika zakaz trzymania zwierząt domowych na uwięzi w sposób stały dłużej niż 12 godzin w ciągu doby. Zakaz ten wykazuje troskę o warunki, w jakich powinno przebywać zwierzę domowe. Zachodzi jednak pytanie: Jak zrealizować te ograniczenia, zwłaszcza w warunkach wiejskich?

Mamy świadomość, że w każdym niemal gospodarstwie wiejskim, w każdym wiejskim domu przebywa zwierzę domowe. Wiele tych posesji nie ma ogrodzeń, więc jak zapewnić ochronę dzieci czy nawet dorosłych przed możliwością kontaktu z poruszającym się swobodnie psem? Jakie służby będą sprawdzać, czy zwierzę pozostaje na uwięzi nie dłużej niż 12 godzin w ciągu doby? Jakie sankcje grożą właścicielom zwierząt, którzy naruszają zapisy art. 9 dotyczące trzymania zwierząt domowych na uwięzi? *(Dzwonek)*

Panie Marszałku! Jeszcze jedno pytanie: Jakie skutki finansowe dla gmin niosą zapisy tej ustawy? Bo w projekcie tego nie przedstawiono. Czy skutki te będą pokryte z budżetu państwa? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Władysław Szkop dawał mi słowo honoru, że mimo iż nie był wymieniany przez pana posła Suskiego, to rzecz dotyczy tego, co powiedział. A więc proszę bardzo – sprostowanie.

Poseł Władysław Szkop:

Panie marszałku, dotrzymam tego słowa.

Panie Pośle! 650 mln to są dochody kół łowieckich, 300 mln to są straty dotyczące pogryzień, strat łowieckich jest 400 mln, czyli łącznie jest około 1 mld zł w tym całym obrocie.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Teraz już pani poseł Krystyna Kłosin, Platforma Obywatelska.

Poseł Krystyna Kłosin:

Mam pytanie. Wszyscy wiemy, że różnie to wygląda w różnych gminach. Niektóre gminy wyasygnowały bardzo duże środki na ochronę zwierząt, niektóre wydają bardzo znikome środki, niektóre podzlecają to dużym schroniskom, niektóre małym. Moje pytanie brzmi: Czy to, że ustawa wprowadza obowiązek uchwalenia gminnych programów opieki

Posel Krystyna Kłosin

nad zwierzętami oraz programów walki z bezdomnością, a także obowiązek edukacyjny, spowoduje, że gminy będą starały się wyasygnować większą ilość środków na ten cel, abyśmy mogli walczyć z bezdomnością zwierząt i pomagać tym zwierzętom?

I drugie pytanie: Czy gminy, które zlecały opiekę nad zwierzętami różnego rodzaju ośrodkom specjalizującym się w tym, będą mogły nadal podzlecać tę opiekę ośrodkom, które się sprawdziły, czy też będzie obowiązek organizowania nowych ośrodków?

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zadawać będzie pan poseł Tadeusz Woźniak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Tadeusz Woźniak:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Padały dzisiaj z tej trybuny różne słowa, ale chciałbym jednak podkreślić, że w moim odczuciu ustawa ta ma wszelkie znamiona ustawy przyjmowanej ze względów politycznych w obliczu zbliżającej się kampanii. Ponieważ wielu z nas, wielu Polaków posiada zwierzęta domowe, zwierzęta hodowlane, kocha te zwierzęta, troszczy się o nie, to ma to być jeszcze jeden element w kampanii wyborczej, że pokażemy, jak to i my bardzo kochamy zwierzęta, że teraz, w okresie kampanijnym będziemy się nimi zajmować, a przez 4 lata nie zajmowaliśmy się tym problemem.

Ustawa ma wiele mankamentów, ma liczne mankamenty, ale jest za mało czasu, żeby odnosić się do nich, więc chciałbym zadać jedno pytanie pani poseł sprawozdawcy. Proszę powiedzieć, czy Polacy są takimi okrutnikami i tak źle traktują zwierzęta, że nagle państwo w szybkim trybie, trochę dociskając kolanem, uchwalacie tę ustawę. Pytam, ponieważ w jednym programów telewizyjnych w dniu dzisiejszym podano, że w ciągu ostatniego roku ze względu na niewłaściwe traktowanie odebrano w Polsce 50 zwierząt, tj. 42 psy, 6 kotów i 2 zwierzęta gospodarskie. (*Dzwonek*) Czy tak mała jest skala okrucieństwa w naszym narodzie, czy tak źle działają służby, które zajmują się ochroną zwierząt?

Proszę państwa, chciałbym również dowiedzieć się, ile osób w Polsce zostało ukaranych mandatami i w inny sposób za niewłaściwe traktowanie zwierząt. Myślę, że są to dość ważne rzeczy, żebyśmy poznali przyczyny tego nagłego ruchu legislacyjnego.

Pragnę na koniec tylko podkreślić: mam zwierzęta w domu, kocham zwierzęta, wielu z nas kocha zwierzęta i nie musimy udawać przed innymi, że je kochamy.

(*Posel Magdalena Kochan: Ja udaję, a pan nie.*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Tadeusz Woźniak:

Po prostu troszczymy się o nie, żywimy je, zajmujemy się nimi.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Wszyscy już panu uwierzyli w to wyznanie miłości do zwierząt.

Posel Tadeusz Woźniak:

Pani poseł, proszę nie oceniać, czy pani kocha zwierzęta bardziej, czy mniej, tylko proszę tworzyć dobre ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Tołwiński, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krzysztof Tołwiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odwołując się do szkoły polskich przyrodników Włodzimierza Puchalskiego i do mojego wychowawcy, przyrodnika, literata, śp. Tytusa Karpowicza, zacytuję: Jeżeli nie spędziłeś nocy w puszczy, nie czułeś jej odgłosów, nie budziłeś się o brzasku owitym mgłami i nie zasypiałeś o zmierzchu pod wiszarami drzew po całodzienną wędrówkę, to nie mów, że znasz przyrodę i rozumiesz zwierzęta.

Od siebie dodam: szczególnie jeśli stanowisz prawo, staraj się rozumieć zwierzęta, nie mierząc ich własną miarą. Zwierzę nie jest człowiekiem. Odwrotny proces jest możliwy.

Czy pan poseł wnioskodawca ponosił kiedykolwiek bezpośrednią odpowiedzialność za zwierzęta, w tym gospodarskie? Co do polityczności zwierząt, to mam fantastyczną 20-letnią klaczkę. Jest wyrobiona politycznie. Kiedy poczuje obecną władzę, jej przedstawicieli, ustawia się zadem. Dziękuję. (*Poruszenie na sali*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Wziąłem głęboki oddech po tym wyznaniu o klaczkę. (*Posel Krystyna Skowrońska: Mało dowcipne.*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich

Czy pani poseł Skowrońska oczekuje od pana posła Tołwińskiego większej zwiewności? Nie wiem, czy słusznie.

(Poseł Magdalena Kochan: Trochę kultury.)

Pani poseł, nie przesadzajmy. Dość tych dywagacji.

Pytanie zadawać będzie pan poseł Jacek Bogucki, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jacek Bogucki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kilka miesięcy temu moja żona wychowała 2-tygodniowe kocie. Kar-miła je butelką ze smoczkiem. Teraz to już dorosły kotek. Moja córka przyprawia do domu każde bez-domne zwierzę.

(Poseł Urszula Augustyn: Chwała panu posłowi.)

Nie spojrzalbym im w oczy, gdybym chciał skrzywdzić jakiegokolwiek zwierzę, a będę przeciwko tej ustawie. Co czeka te zwierzęta, te psy, po tych 12 godzinach? Klatka? Może wypuszczone psy pogryzą dzieci. Czy w ten sposób zadamy o dzieci? A jeśli rolnik zaśpi, przegapi te 12 godzin, a sąsiad włączy stoper, to ten rolnik będzie przestępcą.

Czy dzięki temu projektowi ustawy poprawią się choć odrobinę warunki w pseudoschroniskach? Nie zauważyłem takiego przepisu. Czy gminy, które będą miały więcej niż do tej pory obowiązków, dostaną też dodatkowe środki? Nie. Nie ma tego w tym projekcie ustawy. *(Dzwonek)* Czy ślepy miot nie cierpi, czy jest rzeczą? Bo pozwalacie je uśmiercać. Jest wiele innych błędów w tym projekcie. Powinniśmy nad tym pracować. Te przepisy, które wymieniłem i wiele innych, niszczą to, co w tym projekcie ustawy jest dobre. Jest to problem moralny, wewnętrzny. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Piotr Polak, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Piotr Polak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać o art. 9a, w którym czytamy, że osoba, która napotka porzuconego psa lub kota, ma obowiązek powiadomić stosowne instytucje, w tym Policję. Czy osoba taka złamie prawo, jeśli nie dokona tego obowiązku, czyli ich nie powiadomi, tylko mając dobre serce i szczerą intencję, zaopiekuje się kotkiem czy pieskiem i zabierze go do domu? Tak zrobił w ubiegłym roku mój synek, przynosząc do domu małego kotka. Dziś cieszymy się z dorosłego kota. Mamy nawet przychówek. Czy jeśli weszłyby przepisy tej ustawy, mój syn złamałby prawo?

Kolejna rzecz dotycząca art. 10a odnośnie do rozmnażania psów i kotów. Chodzi mi o cele niehandlowe. Wiadomo, że psy i koty, nawet nierasowe, chcą się rozmnażać. W związku z tym chciałbym zapytać: Co mają zrobić właściciele takich psów i kotów, jeśli mają przychówek uzyskany w celu niehandlowym? *(Dzwonek)* Czy złamają prawo, oddając ten przychówek za darmo na przykład na targach czy giełdach?

Ostatnie pytanie. Chciałbym zapytać o program opieki nad zwierzętami, który mają realizować samorządy, konkretnie gminy: Jakie są szacunki kosztów realizacji tego programu w skali całego kraju? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Ostatnie pytanie zadawać będzie pani poseł Krystyna Skowrońska, Platforma Obywatelska.

Poseł Krystyna Skowrońska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Myślałam, że temperatura tej debaty będzie znacznie spokojniejsza, bo rozmawiamy o tym, jak traktować zwierzęta. Każdy z nas, kiedy widzi w telewizji wygłodzone zwierzę, zagłodzonego, chudego konia, odwraca wzrok. Każdy wie, że nie powinno mieć to miejsca. Dyskutując tu, na tej sali, przeszliśmy z tematu, który mówi o wrażliwości, o dobrym traktowaniu zwierząt, o pewnych zasadach, które powinny obowiązywać, do konfliktu politycznego, czego naprawdę nie rozumiem.

Chciałabym, abyśmy po przyjęciu tej ustawy...

(Poseł Marek Suski: Pani nie rozumie...)

Panie pośle Suski, pan nigdy nie rozumie, ja tylko czasami.

Chciałabym powiedzieć, że warto zadbać o edukację dzieciaków, o edukację w gospodarstwach, żeby traktować zwierzęta tak, jak na to zasługują, żeby nie były wychudzone, zabiedzone, a zarazem żeby nie stwarzały zagrożenia, jeśli nie będą zaszczepione i kogoś pogryzą. *(Dzwonek)*

Chciałabym panią poseł sprawozdawcę poprosić o wyjaśnienie. Myślę, że wszyscy na tej sali pochyłamy się nad losem zwierząt i będziemy mówić o tej wrażliwości, o profilaktyce, która powinna być pierwszym krokiem do tego, byśmy nie musieli oglądać zabiedzonych, wychudzonych, skatowanych zwierząt. Myślę, że wszyscy powinniśmy to zrobić. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, teraz poproszę...

(Poseł Marek Suski: Sprostowanie.)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich

Nie rozumiem.

(*Posel Marek Suski*: Pani poseł Skowrońska mówiła, że nie zrozumiała tego, co mówiłem, więc chcę wyjaśnić.)

(*Posel Urszula Augustyn*: Pan krzyczy z sali, to panu odkrzykuje.)

Pani poseł i tak nie będzie teraz pana słuchać, bo rozmawia przez telefon.

(*Posel Marek Suski*: Jednak sprostuję.)

Jak pan chce. Zgodnie z regulaminem należy się to panu. Niech pan próbuje.

Posel Marek Suski:

Dziękuję bardzo.

Panie marszałku, zgadzam się z panem marszałkiem, będę próbował. Pani poseł mówi, że mnie nie rozumie, więc spróbuję wyjaśnić.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Szanowna pani poseł – zwracam się do pani poseł Skowrońskiej – pan poseł Marek Suski ma zaszczyt zwracać się do pani, więc proszę się na tym skoncentrować.

(*Posel Urszula Augustyn*: Pani poseł nie musi chcieć słuchać. Wolna wola.)

Posel Marek Suski:

Oczywiście, że nie musi, ale postaram się jednak pani poseł coś wytłumaczyć. Może zrozumie, o co mi chodzi.

Mówiłem o tempie prac, że najpierw ruszaliśmy się w tym zespole jak mucha w smole, a później nastąpiło cudowne przyspieszenie. Mówiłem, że w tym jest polityka, nie w ochronie zwierząt, bo tu wszyscy się zgadzaliśmy.

Dziękuję pani poseł Kochan za to, że kiedy nastąpiło to przyspieszenie, pracowaliśmy dobrze, sprawnie i jest to ukoronowane sukcesem. Aczkolwiek ze względu na to, że Platforma tak jak wszystkie lenie próbuje nadrobić stracony czas w ostatniej chwili...

(*Głos z sali*: Oszczęstwo, oszustwo.)

...to w tym projekcie ustawy jest kilka wadliwych zapisów, które trzeba będzie poprawić. Ale summa summarum ten projekt ustawy zmienia to...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Summa summarum, panie pośle...

Posel Marek Suski:

...zdecydowanie na lepsze, dlatego warto jest ją uchwalić.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

...nie ma takiej formy regulaminowej: dialogu.

Posel Marek Suski:

A sprzeczać się politycznie będziemy, bo wy próbujecie...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Panie pośle Suski.

Posel Marek Suski:

...wykorzystać tę ustawę właśnie jako wehikuł polityczny. Gdyby nie było wyborów, gdyby nie było nacisków ze strony organizacji pozarządowych, to nie wierzę, żebyśmy przyjęli tę ustawę. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

O zabranie głosu poproszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana ministra Andrzeja Butrę.

Pani poseł Magdalena Kochan może jeszcze na chwilę zająć swoje miejsce. We właściwym czasie poproszę panią poseł.

(*Posel Magdalena Kochan*: Postoję tutaj i poczekam.)

Pan minister Butra, proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Andrzej Butra:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W projektowanej ustawie podjęto próbę zmiany dotychczasowych regulacji, szczególnie w zakresie dotyczącym zapewnienia zwierzętom właściwych warunków utrzymania, traktowania i opieki oraz ograniczenia zjawiska bezdomności zwierząt, a także ograniczenia przypadków znęcania się nad zwierzętami domowymi, ich niekontrolowanego rozmnażania i obrotu nimi oraz podwyższenia sankcji karnych za przestępstwa określone w przepisach ustawy, co jest szczególnie istotne w świetle zmian zachodzących w mentalności społecznej i braku zgody na dotychczasowe rozwiązania prawne.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Andrzej Butra

Należy podkreślić, że projekt ustawy zawiera wiele istotnych rozwiązań w zakresie zmian w przepisach o ochronie zwierząt, co niewątpliwie wpłynie na podwyższenie standardu ochrony i opieki nad zwierzętami w Polsce.

Na poparcie zasługuje wprowadzenie przepisów ograniczających obrót zwierzętami domowymi, co pozwoli na poprawę warunków, w jakich on się odbywa, i ograniczy sprzedaż zwierząt domowych do miejsc ich hodowli i chowu oraz schronisk dla zwierząt. Ponadto warunki bytowe zwierząt poprawi określenie zasad utrzymywania zwierząt domowych na uwięzi, w szczególności określenie długości uwięzi, co jest możliwe do wyegzekwowania.

Doprecyzowanie obowiązków samorządów w zakresie realizacji opieki nad zwierzętami bezdomnymi, upoważnienie straży gminnej do odebrania zwierzęcia właścicielowi lub opiekunowi oraz do występowania z wnioskiem do organu podejmującego decyzję w sprawie czasowego odebrania zwierzęcia wpłynie na zmniejszenie liczby zwierząt bezdomnych, pozwoli na bardziej efektywne wykorzystanie środków przeznaczonych na ograniczenie bezdomności zwierząt oraz zwiększy liczbę podmiotów mogących podjąć działania w przypadkach znęcania się nad zwierzętami.

Natomiast podwyższenie sankcji karnych w przypadkach naruszeń przepisów ustawy dotyczących w szczególności znęcania się nad zwierzętami oraz nieuzasadnionego uśmiercania zwierząt pozwoli sądom na orzekanie kar w wysokości proporcjonalnej do popełnionych przestępstw. Podniesienie górnej granicy kar pozbawienia wolności będzie miało niewątpliwie charakter przestrogi dla innych posiadaczy zwierząt.

Wątpliwości budzą jedynie zapisy art. 11a dotyczące nowych zadań dla gmin bez wskazania ich źródeł finansowania.

Rząd pozytywnie opiniuje poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, panie ministrze.

Teraz sprawozdawca komisji pani poseł Magdalena Kochan.

Uprzejmie proszę panią poseł.

Poseł Magdalena Kochan:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Chciałabym powiedzieć wszystkim państwu, którzy osobom pracującym nad nowymi zapisami usta-

wowymi zarzucali uprawianie polityki, że wszystko, co robimy w tym miejscu, jest uprawianiem polityki. Każda ustawa musi być referowana przez przedstawicieli najbardziej upolitycznionych grup społecznych, jakimi są partie polityczne. Zatem zarzut, że coś jest polityczne, jest, moim zdaniem, po prostu nielogiczny. Jeśli chcemy mówić o politykierstwie, które, jak sądzę, wszyscy powinniśmy uznawać za rzecz złą, to nazywajmy rzeczy po imieniu. Zarzut o polityczności tej ustawy uważam więc w całości za chybiony, bo, jak powiadam, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Senat Rzeczypospolitej Polskiej to są te miejsca, w których politykę uprawia się na co dzień, to jest nasz zawód.

Co do bardzo poważnego zarzutu pana posła Tołwińskiego, że duża część organizacji pozarządowych nie została dopuszczana do prac zarówno podkomisji, jak i komisji, to uznaję go za absolutnie niezasadny, ponieważ każda z organizacji pozarządowych, która zgłosiła swój akces, nie tylko w sekretariacie Komisji Samorządu Terytorialnego i Rozwoju Regionalnego, upoważniona do pomagania nam w pracach nad tą ustawą i została zgłoszona, każda osoba, która zgłaszała się do któregokolwiek z członków podkomisji czy komisji, a reprezentowała nawet najmniejszą organizację pozarządową, mogła na moje zaproszenie uczestniczyć w posiedzeniu i brać udział w pracach komisji. Więc zarzut, że któraś z nich nie została dopuszczona, uważam za niesprawiedliwy dla osób pracujących nad tą ustawą.

Zaś co do klaczy pana posła Tołwińskiego, która odwraca się, przepraszam, tyłem, nie potrafię zająć stanowiska, bo jako żywo nie umiem hodować koni i rzeczywiście nie widzę powodów, dla których miałabym się tego uczyć i odnosić się do tego rodzaju zarzutów czy pytań. Nie bardzo to rozumiem.

W wielu wystąpieniach wyraźnie było widać, proszę państwa, że zapisy zawarte w projekcie koledzy czytali niezbyt precyzyjnie czy dokładnie, może niezbyt uważnie. Muszę przypomnieć, że zwierząt hodowlanych dotyczą odrębne przepisy, o czym państwo doskonale wiecie. Ta ustawa reguluje sposób traktowania zwierząt domowych. W jednym tylko miejscu mówi się w niej o zwierzętach hodowlanych, mianowicie wtedy, kiedy wspomina się, że widać rażąco niedobre sposoby opieki nad nimi. Tylko w tym miejscu. Pozostałe zapisy dotyczą zwierząt domowych. Handel zwierzętami domowymi jest zabroniony także na targach, targowiskach, w bazach i na giełdach samochodowych – to uwaga czy odpowiedź dla pana posła Mojzesowicza.

Co do programów gminnych i nowych, jak powiadają niektórzy posłowie, obowiązków i zadań samorządu gminnego, powiem tylko, że art. 11 ustawy z 1997 r. nakłada na gminy obowiązek opieki nad zwierzętami bezpańskimi i bezdomnymi. Na podstawie zapisów ustawy z 1997 r. władze miasta Szczecina pomagały i zajmowały się, w sensie finansowym, a właściwie wspierały znacznymi sumami, kwotami organizacje pozarządowe, co pozwoliło pomóc kotom

Posel Magdalena Kochan

pozostawionym na opustoszałych terenach Stoczni Szczecińskiej po zakończeniu przez nią pracy, i było ich więcej niż 3 czy 4. Władze miejskie na podstawie zadań zapisanych w 1997 r. uznały, wiedziały to, że muszą te zadania wykonywać. Więc zadania nakładane tą ustawą nie są nowe, bo obowiązują od 1997 r.

Przypomnę, że gminy w większości z nich się wiążą, tylko pieniądze, które wydatkują one na opiekę nad bezdomnymi zwierzętami, są często wydawane tak, jak mówiła o tym pani poseł Hanajczyk, która pytała, dlaczego tego nie kontrolujemy i dlaczego uważamy, że jedynym obowiązkiem wobec bezpańskich zwierząt jest ich odławianie, które kosztuje, i przetrzymywanie ich za duże pieniądze w miejscach, które na pewno nie zasługują na nazwę schronisk.

Pamiętam, że jeden z samorządów centralnej Polski za opiekę nad zwierzętami zapłacił ponad 400 tys. zł, a opieka ta była wykazywana wyłącznie w fakturach, bo prowadzący schronisko zostali, zdaje się, skazani prawomocnym wyrokiem sądu m.in. za oszustwa w tej kwestii. I słusznie.

W związku z powyższym, proszę państwa, zgadzam się z zarzutami, że nie wszystkie problemy dotyczące cierpienia zwierząt, właściwej opieki nad nimi zostały w tym projekcie ustawy rozwiązane. Powiem tylko, że projektodawcy, nie uwzględniając w tytule ustawy także zmian do ustawy, tutaj poproszę pana ministra o pomoc, o ochronie zwierząt przed chorobami zakaźnymi, bodaj tak się ona nazywa, nie mogli zawrzeć w projekcie definicji schroniska, wykorzystać swojego dobrego pomysłu. Gdybyśmy w ustawie, w tytule także dotknęli ustawy, o której przed chwilą mówiłam – bardzo przepraszam państwa, ale nie pamiętam jej dokładnego tytułu – byłoby to możliwe. Tylko względy proceduralne zdecydowały o innym brzmieniu niż projektodawcy przedłożyli, zaproponowali w swoim projekcie.

To chyba wszystko. A przepraszam, jeszcze jedno. Pan poseł Polak pytał, czy syn nie złamał prawa, przynosząc do domu zwierzę, które potrzebowało opieki. Nie, nie tylko nie złamał prawa, ale zasłużył na mój wielki szacunek, mam na myśli sposób wychowywania przez pana posła syna, który umie tak reagować na potrzeby innych, czy to ludzi, czy zwierząt. To wspaniale i jestem przekonana, że nie dla takich osób przygotowaliśmy ustawę i zwiększyliśmy kary za niewłaściwe postępowanie wobec zwierząt.

Co do braci mniejszych, to Franciszek z Asyżu... Nie wiem, który z panów posłów mówił o braciach mniejszych, mówiąc o zwierzętach. W wielu parafiach są takie sytuacje, kiedy do kościołów wchodzi zwierzęta i są święcone przez księży. Myślę, że nikomu z nas nie spadła korona z głowy z tego powodu, że z empatią patrzył na inne niż człowiek stworzenia żyjące na tym świecie, panie pośle. Jestem przekonana, że ta ustawa nie jest kierowana do tych, którzy

właściwie ze zwierzętami postępują i świetnie się zachowują wobec nich, tylko do tych, którzy tego albo nie chcą, albo nie umieją. Jeśli nie chcą, należy ich karać, jeśli nie umieją, należy ich uczyć. Tak jest w przypadku kodeksu drogowego; kodeks nie jest dla kierowców, którzy jeżdżą zgodnie z przepisami, ale dla tych, którzy te przepisy łamią. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Pawła Suskiego.

Posel Paweł Suski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W związku z tym, że miałem niewątpliwą zaszczyt reprezentować grupę posłów wnioskodawców, chciałbym w kilku zdaniach podsumować naszą pracę, a najpierw bardzo krótko odnieść się do pytań, które zostały zadane w trakcie debaty.

Chciałbym odpowiedzieć panu posłowi Tołwińskiemu, że sprzedaż szczeniąt na wystawach jest zabroniona co najmniej od 10 lat, w związku z tym w swoim wystąpieniu, przedstawiając stanowisko klubu, jednak minął się z prawdą, występując w imieniu Polskiej Unii Kynologicznej, jakoby nasza nowelizacja miała zabronić tego typu praktyk, skoro już są one niedozwolone.

Drugim elementem, który budził pewne wątpliwości, jest kwestia niespójności przepisów dotyczących trzymania zwierząt na uwięzi; mówimy tu o psach. W tej nowelizacji proponujemy trzymać je na uwięzi nie dłużej niż 12 godzin na dobę. To kompromis. Już wcześniej w swoim wystąpieniu pani przewodnicząca poseł sprawozdawca Magdalena Kochan zaznaczyła, że nie można było zastosować jednego drastycznego rozwiązania, np. proponując spuszczenie wszystkich psów z łańcuchów. To element kompromisu, jaki został wypracowany podczas spotkań Parlamentarnej Zespołu Przyjaciół Zwierząt. Poseł Eugeniusz Kłopotek szczególnie oponował, wskazując, że spuszczenie psów z łańcuchów może też stanowić pewne zagrożenie, sprawiać kłopot w obszarach wiejskich. W związku z tym zaproponowaliśmy rozwiązanie, które może nie do końca jest możliwe do wyegzekwowania, ale jest elementem edukacyjnym. Apelujemy, zwracamy się do osób, które w taki sposób traktują zwierzęta, że będzie to czyn zabroniony, wykroczenie, które będzie skutkowało mandatem, czyli takie rozwiązanie ma odegrać również profilaktyczną rolę edukacyjną.

Chciałbym odpowiedzieć pani poseł Agnieszce Hanajczyk w kwestii regulacji, jakie pierwotnie były w projekcie zawarte, dotyczących formy prowadzenia schronisk. Jeśli chodzi o założenia, posłowie wnioskodawcy przedstawili projekt, w którym zabraniano prowadzenia schronisk w formie działalności gospo-

Posel Paweł Suski

darczej, zarabiania na zwierzętach, czyli de facto prowadzenia działalności z udziałem organizmów żywych, polegającej na uzyskaniu jak największego zysku. Faktycznie jest to wielki kłopot i muszę przyznać, że ponieśliśmy porażkę, ponieważ w tym projekcie nie udało się tego przeprowadzić. Szczegółowo mówiła o tym również pani poseł sprawozdawca.

Chcę podkreślić, że mamy świadomość tego, że w następnej kadencji będzie potrzeba wejścia w przepisy szczegółowe, czyli w ustawę o ochronie zdrowia zwierząt. Chodzi o to, żeby doprowadzić do doprecyzowania tego zakresu stanu prawnego, żeby można było wprowadzić regulację, iż schronisko nie powinno być prowadzone dla zysku. Tym samym może powrócimy do założeń projektu tejże nowelizacji, że schronisko powinno być prowadzone przez jednostki samorządu terytorialnego bądź przez wyspecjalizowane jednostki organizacyjne lub organizacje pożytku publicznego, które statutowo zajmują się ochroną zwierząt.

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim posłom, którzy to wspierali nasze prace i bardzo wydatnie przyczynili się do powstania tego projektu. Chciałbym też podziękować organizacjom prozwierzęcym, które nauczyły nas wiele przez te dwa lata. Tym samym podkreślam, że nie jest to projekt wyborczy, polityczny – po prostu tak długo trwała cała procedura.

W związku z tym, kończąc, chcę wszystkich państwa, jeżeli znajdziecie chwilę po tej debacie, zaprosić pod pomnik, bo tam jest marsz poparcia „Zwierzęta proszą o głos na tak”. Zachęcam. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (druki nr 4354 i 4412).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Krystynę Skowrońską.

Posel Sprawozdawca Krystyna Skowrońska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! W imieniu Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Zdrowia jako poseł sprawozdawca

chciałbym przedstawić sprawozdanie o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, które zawarte jest w druku nr 4412.

Komisja Finansów Publicznych i Komisja Zdrowia, po posiedzeniach w dniach 12 i 26 lipca, po przeprowadzeniu pierwszego czytania, przedstawiają sprawozdanie. Jest to projekt poselski, który zdaniem wnioskodawców, posłów Platformy Obywatelskiej, ma na celu doprecyzowanie ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz rzeczniku ubezpieczonych oraz ustawy o prawach pacjenta i rzeczniku praw pacjenta w zakresie wykonywania przez rzecznika ubezpieczonych i rzecznika praw pacjenta i jego zastępców innej działalności zawodowej w czasie pełnienia funkcji.

W tym zakresie wnioskodawcy zaproponowali, i tak uzasadniali ten projekt, aby rzecznik praw pacjenta i rzecznik ubezpieczonych nie mogli zajmować innych stanowisk, z wyjątkiem stanowiska profesora szkoły wyższej, ani wykonywać innych zajęć zawodowych, należeć do partii politycznej, prowadzić działalności publicznej niedającej się pogodzić z obowiązkami i godnością tych urzędów. W uzasadnieniu przedstawiano również opinię, iż nie powinno być łączenia tych funkcji, czyli rzecznika praw pacjenta i rzecznika ubezpieczonych, z mandatem posła czy mandatem senatora.

Powołana podkomisja przeprowadziła długą dyskusję, między innymi w tej sprawie. W tym przypadku, zgodnie z przedstawionymi opiniami, regulacja dotycząca niepołączalności stanowiska rzecznika praw pacjenta czy rzecznika ubezpieczonych winna się znaleźć w ustawie o wykonywaniu mandatu posła lub senatora. W tym sprawozdaniu mówimy zatem jedynie o niezajmowaniu innego stanowiska, z wyjątkiem stanowiska profesora szkoły wyższej, o niemożności do partii politycznej i nieprowadzeniu innej działalności publicznej niedającej się pogodzić z obowiązkami i godnością tych urzędów.

W trakcie prac podkomisji i komisji została zgłoszona poprawka, którą omawiano dość szeroko. Poprawkę zgłosili posłowie Prawa i Sprawiedliwości. Dotyczy ona zajmowania innego stanowiska przez rzecznika. Zgodnie z treścią poprawki rzecznik nie może zajmować innego stanowiska, z wyjątkiem stanowiska naukowo-dydaktycznego lub naukowego w szkole wyższej, w Polskiej Akademii Nauk, instytucie naukowo-badawczym lub innej placówce naukowej, ani wykonywać innych zajęć zawodowych.

W tym przypadku zgodzono się co do tego, że funkcja rzecznika praw pacjenta i funkcja rzecznika ubezpieczonych to funkcje wyjątkowe, a ich pełnienie wymaga dbałości o interesy zarówno ubezpieczonych, jak i pacjentów. Nie powinno być więc dopuszczone każde zajęcie dydaktyczne i stanowisko dydaktyczne, bo w takim przypadku można by było mówić o tym, że magister czy doktor mógłby prowadzić zajęcia. Chcieliśmy ograniczyć to do stanowiska profesora,

Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska

dlatego że tym rzecznikom przypisujemy szczególne zadania i chcielibyśmy, żeby wykonywali je jak najlepiej w interesie pacjentów i ubezpieczonych. Zaproponowana poprawka nie znalazła poparcia w Komisji Finansów Publicznych, przepadła – 11 głosów było za jej przyjęciem, 29 – przeciw, 3 osoby wstrzymały się. Wnioskodawcy zaproponowali ją jako wniosek mniejszości, który zawarty jest w sprawozdaniu, o którym mówię. Wydaje się, że szczególnego znaczenia nabiera to, co przewijało się w dyskusji zarówno na posiedzeniu podkomisji, jak i komisji – że te funkcje powinny być takimi, które pełnione są jak najlepiej w interesie ubezpieczonych i pacjentów.

Jeżeli projektowana ustawa wejdzie w życie, nie będzie miała wpływu na sektor finansów publicznych i nie będzie wymagała wydawania aktów prawnych wykonawczych. Projekt nie reguluje kwestii objętych prawem Unii Europejskiej, a także nie zawiera przepisów wykonujących prawo Unii Europejskiej. W związku z tym chciałabym jeszcze poinformować, że zgodnie z przedłożeniem zawartym w sprawozdaniu ustawa wejdzie w życie w terminie 14 dni od dnia jej ogłoszenia.

Pragnę dodać jeszcze tylko jeden komentarz. W dyskusji o połączalności mandatu rzecznika praw pacjenta i rzecznika ubezpieczonych przewijał się termin wejścia w życie takiego rozwiązania od następnej kadencji Sejmu, po zakończeniu kadencji rzecznika ubezpieczonych – na dzień dzisiejszy pani rzecznik łączy to stanowisko z mandatem posła. A więc w tym zakresie wnioskodawcy nie chcieli skrócić kadencji, chcieli jedynie tym przepisem wprowadzić takie rozwiązanie, aby mandat rzecznika mógł być wykonywany zgodnie z najlepszą wiedzą, z największym zaangażowaniem w interesie osób, których sprawami rzecznik powinien się zajmować.

W związku z tym, przedstawiając to sprawozdanie, chciałabym zarekomendować przyjęcie tej nowelizacji przez Wysoką Izbę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo pani poseł sprawozdawczyni.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Krystyna Kłosin w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Poseł Krystyna Kłosin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia stanowiska klubu Platforma Obywatelska w sprawie doprecyzowania

ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta w zakresie wykonywania przez rzecznika ubezpieczonych i rzecznika praw pacjenta oraz jego zastępców innej działalności zawodowej w czasie pełnienia funkcji.

W związku z powyższym w art. 24 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych oraz w art. 43 i 46 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta wprowadza się regulacje, zgodnie z którymi rzecznik ubezpieczonych i rzecznik praw pacjenta oraz jego zastępcy nie będą mogli zajmować innego stanowiska niż profesora szkoły wyższej, należeć do partii politycznej, prowadzić działalności publicznej niedającej się pogodzić z obowiązkami i godnością jego urzędu. Rzecznik ubezpieczonych reprezentuje interesy osób ubezpieczonych, ubezpieczających, uposażonych lub uprawnionych z umów ubezpieczenia, członków funduszy emerytalnych, uczestników pracowniczych programów emerytalnych, osób otrzymujących emeryturę kapitałową lub osób przez nie uposażonych. Zgodnie z obecnymi regulacjami rzecznik oraz pracownicy jego biura: nie mogą jedynie być akcjonariuszami (udziałowcami) lub członkami władz zakładów ubezpieczeń oraz wykonywać czynności związanych z działalnością ubezpieczeniową lub pośrednictwem ubezpieczeniowym, a także podejmować zatrudnienia w zakładzie ubezpieczeń na podstawie umowy o pracę, umowy-zlecenia, umowy o dzieło lub na podstawie innej umowy o podobnym charakterze; nie mogą być akcjonariuszami oraz wykonywać obowiązków członka zarządu lub rady nadzorczej towarzystwa emerytalnego, a także podejmować zatrudnienia w takim towarzystwie na podstawie umowy o pracę, umowy-zlecenia lub innej umowy o podobnym charakterze; nie mogą też podejmować zatrudnienia w funduszu emerytalnym na podstawie umowy o pracę, umowy-zlecenia, umowy o dzieło czy też innej umowy o podobnym charakterze; nie mogą też wykonywać innych czynności, które pozostawałyby w sprzeczności z ich obowiązkami.

Rzecznik praw pacjenta powołany jest w celu ochrony praw pacjenta, a proponowane rozwiązania wzorowane są na rozwiązaniach zawartych w ustawie z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka i mają na celu zapewnienie prawidłowego funkcjonowania urzędu.

Platforma Obywatelska stoi na stanowisku, że zarówno rzecznik ubezpieczonych, jak i rzecznik praw pacjenta jako osoby sprawujące funkcje niepolityczne, osoby stojące na straży praw obywatelskich, jakimi są prawa należne ubezpieczonym i prawa należne wszystkim pacjentom, powinni być z racji pełnionych funkcji obiektywni i całkowicie niezależni, niezwiązani z żadnym ugrupowaniem politycznym, a zatem nie powinni też być członkami partii politycznych. Platforma Obywatelska popiera powyższy projekt zmian i rekomenduje Wysokiej Izbie jego przyjęcie w całości w proponowanym brzmieniu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

O zabranie głosu proszę panią poseł Gabrielę Maślowską, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Gabriela Maślowska:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość chciałybyśmy przedstawić Wysokiej Izbie nasze stanowisko dotyczące sprawozdania Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

Należy wskazać, że jeśli chodzi o ogólną charakterystykę tej ustawy, zawiera ona propozycje przepisów, które nie zostały poparte jakimikolwiek argumentami przemawiającymi za potrzebą wprowadzenia zmian w nowelizowanych ustawach. Należy wskazać, że w odniesieniu do rzecznika ubezpieczonych w celu zapewnienia należytego i bezstronnego wykonywania zadań przez rzecznika ubezpieczonych ustawodawca wprowadził szereg wymogów i ograniczeń dla rzecznika ubezpieczonych oraz pracowników jego biura. Wieloletnia praktyka funkcjonowania instytucji rzecznika pokazuje, że obowiązujące przepisy w kontekście funkcji, jaką pełni rzecznik ubezpieczonych, są wystarczające z punktu widzenia gwarancji bezstronności i niezależności rzecznika ubezpieczonych, w związku z czym nie istnieje potrzeba dokonywania projektowanych zmian w tym zakresie.

Należy w tym miejscu wskazać, że w myśl art. 19 ust. 2 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz o rzeczniku rzecznikiem ubezpieczonych może być wyłącznie osoba wyróżniająca się wiedzą i doświadczeniem w zakresie ubezpieczeń oraz organizacji i funkcjonowania funduszy emerytalnych oraz posiadająca wyższe wykształcenie. Z kolei stosownie do brzmienia ust. 6 tego przepisu odwołanie rzecznika przed upływem kadencji może nastąpić wyłącznie z następujących przyczyn: złożenia rezygnacji, niewypełniania obowiązków na skutek długotrwałej choroby trwającej ponad 6 miesięcy stwierdzonej orzeczeniem lekarskim, rażącego naruszenia interesów osób ubezpieczonych, rażącego naruszenia konstytucji, skazania prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo. Ponadto, jak wskazują wnioskodawcy projektu, zgodnie z art. 24 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych rzecznik i pracownicy jego biura nie mogą być akcjonariuszami lub członkami władz zakładu ubezpieczeń, nie mogą być akcjonariuszami oraz wykonywać obowiązków członka zarządu lub rady nadzorczej towarzystwa emerytalnego, podejmować zatrudnienia w funduszu emerytalnym, wykonywać innych czynności, które pozosta-

wałyby w sprzeczności z ich obowiązkami albo mogłyby wywołać podejrzenie o stronnictwo lub interesowność.

Warto również wskazać, że rzecznik ubezpieczonych podlega także ograniczeniom wynikającym z ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne.

Niedawno rozpoczęły się prace nad projektem założeń do ustawy o niektórych sposobach unikania konfliktu interesów. Z tego względu, a przede wszystkim w celu uniknięcia ewentualnych sprzeczności uzasadnione wydaje się wstrzymanie prac nad poselskim projektem ustawy do czasu przekazania stosownego projektu ustawy do Sejmu RP.

Pragnę również przywołać argumenty, które w mojej ocenie przemawiają za tym, iż rzecznik ubezpieczonych posiadający jednocześnie mandat posła bądź senatora może efektywniej wypełniać swoje ustawowe zadania. Przykładowo rzecznik będący równocześnie przedstawicielem w parlamencie ma szersze możliwości dotarcia z problemami konsumentów usług ubezpieczeniowych na forum parlamentu i ukazania problemów grupy osób, których interesy reprezentuje. Dowiodły tego choćby ostatnie prace legislacyjne dotyczące nowelizacji ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Winno się tutaj wspomnieć, iż za pozostawieniem prawa do łączenia funkcji posła i rzecznika przemawia nadto argumentacja natury konstytucyjnej. Zgodnie z art. 76 konstytucji władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa.

Na koniec ogólnych zastrzeżeń do projektu chcemy poinformować, że nasz klub odbiera projekt jako akt retorsji za zwrócenie uwagi na nieprawidłowości w prowadzeniu prac legislacyjnych nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw, związanych ze zgłoszeniem przez przewodniczącego podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych pana posła Sławomira Neumanna na koniec prac podkomisji poprawek, które nie były wcześniej dyskutowane i stały w wyraźnej opozycji do niektórych pozytywnych na posiedzeniach podkomisji uzgodnień, a także odbiegały od przedłożenia rządowego.

Poprawki zgłaszane przez rzecznika nie miały jakiegokolwiek podłoża politycznego (*Dzwonek*), a rzecznik kierował się wyłącznie uzasadnionym interesem reprezentowanych przez siebie osób.

Jeżeli projekt miałby zostać przyjęty w wersji przyjętej w sprawozdaniu komisji, doprowadziłoby to do niepotrzebnego i nieuzasadnionego zawężania możliwości zajmowania przez rzecznika innego stanowiska tylko do stanowiska profesora szkoły wyższej. Zasadne byłoby zatem rozszerzenie proponowa-

Posel Gabriela Masłowska

nego zapisu o możliwość pozostawiania przez rzecznika ubezpieczonych w zatrudnieniu na uczelniach wyższych również na innych stanowiskach, na przykład adiunkta. Przyjęcie wniosku mniejszości pozwoliłoby prezesowi Rady Ministrów na dokonywanie wyboru rzecznika spośród szerszego kręgu zgłaszających się kandydatów, na przykład osób prowadzących działalność naukową.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I tak pani poseł już bardzo przekroczyła czas.

Posel Gabriela Masłowska:

Dziękuję, panie marszałku. Dziękuję za uwagę.
(*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Ja też dziękuję.

O zabranie głosu proszę panią poseł Elżbietę Streker-Dembińską, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Elżbieta Streker-Dembińska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej prezentuję stanowisko dotyczące poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

Ustawa ma charakter wybitnie interwencyjny. Genezą i podstawą czy przyczyną, dla której została zgłoszona przez posłów, jest sytuacja, o której mówiła przed chwilą pani poseł, mianowicie zdaniem wielu posłów doszło do pewnego konfliktu interesów – rzecznik praw ubezpieczonych, równocześnie pełniąc czy wykonując mandat posła, znalazł się w niekomfortowej sytuacji, z jednej strony pełniąc funkcję czy reprezentując stanowisko rzecznika, z drugiej strony wykonując mandat posła. To była istota złożenia tego projektu, zresztą potwierdzona w uzasadnieniu pierwotnego projektu. Większość tego uzasadnienia poświęcona jest właśnie tezie, że nie powinno się równocześnie pełnić mandatu posła i być rzecznikiem. Oczywiście trzeba abstrahować od tego, że rzecznik praw obywatelskich czy rzecznik praw dziecka mają konstytucyjnie zapisane uprawnienia i konstytucja mówi o tym, że mandat posła nie można łączyć z tymi funkcjami. Tu mamy do czynienia z rzecznikami powoływanymi przez premiera, a więc usytu-

owanymi nieco inaczej w hierarchii i w organizacji naszego państwa.

Co do jednego mieliśmy od razu wątpliwość, mianowicie proponowane zapisy w żadnej mierze, w żadnym stopniu nie były równoznaczne z wykluczeniem pełnienia czy współwykonywania mandatu posła. Tak jak pani poseł sprawozdawca powiedziała, te zapisy muszą się znaleźć w innej ustawie – w ustawie o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Natomiast te ograniczenia, które przy okazji próbowano tu zapisać, zostały w tym projekcie ustawy. My jako klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej specjalnych zastrzeżeń tutaj nie wnosimy, twierdząc, że rzeczywiście bycie akcjonariuszem, udziałowcem w zakładach ubezpieczeń czy pełnienie funkcji członka zarządu w towarzystwach emerytalnych nie sprzyja obiektywnej relacji czy obiektywnemu spojrzeniu i reprezentowaniu, jeśli chodzi o nadzór ubezpieczeniowy i emerytalny. Trudno jest jednak zrozumieć podtekst zapisu dotyczącego obu rzeczników, że nie mogą oni prowadzić działalności publicznej, która godziłaby w urząd rzecznika. Wydaje mi się, że wszelka działalność publiczna nie może godzić ani w urzędy, ani w mandaty, które się pełni, w związku z tym jest to dość ogólne i niezbyt precyzyjne określenie. Ale przyjmujemy je, wiedząc, jaka była tego intencja.

A więc tak. Jeżeli chodzi o projekt poselski, który miał doprowadzić do tego, by nie łączyć mandatu posła z wykonywaniem funkcji rzecznika, ustawa ta oczywiście tego nie reguluje. Jak słyszeliśmy, będzie to regulowała zupełnie inna ustawa. Przy okazji zostały wpisane inne obostrzenia, z którymi się w większości zgadzamy, oprócz tego pierwszego, gdzie zawężono możliwość pełnienia funkcji rzecznika i zajmowania innego stanowiska, z wyjątkiem stanowiska profesora szkoły wyższej. W tej mierze będziemy popierać poprawkę i wniosek mniejszości. Jeśli chodzi o całą ustawę, będziemy głosować za jej przyjęciem.
(*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

O zabranie głosu w imieniu klubu parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego proszę pana posła Piotra Walkowiaka.

Posel Piotr Walkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Panie marszałku, końcówkę nazwiska mam troszeczkę inną: Walkowskiego.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Bardzo przepraszam, oczywiście pana Piotra Walkowskiego zaprosiłem na trybunę.

Poseł Piotr Walkowski:

Myślę, że to wynikało tylko z przejęzyczenia, jestem tego pewny.

Szanowni Państwo! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt i przyjemność przedstawić nasze stanowisko.

Przysłuchiwałem się dzisiejszej debacie i stwierdzam, że wszystkie kwestie dotyczące proponowanych zmian zostały precyzyjnie omówione przez panią poseł sprawozdawcę. Pewne niezgodności w stanowiskach poszczególnych klubów nakazują mi wskazanie, iż klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie popierał rozstrzygnięcia przyjęte w połączonych komisjach. Myślę, że te zmiany, które są wprowadzane do ustawy na skutek pewnej interwencji, faktów, które miały miejsce w czasie prac legislacyjnych, są słuszne. Z tego też względu klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował tak, jak przyjęte zostało w stanowisku połączonych komisji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi Piotrowi Walkowskiemu z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Lista posłów zapisanych do zadania pytania jest jeszcze otwarta.

Czy ktoś chciałby się do niej dopisać?

Nie widzę.

Zamykam listę.

Czas na zadanie pytania określam na 1,5 minuty.

Jako pierwsze pytanie zadawać będzie pan poseł Piotr Stanke, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Piotr Stanke:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Pani poseł Elżbieta Rafalska w trakcie prac komisji zgłosiła wniosek mniejszości do art. 1 dotyczący art. 24 ust. 1 pkt 1, który przewidywał rozszerzenie kręgu kandydatów, którzy mogą prowadzić działalność naukową z zakresu ubezpieczeń gospodarczych lub zabezpieczenia emerytalnego, a niekoniecznie muszą posiadać tytuł profesora, za to posiadają inną wybitną ekspercką wiedzę z wymaganego zakresu i mogliby zajmować stanowisko rzecznika ubezpieczonych. Niestety wysoka komisja nie zechciała przyjąć tego rozwiązania. Jak się wydaje, może to rodzić określone problemy w ofercie kadrowej, co było przedmiotem dyskusji na posiedzeniach komisji.

Chciałbym zapytać, czy przyjęte obecnie rozwiązanie nie będzie powodowało poważniejszych utrudnień. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

O zadanie pytania proszę panią poseł Halinę Olendzką, Prawo i Sprawiedliwość.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ewa Kierzkowska)

Poseł Halina Olendzka:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przyjmując mandat posła, wystosowałam pytanie do Biura Analiz Sejmowych, czy nie będzie kolizji w przypadku łączenia mandatu z funkcją rzecznika. Użytkowałam odpowiedź, że takiej kolizji nie ma.

Chcę w jednym zdaniu odnieść się do sprawy, którą pani poseł Skowrońska była uprzejma tutaj przedłożyć, a mianowicie że ta ustawa nie reguluje kwestii łączenia mandatu z funkcją rzecznika. Może na razie dobrze, że tak się dzieje, dlatego iż obowiązkiem rzecznika ubezpieczonych jest ochrona popytowej strony rynku, czyli konsumentów usług ubezpieczeniowych. Rzecznik będący jednocześnie parlamentarzystą ma znacznie większe możliwości dotarcia z problemami konsumentów do państwa, do Wysokiej Izby, do osób, które tworzą prawo i decydują niejednokrotnie o sytuacji życiowej, finansowej, losach osoby zawsze stojącej w hierarchii na pozycji klienta, osoby ubezpieczającej się; w zderzeniu z całym (*Dzwonek*) zakładem ubezpieczeń i jego prawnikami jest to po prostu mały Jaś Kowalski. Chcę tylko powiedzieć, że w ubiegłym roku było 12 tys. skarg, a w tym roku do półroczna jest 7,5 tys. skarg na zakłady ubezpieczeniowe, a biuro jest tylko jedno w Warszawie, nie ma delegatur. I myślę, że jest to szczyt góry lodowej.

Moje pytanie nie dotyczy oczywiście zawężenia możliwości delegowania do pełnienia funkcji rzecznika do osób z tytułem profesorskim...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, pani poseł.

Poseł Halina Olendzka:

...gdyż osobiście znam naprawdę bardzo wielu samodzielnych pracowników naukowych, którzy nie będąc profesorami, mają doskonałe rozeznanie w kwestii rynku i wiedzą...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Halina Olendzka:

...jak chronić konsumenta. Dziękuję bardzo.
(*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję.
Głos ma pan poseł Andrzej Szlachta, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Szlachta:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W art. 1 omawianej ustawy zapisano między innymi, że rzecznik praw ubezpieczonych nie może zajmować innego stanowiska, z wyjątkiem stanowiska profesora szkoły wyższej. Podobny zapis jest zawarty w art. 2, który dotyczy rzecznika praw pacjenta.

Powstaje pytanie, które kieruję do pana ministra: Dlaczego spośród wielu specjalnych stanowisk wyróżniono tylko stanowisko profesora szkoły wyższej? Warto zauważyć, że zajmowanie stanowiska profesora szkoły wyższej nie jest tożsame z posiadaniem tytułu profesora. Może wystąpić taka sytuacja, że osoba posiadająca na przykład stopień doktora habilitowanego, niezatrudniona na stanowisku profesora szkoły wyższej, a będąca nauczycielem akademickim nie będzie mogła być rzecznikiem, natomiast osoba niemająca nawet stopnia doktora habilitowanego, a zatrudniona na stanowisku profesora szkoły wyższej będzie mogła być rzecznikiem. Powstają tutaj poważne wątpliwości. Bardzo proszę o wyjaśnienie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.
Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.
Proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Wiesława Szczukę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Wiesław Szczuka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rząd nie zajął stanowiska wobec tegoż projektu ustawy, który jest projektem poselskim, w związku z tym nie mam tytułu do prezentowania stanowiska rządu. W trakcie prac nad projektem ustawy przedstawiciele rządu uczestniczyli w pracach komisji i przedstawiali swoje uwagi i stanowisko, które zostało odnotowane w stenogramach z posiedzeń komisji. Uwagi, które były zgłaszane w trakcie posiedzeń komisji i podkomisji zmierzały generalnie do tego, że rząd docenia potrze-

bę tego, żeby osoby pełniące funkcję rzecznika ubezpieczonych czy też rzecznika praw pacjenta były osobami bezstronnymi, apolitycznymi i żeby przede wszystkim miały te cechy, które pozwolą im skutecznie realizować te zadania, które nakłada na nich ustawa.

Jeżeli chodzi o konkretne pytanie zadane przez pana posła Andrzeja Szlachtę, to musiałbym skierować je raczej do autorów konstytucji, ponieważ ten zapis jest dokładnie przeniesiony z zapisu, który obowiązuje w konstytucji, w odniesieniu do rzecznika praw obywatelskich. Można domniemywać, że w tym czasie, kiedy powstawała konstytucja, kwestia profesora tzw. belwederskiego i profesora uczelnianego była jeszcze mniej wyrażenie zaznaczona i stąd też to powtórzenie ma nieco inne znaczenie w dzisiejszym kontekście, co przyznaję. Oczywiście mamy o wiele więcej uczelni i mamy w związku z tym o wiele więcej stanowisk profesorów na uczelniach, co, można powiedzieć, ułatwia wybór, ponieważ poszerza możliwość wyboru w stosunku do sytuacji, która miała miejsce, gdy powstała konstytucja i gdy powoływano na tej podstawie rzecznika praw obywatelskich. A więc to jest, jak rozumiem, dokładne przeniesienie zapisu z konstytucji z tą intencją, żeby ujednoczyć te zasady, które obowiązują w stosunku do rzecznika praw obywatelskich. Warto przypomnieć, że rzecznik ubezpieczonych zgodnie z art. 5 ust. 2 współpracuje z rzecznikiem praw obywatelskich, czyli te organy są ze sobą również w pewnym sensie ustawowo powiązane, dlatego że jest tutaj obowiązek współpracy. Ten sam zapis znalazł się również w ustawie o Rzeczniku Praw Dziecka przyjętej przez Wysoką Izbę w roku 2000. Tak że tyle mogę tylko wyjaśnić tytułem historii. Oczywiście ja nie miałem bezpośredniego udziału w pracach nad projektem konstytucji, w związku z tym nie mogę tej historii odtworzyć osobiście. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu ministrowi.
Głos zabierze sprawozdawca komisji pani posłanka Krystyna Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska:

Szanowna Pani Marszałek! Chciałabym odpowiedzieć na zadane w trakcie tej debaty pytanie. Pan poseł Stanke wskazywał, iż ograniczenie dotyczące zajmowania stanowiska jedynie profesora w szkole wyższej będzie ograniczeniem oferty kadrowej. Wydaje mi się, że nie, bo w tym zakresie mamy jeszcze bardzo szeroki wybór i przy powoływaniu na to stanowisko na pewno kandydatów nie zabraknie, zapis ten na pewno nie przeszkadza i nie zmniejsza oferty kadrowej, jak to zostało sformułowane przez pana posła.

Co do pani poseł Olendzkiej, pełniącej funkcję rzecznika ubezpieczonych, to oczywiście w obecnym

Posel Krystyna Skowrońska

stanie prawnym nie ma kolizji w przypadku łączenia. Ale nam wszystkim tutaj, pani poseł, zawsze wiadomo, że jeżeli chodzi o rzecznika praw pacjenta, rzecznika praw dziecka, to jesteśmy otwarci jako posłowie i jako Wysoka Izba, sądzę, że łącznie z całym Prezydium, z panią marszałek, panem marszałkiem, w sprawach, które są niezwykle ważne, a rzecznik ubezpieczonych ma zawsze kontakt z takimi sprawami, tak mi się wydaje. Jeżeli chodzi o sugestię dotyczącą kwestii łączenia mandatu posła z funkcją rzecznika ubezpieczonych, co nie zawsze ma miejsce, że to rozwiązanie jest ograniczeniem praw i możliwości wnoszenia spraw ważnych w interesie ubezpieczonych czy w interesie pacjentów, to na dzień dzisiejszy jest taki stan prawny. Projekt ustawy związany z tym został złożony u marszałka Sejmu, aby ta sprawa była – jak myślę – w drodze ustawowej rozwiązana, i taka propozycja – wiem to – została przedstawiona. Myślę, że wszyscy oczekujemy od każdego rzecznika, od rzecznika praw obywatelskich, rzecznika praw dziecka, rzecznika ubezpieczonych, rzecznika praw pacjenta, żeby jak najlepiej pełnił funkcję i nie angażował się w inne rzeczy, które mogłyby go absorbować.

Myślę, że w ten sposób odpowiedziałam na wszystkie zadane pytania. Chciałabym podziękować posłom z tej komisji za pytania, jak również za pracę. Chciałabym przypomnieć, że za przyjęciem tego rozwiązania głosowało 28 posłów, nikt nie wstrzymał się od głosu, 10 głosów było przeciwnych. Niemniej jednak w związku z takim głosowaniem sprawozdanie dotyczące tego projektu zostaje rekomendowane Wysokiej Izbie do przyjęcia. Dziękuję bardzo, pani marszałek. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, pani poseł.
Zamykam dyskusję*).

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4223 i 4477).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Bronisława Dutkę.

Posel Sprawozdawca Bronisław Dutka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Infrastruktury mam zaszczyt przedstawić stanowisko komisji w sprawie rządowego projektu ustawy

o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, który był przedstawiony w druku nr 4223.

Komisja powołała podkomisję nadzwyczajną, której miałem zaszczyt przewodniczyć, a która na czterech posiedzeniach, od 29 czerwca do 15 lipca, przygotowywała i dopracowywała ten projekt. 26 lipca komisja przyjęła sprawozdanie podkomisji. Stąd też dzisiaj drugie czytanie tego projektu.

Jest to projekt niezwykle ważny dla transportowców, ponieważ wprowadza wiele lepszych rozwiązań niż było do tej pory, a rzecz dotyczy przejazdów pojazdów nienormatywnych. Projekt generalnie usprawnia procedury wydawania zezwoleń. Tym projektem zmieniamy ustawy: Prawo o ruchu drogowym, o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym, o drogach publicznych, o transporcie drogowym, o opłacie skarbowej. Dodatkowo wprowadzamy możliwość wydawania zezwoleń przez zarządcę drogi oraz prezydentów miast na prawach powiatu. Dotąd wydawali je starostowie bądź Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

Ustawa w sposób zadowalający definiuje kilka pojęć: pojazdu nienormatywnego, ładunku niepodzielonego, oraz doprecyzowuje pojęcie pilota – oczywiście w rozumieniu pojazdu prowadzącego pojazd nienormatywny. Mamy też definicję pojazdu używanego do celów specjalnych.

Nie będę omawiał całego tekstu, który jest przedstawiony. Jest on dość obszerny. Powiem tylko o tym, co zmieniliśmy w stosunku do projektu pierwotnego, zawartego w druku nr 4223, które to zmiany znalazły się w sprawozdaniu w druku nr 4477.

Otóż zmieniamy zasadę wnoszenia opłaty. Dotąd opłata miała być wniesiona razem z wnioskiem. W tej chwili opłata musi być wniesiona przed odbiorem zezwolenia. Z tego powodu nie będzie sytuacji, w której trzeba będzie zwracać opłatę, ale opłata będzie oczywiście pobierana.

Zostały też doprecyzowane niektóre wytyczne dla ministra ds. transportu, dotyczące rozporządzeń wydawanych na podstawie tej ustawy.

Dość istotna zmiana dotyczy karania tych, którzy łamią przepisy. ITD może w przypadku wniesienia przez przedsiębiorcę odwołania do NSA wstrzymać wykonanie egzekucji. Jeżeli nawet tego nie zrobi, to kara ma być wpłacona po 30 dniach, a nie po 7 dniach, jak było w projekcie. Co to daje przedsiębiorcom? Otóż daje to pewną ulgę czasową, która jest potrzebna do tego, aby można było poważnie zdecydować, czy przedsiębiorca w sposób oczywisty naruszył prawo, czy też jest możliwość, że przedsiębiorca po orzeczeniu Naczelnego Sądu Administracyjnego nie będzie musiał płacić tej kary. Bywało bowiem tak, że natychmiastowość wykonania tej egzekucji powodowała, że po wyroku NSA, który często był po roku czy po dwóch latach, firmy już często nie było, bo upadła właśnie w wyniku kary, która potem została anulowana, a firmy już nie było. Poszliśmy na wydłużenie tej procedury oraz możliwość wstrzymania

*) **Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.**

Posel Sprawozdawca Bronislaw Dutka

egzekucji po to, aby nie było takiej sytuacji czy nie musiało być takich sytuacji.

Istotne zmiany są w załączniku: Kategorie zezwoleń. Otóż zwiększyliśmy szerokość pojazdu. Dotąd w kategoriach od IV do VI pojazd musiał uzyskać zezwolenie, jeżeli przekraczał 3,20 m szerokości. W tej chwili jest to 3,40 m. Dlaczego? Otóż są parametry techniczne pojazdów, które mają 3,40 m, a nie są pojazdami w jakiś sposób istotnie zagrażającymi na drodze. Natomiast ta niewielka różnica pozwoli na to, aby całą kategorię przerzutów sprzętu budowlanego, niewielkiego sprzętu budowlanego można było realizować w prostszy sposób. Podnosimy też nieznacznie maksymalny ciężar przewozów w kategoriach V i VI – z 60 t na 65 t. Wszystkie te zmiany wynikają z sygnalizacji ze strony transportowców, że taka niewielka zmiana pozwoli na bardzo znaczne ułatwienia w praktyce. Ministerstwo po uzyskaniu odpowiednich informacji, że rzeczywiście takie są parametry techniczne pojazdów, zgodziło się na te zmiany.

Dość istotne zmiany są też w karach za brak zezwolenia lub przekroczenie parametrów zezwolenia. W kategorii III i IV zezwoleń – tych kategorii jest siedem – nieznacznie obniżamy kary, natomiast w kategorii VII wysokość kary została rozłożona, że tak powiem, usystematyzowana, od 500 do 15 tys. zł w zależności od stopnia przekroczenia kary. Generalnie ustawa zmniejsza nieco restrykcyjność przepisów w tym zakresie.

Bardzo ważna jest też zmiana, kwestia wejścia w życie ustawy. Wstępnie projekt rządowy zakładał 12 miesięcy, co było logiczne, ale na prośbę transportowców i za zgodą ministerstwa z dniem ogłoszenia wprowadzimy zmiany w art. 1 pkt 9. To są przepisy dotyczące właśnie tych prostszych zezwoleń w nowym stylu oraz bardzo ważny przepis art. 5 ust. 2 tej ustawy, który mówi o możliwości umorzenia postępowania wobec tych, którzy podczas przewozów drewna czy materiałów sypkich przekroczyli nacisk wyłącznie na oś, a nie na całą masę pojazdu. To była potężna zhora przedsiębiorców transportowych. Niewielkie kary czy zatrzymania pojazdów często wynikały z tego, że poprawnie załadowany materiał czy też towar przesunął się w toku transportu i następowały przekroczenia. Był to problem dla inspekcji transportu drogowego i dla przewoźników. Za trzy miesiące od ogłoszenia wejdą zasady ustalenia masy towaru przy przewozie drewna. To jest również problem, ponieważ drewna w lesie nie waży się. W związku z czym trzeba w jakiś sposób ustalić ten ciężar. Jeżeli będzie on ustalony zgodnie z zasadami i ciężarem właściwym drzewa i jego masą, to wtedy również będzie dopuszczony.

Generalnie jako poseł sprawozdawca i przewodniczący podkomisji chciałbym podziękować za współpracę wszystkim, zarówno stronie rządowej, jak i transportowcom, posłom, członkom podkomisji i Komisji

Infrastruktury, za sprawne i bardzo merytoryczne dyskusje w toku prac nad tym projektem. Bardzo proszę o przyjęcie tego projektu w wersji przedstawionej w sprawozdaniu, bez poprawek, gdyż tak naprawdę moglibyśmy tę bardzo dobrą ustawę utopić, gdybyśmy w tej chwili zgłaszali poprawki. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos zabierze pani posłanka Monika Wielichowska w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Posel Monika Wielichowska:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska przedstawiam stanowisko dotyczące sprawozdania komisji o projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw z projektami aktów wykonawczych (druki nr 4223 i 4477).

Wysoka Izbo! Niniejszy projekt ustawy został opracowany w powołanej podkomisji i zatwierdzony przez Komisję Infrastruktury. Został on przygotowany ze względu na bardzo złożony charakter przepisów umiejscowionych w kilku aktach prawnych oraz liczne wnioski zgłaszane przez organy wydające zezwolenia na przejazd pojazdów nienormatywnych po drogach publicznych i przez podmioty ubiegające się o ich wydanie w zakresie usprawnienia procedur wydawania zezwoleń na przejazd pojazdów nienormatywnych i usunięcia występujących rozbieżności.

W kwestii wydawania pozwoleń występuje wiele niejasności, zgłaszanych zarówno przez organy wydające te pozwolenia, jak i przez podmioty, które ubiegają się o ich wydanie. Rozwiązaniem tej sytuacji są zaproponowane przepisy w projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, które wprowadzają zmiany w podziale kompetencji organów wydających pozwolenia na przejazd pojazdów nienormatywnych, chodzi o starostów, generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad, naczelnika urzędu celnego, zarządcę drogi czy prezydenta miasta na prawach powiatu.

Zgodnie z projektem nowelizacji pojazdem nienormatywnym jest pojazd lub zespół pojazdów, którego naciski na osi wraz z ładunkiem lub bez niego są większe od dopuszczalnych, przewidzianych dla danej drogi w przepisach o drogach publicznych. Za taki pojazd uważany będzie również ten, którego wymia-

Posel Monika Wielichowska

ry lub rzeczywista masa wraz z ładunkiem przekraczają normy, które są określone w wyżej wymienionej ustawie.

Projektowana nowelizacja ustawy wprowadza kategorie zezwoleń na przejazdów pojazdów nienormatywnych i określa organy upoważnione do ich wydawania. W każdej kategorii określone są parametry objętościowe i ciężarowe pojazdów. Za udzielenie zezwoleń na przejazd pojazdu nienormatywnego będą pobierane opłaty, które w zależności od kategorii będą trafiać do budżetów jednostek samorządu terytorialnego, na wyodrębniony rachunek bankowy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Wyjątek stanowią opłaty za zezwolenia prezydentów miast na prawach powiatu w kategorii VII, które będą przekazywane do budżetu miasta.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarnej Platformy Obywatelskiej popiera rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw z projektami aktów wykonawczych. Jest to dobry projekt, zawarte w nim rozwiązania ułatwią funkcjonowanie przedsiębiorstw prowadzących działalność transportową.

Klub Platformy Obywatelskiej nie wnosi żadnych poprawek. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Ślicznie dziękuję, pani poseł.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Kazimierz Smoliński.

Posel Kazimierz Smoliński:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnej Platformy Obywatelskiej przedstawić stanowisko odnośnie do projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw – druk nr 4223, sprawozdanie Komisji Infrastruktury – druk nr 4477.

Projekt ustawy wprowadza zmiany do kilku ustaw, oprócz tej głównej ustawy, Prawo o ruchu drogowym z 1997 r., wprowadza również zmiany do ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym, ustawy o drogach publicznych, ustawy o transporcie drogowym i ustawy o opłacie skarbowej.

Projekt ustawy dokonuje zmiany w podziale kompetencji dotyczących wydawania zezwoleń, stwarzając możliwość wydawania zezwoleń na przejazd pojazdów nienormatywnych przez organy uprawnione dotychczas, to jest starostę, generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad, naczelnika urzędu celnego, jak również wprowadza możliwość wydawania

ich przez zarządcę drogi oraz prezydenta miasta na prawach powiatu.

Przedmiotowy projekt wprowadza też pojęcia: pojazd nienormatywny, ładunek niepodzielny oraz pilot; dotychczas było to w ustawie o drogach publicznych, obecnie mamy te definicje w ustawie Prawo o ruchu drogowym.

Zasadne jest też dodanie w wyżej wskazanym przepisie ustawy Prawo o ruchu drogowym pojęcia pojazd nienormatywny. Pojazd nienormatywny jest to pojazd lub zespół pojazdów, którego naciski osi wraz z ładunkiem lub bez ładunku są większe od dopuszczalnych przewidzianych dla danej drogi w przepisach o drogach publicznych lub którego wymiary lub rzeczywista masa całkowita wraz z ładunkiem lub bez niego są większe od dopuszczalnych przewidzianych w przepisach Prawo o ruchu drogowym.

Projekt ustawy wprowadza nowe brzmienie art. 129, nadając uprawnienia Policji do pilotowania wszystkich pojazdów, z zastrzeżeniem pojazdów nienormatywnych.

Dodaje się też ust. 15 i 16 w art. 61 ustawy, które wprowadzają przy przewozie drewna zasadę ustalania rzeczywistej masy całkowitej pojazdu na podstawie iloczynu jego objętości i normatywnej gęstości właściwej dla danego drewna. Były z tym duże problemy, ustawodawca idzie w kierunku uwzględnienia uwag zgłaszanych przez stronę społeczną i przedsiębiorców. Wydany akt wykonawczy na podstawie ustawy pozwoli na ustalanie rzeczywistej masy całkowitej przewożonego drewna na podstawie objętości określonej przy jego załadunku.

Projekt uchyla obecną delegację do wydawania aktów wykonawczych dla ministra obrony narodowej, uregulowaną w Prawie o ruchu drogowym, zastępując ją delegacją, na podstawie której minister określi organy wojskowe właściwe do wydawania zezwoleń na przejazd drogowy, sposób i tryb wydawania zezwoleń na przejazd drogowy, wzór zezwolenia wojskowego na przejazd drogowy oraz wzory dokumentów z tym związanych.

Przejazd pojazdu nienormatywnego zgodnie z projektowanymi przepisami w art. 64–64i dozwolony będzie po uzyskaniu zezwolenia odpowiedniej kategorii na przejazd pojazdu nienormatywnego po drogach publicznych, wydanego na wniosek podmiotu ubiegającego się o jego wydanie. Wobec trzech rodzajów zezwoleń dostępnych obecnie przepisy poszerzają katalog zezwoleń do siedmiu kategorii.

Ponadto nowe przepisy ustalają podstawy odmowy wydania zezwoleń w kategorii VII. Zezwolenie na przejazd pojazdu nienormatywnego w I kategorii jest jednym z nowych rozwiązań zastosowanych w projekcie ustawy, które stworzy duże udogodnienia w realizacji przewozów pojazdami o przekroczonym nacisku osi.

Zmiany następują też w zakresie przepisów dotyczących kar pieniężnych za przejazd pojazdów nie-

Poseł Kazimierz Smoliński

normatywnych bez zezwolenia lub niezgodnie z warunkami określonymi w zezwoleniu.

Nowe przepisy dodanych art. 140aa–140ae w przypadku wykonywania przejazdu pojazdem nienormatywnym bez zezwolenia lub niezgodnie z warunkami podanymi w zezwoleniu określają tryb postępowania w sprawie nałożenia kar oraz ich wysokości.

W dotychczas obowiązujących przepisach wysokość kar pieniężnych określona jest w załączniku do tej ustawy, natomiast nowe przepisy określają wysokość kar pieniężnych jako stałą wartość w zależności od rodzaju naruszenia.

Wprowadzono też prowizję od nałożonych kar, w przypadku gdy są pobierane przez urzędy celne i wojewódzkie. Pobierana prowizja stanowić będzie dochód budżetu państwa.

Trzeba przyznać, że w toku prac podkomisji została uwzględniona większość wniosków składanych przez organizacje czy to pracodawców, czy przewoźników, przez stronę społeczną. Tak więc można uznać, że projekt rzeczywiście zmierza w kierunku zaspokojenia potrzeb społecznych. Dlatego mimo pewnych mankamentów, które widzimy, będziemy popierali ten projekt w dalszych pracach Sejmu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej głos zabierze pan poseł Witold Klepacz.

Poseł Witold Klepacz:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej mam zaszczyt przedstawić opinię dotyczącą rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, zawartego w druku nr 4223, i do sprawozdania Komisji Infrastruktury zawartego w druku nr 4477.

Intencją ustawodawców jest usprawnienie procedur wydawania zezwoleń na przejazd pojazdów nienormatywnych i usunięcie występujących rozbieżności, co wynika z praktyki i było podnoszone przez stronę społeczną i różne instytucje, które konsultowały ten projekt w trakcie jego przygotowania i po przedstawieniu go do konsultacji przez stronę rządową.

Ustawodawca proponuje rozwiązania, które regulują relacje pomiędzy użytkownikami dróg i ich zarządcami. Te relacje często nie są najlepsze, zwłaszcza na styku administracji publicznej i sektora gospodarczego. Projekt zmierza w kierunku określenia praw i obowiązków jednej i drugiej strony. Przyjęte

rozwiązania, co prawda, nie eliminują wszystkich przyczyn konfliktów, ale znacząco rozdzielają kompetencje organów uprawnionych do wydawania zezwoleń na przejazd pojazdów nienormatywnych, definiują również takie pojęcia, jak pojazd nienormatywny oraz pilot. Projekt nadaje też nowe uprawnienia Policji. Wiele zmian w tym projekcie ma charakter porządkowy.

Projekt ustawy zawiera też szczegółowe rozwiązania dotyczące zezwoleń na przejazd pojazdu nienormatywnego po drogach publicznych. Dotyczy to również kar za brak zezwolenia i terminów obowiązywania tych zezwoleń.

Przyjęcie tego projektu daje szansę na wyeliminowanie wielu napięć i konfliktów przy zachowaniu bardzo wyraźnych wymagań w zakresie poruszania się pojazdów nienormatywnych po drogach publicznych. W tym kierunku zmierzały też prace w Komisji Infrastruktury, które przedstawił poseł sprawozdawca. Poruszany obszar spraw nie ma charakteru politycznego i ten rodzaj myślenia ponad partyjnymi podziałami przyświeca członkom sejmowej Komisji Infrastruktury, tym bardziej że większość tych wniosków i propozycji zgłaszanych przez stronę społeczną została przyjęta.

Jako klub Sojusz Lewicy Demokratycznej dostrzegamy dużą potrzebę uchwalenia tego projektu jeszcze w tej kadencji Sejmu, dlatego też nie będziemy zgłaszać poprawek i będziemy głosowali za przyjęciem projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawi pan poseł Bronisław Dutka.

Poseł Bronisław Dutka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec sprawozdania Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Wysoka Izbo! Transport w Polsce daje 15% PKB. To bardzo duży sektor gospodarki. Wszystko, co się w nim dzieje, na również wpływ na sytuację gospodarczą w całym kraju, dlatego też wszystko, co jest dobre dla transportu, należy popierać. Tak też robi klub Polskiego Stronnictwa Ludowego i będzie głosował za przyjęciem tej ustawy.

Nasz transport jest jednym z najbardziej konkurencyjnych w Europie i każde ułatwienie prowadzenia działalności gospodarczej przez transportowców daje rozwiązania korzystne nie tylko dla samych transportowców, lecz także dla całej gospodarki. W transporcie znajduje zatrudnienie bardzo wielu ludzi, podobnie jak w firmach kooperujących z tymi,

Posel Bronisław Dutka

którzy bezpośrednio transport wykonują. Ten ważny sektor należy wspierać takimi ustawami, dlatego nasz klub będzie głosował za przyjęciem tej ustawy, oczywiście bez żadnych poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.
Do zadania pytań zapisało się dwóch posłów.

Czy ktoś jeszcze miałby ochotę zapisać się do zadania pytania?

Nie widzę.

Zamykam listę.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Kazimierz Gwiazdowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Posel Kazimierz Gwiazdowski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Art. 64a ust. 3 zmienianej ustawy Prawo o ruchu drogowym mówi, że zezwolenie kategorii I na przejazd pojazdu nienormatywnego wydaje zarządca drogi właściwy dla drogi, po której ruch ma być wykonywany. Chciałbym zapytać, który z zarządców dróg wyda takie zezwolenie, jeżeli przejazd ma być wykonywany po drogach, które mają kilku zarządców, np. po drogach gminnych położonych w kilku gminach. Czy na przejazd po tych kilku drogach przedsiębiorca będzie musiał uzyskać zezwolenie od każdego z wójtów? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Pytanie zada pan poseł Andrzej Szlachta, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Andrzej Szlachta:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Omawiany projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym, jak rzadko która nowelizacja w ostatnim okresie, będzie miał pozytywny wpływ na zwiększenie budżetów poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego, co wpłynie oczywiście na poprawę stanu technicznego dróg samorządowych. Jest to zjawisko pozytywne, co jako były samorządowiec szczególnie podkreślam.

Chciałbym zapytać pana ministra, czy mógłby pan przynajmniej szacunkowo określić, w jakim zakresie ilościowym poprawi się sytuacja finansowa samorządów, jakiego rzędu mogą to być środki dla

poszczególnych struktur jednostek samorządu terytorialnego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Proszę o udzielenie odpowiedzi pana Tadeusza Jarmuzewicza, sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Tadeusz Jarmuzewicz:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Najpierw pytanie pana posła Gwiazdowskiego. Panie pośle, każda droga ma tylko jednego zarządcę, w związku z tym przewoźnik korzystający z zezwolenia będzie musiał uzyskać zezwolenie od każdego z zarządców dróg. Zezwolenia, o których pan mówił, są ważne przez rok, w związku z tym przewoźnik, który ma swoje stałe trasy, zdobędzie zezwolenia na trasy, które obsługuje. Te zezwolenia nie są drogie, kosztują do 100 zł. Przez rok taki przewoźnik, nie ubiegając się, tak jak dotychczas, każdorazowo o zezwolenie, po skonfigurowaniu zezwoleń na całą trasę będzie mógł, przy dużo mniejszych kłopotach niż do tej pory, po prostu jeździć ze spokojną głową.

Natomiast pytanie pana posła Szlachty padło chyba troszkę za wcześnie. To dobre pytanie, ale chyba zadane o rok za wcześnie, dlatego że ustawa wchodzi w życie za rok i konfiguracja zwiększonych, jak pan słusznie zauważył, wpływów do samorządów będzie rozłożona w zależności od położenia firm transportowych, miejsc załadunku, baz logistycznych. W miejscach, gdzie będą umiejscowione te podmioty, będą wpływy. W związku z tym geografia rozłożenia tych wpływów zostanie napisana przez biznes, a nie przez polityków. Będzie zależna od tego, jak te firmy będą się lokowały. W związku z tym ja też z ciekawością czekam na to, co zdarzy się w budżetach samorządowych. Myślę, że trzeba będzie poczekać rok i kilka miesięcy, kiedy zaczną się gromadzić pierwsze wpływy na kontach. Wtedy zobaczymy, co to oznacza, jeśli chodzi o pieniądze. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu ministrowi.

Głos zabierze sprawozdawca komisji pan poseł Bronisław Dutka.

Bardzo proszę.

Posel Bronisław Dutka:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jeszcze raz chciałbym podziękować wszystkim klubom za to, że nie zgłosiły poprawek, choć zapewne jakieś drobne uwagi mogłyby się pojawić. Dziękuję w imieniu własnym i pewnie wszystkich transportowców w Polsce.

W związku z tymi pytaniami chciałbym poruszyć pewną kwestię. Chodzi o to, że ta ustawa nieco zmniejsza kary. Nie możemy w Polsce liczyć na to, że kary będą źródłem wpływów. Kary są tylko po to, żeby nie było patologii. Natomiast ta ustawa znacznie zmniejszy szarą strefę przewozów. Jeżeli jakieś przedsięwzięcie jest bardzo skomplikowane albo drogie, przewoźnicy po prostu nie biorą zezwoleń, tylko jadą. Dziś nie ma takiej potrzeby, albo ta potrzeba jest bardzo niewielka. W związku z tym myślę, że nastąpi uregulowanie rynku przewozów, jeśli chodzi o pojazdy nienormatywne, w sposób naprawdę bardzo cywilizowany. Jeszcze raz bardzo wszystkim dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.
Zamykam dyskusję*).

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie innych ustaw (druki nr 4061 i 4476).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Stanisława Żmijana.

Posel Sprawozdawca Stanisław Żmijana:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W imieniu sejmowej Komisji Infrastruktury mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie komisji z prac nad poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie innych ustaw. Projekt ustawy zawarty jest w druku nr 4061, natomiast sprawozdanie komisji – w druku nr 4476. Pierwszego czytania projektu ustawy komisja dokonała na posiedzeniu w dniu 27 kwietnia, natomiast rozpatrzenie i przyjęcie sprawozdania miało miejsce na posiedzeniu w dniu 26 lipca 2011 r.

Panie i Panowie Posłowie! W ostatnich latach na rynku przewozów drogowych pojawiły się zjawiska, które są brzemienne w skutkach dla całej branży transportu drogowego, a mianowicie na spadek masy przewozowej w następstwie kryzysu gospodarczego nałożyła się nadpodaż usług przewozowych wynika-

jąca z dynamicznego, niestety niekontrolowanego, rozwoju firm transportowych w okresie koniunktury gospodarczej.

Niekorzystną sytuację firm przewozowych pogłębiły kurs złotego do euro oraz wzrost cen paliw, w tym oleju napędowego. Transport drogowy w Polsce, do niedawna najbardziej dynamicznie rozwijająca się branża gospodarki, znalazł się w trudnej sytuacji i wymaga wsparcia. Właśnie kolejna nowelizacja ustawy o transporcie drogowym, druga w tej kadencji Sejmu, wychodzi naprzeciw oczekiwaniom podmiotów transportu drogowego.

Procedowany projekt ustawy zawiera regulacje prawne dotyczące transportu drogowego, mające na celu przede wszystkim: po pierwsze, ograniczenie nieuczciwej konkurencji zarówno ze strony przewoźników krajowych, jak i podmiotów zagranicznych; po drugie, zwiększenie funkcji prewencyjnej i restytucyjnej nakładanych na przewoźników sankcji przy jednoczesnym zmniejszeniu ich represyjności, co się przełoży na zmniejszenie obciążeń firm związanych z istniejącym obecnie systemem kar administracyjnych oraz na zmniejszenie ogólnej liczby naruszeń obowiązków lub warunków wykonywania przewozów drogowych; po trzecie, usunięcie biurokratycznych barier utrudniających prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie przewozów lub generujących dodatkowe koszty działania przedsiębiorstw transportowych; po czwarte, eliminowanie i ograniczanie patologicznych zachowań podmiotów z branży okołotransportowej zmuszających przewoźników do naruszania obowiązków lub warunków wykonywania przewozów drogowych lub naruszania przepisów dotyczących bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Wysoka Izbo, projekt ustawy reguluje w szczególności kwestie odpowiedzialności za naruszanie obowiązków lub warunków wykonywania przewozu drogowego przez: podmioty wykonujące przewozy drogowo, kierowców, osoby zarządzające transportem drogowym i inne osoby wykonujące czynności związane z przewozem drogowym. Nad całością przestrzegania przepisów prawa w tym zakresie sprawuje pieczę Inspekcja Transportu Drogowego.

Projekt wprowadza jawny rejestr wydawanych licencji. Dostęp do danych o wydanych licencjach ograniczy skalę przestępczości związanej z wyłudzeniem towarów, realizowanym na podstawie fałszywych uprawnień przewozowych. Wprowadza się przepisy zobowiązujące do przechowywania dokumentów przewozowych przez okres jednego roku po zakończonej działalności. Zdarza się bowiem, że nierzetelne firmy kończą z dnia na dzień działalność po uzyskaniu informacji o mającej się odbyć kontroli. Wprowadza się przepisy regulujące zasady uczciwej konkurencji przewoźników wykonujących przewozy okazjonalne i wykonujących transport drogowy tak-sówką. Doprecyzowane zostały czyny niedozwolone. Projekt ustawy zawiera regulacje dotyczące odznaki „Wzorowy kierowca”, a także rozszerza zakres podmiotowy kontroli Inspekcji Transportu Drogowego o podmioty wykonujące czynności związane z przewozem drogowym, a mianowicie o spedytorów, nadaw-

* Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

Poseł Sprawozdawca Stanisław Żmijan

ców, odbiorców, załadowców, organizatorów wycieczek, organizatorów transportu i inne podmioty realizujące przewozy np. na potrzeby własne. Projekt reguluje kwestie nakładania sankcji na pojazdy zagraniczne dopuszczające się naruszeń obowiązków lub warunków przewozu drogowego. W tym celu wprowadzono w projekcie pojęcie kaucji. Wprowadza się nowe rozwiązania uprawniające służby graniczne do uniemożliwienia wjazdu na teren Rzeczypospolitej Polskiej w przypadku naruszania obowiązków lub warunków przewozu drogowego.

Ponadto poprzez nowelizację ustawy Prawo przewozowe dokonujemy doprecyzowania przepisów dotyczących przewozu kabotażowego oraz wprowadzamy odpowiedzialność za czynności ładunkowe, czyli odpowiedzialność nadawcy i załadowcy. Wprowadzając zmiany w ustawie Prawo o ruchu drogowym, dajemy możliwość czasowej rejestracji pojazdu. Poprzez zmiany w ustawie o czasie pracy kierowców doprecyzowujemy kwestie związane z rejestrowaniem i dokumentowaniem czasu pracy kierowców oraz dajemy możliwość kontroli niezbędnych przerw na odpoczynek. Wprowadzamy nową definicję pory nocnej dla celów ustalania czasu pracy.

Wysoka Izbo, do ustawy zaproponowano trzy załączniki. Załącznik nr 1 wyszczególnia naruszenia, za które nakłada się karę grzywny na kierowcę, i przypisuje tym naruszeniom wysokość grzywny. Załącznik nr 2 wyszczególnia naruszenia, za które nakłada się karę grzywny na osoby wykonujące czynności związane z przewozem drogowym, oraz określa wysokość grzywny za te naruszenia. Załącznik nr 3 określa naruszenia, za które w drodze postępowania administracyjnego nakłada się karę pieniężną, i wysokość tej kary za poszczególne naruszenia.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W imieniu Komisji Infrastruktury wnoszę, aby Wysoki Sejm raczył uchwalić ustawę o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie innych ustaw w brzmieniu zawartym w druku nr 4476. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos zabierze pan poseł Jacek Krupa w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

Poseł Jacek Krupa:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej przedstawić nasze stanowi-

sko wobec sprawozdania Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie innych ustaw (druk nr 4476).

Na wstępie chciałbym przypomnieć, że posłowie naszego klubu od kilku lat podejmują inicjatywy legislacyjne zmierzające do poprawy sytuacji polskich przewoźników drogowych, którzy borykają się z negatywnymi następstwami kryzysu gospodarczego na świecie. Kiedy 6 stycznia 2010 r. referowałem Wysokiej Izbie stanowisko naszego klubu wobec poselskiego projektu zmiany ustawy o transporcie drogowym, zwanej wtedy potocznie ustawą antykryzysową, zapowiedziałem, że nasza współpraca ze środowiskiem polskich przewoźników będzie kontynuowana, w szczególności poprzez podjęcie dyskusji nad przygotowanym przez to środowisko projektem ustawy, proponującym głębsze i szersze rozwiązania regulujące różne aspekty prawne i ekonomiczne transportu drogowego w Polsce. Efektem tej współpracy jest procedowany dzisiaj w drugim czytaniu projekt niniejszej ustawy.

Przypomnę również, że wynikiem tej współpracy są także uchwalone przez Wysoką Izbę takie ustawy, jak ustawa o kierujących pojazdami czy ustawa o przewozie towarów niebezpiecznych, w przypadku której będziemy głosowali nad senackimi poprawkami na bieżącym posiedzeniu w Sejmie. W dniu dzisiejszym odbyło się również drugie czytanie ustawy wprowadzającej w życie przepisy dotyczące przewozów nienormatywnych. Przy wszystkich tych projektach, pracując nad ich szczegółowymi zapisami, posłowie naszego klubu wspomagali się opiniami, ekspertyzami i wnioskami, których źródłem były organizacje zrzeszające krajowych i międzynarodowych przewoźników drogowych naszego kraju.

Jak podajemy w uzasadnieniu, celem niniejszej ustawy jest:

— znaczne ograniczenie lub utrudnienie nieuczciwej konkurencji zarówno ze strony nierzetelnych krajowych przewoźników, jak i ze strony nieuczciwych zagranicznych podmiotów;

— zwiększenie funkcji prewencyjnej i restytucyjnej nakładanych na przewoźników sankcji przy jednoczesnym zmniejszeniu ich represyjności, co pozwoli na zmniejszenie obciążeń związanych z istniejącym obecnie systemem kar administracyjnych i zmniejszenie ogólnej liczby naruszeń i obowiązków lub warunków wykonywania przewozów drogowych;

— dostosowanie infrastruktury drogowej do wymagań nowoczesnego transportu drogowego;

— zmiana lub usunięcie biurokratycznych barier utrudniających prowadzenie działalności przewozowej lub generujących dodatkowe koszty działania przedsiębiorstwa;

— wyeliminowanie lub ograniczenie patologicznych zachowań firm z branży okołotransportowej zmuszających przewoźników do naruszania obowiązków lub warunków wykonywania przewozów drogo-

Posel Jacek Krupa

wych lub naruszania przepisów związanych z bezpieczeństwem ruchu drogowego;

— lepsze i efektywniejsze wykorzystanie Inspekcji Transportu Drogowego.

Aby osiągnąć te cele, komisja przyjęła w sprawozdaniu przepisy dotyczące uporządkowania odpowiedzialności podmiotów związanych z wykonywaniem działalności przewozowej, jasnego zdefiniowania uprawnień i obowiązków Inspekcji Transportu Drogowego w zakresie kontroli przewozów, wprowadzenia jawnego rejestru wydanych licencji, określenia zabronionych zachowań przewoźników wykonujących przewozy okazjonalne osobowe, wprowadzenia odznaki „Wzorowy kierowca”, rozszerzenia odpowiedzialności kierowcy za naruszenie obowiązków lub warunków przewozu drogowego, nowych zasad nakładania i wykonywania administracyjnych kar pieniężnych, wprowadzenia kaucji dla przewoźników zagranicznych w celu zapewnienia skuteczności egzekucji, zdefiniowania zakazanych czynności przy przewozach kabotażowych, zdefiniowania czasu pracy kierowcy w porze nocnej, a także szereg innych szczegółowych regulacji dotyczących aspektów prawnych transportu drogowego w Polsce.

W ocenie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska są to rozwiązania dobre, wychodzące naprzeciw racjonalnym oczekiwaniom branży transportu drogowego.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska zagłosują za uchwaleniem ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie innych ustaw w treści druku nr 4476. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość przedstawi pan poseł Waldemar Wiązowski.

Posel Waldemar Wiązowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Prawo i Sprawiedliwość upoważnił mnie do przedstawienia stanowiska do projektu ustawy z druku nr 4061 i sprawozdania z druku nr 4476, które dotyczą zmiany ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie innych ustaw.

Chcę podkreślić, że naradzaliśmy się w klubie nad tym, jak ocenić tę ustawę i tę pracę komisji, i doszliśmy do wniosku, że jest to warte naszego poparcia i głosowania za przyjęciem sprawozdania w całości.

Chcę podkreślić, że w czasie pracy podkomisji i komisji panował zgodny duch wysłuchiwanie wszystkich stron zajmujących się transportem drogowym, jak również ruchem drogowym, że wszystkie

strony społeczne, ale nie tylko społeczne, wypowiedziały się, dyskutowały i spierałyśmy się nad tym, żeby wypracować takie sprawozdanie, jakie jest. Dlatego chcę poinformować, że klub Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za przyjęciem sprawozdania w całości.

Jedyne mankamenty, które pojawiają się w tych okolicznościach, w których funkcjonuje transport drogowy czy ruch drogowy, to, czego w dostatecznym czy może w oczekiwanym stopniu nie reguluje projekt ustawy, i to zarówno w ruchu drogowym, jak i w transporcie, to jest to, że trudno wyeliminować, co jest chyba oczywiste, ewentualną względność, czyli dowolność w karaniu uczestników procesu transportowego przez Policję, Inspekcję Ruchu Drogowego czy Inspekcję Pracy. Są pewne rozbieżności, pewne zdarzenia, które w jakiś sposób nie pokrywają się wzajemnie.

Druga sprawa to jest to, co wiąże się z drogim transportem, z drogami przejazdami autostradami. Zmusza to kierowców czy prowadzi ich do łamania pewnych przepisów, chociażby dotyczących czasu postoju kierowcy czy parkowania. To jest to zjawisko, które wiąże się właśnie z wysokimi opłatami za przejazd autostradami. Wydaje mi się, że dopełnia to jeszcze dowolność działania samorządów terytorialnych, które z kolei, działając w obronie swoich interesów, czyli mieszkańców, lokatorów w pobliskich domach przy głównych trasach, podejmują próby zamykania przejazdu środkom transportu, zwłaszcza tym większym, przez ich gminy

Uznajemy jednak, że ta praca nie poszła na marne, że jest poważnym krokiem do przodu. Wydaje mi się, że w wyniku inicjatywy poselskiej i pracy komisji, podkomisji, włącznie z różnymi środowiskami, powstał całkiem przyzwoity projekt, który będzie miał nasze poparcie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej głos zabierze pan poseł Zbigniew Matuszczak.

Posel Zbigniew Matuszczak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec sprawozdania Komisji Infrastruktury o projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym.

Omawiany projekt ustawy nie budzi kontrowersji merytorycznych. Ustawa ma na celu zapewnienie pomocy firmom transportowym znajdującym się w trudnej sytuacji finansowej, a środkiem prowadzącym do tego celu jest stworzenie korzystniejszej sytuacji prawnej dla podmiotów wykonujących działalność w zakresie przewozów drogowych.

Posel Zbigniew Matuszczak

Obecna działalność przewoźników drogowych jest w aktualnej sytuacji gospodarczej bardzo trudna i obciążona wysokim ryzykiem. Nadmierna podaż usług przewozowych, niskie stawki przewozowe balansujące na granicy opłacalności oraz brak mechanizmów pozwalających na skuteczne zapobieganie nieuczciwej konkurencji doprowadziły poważną część firm do sytuacji bliskiej bankructwa. Szacuje się, że do 40% środków transportowych stoi obecnie niewykorzystanych na placach zajezdni. Tracą na tym także firmy leasingowe, które wobec braku popytu nie mają możliwości odsprzedaży pojazdów odebranych przedsiębiorcom za niespłacanie rat.

W tak trudnych i złożonych warunkach prowadzenie przedsiębiorstw transportowych wymaga wysokiej sprawności i elastyczności w reagowaniu na szybko zmieniające się warunki rynkowe oraz rosnącą konkurencją. Konieczna jest przy tym dbałość o stałą sprawność środków transportu i ich systematyczną modernizację, a także wymianę na nowe, bezpieczniejsze i bardziej ekonomiczne. Wszystkie te czynniki nie tylko stanowią warunek sprawnego wykonywania działalności gospodarczej w zakresie przewozów drogowych, ale również mają istotny wpływ na bezpieczeństwo ruchu drogowego w kraju i za granicą.

Spełnienie tak wielkich oczekiwań wymaga ze strony państwa stworzenia specjalnych warunków funkcjonowania rynku, stanowienia bardziej elastycznych przepisów prawnych, ułatwiających działania poszczególnych przedsiębiorstw przewozowych w coraz trudniejszych warunkach ekonomicznych, które to przepisy zarazem powinny ograniczać możliwe dodatkowe ryzyko wynikające z niezawinionych strat finansowych.

Z tych względów omawiany projekt ustawy przewiduje nowelizację kilku ustaw, aby pomóc przedsiębiorstwom transportowym w ich trudnej sytuacji i zmniejszyć ryzyko utraty niejednokrotnie dorobku całego życia.

Ze szczególnym uznaniem należy przyjąć zróżnicowanie wysokości kar finansowych nakładanych w zależności od liczby wykorzystywanych do przewozów kierowców. Rozwiązanie takie umożliwi elastyczne dostosowanie wysokości kar nakładanych na przedsiębiorstwa w zależności od ich wielkości oraz pozwoli na uniknięcie sytuacji, gdy mała firma rodzinna musiała likwidować swoją działalność z powodu wysokiej, niejednokrotnie bardzo wysokiej kary. Istotą kary za naruszenie obowiązujących przepisów powinno być bowiem oddziaływanie prewencyjne, zapobiegające powtarzaniu się takich naruszeń w przyszłości, a nie spowodowanie bankructwa przedsiębiorstwa przewozowego.

Wskazane wyżej zmiany mają także istotne znaczenie dla kształtowania partnerskich, rzetelnych relacji pomiędzy państwem a przedsiębiorstwami przewozowymi, ich wzajemnego zrozumienia i zaufania.

Pozytywnie należy również ocenić zmianę dotyczącą wprowadzenia obowiązku przechowywania dokumentów związanych z przewozem przez okres roku nawet w przypadku cofnięcia licencji lub jej wygaśnięcia, a także rozszerzenie zakresu odpowiedzialności kierowców i osób wykonujących czynności związane z transportem za naruszenie obowiązków lub warunków przewozu drogowego.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Poselski Sojuszu Lewicy Demokratycznej popiera przedłożony projekt ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabierze pan poseł Józef Racki.

Posel Józef Racki:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Z upoważnienia Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego odnośię się do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie innych ustaw, druk nr 4061.

Przedłożony projekt, zawarty w sprawozdaniu Komisji Infrastruktury, nabrał obecnego kształtu dzięki pracy podkomisji kierowanej przez Stanisława Zmijana. Projekt dostosowuje prawo polskie do przepisów Unii Europejskiej, począwszy od 1985 r., oraz do innych ustaw obowiązujących w systemie prawa polskiego.

Ustawa określa zasady i tryb udostępniania i przekazywania dokumentów przedsiębiorstwa. W art. 39e określono obowiązki i zadania kierownika ośrodka szkolenia kierowców. Za szczególne osiągnięcia w pracy i wieloletnią bezwypadkową jazdę może być nadana odznaka zawodowym kierowcom. Firma wykonująca przewóz drogowy z naruszeniem warunków przewozu drogowego podlega karze pieniężnej od 50 zł do 10 tys. zł za każde naruszenie. Kara jest nakładana w formie decyzji administracyjnej, od której służy odwołanie do organu wyższej instancji.

Przedłożony projekt wprowadza też zmiany w ustawie Prawo przewozowe. Nadawca, odbiorca lub inny podmiot wykonujący czynności ładunkowe obowiązany jest wykonać je zgodnie z przepisami ustawy o ruchu drogowym. Ustawa zabrania zlecenia przewozu kabotażowego przewoźnikom nieposiadającym odpowiedniego zezwolenia na taki przewóz. Zmiany w ustawie o ruchu drogowym wprowadzają definicję taksówki i określają okresy badań technicznych. Ponadto projekt dokonuje zmian w ustawie o pracy kierowców, w Kodeksie postępowania w sprawach o wykreślenia i w ustawie o kierujących pojazdami.

Mając na uwadze pozytywną opinię Komisji Infrastruktury, Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za przyjęciem projektu przedłożonego w sprawozdaniu. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.
Do zadania pytania zapisał się jeden pan poseł.
Więcej chętnych nie widzę.
Zamykam listę.
Pan poseł Andrzej Szlachta, Prawo i Sprawiedliwość.
Minuta na pytanie.
Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Szlachta:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W art. 92a ust. 3 zapisano, że suma kar pieniężnych nałożonych za naruszenie stwierdzone podczas jednej kontroli w podmiocie wykonującym przewóz drogowy nie może przekroczyć kwoty, której wysokość jest związana z liczbą zatrudnionych kierowców w okresie 6 miesięcy do dnia rozpoczęcia kontroli. Krajowa Izba Gospodarcza w skierowanych do omawianego projektu ustawy uwagach wyraziła sprzeciw wobec uzależnienia wysokości kar pieniężnych nakładanych na przedsiębiorców od liczby zatrudnionych kierowców. Budzi też wątpliwość zgodnie z tą opinią pojęcie zatrudnionego kierowcy. Czy chodzi o kierowców zatrudnionych na podstawie umowy o pracę czy na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego? Czym wnioskodawcy uzasadniają odrzucenie uwagi Krajowej Izby Gospodarczej (*Dzwonek*) i uzależnienie wysokości kar od liczby kierowców zatrudnionych w danym zakładzie? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.
Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.
Proszę o udzielenie odpowiedzi sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury pana Tadeusza Jarmuziewicza.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Tadeusz Jarmuziewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Powód jest prosty, a mianowicie struktura polskiego transportu jest taka, że dominują firmy małe i średnie. W związku z tym nakładanie takich samych kar na przewoźnika, który ma 5 samochodów, i na przewoźnika, który ma 200–300 samochodów, może okazać się kompletnie zabójcze dla tego małego. Jednak wykroczenia się zdarzają, w związku z tym, mając na uwadze to, żeby kara była proporcjonalna do tego, co może udźwignąć przedsiębiorca, podjęliśmy taką decyzję. Wobec tego to jest raczej ukłon w stronę przewoźników, żeby nie doprowadzać do rujnowania szczególnie mniejszych firm, a jednocześnie żeby duża

firma, popełniając wykroczenie, też poczuła dolegliwość kary. Z takiego prostego odruchu to wynika. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu ministrowi.
O głos poprosił sprawozdawca komisji pan poseł Stanisław Żmijan.

Poseł Stanisław Żmijan:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Dołączając się do odpowiedzi pana ministra na zadane pytanie, chcę powiedzieć, że panowie posłowie uczestniczący w obradach komisji, a w szczególności podkomisji, zauważyli, że generalnie w tym projekcie zastosowaliśmy zasadę obniżania kar. Chodzi o to, żeby dać tej branży – najkrócej i najogólniej rzecz ujmując – odetchnąć. To jest zrozumiałe, bo są takie firmy, które mają jeden samochód, dwa, trzy, cztery lub pięć samochodów. Nałożenie, tak jak obowiązuje dotychczas zgodnie z prawem, jednej wysokiej stawki kary byłoby po prostu zabójcze dla firmy, byłoby to równoznaczne z jej upadłością.

W kilku zdaniach chciałbym podziękować za poparcie tego projektu ustawy przez wszystkie kluby parlamentarne. To jest bardzo ważna ustawa dla środowiska przewoźników drogowych. Większość regulacji skierowana jest właśnie do tej branży. To właśnie tych przewoźników to dotyczy. Chcę podkreślić, że szczególnie na etapie pracy podkomisji nadzwyczajnej, którą miałem przyjemność kierować, w pracach brali udział właśnie przedstawiciele przewoźników, z silną reprezentacją, zatem wszystkie rozwiązania, które znalazły się w sprawozdaniu, były wypracowywane w długich dyskusjach, w głębokich debatach toczonych aż do osiągnięcia porozumienia.

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować przedstawicielom Biura Legislacyjnego, którzy byli bardzo potrzebni przy pracy nad tym projektem. Szczególne podziękowania kieruję do pana ministra Tadeusza Jarmuziewicza i pana dyrektora Andrzeja Bogdanowicza. Ich udział w ostatecznym kształcie tego projektu był nie do zastąpienia. Jeszcze raz wszystkim, szczególnie posłom z podkomisji nadzwyczajnej, dziękuję. Mam nadzieję, że będzie to dobra ustawa i że będzie dobrze służyła środowisku przewoźników drogowych. Dziękuję, pani marszałek. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.
Zamykam dyskusję*).

* Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpiamy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o poselskim projekcie ustawy o spółdzielniach (druki nr 3493 i 4505).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Marka Zielińskiego.

**Poseł Sprawozdawca
Marek Zieliński:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Gospodarki mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z prac komisji nad projektem ustawy o spółdzielniach, druki nr 3493 i 4505.

Przypomnę, że Sejm na posiedzeniu w dniu 26 listopada 2010 r. skierował projekt do Komisji Gospodarki. Komisja w dniu 31 marca powołała podkomisję, która w trakcie 18 posiedzeń przygotowała sprawozdanie. W dniu 28 lipca 2011 r. komisja je rozpatrzyła. W głosowaniu został odrzucony wniosek o przedstawienie dodatkowych opinii dotyczących konstytucyjności niektórych zapisów. Wniosek o przyjęcie projektu przygotowanego przez podkomisję bez zgłaszania dodatkowych poprawek został przyjęty większością głosów.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo krótko postaram się wskazać najważniejsze przepisy zawarte w projekcie. Szczególnie zwrócę uwagę na te, które są inne w stosunku do obecnej ustawy. Obecne Prawo spółdzielcze z 1982 r. było dotychczas ponad 30 razy nowelizowane. Projekt ustawy o spółdzielniach przyjęty przez komisję zawiera przepisy wspólne dla wszystkich spółdzielni, a także przepisy o związkach spółdzielczych i Krajowej Radzie Spółdzielczej. W stosunku do przedłożenia poselskiego projekt przewiduje możliwość funkcjonowania zebrań przedstawicieli w spółdzielniach liczących więcej niż 500 członków.

Projekt wprowadza wiele nowych rozwiązań, m.in. zakładające, że walne zgromadzenie może, niezależnie od porządku obrad, podejmować uchwały w niektórych sprawach należących do jego wyłącznej właściwości. W przepisach dotyczących rady nadzorczej generalnie wyłącza się udział w radzie pracowników spółdzielni oraz ogranicza się liczbę kolejnych kadencji do dwóch. W przepisach wspólnych o radzie, zarządzie i likwidatorze przewiduje się m.in. możliwość określania w statucie wymagań, jakie powinna spełniać osoba wchodząca w skład rady lub zarządu. Rozszerza się i precyzuje zakazy dotyczące jednoczesnego pełnienia określonych funkcji w spółdzielni. Wprowadza się zakaz łączenia funkcji członka zarządu spółdzielni z członkostwem w organach związku spółdzielczego i w organach Krajowej Rady Spółdziel-

czej. Wprowadza się zakazy antykonkurencyjne i antykorupcyjne. Precyzuje się zasadę odpowiedzialności członków rady lub zarządu za szkody wyrządzone spółdzielni. Związki rewizyjne zostają przekształcone w związki spółdzielcze, które nie zajmują się zadaniami lustracyjnymi.

Największe zmiany w stosunku do obecnego prawa dotyczą lustracji i sposobu wyłaniania krajowej rady spółdzielczej i jej funkcjonowania. Lustrację przeprowadzają osoby, którym uprawnienia nadaje komisja nadzoru lustracyjnego tworzona przy Krajowej Radzie Spółdzielczej po pozytywnym postępowaniu kwalifikacyjnym. Komisja nadzoru lustracyjnego jest złożona z przedstawicieli spółdzielców i przedstawicieli ministerstw. Lustrację przeprowadza lustrator wskazany przez radę nadzorczą spółdzielni. Krajowa Rada Spółdzielcza staje się organizacją korporacyjną utworzoną stosownie do szóstej zasady spółdzielczej Międzynarodowego Związku Spółdzielczego, to jest zrzesza wszystkie spółdzielnie zarejestrowane w Rzeczypospolitej Polskiej.

Zakaz łączenia członkostwa w zarządach spółdzielni z byciem członkiem organu Krajowej Rady Spółdzielczej spowoduje poważne i oczekiwane zmiany w tej samorządowej organizacji ruchu spółdzielczego. W trakcie prac nad projektem podkomisja wielokrotnie miała problemy z niektórymi zapisami wynikającymi ze specyfiki różnorodnych rodzajów spółdzielni. Podkomisja starała się bardzo rzetelnie rozważyć wszystkie aspekty tych sytuacji.

Jeden z wniosków wynikających z tej różnorodności wiąże się z koniecznością uchwalenia nowych ustaw dotyczących spółdzielczości rolniczej. Spółdzielczość bankowa powinna mieć osobną ustawę, tj. obecne przepisy dotyczące banków spółdzielczych powinny być uzupełnione o część ogólną. Pozwoliłoby to na likwidację wielu problemów zgłaszanych przez banki spółdzielcze w trakcie prac podkomisji.

Dwie kwestie systemowe wywołały poważną dyskusję. Pierwsza dotyczy ułatwień podatkowych dla spółdzielczości w Polsce wzorem ustawodawstwa większości krajów europejskich. Ostatecznie takie zapisy znalazły się w projekcie, co należy zaznaczyć, przy sprzeciwie przedstawicieli Ministerstwa Finansów wskazujących na umniejszenie wpływu do budżetu państwa.

Druga sporna kwestia dotyczy przekształceń spółdzielni w spółki prawa handlowego. Od 1 lipca funkcjonuje ustawa umożliwiająca przekształcanie spółdzielni pracy w spółki handlowe. Spółdzielnie spożywcze, mleczarskie, piekarnicze, ale również część większych banków spółdzielczych oczekują podobnej możliwości, podkreślam: możliwości przekształceń, zgłaszając na piśmie swoje postulaty i propozycje konkretnych rozwiązań. Podkomisja nie zaproponowała takich rozwiązań, a problem jest bardzo ważny, bo przy braku preferencji podatkowej wiele spółdzielni ma bardzo ograniczone możliwości rozwoju w związku z trudnościami z pozyskiwaniem kapitału na rozwój.

Poseł Sprawozdawca Marek Zieliński

Chciałbym przy tej okazji podziękować też wszystkim członkom podkomisji. Przypomnę, że odbyło się osiemnaście posiedzeń w dość w krótkim czasie, bo w ciągu dwóch miesięcy, chciałbym też podziękować przedstawicielom rządu, ministerstwa sprawiedliwości, przedstawicielom pozostałych ministerstw oraz oczywiście ekspertom i osobom z Biura Legislacyjnego.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Gospodarki wnoszę, by Sejm uchwalił przedłożony projekt ustawy zawarty w druku nr 4505. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

W imieniu klubu Platforma Obywatelska głos zabierze pan poseł Artur Gierada.

Poseł Artur Gierada:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Platformy Obywatelskiej wobec poselskiego projektu ustawy o spółdzielniach, druki nr 3493 i 4505.

Jak wspominał wcześniej poseł sprawozdawca, obowiązujące Prawo spółdzielcze z 1982 r. było dotychczas nowelizowane ponad 30 razy. Kolejne nowelizacje o większym lub mniejszym zasięgu miały na celu dostosowanie tego prawa do zmieniających się warunków społeczno-gospodarczych. Nie doprowadziły one jednak do poprawy efektywności działania spółdzielni w nowych warunkach ustrojowych, spowodowały natomiast wiele luk prawnych i niejasności interpretacyjnych. Nie ulega zatem wątpliwości konieczność dokonania w Prawie spółdzielczym dalszych istotnych zmian, powstaje jednak pytanie, czy takie zmiany powinny przybrać postać kolejnych nowelizacji czy też nowego Prawa spółdzielczego. Już obecnie funkcjonują przepisy, odnoszące się zwłaszcza do banków spółdzielczych, spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, spółdzielni mieszkaniowych oraz spółdzielni socjalnych. Wskazane jest ponadto opracowanie projektów odrębnych ustaw o spółdzielniach rolniczych oraz o spółdzielniach pracy.

Względy pragmatyczne przemawiają za przyjęciem rozwiązania, zgodnie z którym nowa ustawa o spółdzielniach powinna zawierać wyłącznie regulacje ogólne dotyczące spółdzielni wszystkich rodzajów, kwestie zaś szczegółowe powinny być regulowane w odrębnych ustawach. W przypadku projektu takiej ustawy proponuje się przyjęcie historycznej nazwy ustawy o spółdzielniach, nawiązującej do

ustawy o spółdzielniach z 1920 r. Proponowany projekt ustawy o spółdzielniach zawiera zatem wyłącznie przepisy wspólne dla wszystkich spółdzielni, a także przepisy o związkach spółdzielczych i Krajowej Radzie Spółdzielczej.

Projektowana ustawa nie zawiera, inaczej niż Kodeks spółek handlowych, przepisu określającego jej stosunek do Kodeksu cywilnego. Oznacza to, że w sprawach nieuregulowanych w ustawie do stosunków spółdzielczych stosuje się wprost przepisy tego kodeksu. Projekt ustawy o spółdzielniach zawiera następujące najważniejsze rozwiązania szczegółowe.

Definicja, jak wspominałem, jest związana z definicją z ustawy o spółdzielniach z 1920 r. i bardzo do niej podobna, w tym zwłaszcza do poprzedzającej te zasady definicji spółdzielczości. Podkreślono w niej między innymi, że celem spółdzielni jest zaspokojenie wspólnych potrzeb gospodarczych, socjalnych i kulturalnych członków oraz wartości spółdzielczych.

Przepisy ustawy o trybie zakładania i rejestrowania spółdzielni uwzględniają rozwiązania przyjęte w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym.

Proponuje się zmniejszenie minimalnej liczby założycieli spółdzielni do pięciu osób, już teraz w niektórych spółdzielniach to funkcjonuje. Przyjmuje się w związku z tym rozwiązania, że w spółdzielniach zrzeszających mniej niż 10 członków, z wyjątkiem spółdzielni zrzeszających wyłącznie osoby prawne, a także spółdzielni zrzeszających mniej niż 100 członków, jeśli statut tak stanowi, nie byłoby rady nadzorczej, a prawo nadzoru i kontroli przysługiwałoby każdemu członkowi, zaś ustawowe kompetencje przewidywane dla rady nadzorczej należałyby do walnego zgromadzenia. Przysługujące w takim wypadku każdemu członkowi spółdzielni prawo nadzoru i kontroli obejmowałoby uprawnienia do przeglądania w każdym czasie ksiąg i dokumentów spółdzielni, sprawozdania bezpośrednio stanu majątkowego spółdzielni, co oczywiście zwiększa transparentność.

Rezygnuje się z pojęcia deklaracji członkowskich, wyraźnie podkreślając, że członkostwo w spółdzielni powstaje w wyniku umowy, a deklarowanie udziałów zastępuje się ich obejmowaniem.

Proponuje się wprowadzenie utrzymania jako zasady niezbywalności udziałów członkowskich, z tym jednak, że statut może przewidywać wyjątki od tej zasady. Przepisy o ustaleniu członkowska zawierają w porównaniu z dotychczasowymi regulacjami zmiany głównie terminologiczne oraz istotną zmianę merytoryczną dotyczącą występowania ze spółdzielni, która to zmiana sprowadza się do rezygnacji z pojęcia okresu wypowiedzenia.

W przepisach dotyczących walnego zgromadzenia proponuje się w szczególności następujące zmiany: wprowadza się możliwość udziału w walnym zgromadzeniu przez pełnomocnika, nie przewiduje się możliwości zastąpienia walnego zgromadzenia zebraniem przedstawicieli, zamiast tego dopuszcza się podzielenie walnego zgromadzenia na części, jeśli liczba

Posel Artur Gierada

członków przekracza 500 osób. Walne zgromadzenie może niezależnie od porządku obrad podejmować uchwały w niektórych sprawach należących do jego wyłącznej właściwości. Wymienia się również przykładowe sytuacje, w których uchwała walnego zgromadzenia jest nieistniejąca, precyzuje się przesłanki zaskarżenia uchwały do sądu.

W przepisach dotyczących zarządu proponuje się w szczególności następujące zmiany: poprawia się niefortunnie sformułowane przepisy o składaniu oświadczeń woli przez spółdzielnię o zarządzie jednoosobowym i pełnomocnikach spółdzielni.

Co ważne, wprowadza się również zmiany związane z lustracją polegające głównie na większej kontroli ze strony państwa oraz wprowadza się nowe zasady przeprowadzenia postępowania kwalifikacyjnego przez Państwową Komisję Kwalifikacyjną i Odpowiedzialności Zawodowej w celu nadania uprawnień lustracyjnych. (*Dzwonek*)

Projekt jest bardzo ważny i bardzo dobry i tak jak pan poseł sprawozdawca mówił, wiele czasu poświęciliśmy, żeby on powstał.

Klub Platformy Obywatelskiej oczywiście będzie za tym projektem. Pragnę również w imieniu klubu złożyć na ręce pani marszałek 16 poprawek, 14 z nich to poprawki legislacyjne, 2 mają charakter merytoryczny. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Leonard Krasulski.

Posel Leonard Krasulski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia stanowiska mojego klubu Prawo i Sprawiedliwość wobec projektu ustawy o spółdzielniach, druk sejmowy nr 3493.

Otóż chciałbym przypomnieć, że w roku 1920 polskie elity budujące zręby młodej polskiej państwowości walczącej o granice z zaborcami zdołały stworzyć najnowocześniejszą w ówczesnej Europie ustawę spółdzielczą. Pomogła ona walnie w odbudowie kraju i zorganizowaniu w nim życia od nowa. I znowu po 1989 r. nowe elity polskie usiłujące zbudować ład demokratyczny rozpoczęły od spółdzielczości, tworząc w 1990 r. tzw. specustawę. Ustawą z 20 stycznia 1990 r. wprowadzono zakaz zrzeszania się spółdzielni w związki spółdzielcze, zlikwidowano system lustracji spółdzielni, narzucono weryfikację składów osobowych organów samorządowych, stworzono zachęty do podziału spółdzielni. Jak stwierdził później jeden z autorów reformy spółdzielczej pan Aleksander Parzyński w „Rzeczpospolitej” z dnia 28 sierpnia 1999 r.: To

była najbardziej nieudana operacja wynikająca z głębokiej wiary, że społeczeństwo jest tak stęsknione demokracji, że jak mu tylko damy szansę, natychmiast ją wykorzysta.

Była to najgorsza ustawa w Europie. Rozpoczęła ona zepsucie i degradację spółdzielczości, która mogła być pomocna w przebudowie kraju i pozyskaniu środków do życia. Efektem tego było zniszczenie prawie całego sektora spółdzielczości wiejskiej, spółdzielczości pracy, spółdzielczości spożywców wraz z całą bazą logistyki i zapleczem. W konsekwencji upadła połowa spółdzielni, a ich majątek został zniszczony lub przeszedł w prywatne ręce za bezcen. Zabroniono spółdzielniom organizować się w związki. Później te działania Trybunał Konstytucyjny uznał za niekonstytucyjne. Ale cóż, mleko się rozlało. Niestety, nie doczekaliśmy się prac sejmowych nad projektami Prawa spółdzielczego autorstwa posłów lewicy i śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego oraz projektem obywatelskim. Widzieliśmy konieczność zmiany starej ustawy, która była już prawie 50 razy nowelizowana, panie pośle sprawozdawco. W resortowym raporcie o polskiej spółdzielczości zapisano wiele mądrych wniosków, na które powinna odpowiedzieć taka ustawa. Niestety, nie będzie jej, przynajmniej w tej kadencji Sejmu.

Omawiany projekt ustawy również nie odpowiada nawet na jeden postulat raportu. Jest wręcz tak, iż w jednym artykule przywołuje się przepis ustawy z 1920 r., a w następnych zaprzecza się temu w proponowanych rozwiązaniach. Warto zauważyć, iż prace nad ustawą o spółdzielniach prowadzone były w zastanawiająco szybkim tempie, bez udziału zainteresowanych środowisk spółdzielczych.

Projekt nadal wymaga istotnych zmian, na przykład zagwarantowania należytej ochrony danych osobowych i dóbr osobistych członków spółdzielni. W obecnej wersji przewiduje się niczym nieograniczony dostęp do uchwał spółdzielni i innych dokumentów, co w szczególności w spółdzielniach mieszkaniowych prowadziłoby do otwarcia dostępu każdemu członkowi do danych dotyczących innego członka, dotyczących jego zadłużenia w spółdzielni, sytuacji zdrowotnej, rodzinnej czy finansowej, np. w przypadku uchwał wyrażających zgodę na rozłożenie długu na raty. Tak szeroki jak proponowany dostęp do uchwał może także poważnie zagrozić interesom samej spółdzielni, zwłaszcza biorąc pod uwagę zasadę otwartych drzwi, która mogłaby zostać nadużyta w celu uzyskania określonych informacji dotyczących działalności spółdzielni, np. stanowiących jej tajemnice handlowe, czy też organizacji najwyższego organu samorządu niespółdzielczego, którym ma stać się Zgromadzenie Ogólne KRS, jak również sprawności organizacji spółdzielni, a w szczególności organizacji nadzwyczajnych posiedzeń najwyższego jej organu.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Za chwilę na ręce pani marszałek złożę 19 proponowanych przez klub Prawo i Sprawiedliwość poprawek. Ośmieliło mnie to, iż pan poseł sprawozdawca złożył 14 poprawek.

Posel Leonard Krasulski

Uwzględnienie naszych propozycji pozwoli na wyeliminowanie najistotniejszych mankamentów, od których, niestety, projekt wciąż nie jest wolny. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Gwoli sprostowania, poprawki składał przedstawiciel klubu, a nie sprawozdawca komisji.

W imieniu klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej głos zabierze pan poseł Stanisław Stec.

Bardzo proszę.

Posel Stanisław Stec:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Muszę wyrazić ubolewanie z powodu trybu uchwalania tej ustawy. Chciałbym zwrócić uwagę, że od 2008 r. leży sprawozdanie, co prawda negatywne, Komisji Gospodarki o naszym projekcie ustawy Prawo spółdzielcze i dotąd pan marszałek nie był łaskawy skierować go pod obrady Wysokiej Izby. Natomiast omawiane sprawozdanie zostało przyjęte przez Komisję Gospodarki bez dyskusji, bez omawiania poszczególnych artykułów, jednym głosowaniem przyjęto sprawozdanie podkomisji i już jest procedowane na sali plenarnej. Pan poseł sprawozdawca chyba się trochę wstydził swojego urobku, bo w dwóch zdaniach przedstawił regulację, która dotyczy milionów osób, milionów spółdzielców, zawierającą przepisy w 146 artykułach. Wiemy, że rząd przyjął założenia do nowelizacji Prawa spółdzielczego. Należało poczekać na rządowy projekt ustawy i spokojnie opracować ustawę o spółdzielniach.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że 18 czerwca odbył się kongres nadzwyczajny spółdzielców. Przyjechało mnóstwo ludzi, i nie – jak ktoś może powiedzieć – sami prezesi. Nie uczestniczyłem w nim, bo miałem inne zajęcia, ale wiem, ilu spółdzielców przyjechało. Na tym kongresie występował również wicepremier rządu polskiego pan Waldemar Pawlak, który wyraźnie stwierdził, że rząd i PSL będą bronić spółdzielczości. Mam nadzieję, że tak się stanie. Bo co jest głównym dorobkiem tej ustawy? Szanowni państwo, zwolnienia podatkowe. Ale z tego co wiem, to już dzisiaj są poprawki, by te zwolnienia skreślić, a jeżeli nie będzie ich dzisiaj, to Senat to wprowadzi. Uchwalimy ustawę nawet ze zwolnieniami podatkowymi, a Senat wprowadzi poprawkę, my jej nie odrzucimy i ustawa będzie funkcjonować.

Pan poseł występujący w imieniu PO mówił dużo o demokracji. Jak możemy o niej mówić, skoro art. 35 ust. 2 mówi: Walne zgromadzenie może podejmować uchwały niezależnie od liczby obecnych członków uprawnionych do głosowania. To zakładam, że spół-

dzielnia liczy 300 członków, przyjdzie 3 na walne zgromadzenie i uchwali uchwałę o sprzedaży, podziale czy likwidacji spółdzielni. I ona będzie ważna? To jest demokracja? Albo z drugiej strony mówicie, że walne zgromadzenie przedstawicieli może funkcjonować dopiero wtedy, gdy spółdzielnia ma powyżej 500 członków. Jest bank spółdzielczy, który ma 400, 450 członków. Czy nie może tam funkcjonować zebranie grupowe i później zebranie przedstawicieli? Oczywiście wtedy można powiedzieć: słuchajcie, nie robimy zebrania grupowego i zebrania przedstawicieli, bo wystarczy 3 członków, którzy przyjdą na walne zgromadzenie, i będzie to ważne. Nie można robić takiej ustawy, bo ona szkodzi spółdzielczości.

Powtórzę to, co powiedział mój przedmówca. Przychodziłem czasem na spotkania tej podkomisji jako gość. Na większości ostatnich spotkań nie było przedstawicieli Krajowej Rady Spółdzielczej. Możemy różnie oceniać Domagalskiego czy Jankowskiego, ale oni zostali wybrani na przedstawicieli ruchu spółdzielczego i póki co mają prawo wypowiadać się w imieniu tego ruchu. (*Dzwonek*) Nie można tego lekceważyć.

Nie myślny, że jesteśmy najmądrzejsi. Kiedy omawiałem projekt ustawy i powiedziałem, że zakłada się kadencyjność rady, to zapytali mnie wprost: Panie pośle, a dlaczego dla siebie nie uchwalicie tylko dwóch kadencji?

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Posel Stanisław Stec:

Pani marszałek, to ważny problem. Omówienie tego w ciągu 5 minut uwłacza ruchowi spółdzielczemu.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Bardzo mi przykro, innym to się udało. Zaakceptowaliśmy regulamin.

Posel Stanisław Stec:

Na ręce pani marszałek składam 50 poprawek.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję.

Posel Stanisław Stec:

Są one zapisane na dyskietce, żeby ułatwić pracownikom Biura Legislacyjnego przeanalizowanie tego. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabierze pan poseł Marian Starownik.

Poseł Marian Starownik:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! W imieniu i z upoważnienia klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt przedstawić opinię odnośnie do sprawozdania sejmowej Komisji Gospodarki o poselskim projekcie ustawy o spółdzielniach (druki nr 3493 i 4505).

Zanim przejdę do przedstawienia naszego stanowiska wobec sprawozdania komisji, pozwolę sobie przypomnieć kilka ważniejszych faktów dotyczących przygotowywania Prawa spółdzielczego. Szanowni państwo, jest kilka powodów, dla których uchwalenie nowych regulacji dla sektora spółdzielczego jest w dzisiejszych czasach koniecznością.

Po pierwsze, obowiązująca ustawa Prawo spółdzielcze, jak było wspomniane, była nowelizowana ponad 50 razy. W obecnej wersji nijak nie daje się stosować w praktyce. Po drugie, kilkakrotne próby uchwalenia w tej Izbie nowej ustawy Prawo spółdzielcze, jak pokazuje historia, nie powiodły się. Po trzecie, zdaniem naszego klubu najważniejsze jest to, że obecne przepisy prawne utrudniające funkcjonowanie spółdzielniom skutecznie demontują ten sektor. Świadczy o tym chociażby to, że w porównaniu ze średnią w Unii Europejskiej mamy już 7-krotnie mniejszy udział sektora spółdzielczego w tworzeniu produktu krajowego brutto, jak i fakt nasilającej się tendencji ucieczki sektora spółdzielczego. Zresztą poseł sprawozdawca mówił, że takie dezyderaty były wyrażane przez spółdzielców i spółdzielnie, bo przy tych rozwiązaniach nie widzą racji bytu dla tej formy gospodarowania.

Warto przypomnieć, że z tych właśnie względów premier Donald Tusk powołał międzyresortowy zespół do spraw przygotowania założeń do nowego Prawa spółdzielczego. Odnotować należy, że byłaby to pierwsza po zmianach ustrojowych w 1989 r. inicjatywa rządowa dotycząca spółdzielczości. Jak do tej pory postępował raczej tylko proces psucia Prawa spółdzielczego. Jak wiemy, nie została zrealizowana, bo w trakcie prac zespołu międzyresortowego pojawiła się inicjatywa poselska, nad którą dzisiaj debatujemy.

Projekt poselski, którego pierwsze czytanie odbyło się w końcu października ub.r., całkowicie rozmiął się z przygotowanym wcześniej raportem o spółdzielczości. Nie konsumował żadnego z wniosków końcowych tego raportu, a przecież ten raport miał być punktem wyjścia do stworzenia nowego Prawa spółdzielczego. Być może z tych powodów byłyby problemy z uzyskaniem większości w parlamencie, dlatego też zaniechano tych prac i skupiamy się nad projek-

tem poselskim. Projekt trafił do Komisji Gospodarki, a później do podkomisji. Szkoda, że dorobek zespołu międzyresortowego nie mógł przebić się w pracach naszej podkomisji. Pośpiech, jaki towarzyszył pracom w podkomisji, spowodował, że projekt ten jest niedopracowany i wymaga jeszcze wielu uściśleń.

Mimo to klub PSL uznaje, że podkomisja znacznie poprawiła zgłoszony projekt. Odbiega on jednak od potrzeb i oczekiwań środowiska spółdzielczego. Pozytywnie należy ocenić odstąpienie od likwidacji zebrania przedstawicieli, rezygnację z nadzoru administracyjnego, przedłużenie kadencji rady do 4 lat, wprowadzenie obowiązku szkolenia dla członków rad nadzorczych, odstąpienie od ustawowego ograniczenia wynagrodzeń rad nadzorczych, uregulowanie spraw związanych z udziałami, odstąpienie od zakazu łączenia funkcji w organach spółdzielczych, propozycję zmian w systemie podatkowym, chociaż wymaga to jeszcze pewnych korekt czy uściśleń.

Procedowany dziś przez Komisję Gospodarki projekt ustawy o spółdzielniach nie rozwiązuje najbardziej istotnych problemów, z którymi boryka się polska spółdzielczość. Projekt w przedłożonej wersji pozostawia nadal zbyt głęboką lukę między międzynarodowymi zasadami spółdzielczości uznawanymi przez Organizację Narodów Zjednoczonych, Międzynarodową Organizację Pracy czy Unię Europejską a regułami funkcjonowania spółdzielni w naszym kraju. Przypomnę, że to właśnie odejście od tych zasad jest przyczyną destrukcji i demontażu systemu spółdzielczego.

Jeśli Wysoki Sejm jest zdecydowany uchwalić nowe prawo dla polskiej spółdzielczości, to powinno ono spełniać standardy europejskie i tworzyć ramy prawne gwarantujące jasną i trwałą perspektywę dla tego sektora. Innymi słowy powinno stanowić zmianę jakościową pojmowania spółdzielczości jako wspólnej formy aktywności, jak też realizacji pomysłowości pracujących tam ludzi.

Do najważniejszych kwestii, jeśli chodzi o nowe regulacje, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego zalicza: przywrócenie więzi ekonomicznej członków spółdzielni ze spółdzielnią, wdrożenie systemu wsparcia kumulacji kapitału w spółdzielniach i umocnienie demokratycznej kontroli korporacyjnej. Wnioski te wynikają z dogłębnej analizy przyczyn degradacji spółdzielczości w naszym państwie dokonanej na bazie 20-letnich doświadczeń, a także z raportu spółdzielczości przygotowanego przez wspólny zespół spółdzielczo-rządowy. (*Dzwonek*)

Już kończę, pani marszałek.

Brak powyższych regulacji powoduje, że omawiany projekt słusznie postrzegany jest jako kolejny wyraz politycznej niechęci do spółdzielczych form gospodarowania. Likwidacja związków rewizyjnych, a w zamian wprowadzenie nowych, według nowych zasad, Krajowej Rady Spółdzielczej, nie zmieni sytuacji spółdzielni.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Marian Starownik:

Wprost przeciwnie, likwidacja związków rewizyjnych rozluźni jedynie dyscyplinę spółdzielni.

W związku z powyższym w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego składam na ręce pani marszałek stosowne poprawki. Jest ich 11. Są to poprawki merytoryczne, które mogą sprawić...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję.

Poseł Marian Starownik:

...że omawiany projekt choć w części spełni oczekiwania spółdzielców. Nasz klub uzależnia swoją decyzję dotyczącą poparcia projektu od pozytywnego rozpatrzenia powyższych poprawek. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu koła Polska jest Najważniejsza głos zabierze pan poseł Adam Gawęda.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Adam Gawęda:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu koła Polska jest Najważniejsza chciałbym przedstawić stanowisko wobec sprawozdania Komisji Gospodarki o poselskim projekcie ustawy o spółdzielniach.

Na początku warto podkreślić, że ustawa i wszystkie regulacje, które są związane z funkcjonowaniem spółdzielni, powinny iść właśnie w kierunku ułatwień w prowadzeniu tego typu działalności gospodarczej. Taki rodzaj działalności gospodarczej przy osobistym lub majątkowym współdziałaniu jej członków umożliwia ich aktywne włączenie się w prowadzenie tej działalności. Regulacje, w tym zawarte w ustawie o spółdzielniach, powinny obejmować głównie dwa obszary: po pierwsze, powinien to być obszar ułatwiający prowadzenie działalności gospodarczej tego typu, po drugie, powinien wprowadzić pewne zachęty, z ulgami podatkowymi włącznie. O tym również mówi ten projekt ustawy.

Niepokojący jest jednak pewien fakt. W trakcie dzisiejszej debaty w przedstawianych stanowiskach

słyszemy, że w zgłaszanych poprawkach są prawdopodobnie propozycje odwrócenia tej sytuacji. Projekt wprowadza również pewne ułatwienia dotyczące udziału przedstawicieli – zamiast walnego zebrania jest to udział przedstawicieli – członków.

Natomiast w trakcie prac w podkomisji zwracaliśmy uwagę na wątpliwości dotyczące procesu lustracji. Nie do końca zostało to jednak wyjaśnione. PJJN uważa, że nie doszło tu do korzystnego rozstrzygnięcia na rzecz spółdzielni. Utworzenie komisji nadzoru lustracyjnego przy Krajowej Radzie Spółdzielczej w proponowanym składzie spowoduje, moim zdaniem, zbyt nadmierny nadzór czy też kontrolę zewnętrzną. Jest to w zasadzie sprzeczne z ideą spółdzielczości. Myślę, że należy bardzo wnikliwie przeanalizować wszystkie zgłaszane poprawki, bo, jak już mówili moi przedmówcy, w drugim czytaniu przedstawiono kilkadziesiąt poprawek. W związku z tym dzisiaj nie jesteśmy w stanie ostatecznie rozstrzygnąć, czy projekt ustawy będzie z tymi poprawkami do zaakceptowania. Dlatego też ostateczną decyzję w sprawie przyjęcia projektu ustawy koło PJJN podejmie po zapoznaniu się z poprawkami przedłożonymi w drugim czytaniu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Do zadania pytania zapisało się troje posłów.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zadać pytanie?

Bardzo proszę, pan poseł jako czwarty.

Zamykam listę.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Głos ma pan poseł Jacek Bogucki, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jacek Bogucki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Powiedzmy sobie prawdę. Jednym z głównych zamysłów twórców tego projektu było przekształcenie spółdzielni w spółki. Przecież taki zapis znalazł się w pierwotnym projekcie – to do panów z Platformy. A do panów z PSL – no, to przecież wy uniemożliwiście prace w komisji, przegłosowując przyjęcie ustawy bez jej rozpatrzenia. Przez sześć lat pracy w parlamencie po raz pierwszy spotkałem się z sytuacją, że tak duży projekt został przyjęty przez komisję bez czytania. Nie wiem, czy były takie praktyki, ale w komisjach, w których pracowałem, nie spotkałem się z taką sytuacją. Wydaje mi się, że większe pozory demokracji zachowywano przy tworzeniu prawa nawet za czasów Stalina, wtedy, kiedy upaństwowiano te spółdzielnie. To są fakty. Tak się nie pracuje nad ustawą. Teraz przez te w sumie dziesiątki zgłoszonych poprawek nie będziemy w stanie uchwalić spójnej ustawy. Jeśli przyjmiemy jedną poprawkę, to jej konsekwencją będzie zmiana

Posel Jacek Bogucki

na innego przepisu. (*Dzwonek*) A teraz komisja nie ma już prawa wprowadzać żadnych zmian. Dlatego boję się o to, czy ta ustawa cokolwiek poprawi, czy nie zniszczy spółdzielni. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Głos ma pan poseł Piotr Polak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Polak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam dwa pytania. Chciałbym zapytać o skutki finansowe, o których tak lakonicznie wspomniano w uzasadnieniu do projektu. Jakie skutki finansowe dla budżetu państwa przyniesie wprowadzenie ustawy? Chodzi głównie o funkcjonowanie Państwowej Komisji Kwalifikacyjnej oraz Komisji Odpowiedzialności Zawodowej.

Druga sprawa, czyli notyfikacja ustawy przez Komisję Europejską, jest to szeroko omawiane w opinii BAS, gdzie czytamy, że wymagana czy wręcz konieczna – w trybie ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej – byłaby opinia prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. (*Dzwonek*) Czy jest taka opinia i czy w tej chwili można jednoznacznie stwierdzić, że konieczna będzie notyfikacja, jeśli chodzi o ten projekt ustawy? Czy będzie taki obowiązek? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję.

Głos ma pani posłanka Krystyna Łybacka, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Krystyna Łybacka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dawno nie otrzymałam tak licznej korespondencji, jak w przypadku tej ustawy. Dlatego, nie będąc członkiem Komisji Gospodarki, z taką uwagą przysłuchiwałam się tej debacie. Usłyszałam, że ogromnej krytyce poddano nie tylko sam projekt, ale i sposób jego procedowania. Dlatego mam jedno pytanie, które kieruję do pana ministra Grzeszczaka, korzystając z faktu, że jest na sali. Wiem, że powstał międzyresortowy zespół do opracowania nowej ustawy o spółdzielczości. Pan jest jego szefem. Na jakim etapie są prace tego zespołu? Dlaczego wobec tego, jeśli ten zespół pracuje w takim pośpiechu, z pogwałceniem reguł demokracji, o czym mówili moi przedmówcy, próbuje się przeforsować

w parlamencie projekt poselski, tak dalece ułomny, jak słyszeliśmy w trakcie debaty? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Głos ma pan poseł Michał Stuligrosz, Platforma Obywatelska.

Posel Michał Stuligrosz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja również mam pytanie do posła sprawozdawcy w sprawach dotyczących domniemanego pogwałcenia zasad demokracji podczas prac komisji. Czy sygnały, o których słyszałem, a miałem okazję przysłuchiwać się tej debacie od początku, są w istocie uzasadnione? Czy uczestnictwo przedstawicieli spółdzielczości w posiedzeniach komisji było w jakiś sposób ograniczone? Czy posiedzenia podkomisji były otwarte? Czy wszyscy zainteresowani tymi kwestiami, szczególnie przedstawiciele spółdzielczości pracy, mogli uczestniczyć w jej pracach? Czy w związku z tym mieli możliwość zabierania głosu w interesujących ich kwestiach? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

O zabranie głosu proszę pana Grzegorza Wałęjko, podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Grzegorz Wałęjko:

Dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W czasie dyskusji nie zgłoszono żadnych uwag, nie było pytań do rządu, do ministra sprawiedliwości, tym niemniej jednak pozwolę sobie na kilka uwag ogólnych i na przedstawienie kilku wzmianek dotyczących pewnych wartości wiążących się z tym projektem ustawy.

Otóż trzeba przypomnieć, że obecnie obowiązująca ustawa Prawo spółdzielcze została uchwalona 29 lat temu. Jest to, jak na warunki polskiej administracji, bardzo stary akt prawny. Nowelizacje przeprowadzane były 43 razy, a dwa razy był ogłaszany tekst jednolity tej ustawy. W związku z tym już same te okoliczności wskazują na konieczność uchwalenia nowej, kompleksowej regulacji Prawa spółdzielczego, która usuwałaby sprzeczności zawarte w obecnie

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Grzegorz Wałęjko

obowiązującej ustawie. Jest to naturalną konsekwencją wielokrotnych nowelizacji.

Jeśli chodzi o poselski projekt ustawy o spółdzielniach, to przyjęta technika, czyli to, że ta ustawa zawiera wyłącznie przepisy ogólne dotyczące wszystkich rodzajów spółdzielni, a regulacje dotyczące poszczególnych rodzajów spółdzielni pozostawia się do uregulowania w innych ustawach, jest jedną z możliwych. Jak najbardziej jest ona, oczywiście, do przyjęcia i można wyraźnie powiedzieć, że jest prawidłowa i należy ją zaakceptować.

W tej ustawie zawarto szereg bardzo istotnych i nowoczesnych rozwiązań. Szczególnie cenne jest to, że w projekcie nareszcie w nowoczesny sposób w ogóle zdefiniowano samo pojęcie spółdzielni. Zgodnie z zasadami...

(Głos z sali: A to wiemy.)

...uchwalonymi przez Międzynarodowy Związek Spółdzielczy. Ważne jest także to, że projekt zakłada formalne ułatwienia w zakładaniu spółdzielni, choćby przez taki prosty zabieg, jak obniżenie liczby członków, którzy mogą założyć spółdzielnię, z dziesięciu do pięciu.

Wzmocniono też uprawnienia członków spółdzielni dotyczące możliwości zaznajamiania się z dokumentami związanymi z jej działalnością. Wzmocnieniem takiej bardzo bezpośredniej samorządności, jeżeli chodzi o spółdzielczość, jest również rozwiązanie, że wszystkim członkom przysługuje prawo kontroli działalności spółdzielni.

Istotne jest także rozszerzenie zakresu przepisów antykonkurencyjnych i antykorupcyjnych w stosunku do przepisów ustawy obecnie obowiązującej. Ważne i interesujące są przepisy dotyczące procesów lustracji spółdzielni. Powołuje się komisję nadzoru lustracyjnego działającą przy Krajowej Radzie Spółdzielczej, w której skład wchodzi określona liczba członków zgłaszanych w odpowiedni sposób. Zatem projekt ten zawiera istotne przepisy, które w pewien sposób porządkują niektóre zasady działalności ruchu spółdzielczego.

W czasie dyskusji zgłoszono szereg poprawek i można mieć nadzieję, że poprawki te pozwolą na poprawienie tego projektu, jeżeli państwo posłowie w trakcie prac w komisji uznacie, że rzeczywiście one mają odpowiedni charakter.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, o czym zresztą powiedział, przedstawiając sprawozdanie, pan poseł sprawozdawca, że w czasie prac nad projektem uwagi, które były zawarte w stanowisku rządu, zostały w zasadzie uwzględnione w całości. Przypomnę, że w związku z tym, że w trakcie prac podkomisji pojawiły się pewne nowe rozwiązania, w szczególności dotyczące zagadnień podatkowych, zwolnień podatkowych, minister sprawiedliwości czy minister finansów, który reprezentuje rząd podczas prac nad tym projektem, przedstawił uwagi, w ramach których

sprzeciwiono się wprowadzeniu tychże rozwiązań. Jak powiedziano, uwagi te nie zostały uwzględnione w trakcie dotychczasowych prac. Mam nadzieję, że skoro poprawki zostały zgłoszone, to państwo posłowie w czasie prac komisji jeszcze raz zechcą pochylić się nad tymi wszystkimi uwagami w taki sposób, że, o czym jestem przekonany, ta ustawa będzie mogła być uchwalona w jak najlepszym kształcie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu ministrowi.

Głos zabierze sprawozdawca komisji pan poseł Marek Zieliński.

Poseł Marek Zieliński:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Jeżeli chodzi o problemy, które zostały zgłoszone w trakcie wystąpień, to chciałbym się odnieść do paru bardzo konkretnych kwestii, a przede wszystkim sprostować niektóre rzeczy. Jako sprawozdawca, no trudno, nie mogę się wdawać w polemikę, chociaż z chęcią bym to zrobił, bo, jak część z państwa wie, 10 lat temu również pracowałem nad tą ustawą, byłem też sprawozdawcą i ustawa została uchwalona, tylko niestety środowisko Krajowej Rady Spółdzielczej poszło do pana prezydenta i prezydent zawetował ją. A ci, którzy krytykują dzisiaj ten projekt, mówią, że wtedy to była to świetna ustawa i powinna ona wejść w życie, choć padają te same argumenty.

Chcę się jednak odnieść najpierw do kwestii konkretnych, a później jeszcze ewentualnie do spraw ogólnych.

Pan poseł Krasulski mówił o ochronie danych osobowych, że to nie jest zabezpieczone. Panie posle, to jest tak: funkcjonuje ustawa o ochronie danych osobowych i obowiązek przestrzegania tej ustawy mają zarządy spółdzielni, i to od niczego nie zwalnia. Nie musimy wprowadzać tutaj specjalnych przepisów, bo ta ustawa obowiązuje również zarządy i administrację spółdzielni. Tak że mogę uspokoić pana posła, nie ma takich zagrożeń. Jeżeli chodzi o dostęp do uchwał, to podkomisja bardzo długo nad tą sprawą pracowała. Myśmy zredukowali, ograniczyli do nich dostęp ze względu na ochronę danych osobowych, ale przede wszystkim ze względu na tajemnicę handlową. To jest, przypomnę, art. 18. Ja to przedstawię, to jest krótki tekst: członek spółdzielni ma prawo do wglądu i otrzymania odpisów lub kopii uchwał organów spółdzielni, protokołów ich obrad, protokołów lustracji, rocznych sprawozdań finansowych i sprawozdań z działalności spółdzielni. Tak więc ograniczyliśmy się do absolutnego minimum, bo trudno sobie wyobrazić, żeby członek spółdzielni nie dysponował tymi materiałami, które wymieniłem.

Posel Marek Zieliński

Posel Stec – tutaj bym musiał wypowiedzieć się bardziej politycznie – się mija z prawdą, dlatego że jeśli chodzi o reprezentację – odpowiadam też na pytanie posła Stuligrosza – to pierwsze posiedzenie podkomisji było otwarte i byli zaproszeni na nie wszyscy przedstawiciele ruchów spółdzielczych, na czele z Krajową Radą Spółdzielczą, i związków rewizyjnych itd., i tam była pełna swoboda co wypowiedzenia i wyrażenia opinii o tym projekcie. Wszyscy wtedy złożyli swoje stanowiska na ogół na piśmie, a w trakcie prac komisji też były na bieżąco składane opinie. Podkomisja już później nie zapraszała przedstawicieli Krajowej Rady Spółdzielczej, związków rewizyjnych, ale jej posiedzenia nie były zamknięte. Ktokolwiek chciał, nie tylko posłowie, ale i przedstawiciele Krajowej Rady Spółdzielczej, związków rewizyjnych, mógł przychodzić i uczestniczyć w pracach, tak że mówiąc o tym, że brakuje opinii środowiska, poseł Stec mija się z prawdą. Poseł Stec powiedział, że główny urobek to jest sprawa podatkowa, sprawa ulg podatkowych. Oczywiście ta sprawa była mocno dyskutowana wielokrotnie. Chcę powiedzieć posłowi Stecowi – którego tu nie ma, a szkoda – że kiedy był w rządzie SLD-owskim, a był nawet wiceministrem, nie był w stanie tego przeprowadzić. To jest sprawa oczywiście kontrowersyjna. Uważam, że jeśli chcemy wzmacniać spółdzielczość, to wzorując się na rozwiązaniach w krajach Europy Zachodniej, takie ulgi podatkowe powinniśmy wprowadzić, bo dzisiaj jest tak, że jest bardzo silny, o czym zresztą mówiłem, nacisk, żeby spółdzielnie mogły się przekształcać w spółki. Dlaczego? Dlatego że skoro nie mają żadnych ulg podatkowych, to uciekają w formułę spółki, bo w tej formule łatwiej mogą zdobyć kapitał dla rozwoju, a spółdzielnie chcą się rozwijać, w formule spółdzielczej zaś, nie mając ulg, nie mogą się rozwijać. Proszę państwa, to jest sprawa nierozwiązana od kilkunastu lat. Żadne rządy, ani PiS-owski, ani SLD-owski, go nie rozwiązały. Jeśli teraz tutaj stawiamy tę sprawę, to oczywiście będziemy prawdopodobnie musieli – przedstawiciel mojego klubu, Platformy, złożył stosowne poprawki – uwzględnić negatywne stanowisko rządu. Z tego co wiem, taka poprawka jest przygotowana. Problem jednak, obojętne, czy będzie to, czy nie będzie, jeśli zostaną zlikwidowane ulgi, pozostanie. Oczywiście konieczne są rozmowy polityczne w tej sprawie. Poseł Stec dosyć dużo mówił i bardzo mocno zaatakował, ale kolejna kwestia, w której się mija z prawdą, to sprawa braku gwarancji kworum. Pan poseł Stec dobrze wie, że wszystkie sprawy dotyczące kworum należy załatwić w statucie. To statuty muszą określić, kiedy powinno być kworum. Ustawa – to jest art. 29 – wyraźnie mówi: Organy spółdzielni mogą podejmować uchwały w obecności więcej niż połowy uprawnionych do głosowania, chyba że ustawa stanowi inaczej. Możliwości są, panie pośle Stec, kworum w statucie można uwzględnić w stosunku do wszystkich organów spółdzielni. Oczywiście

trudno byłoby wymagać kworum, jeśli będzie walne, czyli bezpośrednie zebranie, nie zebranie przedstawicieli, tylko walne. Jeśli spółdzielnia liczy 40 tys. członków, to trudno wymagać, by było kworum, bo wtedy spółdzielnia grozić będzie całkowity paraliż, jako że nigdy tego kworum, czyli 50%, nie będzie, ale statut może określić nawet kworum dotyczące walnego, bezpośredniego, jeśli spółdzielnia się zdecyduje, tylko oczywiście inne. Zresztą posłowie dobrze znają tradycję w komisjach sejmowych, gdzie kworum wynosi nie 50%, tylko 30%. Tak że w statutach, panie pośle Stec, można dokładnie określić kworum. Oczywiście to nie jest tak, jak poseł powiedział, że urobek to jest sprawa tylko podatku, bo są to bardzo poważne i bardzo duże zmiany, i one niektóre środowiska boją. Są zmiany dotyczące Krajowej Rady Spółdzielczej i lustracji. Koncepcja lustracji jest zupełnie inna niż obecnie obowiązująca. De facto ten zawód staje się wolnym zawodem. To troszeczkę przypomina rozwiązania odnoszące się do funkcjonowania biegłych rewidentów, którzy badają sprawozdania finansowe spółek prawa handlowego. Oczywiście daliśmy uprawnienia członkom rady nadzorczej, tak jak jest to przewidziane w spółkach prawa handlowego, do wyboru biegłego rewidenta. To rada nadzorcza bierze odpowiedzialność za wybór biegłego rewidenta, dlatego że to rada nadzorcza powinna ponosić odpowiedzialność za rzetelne przeprowadzenie lustracji. Dzisiaj lustracja jest fikcją, panie pośle Stec, w większości spółdzielni. Pan dobrze o tym wie. Już parę lat temu Krajowa Rada Spółdzielcza wypowiedziała się na ten temat, że de facto wiele związków rewizyjnych, wiele spółdzielni nie poddaje się lustracji, a często jest tak, że parę spółdzielni zawiązuje związek rewizyjny po to, żeby prezes lustrował kolegę prezesa. Kompletna fikcja. I w tym zakresie jest duża, zasadnicza zmiana, to jedna z fundamentalnych kwestii.

Druga sprawa, też dotycząca Krajowej Rady Spółdzielczej. O co jest awantura? Tutaj głośno się o tym nie mówiło, chociaż ja mówiłem w sprawozdaniu parę razy. Podkomisja wprowadziła zakaz łączenia stanowisk członka zarządu spółdzielni z członkostwem w organach Krajowej Rady Spółdzielczej. To jest istotne. Dzisiaj mówi się, że 80%–90% członków Krajowej Rady Spółdzielczej w organach to prezesi, w dodatku prezesi spółdzielni mieszkaniowych. To wypaczenie, mówiąc brutalnie i wprost, trzeba z tym skończyć. I ten zapis, zresztą zgodnie z tradycją prawa jeszcze przedwojennego, zakaz łączenia tych stanowisk powoduje radykalną zmianę. To naprawdę duża zmiana, panie pośle. Może nie jest ona rewolucyjna, nie wprowadzamy jakichś ekstrarozwiązań. Przypomnę jeszcze jedno, panie pośle...

(Poseł Stanisław Stec: Trzeba było mówić o tym na początku, jak pan przedstawiał sprawozdanie, a nie teraz.)

W tej ustawie 70%–80% rozwiązań to rozwiązania powtórzone, bo są one sprawdzone, zostały tylko po-

Posel Marek Zieliński

prawione legislacyjnie. Taka jest prawda. Panie pośle, jest to duży postęp w stosunku do obecnej ustawy.

Liczę na to, że ustawa będzie jednak, mimo tych problemów, uchwalona. Mam świadomość, na to wskazywałem, że nie tylko posłowie, ale też różne spółdzielnie mają różne punkty widzenia, różne interesy. Nawet jeśli chodzi o banki spółdzielcze, duże banki chcą czego innego i małe banki czego innego. Banki spółdzielcze nie chcą np. należeć do Krajowej Rady Spółdzielczej, chcą mieć osobną ustawę. Naprawdę są to tak sprzeczne interesy, że trudny był każdy kompromis. Przypominam, że podczas prac w komisji przyjmowanie rozwiązań w 99% odbywało się na zasadzie konsensusu, a nie głosowań. Wypracowywanie konsensusu było często procesem wielogodzinnym. Panie pośle – zwracam się do pana posła Steca osobiście, bo wiem, że zależy mu na spółdzielczości, ale też tak bardzo ostro to potraktował i trochę mijał się z prawdą – my naprawdę osiągnęliśmy konsensus. Odbyło się 18 posiedzeń. Owszem, tryb był szybki, bo było mało czasu, ale proszę państwa, pamiętam, że 10 lat temu prowadziłem prace przez 2,5 roku i też...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Panie przewodniczący, panie pośle sprawozdawco...

Posel Marek Zieliński:

...było 25–30 posiedzeń. Nie chodzi o czas, to nie jest zarzut, bo naprawdę pracowaliśmy merytorycznie.

Chciałbym jeszcze krótko odnieść się do paru spraw. Było pytanie skierowane do pana ministra – postaram się odpowiedzieć pani posel Łybackiej – dotyczące zespołu. Rzeczywiście parę lat temu rząd powołał taki zespół do spraw przygotowania niejako sprawozdania o stanie spółdzielczości, przygotowania projektu ustawy. Taki raport o spółdzielczości powstał. Założenia do projektu zostały przyjęte przez stały komitet Rady Ministrów, natomiast Rada Ministrów już nie zdążyła ich przyjąć. Ale przypominę, że są to tylko założenia do projektu, a do opracowania projektu jest jeszcze długa droga. Projekt pisze się przez co najmniej parę miesięcy, a w przypadku tak skomplikowanego tryb prac byłby większy. Cieszę się zresztą ze stanowiska ministra sprawiedliwości reprezentującego rząd, który jednak wskazał na pewne bardzo pozytywne rozwiązania, które warto poprzeć.

Wydaje mi się, że na większość konkretnych kwestii odpowiedziałem. Jeszcze raz dziękuję za dyskusję. Chciałbym zaapelować do tych, którzy bardzo ostro to krytykowali, żeby jednak sięgnęli do projek-

tu i zobaczyli, że wprowadza się tam dobre rozwiązania. Nigdy nie znajdzie się takiej ustawy, która była by idealna i zaspokajała wszystkie oczekiwania. Ja uważam, że rzeczywiście powinny być nowe ustawy o spółdzielniach, o spółdzielczości pracy, o spółdzielniach rolniczych, a banki spółdzielcze pewnie powinny mieć własną ustawę z przepisami przejściowymi. To ułatwiłoby nam procedowanie nad ustawą, bo jak już zresztą powiedziałem, bardzo często było tak, że sprzeczności między spółdzielniami różnego rodzaju były tak duże, że każdy kompromis był niejako niedoskonały. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie.

W trybie sprostowania zgłosił się pan poseł Stec.

Wprawdzie nie był pan obecny na sali, kiedy do pana wypowiedzi odnosił się pan poseł sprawozdawca...

(Głos z sali: Ale ma pełne prawa.)

...ale bardzo proszę, ma pan 2 minuty na sprostowanie.

(Głos z sali: I duży szacunek.)

Posel Stanisław Stec:

Pani marszałek, w tym czasie prowadziłem posiedzenie podkomisji do spraw wykorzystania środków unijnych.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Bardzo proszę, panie pośle, ma pan 2 minuty. Mamy opóźnienie, a przed nami głosowania.

Posel Stanisław Stec:

Dobrze.

Szanowny Panie Pośle Sprawozdawco! Mówił pan, że myślę się co do kworum. Chyba pan umie czytać, ja też się staram. W art. 35 ust. 2 jest zapis, że walne zgromadzenie może podejmować uchwały niezależnie od liczby obecnych członków spółdzielni uprawnionych do głosowania, chyba że statut stanowi inaczej.

(Posel Marek Zieliński: I ja tak powiedziałem.)

Dobrze, ale jeżeli statut nie będzie stanowił inaczej, to będzie głosowało trzech członków.

(Posel Marek Zieliński: Ale wierzymy w demokrację.)

A, wierzymy w demokrację. Dobrze. Wolę mieć demokrację tutaj zapisaną, to raz.

Druga sprawa. Byłem na posiedzeniu podkomisji, nawet pytałem pana przewodniczącego, czemu nie ma przedstawicieli Krajowej Rady Spółdzielczej. Pan

Posel Stanisław Stec

mówił, że zostali zaproszeni, a nie zostali zaproszeni, bo to sprawdziłem. Dzwoniłem do pana prezesa Domagalskiego, który nie wiedział o tym, że jest posiedzenie podkomisji.

I trzecia sprawa: Byłem sekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów i nie przeprowadziłem zmian w ustawach podatkowych, korzystnych dla spółdzielni. Tam też się zbiera kolegium, nie decyduje jedna osoba. I od razu przeciwnicy takich rozwiązań mówili, że jak zrobimy tak dla spółdzielni, to co powiedzą spółki? – zaskarżą to do trybunału. Dlatego chociaż bardzo chciałem, nie byłem w stanie tego prze-forsować, to oczywiście. Powiem zresztą, że również znane jest już teraz stanowisko Ministerstwa Finansów, które przeforsuje to, że korzystne zmiany, które są tu zawarte, też nie wejdą w życie, więc po co o tym w ogóle wspominać?

Natomiast co do oceny działalności związków rewizyjnych, nie możemy tego oceniać na podstawie działalności związków rewizyjnych pracujących w spółdzielczości mieszkaniowej. Przez ten pryzmat nie możemy oceniać całej spółdzielczości. To zasadniczy błąd w myśleniu niektórych posłów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.
Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Gospodarki w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji (druk nr 4464 i 4483).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Janusza Dziecioła.

Posel Sprawozdawca Janusz Dziecioł:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W imieniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji, zawartym w druku nr 4464.

Celem proponowanych zmian jest regulacja i usprawnienie wykonywania w Policji zadań kadrowych,

a także dokonywanie niezbędnych zmian o charakterze porządkowym i dostosowującym. Ustawa, którą w imieniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych przedkładałam dzisiaj Sejmowi, oddziaływać będzie na policjantów oraz na jednostki i komórki organizacyjne Policji. Zakres zmian przedmiotowego projektu obejmuje przepisy art. 47 ust. 2 oraz art. 52 ustawy o Policji, odnoszące się do mianowania policjanta na wyższy stopień policyjny. Zmiany te ujęte zostały w art. 1, natomiast w art. 2 przedkładanej ustawy reguluje się kwestię przejściowego obowiązywania przepisów wykonawczych.

Szanowna Pani Marszałek! Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tego projektu ustawy na posiedzeniach w dniach 27 i 29 lipca 2011 r. wnosi, aby Wysoki Sejm raczył uchwalić załączony projekt ustawy. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Uprzejmie dziękuję panu posłowi za tak skondensowane przedstawienie projektu.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

W imieniu klubu Platforma Obywatelska głos zabierze pan poseł Roman Kaczor.

Zapraszam, panie posle.

Posel Roman Kaczor:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska pragnę przedstawić stanowisko klubu w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji (druk nr 4464).

Proponowany projekt ustawy wprowadza zmianę do ustawy o Policji z dnia 6 kwietnia 1990 r., w tym do art. 47 ust. 2 oraz art. 52 ustawy. Celem proponowanych zmian jest włączenie funkcjonariuszy Służby Celnej do katalogu służb zawartego w art. 47 ust. 2 ustawy. Przepis ten jest podstawą do określenia przez Radę Ministrów, jakie stopnie nadawane w służbach celnych odpowiadają poszczególnym stopniom policyjnym. Nowelizacja przepisu dotyczy także usunięcia wymogu przesłużenia czterech lat w stopniu inspektora Policji w przypadku mianowania policjanta na stopień nadinspektora oraz umożliwienia nadanie wyższych stopni policjantom, którzy ponieśli śmierć w związku z wykonywaniem swoich obowiązków zawodowych. Ta ostatnia kwestia nie miała dotychczas uregulowania prawnego.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Proponowane zmiany zdecydowanie usprawnią wykonywanie zadań kadrowych Policji oraz przyczynią się do nie-

Posel Roman Kaczor

zbędnych zmian o charakterze dostosowującym. Warto podkreślenia jest to, iż proponowane zmiany nie są objęte zakresem prawa Unii Europejskiej, a ich wejście w życie nie obciąża budżetu państwa.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wobec powyższego Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska wnosi o przyjęcie wyżej wymienionego projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Jarosław Zieliński.

Bardzo proszę.

Posel Jarosław Zieliński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt ustawy zawiera potrzebne i niekontrowersyjne przepisy. Należą do nich przepisy dotyczące określenia, jakie stopnie w Służbie Celnej odpowiadają stopniom policyjnym, po to, by móc umożliwić bezkolizyjne przechodzenie funkcjonariuszom Służby Celnej do Policji. Tak samo niekontrowersyjny i potrzebny jest przepis dotyczący umożliwienia nadawania przez prezydenta bądź komendanta głównego – w zależności od stopnia – pośmiertnie stopni wyższych w Policji dla tych funkcjonariuszy, którzy ponieśli śmierć w związku z wykonywaniem czynności służbowych. To jest potrzebne.

Jest jednak trzeci przepis – bardzo kontrowersyjny i, powiedziałbym, budzący spore emocje, nawet sprzeciw ze względu na tryb i czas uchwalania tej ustawy, a także rzeczywisty cel, rzeczywiste intencje. Chodzi o to, że proponuje się dodać zapis, że w uzasadnionych przypadkach prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek ministra właściwego do spraw wewnętrznych może mianować inspektora Policji na stopień nadinspektora Policji z pominięciem wymogu przesłużenia w dotychczasowym stopniu okresu ustalonego w ustawie. Obecnie jest to okres czterech lat. O ile, powiedziałbym tak, przepis sam w sobie w normalnych warunkach może i byłby potrzebny, powtórzę to, co mówiłem podczas debaty na posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, o tyle teraz, w tym czasie i miejscu, jest to nieukrywana, prawdziwa, chociaż skrywana w dokumentach intencja. Chodzi o to, żeby umożliwić mianowanie na stopień generała, na stopień nadinspektora Policji tych funkcjonariuszy, którzy w tej chwili mają stopień inspektora, a nie spełniają warunku czterech lat służby.

Krótko mówiąc, pod koniec kadencji chodzi o to, żeby tych ludzi, których rząd uznaje za godnych awansu, za swoich, mianować na stopień nadinspek-

tora Policji. To nie jest dobre posunięcie. To jest taka uproszczona ścieżka mająca dosyć mocno kontrowersyjne konteksty i chyba uzasadniona bardziej politycznie niż merytorycznie. Gdyby projekt ustawy z tym zapisem pojawił się na początku kadencji lub w środku kadencji, to pewnie bym tego tak ostro nie formułował, ponieważ jednakże pojawia się w trybie pilnym, czyli dosyć pospiesznym, nawet jeżeli tryb pilny nie został formalnie nadany temu projektowi, to jest to jednak tryb bardzo pospieszny. Pracujemy nad tym projektem bardzo szybko, powiedziałbym, dosyć gwałtownie. Projekt jest wprawdzie formalnie projektem poselskim Platformy Obywatelskiej, ale w istocie jest to projekt rządowy. To rządowi zależy na tym, żeby inspektorom Policji prawnie umożliwić ścieżkę szybszego awansu. Stwierdzam właśnie to, co powiedziałem.

Krótko mówiąc, nie jest dobrze, jeżeli otwiera się taką drogę pod koniec kadencji zasłużonym temu rządowi, nie wiem, czy państwu, to jest kwestia oceny, inspektorom Policji, po to, żeby przed odejściem z rządu, przed zakończeniem kadencji wystąpić do prezydenta o mianowanie ich na stopień generała, na stopień nadinspektora. Będziemy bardzo bacznie przyglądać się tym nominacjom, bo one przecież prawdopodobnie nastąpią czy będą złożone wnioski. Jeżeli będą to wnioski merytorycznie zasadne, to oczywiście będziemy potrafili to przyznać, ale jeżeli będą to wnioski politycznie motywowane, to też będziemy o tym głośno mówić. Niestety, tak już jest w demokracji, że trzeba tak postępować.

Wolałbym z moim Klubem Parlamentarnym Prawo i Sprawiedliwość nie przyłożyć ręki do tego, żeby taką ścieżkę ustanawiać w tym czasie i w tych okolicznościach. W związku z tym mamy dylemat – nie ma co ukrywać, dwa przepisy są dobre, a jeden podejrzany – jak zachować się wobec tej ustawy. Ale z zasadniczego względu, o którym mówię, niestety nie będziemy mogli poprzeć tej ustawy. Szkoda, bo gdyby te kwestie zostały rozdzielone, to stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość byłoby nieco inne. Nawet w bardzo krótkiej opinii BAS pojawia się dość mylące stwierdzenie, bowiem czytamy tam, że: Celem nowelizacji jest włączenie funkcjonariuszy Służby Celnej do katalogu służb zawartego w art. 47 ust. 2 ustawy. To nie jest główny cel. To jest tylko jeden z celów. Celem głównym, o którym powiedziałem, jest to, żeby umożliwić, stworzyć ścieżkę szybszego awansu inspektorom Policji na stopień nadinspektora przed końcem kadencji, tak żeby to już zostało, żeby były wyższe stopnie, wyższe świadczenia, wyższe *(Dzwonek)* emerytury, niekoniecznie merytorycznie uzasadnione, bo gdyby to było merytorycznie uzasadnione – już kończę, pani marszałek – to można by to było robić w normalnym trybie.

Ostatnie zdanie. W stopniu niższym potrzebny jest staż, wszędzie jest potrzebny, ale w stopniach najwyższych jest chyba najbardziej potrzebny, dlatego że mamy przecież do czynienia z zarządzaniem...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu uprzejmie, panie pośle.

Poseł Jarosław Zieliński:

...dużymi zespołami ludzkimi i dużą odpowiedzialnością. Mogą być szczególne przypadki, że trzeba go skrócić, ale w normalnych warunkach, a nie w takich pospiesznych dla swoich przed końcem kadencji. Przepraszam bardzo. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Głos zabierze pani posłanka Krystyna Łybacka w imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Krystyna Łybacka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ustawa z druku nr 4483 proponuje regulację dwóch odrębnych kwestii. Pierwsza jest tak naprawdę spowodowana przyjęciem przez Wysoką Izbę nowej ustawy o Służbie Celnej. Do tej pory funkcjonariusze innych służb, poza Policją, mogli na podstawie własnego wniosku przechodzić do służby w Policji i nie rodziło to żadnych problemów, ponieważ rozporządzenie Rady Ministrów z 2006 r. o stopniach określało stopnie w poszczególnych rodzajach służb. Kiedy dołączono do tego zestawu funkcjonariuszy, którzy mogą na własną prośbę służyć w Policji, także funkcjonariuszy Służby Celnej, okazało się, że rozporządzenie z 2006 r. nie przewiduje stopni dla funkcjonariuszy Służby Celnej i w jakimś stopniu przepis jest martwy dopóty, dopóki tą ustawą, tym projektem poselskim nie wprowadzimy delegacji, która jest upoważnieniem do wydania przez Radę Ministrów rozporządzenia dotyczącego także funkcjonariuszy Służby Celnej. To jest jedna kwestia.

Druga sprawa, którą reguluje ten projekt. Tak naprawdę impulsem do wyjścia z drugą propozycją była odmowa przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego mianowania na stopień generała, bo tak mówimy potocznie w życiu, inspektorów Policji, jak domniemywam, w związku z niedawno przecież obchodzonym świętem Policji. Okazało się bowiem, iż minister właściwy do spraw wewnętrznych może, z pominięciem liczby lat, która jest w pragmatyce służbowej, jest wymieniona w ustawie, mianować wszystkich na wyższy stopień, z wyjątkiem mianowania od stopnia inspektora do nadinspektora, które to mianowanie przysługuje prezydentowi. A więc nie było tej regulacji, która wzorem innych stopni, jeszcze raz podkreślę, pozostających w gestii ministra spraw wewnętrznych, mogłaby służyć prezydentowi, aby w uzasadnionych przypadkach ten czas skrócić, na

przykład do lat trzech. W istocie projekt w pierwotnej postaci budził sporo wątpliwości, nawet natury konstytucyjnej, ale po autopoprawce zasadniczo został zmieniony i, jak sądzę, uzupełnia pewną lukę. Rzeczą bezdyskusyjną jest to, iż już komendant główny Policji może mianować na wyższy stopień każdego funkcjonariusza, jeżeli on niestety zginął w czasie akcji. Takie pośmiertne mianowanie przysługuje prezydentowi w dwóch przypadkach: na pierwszy stopień oficerski i na stopień generalski.

Zatem w imieniu Sojuszu Lewicy Demokratycznej ten projekt, mimo pierwotnych obiekcji, a ich przyczyny, jak mówię, zostały usunięte, poprzezmy w głosowaniu. Niemniej wnoszę w imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej jedną zasadniczą poprawkę i proszę Wysoką Izbę o jej przyjęcie. Jak sądzę, pan minister Zieliński będzie tą poprawką w znaczący sposób uspokojony. Skoro naprawiamy błąd i dajemy możliwość wcześniejszego awansu ze stopnia inspektora na nadinspektora, to podobną sytuację powinniśmy przewidzieć dla Państwowej Straży Pożarnej, dlatego wyłączamy tylko Policję. W związku z tym moja poprawka wprowadza takie same rozwiązania, a więc dotyczące sytuacji pośmiertnych, ale i możliwości wcześniejszego mianowania ze stopnia brygadiera na stopień nadbrygadiera w przypadku Państwowej Straży Pożarnej. Wysoką Izbę proszę o poparcie tej poprawki. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, pani poseł.

W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabierze pan poseł Mirosław Pawlak.

Poseł Mirosław Pawlak:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Na przestrzeni blisko 21 lat obowiązywania ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, wielokrotnie nowelizowanej, życie i tym razem dowiodło potrzeby jej kolejnej nowelizacji. Tym razem celem proponowanej regulacji jest usprawnienie wykonywania w Policji zadań kadrowych, a ponadto dokonanie niezbędnych zmian o charakterze porządkowym i dostosowującym. Omawiana dzisiaj na tej sali projektowana regulacja oddziaływać będzie zarówno na policjantów, jak i jednostki i komórki organizacyjne Policji, i to w znacznym stopniu. Zakres zmian przedmiotowego projektu obejmuje przepisy art. 47 ust. 2 oraz art. 52 ustawy o Policji. Oba te przepisy odnoszą się wprost do mianowania policjanta na wyższy stopień policyjny.

Panie i Panowie Posłowie! Projektowany przepis nowelizowanego art. 47 ust. 2 upoważni Radę Ministrów do wydawania aktu wykonawczego – rozporządzenia określającego rodzaj stopni wojskowych Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Służby Celnej,

Poseł Mirosław Pawlak

Państwowej Straży Pożarnej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Wywiadu Wojskowego oraz Służby Kontrwywiadu Wojskowego odpowiadających stopniom policyjnym, która weźmie przy tym pod uwagę i uwzględni równorzędność pierwszych stopni w poszczególnych korpusach. Jednakże biorąc pod uwagę nadzwyczajne sytuacje losowe, ustawodawca niniejszym projektem przewiduje sytuacje, w których komendant główny Policji będzie mógł nadawać wyższy stopień policjantowi, który poniósł śmierć w związku z wykonywaniem czynności służbowych. Rzeczona regulacja przewiduje ponadto rezygnację z zapisu o obowiązku przesłużenia 4 lat w stopniu inspektora Policji w przypadku mianowania tego funkcjonariusza na stopień nadinspektora Policji.

Godzi się w tym miejscu podnieść fakt, iż procedowana materia nie stanowi implementacji przepisów prawa Unii Europejskiej, a wyłącznie reguluje nasze własne, wewnętrzne procedury funkcjonowania szeroko pojętych i rozumianych służb mundurowych. Z tego też tytułu jako członek Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, a także głęboko przekonany o potrzebie i słuszności tej nowelizacji, mam zaszczyt w imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego zarekomendować Wysokiej Izbie przyjęcie sprawozdania komisji z nadzieją, że służyć ona będzie dobrej sprawie. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Stanowisko koła Polska jest Najważniejsza przedstawi pan poseł Zbigniew Wojciechowski.

Poseł Zbigniew Wojciechowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu koła Polska jest Najważniejsza przedstawić stanowisko o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji.

Projekt ustawy zmierza do zmiany art. 47 ust. 2 oraz art. 52 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji. Celem nowelizacji jest włączenie funkcjonariuszy Służby Celnej do katalogu służb zawartych w art. 47 ust. 2 ustawy. Przepis ten stanowi podstawę do określenia przez Radę Ministrów, jakie stopnie nadawane w tych służbach odpowiadają poszczególnym stopniom policyjnym. Ponadto nowelizacja usuwa wymóg przesłużenia czterech lat w stopniu inspektora Policji w przypadku mianowania policjanta na stopień nadinspektora Policji. Jest to niewątpliwie usprawnienie wykonywania w Policji zadań kadrowych, a także dokonanie niezbędnych zmian o charakterze porządkowym i dostosowującym.

Te zmiany, tak jak już zaznaczyłem, idą w dobrym kierunku i moje koło, Polska jest Najważniejsza, poprzez proponowane zmiany. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Czy pan minister życzy sobie zabrać głos?

Dziękuję uprzejmie panu ministrowi.

Zamykam dyskusję*).

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawkę, proponuję, aby Sejm skierował ten projekt ponownie do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (druki nr 4259 i 4485).

Chciałabym poprosić o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Grzegorza Karpińskiego, ale nie mogę, bo nie ma go na sali. W związku z tym ogłaszam 3 minuty przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 14 min 29 do godz. 14 min 30)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Wznawiam obrady.

Rozpatrujemy punkt 8. porządku dziennego.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Grzegorza Karpińskiego.

**Poseł Sprawozdawca
Grzegorz Karpiński:**

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Przepraszam za spóźnienie, ale trwa posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, w której imieniu oraz w imieniu Komisji Obrony Narodowej mam przyjemność złożyć sprawozdanie o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Komisje odbyły pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy i za-

* **Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.**

Poseł Sprawozdawca Grzegorz Karpiński

aprobowały te zmiany, które zaproponowała grupa posłów. W trakcie prac zgłoszono dwie poprawki, które miały charakter uściślający. Zaproponowane zmiany nie miały jakiegoś wielkiego znaczenia merytorycznego, a istota projektu sprowadza się do tego, żeby wyłączyć ustawowe umocowanie Departamentu Sądów Wojskowych. Otóż w dzisiejszej strukturze organizacyjnej Ministerstwa Sprawiedliwości jest jeden departament, który ma ustawowe umocowanie, i zdaniem połączonych komisji nie ma to żadnego uzasadnienia.

Druga zmiana jest związana z funkcjonowaniem sędziów tego departamentu. Ani ustawa Prawo o ustroju sądów powszechnych, ani konstytucja nie zna takiej funkcji, jak sędzia departamentu. Konsekwencją likwidacji owego departamentu będzie również likwidacja funkcji sędziego departamentu i przeniesienie pracujących tam sędziów do okręgowych sądów wojskowych.

W imieniu połączonych komisji wnoszę o przyjęcie projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Piotra Ołowskiego w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

Poseł Piotr Ołowski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt i przyjemność przedstawić opinię dotyczącą poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

Projektowana ustawa wprowadza zmiany w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz w ustawie z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych. Celem zmian jest zniesienie komórki organizacyjnej Ministerstwa Sprawiedliwości w randze departamentu. Projekt zmierza do instytucjonalnego ujednoczenia zasad sprawowania zadań zwierzchniego nadzoru w zakresie organizacji działalności administracyjnej sądów wojskowych z ustawą Prawo o ustroju sądów powszechnych z dnia 27 lipca 2001 r. oraz umożliwia bardziej elastyczne kształtowanie wewnętrznej struktury Ministerstwa Sprawiedliwości wobec zniesienia swoistej regulacji instytucji departamentu sądów wojskowych.

Przepisy mające wpływ na uregulowanie instytucji zwierzchniego nadzoru znajdują się w obu wyżej wymienionych ustawach objętych projektowaną zmianą. Wykonywanie zadań zwierzchniego nadzoru w zakresie organizacji działalności administracyjnej sądów wojskowych, które dotychczas w imieniu ministra sprawiedliwości realizował Departament Sądów Wojskowych, zostanie powierzone bezpośrednio ministrowi sprawiedliwości.

Większość przepisów składających się na przedłożony projekt ustawy dotyczy w istocie wyeliminowania wyrazów „dyrektor departamentu”, o których mowa w art. 5 § 4, i zastąpienia ich wyrazami „minister sprawiedliwości”. Należy również podkreślić, że nieprawidłowości były dotychczas zarówno w ustawowym umocowaniu departamentu, jak i w sposobie powoływania sędziów tego departamentu. Obecnie wprowadzono możliwość delegowania sędziego. Zniesiono stanowisko sędziego departamentu, przy czym sędziowie zajmujący to stanowisko staną się sędziami wojskowego sądu okręgowego. Projektowana zmiana zapewnia więc spójność unormowań zawartych zarówno w ustawie o ustroju sądów powszechnych, jak i w ustawie o ustroju sądów wojskowych.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wejście w życie ustawy nie będzie miało wpływu na budżet państwa i budżety jednostek samorządu terytorialnego. Projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Krajową Radę Sądownictwa, prokuratora generalnego oraz pierwszego prezesa Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z opinią ministra spraw zagranicznych projekt nie jest objęty prawem Unii Europejskiej.

Komisja Obrony Narodowej oraz Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka na wspólnym posiedzeniu w dniu 27 lipca 2011 r. rozpatrzyły projekt ustawy i wnoszą o jego uchwalenie.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska rekomenduje przyjęcie projektowanych w ustawie zmian z jedną poprawką mającą charakter doprecyzowujący, którą pozwolę sobie wręczyć w tej chwili pani marszałek. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Głos ma pan poseł Andrzej Dera.

Głos zabierze pan poseł Ryszard Kalisz w imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Ryszard Kalisz:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To jest potrzebna ustawa, dlatego że musimy dostosować sądownictwo wojskowe w Polsce, które ma swoją tradycję, do całego systemu funkcjonowania sądów powszechnych, jak również do zasad, które są wprowadzane w Prawie o ustroju sądów powszechnych.

Posel Ryszard Kalisz

Pozdrawiam panie na galerii, bardzo nam miło.
(*Oklaski*)

Do tej pory często zdarzało się tak, że niezależnie od przymiotów osobistych sędziego, który był delegowany do Ministerstwa Sprawiedliwości, odgrywał on jakby podwójną rolę: z jednej strony urzędnika państwowego, a z drugiej – sędziego, gdzie ten przymiot niezawisłości, również jeśli chodzi o inne struktury państwa, jest niezwykle istotny. Dlatego niezwykle ważne było to, aby jednak znieść Departament Sądów Wojskowych i przekształcić w taki sposób, aby ten cały system współzależności był zgodny z konstytucją. Dlatego też niezwykle ważne jest to, że wprowadzamy pojęcie sędziego sądu wojskowego, który uzyskuje delegację na czas nieprzekraczający trzech miesięcy w roku kalendarzowym do pełnienia obowiązków sędziowskich lub do wykonywania czynności administracyjnych – to jest niezwykle ważne – w innym sądzie wojskowym lub powszechnym albo w Ministerstwie Sprawiedliwości. Tego rodzaju wniosek musi być poparty przez szefów sądownictwa, czyli pierwszego prezesa Sądu Najwyższego lub prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego. Ważne też jest, aby kandydatów na stanowiska sędziów tego rodzaju zgłaszał minister sprawiedliwości, ale żeby ze względu na specyfikę tych sądów czynił to w porozumieniu z ministrem obrony narodowej.

Jest wiele wątpliwości i była dyskusja, czy w ogóle utrzymywać oddzielne sądownictwo wojskowe. Wynikiem tej dyskusji jest jednak jego utrzymanie, są jednak pewne zmiany. Sądy wojskowe, powiedzmy wyraźnie, wraz ze zmniejszeniem liczby żołnierzy i oficerów oraz zaniechaniem powszechnego poboru będą miały coraz mniej obowiązków. Ich praca na rzecz obronności często związana jest również z sytuacjami, które mogą się zdarzyć poza granicami Polski, bo duża część polskich żołnierzy służy za granicą.

Ta specyfika musi być uwzględniona, dlatego klub Sojusz Lewicy Demokratycznej popiera przedłożenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka i nie składamy do niego poprawek. Dziękuję bardzo.
(*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Mieczysław Marcin Łuczak w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego.

(*Posel Mieczysław Marcin Łuczak: Myślałem, że najpierw poseł Dera.*)

Pan poseł Łuczak w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego, a z panem posłem Derą mamy swoją umowę.

Posel Mieczysław Marcin Łuczak:

Jestem zaaferowany z powodu posła Kalisza, przepraszam.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Ministrowie! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawić stanowisko w sprawie sprawozdania Komisji Obrony Narodowej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (druk nr 4259).

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Cóż, takie przysłówie było: sąd sądem, a sprawiedliwość dla wszystkich jednakowa winna być. Jesteśmy obywatelami Rzeczypospolitej i czy chodzimy w mundurach, czy w garniturach, czy w sukienkach, czy w innych strojach, jesteśmy Polakami i winniśmy być traktowani w sposób jednakowy przez nasze prawo, przez sądy i nie powinno się wyróżniać, w sytuacji gdy ktoś jest oskarżany, czy jego sprawa jest rozpatrywana przez sąd wojskowy, czy sąd cywilny. Tak, likwidacja sędziego departamentu, a tym samym departamentu w efekcie końcowym, była konieczna i jest to dziejowe.

Tylko pojawia się następny problem związany nie tylko z sądami, ale w ogóle z prokuraturą wojskową. To są tematy, które moim zdaniem powinny być dopyty szeroko i szczegółowo omówione. Powinniśmy zastanowić się nad tym, czy po doświadczeniach z Nangar Khel i sytuacjach, które zdarzyły się w polskiej armii w tzw. kontyngentach i na misjach, te organy nie powinny działać tak jak nadzór cywilny nad armią, czy nie powinny być w tych samych instytucjach, które są przeznaczone dla wszystkich obywateli i czy to nie prokuratura powinna również prowadzić postępowania dotyczące żołnierzy.

Po szczegółowym omówieniu praktycznie paru punktów, które przedstawił przewodniczący i moi przedmówcy, stwierdzam, że klub parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego poprze projekt w całości. Dziękuję bardzo. Dziękuję za uwagę.
(*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Zbigniew Wojciechowski w imieniu koła Polska Jest Najważniejsza.

Posel Zbigniew Wojciechowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu koła Polska Jest Najważniejsza przedstawić stanowisko w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

Projekt ustawy zakłada wprowadzenie zmian w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju

Posel Zbigniew Wojciechowski

sądów wojskowych oraz ustawie z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych. Celem tych zmian jest przekazanie wykonywania zwierzchniego nadzoru nad organizacją i działalnością administracyjną sądów wojskowych bezpośrednio ministrowi sprawiedliwości.

Przypominam, że dotychczasowy nadzór sprawowała komórka organizacyjna Ministerstwa Sprawiedliwości w randze departamentu. Proponowane zmiany idą we właściwym kierunku, dlatego też moje koło Polska jest Najważniejsza poprze przedmiotowy projekt ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Andrzeja Mikołaja Derę w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Andrzej Mikołaj Dera:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko naszego klubu odnośnie do sprawozdania Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

Pierwsza uwaga jest natury ustrojowej. Wydaje się, że w polskim państwie zmiany ustrojowe powinny być ujęte w projektach rządowych, a nie poselskich. Taka powinna być zasada, że reformy ustrojowe przygotowuje rząd. Tutaj z przyczyn bliżej nieokreślonych mamy inicjatywę poselską, a nie rządową. Myślę, że to jest ostatnia tego typu inicjatywa, żeby sprawy ustrojowe powierzać posłom, a nie przedstawiać je w projektach rządowych. To jest kwestia natury ogólnej.

Jeżeli chodzi o kwestie merytoryczne, to, szanowni państwo, sądownictwo wojskowe musi się zmieniać, bo armia się zmienia. To już nie jest armia z powszechnego poboru, liczna, z wieloma garnizonami w Polsce, w związku z tym z wieloma problemami, które wynikały z wyjazdów na przepustki, kiedy osoby, które były wcielane do zasadniczej służby wojskowej, mające te przepustki, mogły się wyrwać, i wyrwały się w różny sposób, co skutkowało potrzebą podejmowania czynności procesowych zarówno ze strony prokuratury, jak i sądów wojskowych. Dzisiaj rzeczywiście charakter sądownictwa wojskowego musi ulec zmianie. Myślę, że jeszcze przed nami jest szersza debata w przyszłości, jak dostosować strukturę sądownictwa do obecnej struktury wojska.

Niemniej ta nowelizacja była potrzebna, bo rzeczywiście nadzór powinien pełnić minister sprawiedliwości, a nie komórka. Te sprawy wydają się oczywiste. Poprawki, które tutaj zostały wprowadzone, cały projekt ustawy rzeczywiście powodują większą przejrzystość, czytelność i dostosowanie tego ustroju do obecnych wymagań.

Tak że nasz klub nie będzie składał żadnych poprawek. Uważamy, że te zmiany są potrzebne w sądownictwie wojskowym. Natomiast, tak jak powiedziałem wcześniej, przed nami jest dużo poważniejsza i dogłębna dyskusja dotycząca w ogóle struktury sądownictwa wojskowego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Nie ma pytań.

Czy pan minister chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, pan Piotr Kluz, podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Piotr Kluz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W Ministerstwie Sprawiedliwości przygotowano stanowisko rządu wobec projektowanej ustawy, które zostało w dniu 16 sierpnia przyjęte przez Radę Ministrów. Rząd pozytywnie ocenia przedstawiany projekt, a w stanowisku rządu podkreślono, że minister sprawiedliwości jest organem administracji publicznej, który kieruje działem administracji rządowej: sprawiedliwość, obejmującym w szczególności sprawę sądownictwa. Stosownie do art. 5 ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych zwierzchni nadzór nad sądami wojskowymi w zakresie organizacji i działalności administracyjnej sprawuje minister sprawiedliwości. Projektowana nowelizacja dąży również do zapewnienia spójności unormowań zawartych w ustawie Prawo o ustroju sądów wojskowych z unormowaniami ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, w której brak jest odpowiednika powyższej komórki organizacyjnej dla sądów powszechnych, a zwierzchni nadzór nad działalnością administracyjną sądów sprawuje również minister sprawiedliwości osobiście bądź przez właściwą służbę nadzoru. Przyjęte w projekcie rozwiązania zmierzają zatem do instytucjonalnego zharmonizowania zasad sprawowania zadań zwierzchniego nadzoru w aspekcie organizacji i działalności administracyjnej sądów wojskowych z zasadami obowiązującymi w sądownictwie powszechnym.

Konsekwencją proponowanego zniesienia ustawowego umocowania instytucji komórki organizacyjnej Ministerstwa Sprawiedliwości w randze departamen-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Piotr Kluz

tu jest propozycja zniesienia z dniem wejścia w życie ustawy sędziego tej komórki. Chciałbym zauważyć tutaj w tym miejscu, że nie istnieje w polskim systemie prawa sędzia departamentu. Prezydent, wręczając nominacje sędziowskie na stanowiska sędziowskie, wręcza nominację na stanowisko sędziego sądu garnizonowego, sędziego wojskowego sądu okręgowego, nasze prawo nie zna stanowiska sędziego departamentu. Sędziowie zajmujący stanowisko sędziego departamentu z mocy prawa staną się sędziami wojskowego sądu okręgowego, a minister sprawiedliwości będzie zobligowany do wyznaczenia odpowiednich stanowisk w odpowiednich sądach okręgowych.

Reasumując, chciałbym powiedzieć, że Rada Ministrów pozytywnie opiniuje i pozytywnie odnosi się do tego projektu. Otrzymałem również propozycję poprawki Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska, do której również odnoszę się z akceptacją. Proszę o przyjęcie tej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie.

Czy pan poseł sprawozdawca chce zabrać głos?

(Poseł Grzegorz Karpiński: Nie, dziękuję.)

Dziękuję panu posłowi.

Zamykam dyskusję*).

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawkę, proponuję, aby Sejm skierował ponownie ten projekt do Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu przedstawienia sprawozdania. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich (druki nr 4044 i 4503).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią posłankę Bożenę Szydłowską.

**Poseł Sprawozdawca
Bożena Szydłowska:**

Pani Marszałek! Pani Rzecznik! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka mam zaszczyt zaprezentować sta-

nowisko w sprawie projektu nowelizacji ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich.

Projekt zakłada wprowadzenie do ustawy zmian wynikających z przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Protokołu Fakultatywnego do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania. Na podstawie protokołu Polska zobowiązała się do wyznaczenia odpowiedniego organu, tzw. wizytującego, odpowiedzialnego na poziomie krajowym za zapobieganie haniebnym praktykom tortur, wychodząc z założenia, że rzecznik praw obywatelskich powołany na mocy między innymi art. 40 konstytucji do dbania o przestrzeganie zakazu tortur i niehumanitarnego traktowania i karania jest takim właśnie organem. W związku z powyższym projekt przewiduje przyznanie rzecznikowi funkcji organu wizytującego w rozumieniu protokołu fakultatywnego, ponieważ na mocy obecnej ustawy rzecznik ma wystarczające kompetencje i możliwości pełnienia właśnie tej roli.

Proponowane zmiany mają głównie charakter doprecyzowujący zakres kompetencji rzecznika. Przewidziane jest przyznanie rzecznikowi praw obywatelskich uprawnienia do rejestrowania dźwięku lub obrazu w miejscach pozbawienia wolności za zgodą osób, które będą rejestrowane, oraz wyposażenie rzecznika w możliwości przetwarzania wszelkich informacji, w tym danych osobowych, niezbędnych do realizacji ustawowych zadań. Ta zmiana ma na celu wypełnienie luki prawnej wskazanej przez generalnego inspektora danych osobowych, który dowodził, że dotychczas obowiązujące przepisy nie dawały rzecznikowi praw obywatelskich podstawy do przetwarzania danych osobowych.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka popiera senacki projekt ustawy. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

W imieniu klubu Platforma Obywatelska powinien zabrać głos pan poseł Andrzej Czuma, ale jest pani posłanka Beata Kempa i zaprezentuje stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Beata Kempa:

Pani Marszałek! Pani Rzecznik! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko odnośnie do ustawy o zmianie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich (druk nr 4044).

*) **Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.**

Posel Beata Kempa

Wysoka Izbo! Pani poseł Szydłowska jako poseł sprawozdawca bardzo szczegółowo przedstawiła meritum sprawy i unormowania, których dotyczy ten projekt ustawy. Jako były wiceminister sprawiedliwości odpowiedzialny swego czasu za więziennictwo uważam, że jak najbardziej zapisy dotyczące rzecznika praw obywatelskich, wykorzystując kwestię Protokołu Fakultatywnego do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karaniania, przyjętego przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w Nowym Jorku w grudniu 2002 r., powinniśmy uzupełnić.

Jeśli chodzi o ustawę o Rzeczniku Praw Obywatelskich w zakresie, w jakim przyznaje dodatkowe instrumenty i precyzuje czy urealnia pewne uprawnienia rzecznika praw obywatelskich, to powinniśmy przychylić się do proponowanych rozwiązań prawnych, szczególnie dlatego że rzecznik praw obywatelskich ma dość dużo obowiązków w tym zakresie, co widzimy, badając statystyki, szczególnie te, które dotyczą samobójstw, okaleczania, samookaleczania czy innych bardzo niepokojących zjawisk, które z powodu wspólnego odbywania kary pozbawienia wolności w celach jednak zachodzą. To jest również kwestia występowania innych niekorzystnych zjawisk, jak też bardzo dużej liczby skarg. Oczywiście możemy dyskutować nad zasadnością wielu skarg, ale część z nich, wydaje się, jest zasadna, dlatego myślę, że jeśli taki sygnał rzecznik otrzymuje, należy to zbadać, a żeby te kwestie dokładnie zbadać, nie popełnić błędów, potrzebne są instrumenty. Nie będę już powtarzać tego, co o tych instrumentach powiedziała pani poseł Szydłowska, szczególnie w zakresie prawa rejestrowania dźwięku i obrazu w miejscach pozbawienia wolności za zgodą osób, które będą rejestrowane.

Swoje jakby stuprocentowe poparcie dla tej ustawy uzależniamy jeszcze od – mam nadzieję, że stanie się to dzisiaj – przedstawienia stanowiska rzecznika praw obywatelskich, ponieważ jak wynika z uzasadnienia tejże ustawy, w ramach konsultacji pani rzecznik zgłaszała różnego rodzaju uwagi. Chcielibyśmy, aby one zostały przepracowane, w mojej ocenie, jeszcze podczas drugiego czytania.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Myślę, że wyposażenie organu wizytującego w szczególne uprawnienia służące zapobieganiu torturom może spowodować też poprawę w tym zakresie wizerunku państwa polskiego na arenie międzynarodowej. Szczególnie chodzi o możliwości wyeliminowania wszelkich przypadków jakiegokolwiek nierównego, niehumanitarnego traktowania w polskich zakładach karnych, choć w mojej ocenie pewne zjawiska idą już w dobrym kierunku i uważam, że tych spraw może być coraz mniej. Niemniej trzymanie ręki na pulsie jest jak najbardziej wskazane, tak jak powiedziałam, chociażby z punktu widzenia poprawy naszego wizerunku w tym zakresie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, pani poseł.

W imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej głos zabierze pan poseł Ryszard Kalisz.

Posel Ryszard Kalisz:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj mamy sytuację, która jest nie do przyjęcia. Rzecznik praw obywatelskich jest już krajowym organem krajowego mechanizmu prewencji w rozumieniu Protokołu Fakultatywnego do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karaniania, a nie ma na to przeznaczonych żadnych środków. Nie ma. Pani prof. Irena Lipowicz robi, co może, i robiła, co mogła, ale przecież nie mogą być uruchomione środki na krajowy mechanizm prewencji bez podstawy ustawowej. Dziwię się, panie ministrze, że dopiero Senat musiał złożyć ten projekt, bo to jest projekt senacki, aby dostosować – jak się mówi w odniesieniu do ksiąg wieczystych – stan prawny do stanu faktycznego.

Ustawa o zmianie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich jest niezwykle potrzebna. Ustawowo wskazuje ona, że to rzecznik praw obywatelskich wykonuje funkcję organu wizytującego do spraw zapobiegania torturom i innemu okrutnemu, niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Rzecznik robi to już bodajże od półtora roku, jak wynika z mojej wiedzy. W tej ustawie niezwykle ważne jest również to, że mamy istotny przepis, który wskazuje, że wydatki związane z funkcjonowaniem rzecznika praw obywatelskich, również ze sprawowaniem funkcji krajowego mechanizmu prewencji pokrywane są z budżetu państwa.

Panie ministrze, rozumiem, że niezależnie od tego, że jesteśmy w połowie roku i przed końcem kadencji, z chwilą podpisania i wejścia w życie tej ustawy, jeszcze w tym roku, rząd przekaże odpowiednie środki do końca roku pani profesor Irenie Lipowicz, a w zasadzie organowi, rzecznikowi praw obywatelskich, żeby krajowy mechanizm prewencji mógł być efektywnie stosowany, bo nie może być tak, że jakiś organ dostaje obowiązki, a nie ma na to pieniędzy.

Pozostałe przepisy projektowanej ustawy są zgodne z ustawą o ochronie danych osobowych. Chodzi również o projektowaną ustawę, która nigdy nie mogła tu dotrzeć, o tzw. rejestrowaniu dźwięku w takich miejscach, tak żeby nigdy osoby postronne nie mogły mieć do tego dostępu.

Wysoki Sejmie! Szanowna Pani Marszałek! Ta ustawa jest bardzo potrzebna. Cieszę się, że mamy dzisiaj drugie czytanie. Niedługo ta ustawa zostanie uchwalona, widzę to po stanowiskach klubów. Chodzi o to, żeby polski organ władzy publicznej stojący na straży przestrzegania praw człowieka i praw obywatelskich mógł normalnie działać, mając podstawę prawną do jednej z ważnych części swojej działalno-

Posel Ryszard Kalisz

ści, jak i mając pieniądze na tę działalność. Oczywiście Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej w pełni popiera tę ustawę, poprawek nie zgłaszamy i będziemy głosowali w trzecim czytaniu za przyjęciem tej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Marek Kuchciński)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Stanisław Olas, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Stanisław Olas:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jako członek Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka uczestniczyłem w wielu posiedzeniach komisji, która szczegółowo zapoznała się z informacją rzecznika praw obywatelskich w sprawie działalności w roku 2010.

Rzecznik prowadzi działalność na podstawie wpływających do niego wniosków. Ustawa upoważnia rzecznika do podejmowania czynności z urzędu. Impulsem do podjęcia działań z urzędu były między innymi informacje prasowe, radiowe i telewizyjne, sprawy z urzędu były podejmowane w związku z kontrolami w zakładach karnych, szpitalach, jednostkach wojskowych i innych. Spośród spraw podjętych przez rzecznika wiele wniosków znalazło rozwiązanie po myśli wnioskodawcy. Większość wniosków nie znalazła potwierdzenia naruszenia praw lub wolności. Źródłem naruszeń praw jednostki jest także działalność wymiaru sprawiedliwości. Niejednolita wykładnia prawa przez sądy prowadzi często do naruszenia równości wobec prawa. Mając na uwadze powyższe, rzecznik podejmuje działania, których celem jest stosowanie zasady równości wobec prawa.

Rok 2010 był trzecim rokiem wykonywania zadań w ramach krajowego mechanizmu prewencji. To również jedna z płaszczyzn współpracy międzynarodowej rzecznika. Z dniem 1 stycznia 2011 r. rzecznik stał się niezależnym organem do spraw równości w rozumieniu dyrektyw Unii Europejskiej. Rok 2010 należy uznać za niezwykle ważny dla umocnienia pozycji ustrojowej rzecznika, jak również poszerzenia jego kompetencji.

Oceniając pracę rzecznika, należy podkreślić ogromne zaangażowanie w rozwiązywanie problemów Polaków w ostatnich miesiącach. W imieniu posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego pragnę podziękować pani profesor za włożony wysiłek na rzecz podejmowanych inicjatyw dla ochrony praw grup społecznych, ludzi starszych, niepełnosprawnych oraz cudzoziemców. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pani poseł Bożena Szydłowska, Platforma Obywatelska.

Posel Bożena Szydłowska:

Panie Marszałku! Pani Rzecznik! Panie Ministrze! W imieniu klubu Platforma Obywatelska mam zaszczyt rekomendować senacki projekt ustawy, który rozszerza kompetencje rzecznika praw obywatelskich o funkcje organu wizytującego.

Klub w całej rozciągłości popiera rozszerzenie kompetencji dla rzecznika i oczywiście ma wielkie słowa uznania dla dotychczasowej działalności pani rzecznik. W trzecim czytaniu będziemy głosowali za przyjęciem projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję, pani poseł.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Dariusz Lipiński, Platforma Obywatelska.

Proszę bardzo.

Posel Dariusz Lipiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W uzasadnieniu przedłożonego projektu możemy przeczytać, iż nie ma potrzeby wprowadzania do ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich wyraźnego przepisu, iż rzecznik może odbywać spotkania z osobami pozbawionymi wolności bez obecności innych osób. Jest to uzasadnione tym, że taki wyjątek w odniesieniu do osób skazanych na karę pozbawienia wolności, tymczasowo aresztowanych i zatrzymanych jest przewidziany w Kodeksie karnym wykonawczym, natomiast w stosunku do innych kategorii osób pozbawionych wolności, to jest osadzonych na przykład w szpitalach psychiatrycznych i izbach dziecka, nie ma w ogóle zakazu spotykania się tych osób z innymi osobami. Problem polega na tym, że – jak zresztą napisano w sprawozdaniu z konsultacji projektu – przedstawiciele rzecznika praw obywatelskich często mają problem, żeby swoje uprawnienia w tych miejscach zrealizować.

Dlatego chciałbym zapytać przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości pana ministra Chmielewskiego oraz panią rzecznik o skalę tego problemu oraz okoliczności, w jakich zdarzają się wspomniane utrudnienia w dostępie do osób pozbawionych wolności, a także o to, czy składane były odpowiednim organom skargi w tych sprawach i jak zostały one rozpatrzone. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Beata Kempa, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Beata Kempa:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Rzecznik! Panie Ministrze! Mam jedno pytanie do pani rzecznik, a drugie do pana ministra.

Pani rzecznik, uprzejmie prosiłabym przy okazji wypowiedzi o przedstawienie statystyk, jeśli pani je posiada. Chodzi o statystyki być może jeszcze z czasu, kiedy urzędującym rzecznikiem był śp. pan profesor Kochanowski. Jaka jest skala skarg do rzecznika praw obywatelskich w sensie statystycznym, jeśli idzie o osoby osadzone? Bardzo bym prosiła o ewentualne przytoczenie tych statystyk.

Pana ministra, jeżeli dzisiaj dysponuje statystykami, prosiłabym zaś o ewentualne wyartykułowanie, a jeśli nie, to o przekazanie na piśmie statystyk w zakresie występowania tzw. zdarzeń nadzwyczajnych w polskich zakładach karnych. Jak to kształtuje się na przestrzeni roku czy nawet ostatnich dwóch lat? Myślę o kwestiach dotyczących samobójstw, samookaleczeń, ewentualnych pobić, a także o kwestiach dotyczących występowania przedmiotów niedozwolonych, takich jak telefony komórkowe, czyli wszelkich zdarzeń nadzwyczajnych. Centralny Zarząd Służby Więziennej ma takie statystyki. Jeśli pan dzisiaj nimi dysponuje, to bardzo proszę o przedstawienie tego. Jeśli nie, to proszę o przesłanie tego na piśmie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję, pani poseł.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Proszę panią Irenę Lipowicz, rzecznika praw obywatelskich, o zabranie głosu.

Rzecznik Praw Obywatelskich Irena Lipowicz:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Panie i Panowie Posłowie! Wysoka Izbo! Chciałabym bardzo podziękować za tak przychylne i głębokie przedstawienie podstawowej problematyki związanej z postulowaną nowelizacją ustawy o rzeczniku praw obywatelskich w części dotyczącej krajowego mechanizmu prewencji, zapobiegania torturom i innemu poniżającemu lub nieludzkiemu traktowaniu. Pismo

generalnego inspektora ochrony danych osobowych, który wskazywał na to, że dokonywane przez nas kontrole są kontrolami dokonywanymi bez należytej podstawy prawnej, było praktycznie jednym z pierwszych pism urzędowych, jakie otrzymałam, z dużym zaskoczeniem, po objęciu mojego urzędu. Próbowałam też dyskutować z generalnym inspektorem ochrony danych osobowych. Zdania w doktrynie były podzielone. Moglibyśmy próbować udowodniać, że jednak da się to w jakiś sposób wyprowadzić, zwłaszcza że ochroną danych osobowych zajmują się naukowo już bardzo długo i szczególnie nie wypadłoby mi tutaj wykazywać jakichś braków w podstawach prawnych naszego działania, ale po analizie doszłam do wniosku, że w sytuacji kiedy GODO ma takie stanowisko, należy szybko wygładzić, uporządkować podstawy prawne, abyśmy się nie narazili w przyszłości na jakąś odpowiedzialność z tego tytułu. My tych sprawdzeń dokonujemy. To dotyczy spraw nie tylko sfery życia prywatnego, ale wręcz intymnego więźniów, bo trudno bez takiej świadomości dokonać kontroli dotyczącej np. przyczyn samookaleczeń, znęcania się czy warunków panujących w celi. My musimy ingerować również w bardzo intymne wiadomości dotyczące stanu psychicznego i różnych dodatkowych okoliczności.

Senat wyszedł nam naprzeciw i w porozumieniu z Ministerstwem Sprawiedliwości próbowaliśmy zaproponować taką regulację, co do której generalny inspektor ochrony danych osobowych już tych wątpliwości by nie miał. Historia tej krótkiej regulacji jest taka, że dyskusja, która powstała w Senacie, i pewne nieporozumienie, do którego tam doszło – i tu dziękuję za pytanie, czy to już zmniejsza moje zastrzeżenia – polegały na tym, że pozornie wydawałoby się, że przecież rzecznik praw obywatelskich na mocy konstytucji i ustawy ma bardzo silną pozycję. W tzw. ratingu – to pojęcie jest ostatnio modne – organów międzynarodowych ochrony praw człowieka Polska ma najwyższą kategorię A, której bardzo byśmy nie chcieli stracić, bo tylko 11 organów ochrony praw człowieka typu ombudsman posiada tę kategorię A. Warunkiem posiadania tej kategorii jest m.in. niezależność finansowa, organizacyjna i inna. Chodzi więc o to, że nasza podstawa prawna upoważnia nas do przyjmowania skarg, do rozmów, również z więźniami. Temu służy zespół, który się zajmuje prawem karnym wykonawczym. Dotyczy to też skarg więźniów. To nieporozumienie, zawirowanie w Senacie wynikało z tego, że niektórzy eksperci, bo nawet nie senatorowie, w dobrej wierze mówili: to jest powtórzenie, przecież pani już ma to uprawnienie. Ale nam chodzi o prewencję, a więc nie o sytuację, w której więźniowie się skarżą. Czasami na skutek skarg więźniów dokonujemy kontroli, tym zajmuje się zespół prawa karnego. Chodzi o sytuację, w której z danego zakładu karnego lub z aresztu śledczego nie dochodzą żadne skargi. Ta cisza jest często najbar-

Rzecznik Praw Obywatelskich
Irena Lipowicz

dziej interesująca. Jeżeli nie ma skądś żadnych skarg, to właśnie tam powinniśmy sprawdzić, jaka jest rzeczywista sytuacja. Często tam odkrywamy bardzo nieprzyjemne rzeczy.

Problem podstawy prawnej nie istniał wobec tego, kiedy więźniowie nam składali skargi. Przedstawię jeszcze szczegółowe informacje, jak to w tej chwili wygląda, bo rozwój sytuacji też jest interesujący, ale nie jest to bezpośrednio związane z omawianą dzisiaj ustawą. Problem nasz, jak pani poseł też podkreśliła, powstaje tam, gdzie jest prewencja. Przychodzę nieproszona i nawet bez zawiadomienia zakładu karnego, bo oczywiście gdybym uprzedziła o terminie wizytacji, to państwo rozumiecie, co by było, bo są pewne tradycje w zakresie malowania trawy na zielono, jak często mówimy, i przygotowywania różnych jednostek do takich wizytacji. Chodzi o to, żeby wizytacja była niespodziewana, ale wtedy mogę zostać zapytana, jaka jest podstawa prawna mojego działania, zjawienia się, nie tylko żądania rozmowy z więźniem, pacjentem czy osobą zatrzymaną, ale również żądania, aby ten kontakt był bez dozoru. Chodzi o to, byśmy mogli w nieskrępowany sposób rozmawiać z osobami pozbawionymi wolności, abyśmy mogli to czasami nagrywać czy filmować, jeżeli chcą one zaprezentować swoje obrażenia, które już mogą za kilkanaście dni zniknąć, i nie będzie żadnego dowodu. Musimy mieć podstawę ustawową, ponieważ to jest tzw. materia ustawowa, czyli dotyczy ona bezpośrednio praw i obowiązków obywateli lub po prostu ludzi, bo więzień też może być cudzoziemcem. To jest pierwszy element. Musieliśmy odpowiadać, że podstawą prawną jest konwencja, a rzecznik decyzją rządu został wyznaczony na organ wykonujący obowiązki, których podjęła się Rzeczpospolita, wynikające z tej konwencji. Zrobił to pan dr Janusz Kochanowski jako rzecznik praw obywatelskich. Dla dyrektora więzienia to jest dość złożona podstawa prawna i jeżeli ktoś nam chciał robić kłopoty, to na to, że jest jakaś konwencja międzynarodowa i my się na nią powołujemy, odpowiadał: no dobrze, gdzie jest artykuł ustawy mówiący, że muszę was wpuścić, że musicie mieć możliwość nieskrępowanej rozmowy, że możecie filmować i utrzymywać obraz? Teraz są usunięte wątpliwości dotyczące ochrony danych osobowych, a Sejm jeszcze dodał to, z czym ja się zgodziłam, żebyśmy w biurze rzecznika zapewnili z kolei odpowiednie przechowywanie tych danych czasowo i przestrzennie, z zachowaniem tajemnicy.

Nie jest tak, aby w toku procesu legislacyjnego panowała w tej sprawie stuprocentowa zgoda. Mieliśmy swoje wątpliwości, mieliśmy propozycje trochę innych poprawek, ale na tym też polega proces legislacyjny i parlamentarne ucieranie się racji. Tak więc po debacie, również z Ministerstwem Sprawiedliwo-

ści, osiągnęliśmy pewien konsensus i w tej chwili jesteśmy z tego zadowoleni. Bardzo dziękuję pani poseł sprawozdawcy za tak rzeczowe przedstawienie fragmentów. Nie będę więc już teraz po kolei omawiała artykułów.

To, o czym mówił pan przewodniczący Kalisz, pozostaje w tej chwili moim największym problemem. Pan dr Janusz Kochanowski, kiedy podjął się tych obowiązków, zachował się z punktu widzenia urzędu rzecznika w sposób bardzo spolegliwy, przyjął to jakby na słowo honoru, tzn. bez zapewnienia w budżecie odpowiednich pozycji. Jeżeli zobaczymy, co się działo w latach 2009, 2010 i 2011, to mamy taką sekwencję: za pierwszym razem, kiedy przejmował to śp. dr Kochanowski, były na to zapewnione środki tylko z rezerwy budżetowej, potem Komisja Finansów Publicznych w toku debaty skreśliła te wydatki, zostały one przywrócone po osobistej interwencji rzecznika praw obywatelskich już podczas posiedzenia plenarnego, czyli strasznie późno, ale też nie w całości, a w następnym roku te środki znowu zostały zredukowane w taki sposób, że podstawowy brak dotyczy wynagrodzeń.

Proszę Państwa! Wysoka Izbo! Nie można przy pomocy pięciu osób wizytować wszystkich zakładów karnych, aresztów śledczych i szpitali psychiatrycznych w Polsce, nawet gdyby te osoby dniami i nocami, co rzeczywiście ma miejsce, podróżowały po Polsce. Ja powinnam mieć 12 osób, aby wypełnić minimalne warunki. Ale ja ich nie mogłam zatrudnić. Powiecie państwo, że jest kryzys, wydatki budżetu państwa są bardzo istotne, Komisja Finansów Publicznych ich strzeże. Jeżeli w jakimś więzieniu nastąpi bunt, to zapewniam, że koszty reakcji na to zjawisko dla budżetu państwa będą wielokrotnie wyższe niż wyprzedzająca inspekcja, która ujawni nieprawidłowości i pozwoli zareagować na czas. Ja w tej chwili mam 5 pracowników, których zatrudnienie naraża mnie na zarzuty złamania ustawy o dyscyplinie finansów publicznych, ponieważ powinnam mieć wyodrębnione środki z KMP, a nie powinny być to osoby skierowane z biur.

Od razu podjęłam interwencję w tej sprawie, ale kształt ustawy budżetowej, jak wykazała mi pani wiceminister finansów, uniemożliwia przekazanie środków. Marszałek Sejmu był nawet gotowy przekazać środki z ewentualnych oszczędności Kancelarii Sejmu. Ja tych pieniędzy na etaty nie mogę dostać, bo taka jest blokada ustawy budżetowej.

Wysoki Sejmie! Jeżeli jednak państwo uchwalicie tę ustawę, to mam pewną szansę, mam takie przyrzeczenie w Ministerstwie Finansów, że mogłabym zaangażować ekspertów na podstawie umów-zleceń, którzy mogliby tych wizytacji dokonać. To jeżeli chodzi o ten rok, a co do roku przyszłego, przedkładałam Wysokiej Izbie moją prośbę o to,

Rzecznik Praw Obywatelskich Irena Lipowicz

żeby Komisja Finansów Publicznych ujęła te środki, ponieważ nie dostałam ani grosza na realizację ustawy antydyskryminacyjnej. Ta sytuacja mnie niezwykle zaskoczyła i stawia mnie w bardzo dramatycznej sytuacji, narażając mnie osobiście na odpowiedzialność. Dlatego proszę o wyrozumiałość. Wiem – tutaj zwracam się do pana marszałka Zycha – przecież próbowaliśmy unikać pewnych oczywistości, jak ta, że wydatki KMP są pokrywane z budżetu państwa. Pan marszałek mógłby powiedzieć, że to są oczywiste kwestie, po co je pisać w ustawie. Skoro tak oczywista rzecz nie jest zrealizowana, nie mogę się tego doprosić, i jest kwestionowane, czy Polska ma obowiązek ponosić wydatki w związku z ratyfikowaną konwencją, to wpiszę to już tak, żebym miała podstawę do domagania się w debacie budżetowej odpowiednich środków.

Pragnę bardzo podziękować za pytania. Nie chciałabym nadużywać cierpliwości Wysokiej Izby, jeżeli chodzi o te kwestie, które nie łączą się z tym bezpośrednio, to znaczy o skalę skarg, ich rodzaj, jak to się w tej chwili kształtuje. Z wielką przyjemnością przedstawię to na piśmie i zaraz ustnie w kuluarach, ale obawiam się nadużyć cierpliwości Wysokiej Izby i narazić się na zarzut pana marszałka, że nie odpowiadam ściśle na temat ustawy, chociaż jest to jak najbardziej z tym związane. Chcę powiedzieć, że przygotowuję się teraz razem z zespołem do ważnej rekontroli w jednym z zakładów karnych, który wzbudził naszą czujność. Nie będę oczywiście uprzedzała w tej chwili przez Telewizję Parlament, który zakład karny może nas oczekiwać, ale do takiej wizyty z bardzo poważnymi zarzutami w tej chwili się przygotowujemy, więc radziłabym zwiększyć wysiłki w zakresie przestrzegania praw człowieka. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan Stanisław Chmielewski.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Rzecznik! Słuchając tej dzisiejszej dyskusji, powiem, że serce rośnie – zawsze się cieszę, jak wszyscy zgodnie mówimy o dobrych sprawach, i chciałbym, nie przedłużając tej dyskusji, dodać tylko jedno sprostowanie: z tego, co wiem, rzecznik praw obywatelskich na zasadzie porozumienia z ministrem sprawiedliwości jako przedstawicielem rządu już od 2008 r. wykonuje obowiązki wynikające z Krajowego Mechanizmu Prewencji. Myślę, że

stanowisko rządu, które było przedstawiane w trakcie dyskusji nad tym projektem ustawy, pokazało w sposób jednoznaczny poparcie dla starań rzecznika, starań Senatu RP o to, aby jak najbardziej praworzędnie można było ten mechanizm wykonywać. Jeżeli chodzi o wspieranie tej nowelizacji, to jak najbardziej jesteśmy – mam na myśli ministra sprawiedliwości i rząd – bardzo pozytywnie do tego nastawieni.

Co do pytania zawartego w wystąpieniu pana posła Kalisza, to trzeba wskazać na art. 139 ust. 2 ustawy o finansach publicznych. Artykuł ten mówi wyraźnie o tym, co potwierdziła pani rzecznik i co jest bardzo ważne, o niezależności finansowej rzecznika od władzy wykonawczej. Bez tej gwarancji nie będziemy mieli tej kategorii, o której tutaj słyszeliśmy – tej najwyższej kategorii, i wspólnie powinniśmy dążyć do tego, aby przedłożony przez panią rzecznik budżet zawsze był uwzględniany pozytywnie przez Komisję Finansów Publicznych Wysokiej Izby. To jest najważniejszy organ, który decyduje w sposób ostateczny o kształcie tego rodzaju budżetów. Na dzisiaj myślę, że jeżeli to prawo wejdzie w życie, to wspólnie powinniśmy skierować do tej komisji wniosek o rozważenie wszelkich możliwości, o skorzystanie jeszcze w tym momencie z rezerwy budżetowej dla wsparcia tych działań w roku 2010.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące utrudnień w zakresie dostępu, to myślę, że nie można mówić o takim zjawisku. Nawet słowa pani rzecznik potwierdzają, że dostęp do zakładów karnych, również do zakładów poprawczych, do schronisk dla nieletnich – myślę, że również do szpitali psychiatrycznych, chociaż tutaj moja wiedza nie jest pełna – jest w Polsce możliwy w ramach wykonywania mechanizmu prewencji. Wiem, że nawet jeśli ten dostęp się potem kończy negatywnym wynikiem kontroli, to z całą pewnością Służba Więzienna takich utrudnień nie czyni, jak też, mówiąc najogólniej, zakłady poprawcze.

Co do skali prewencji, to właśnie ona dotyczy wszystkich osób, które mogą być, mówiąc kolokwialnie, pozbawione wolności, a więc tam, gdzie rzecznik uzna, że jest taki stan, ma prawo wkraczać. Patrząc na to w ten sposób, trzeba stwierdzić, jak najbardziej ten mechanizm prewencyjny oprócz obligacji międzynarodowych jest konieczny, ponieważ jest to pewna gwarancja. Chodzi o skargi pisane przez osoby osadzone w zakładach karnych, dzisiaj jest już podstawa prawna, ale z całą pewnością ta gwarancja i możliwość wstępu bez zapowiedzi są jak najbardziej uzasadnione.

Jeżeli chodzi o liczbę zdarzeń nadzwyczajnych, to nie mam tutaj statystyk, ale przyznaję, że tendencja jest spadkowa. Z tego, co pamiętam, jeśli chodzi o najbardziej drastyczną kategorię, jaką są samobójstwa w zakładach karnych, w ciągu roku było ich chyba 26 albo 27, nie jestem dokładnie pewien. W pierwszym półroczu tego roku było 11 przypadków, a więc nie jest to żadna tendencja narastająca. Mówię o skali całego roku, na przestrzeni kilku lat z całą pewnością tendencja jest spadkowa, chociaż z drugiej strony mini-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski

ster sprawiedliwości stara się, aby wszelkie zdarzenia nadzwyczajne zostały ujawnione, wyjaśnione i zewidencjonowane.

Co do przekazania na piśmie, z całą pewnością to nastąpi, myślę, że do końca tego miesiąca. Mając na uwadze przebieg dyskusji i stanowisko rządu, proszę o poparcie przedłożonej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu ministrowi.

Na zakończenie dyskusji głos ma sprawozdawca komisji pani poseł Bożena Szydłowska.

Poseł Bożena Szydłowska:

Panie Marszałku! Pani Rzecznik! Panie Ministrze! Dziękuję wszystkim za udział w dyskusji, dziękuję za pracę i jeszcze raz gratuluję pani rzeczniczki i życzę wszystkiego dobrego na tym stanowisku. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję, pani poseł.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpiamy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3961 i 4495).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Mariana Filara.

Poseł Sprawozdawca Marian Filar:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Panie i Panowie! Jest takie stare ludowe porzekadło: nie ten majster, który zaczął, lecz ten, który skończył. I to w pełni przystaje do realiów prawnych na płaszczyźnie stanowienia prawa, jak i – co jeszcze ważniejsze – jego wykonywania. Ważne jest oczywiście wydanie dobrego, sprawiedliwego wyroku, ale co najmniej tak samo ważne, a może nawet ważniejsze jest następnie jego sprawne i dobre wykonanie. Co to oznacza: sprawne i dobre wykonanie wyroku? Przede wszystkim usprawnienie procedur wykonania kary, zmniejszenie kosztów postępowania, skrócenie czasu postępowania wykonawczego, by zwiększyć efektywność wykonywania orzeczonych kar. Jest to tym bardziej ważne,

że proszę łaskawie zauważyć, iż mamy tu do czynienia ze szczególnie delikatną materią, jaką jest człowiek. Jest to czasami zły człowiek popełniający poważne przestępstwa, ale zawsze jest to człowiek i nigdy człowieczeństwa nie utracił. Musimy o tym pamiętać.

Drodzy państwo, wykonanie kary musi odegrać określoną rolę na płaszczyźnie indywidualnej poprawy, represji za popełniony czyn, a także w płaszczyźnie oddziaływania na ogół społeczeństwa. Jak więc państwo widzicie, sfera tych wymogów jest szeroka.

Szanowni Państwo! Przedstawiony tu projekt ustawy stara się spełniać te postulaty. Zakres tego projektu jest tak duży, że nie da się przedstawić wszystkich szczegółowych kwestii. Jeżeli państwo pozwolicie, wymienię tylko najważniejsze, bo tych zmian jednostek legislacyjnych w projektowanej nowelizacji ustawy jest ponad sto, a to prawie połowa wszystkich artykułów zawartych w Kodeksie karnym wykonawczym. Jest to bardzo duży zakres. Mówiąc w pewnym skrócie, nie jest to może jeszcze chirurgia plastyczna, ale nie jest to już zwykły makijaż. Jest to – sądzę, że panie znakomicie mnie zrozumieją – swoisty face lifting.

Powiem teraz, jakie są główne elementy tego, przepraszam za frywolne określenie, face liftingu, które mają zmierzać do usprawnienia postępowania. Pierwszym z nich jest zniesienie zasady zaskarżalności wszelkich postanowień w postępowaniu wykonawczym i ograniczenie możliwości zaskarżenia jedynie do spraw najważniejszych. Sprawy te są wymienione w ustawie. Dalej, konsekwentnie: zniesienie zasady udziału stron we wszystkich tych posiedzeniach i ograniczenie tego udziału do spraw najważniejszych. To jest kwestia kosztów i czasochłonności. Kolejną zmianą jest wprowadzenie jako reguły natychmiastowej wykonalności orzeczeń w postępowaniu wykonawczym, które – przynajmniej co do zasady, bo z tymi najważniejszymi jest inaczej – stają się wykonalne już z chwilą ich wydania. Jest jeszcze jedna okoliczność ważna dla prawa karnego materialnego. Otóż warunkowe przedterminowe zwolnienie orzeka się, uwzględniając zachowanie się sprawcy po popełnieniu przestępstwa i w czasie odbywania kary, tak aby sprawdzić, czy w osobowości sprawcy zaszły korzystne zmiany.

Na zakończenie chciałbym państwa poinformować, że w ramach procedowania tego projektu odbyło się co najmniej kilkanaście posiedzeń podkomisji i komisji, dostarczono wiele ekspertyz sporządzonych przez niezależnych ekspertów z zewnątrz. Miały miejsce bardzo pogłębione dyskusje. Ich temperatura emocjonalna była czasami wysoka, ale zawsze – niezależnie od tego, czy uczestniczyli w nich przedstawiciele opozycji czy koalicji – były to dyskusje bardzo konstruktywne, towarzyszył im taki roboczy duch, zapał, by dobrze wypełnić swoje obowiązki.

Szanowni Państwo! W takim stanie rzeczy mogę z poczuciem odpowiedzialności zarekomendować projekt ustawy z druku nr 4495 i usilnie prosić Wysoką Izbę, by jak ten majster, który dobrze kończy, zechciała go uchwalić. Dziękuję państwu za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy pan poseł Witold Pahl, Platforma Obywatelska.

Poseł Witold Pahl:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw. Pan profesor Filar przedstawił zasadnicze kierunki zmian, które wynikają z przyjętego przez komisję urobku. Jako bardzo skromny pomocnik majstra, pana profesora Mariana Filara, uczestniczący w pracach podkomisji, mogę potwierdzić, że kierunek tych zmian ma na celu usprawnienie postępowania, uproszczenie procedur. Przede wszystkim, o czym wspominał pan profesor Filar, chodzi o zachowanie wartości, zachowanie konstytucyjnie chronionych praw obywatelskich – nie tylko w sferze godności człowieka, ale również szeroko rozumianego prawa do sądu, a więc do rzetelnego, sprawiedliwego rozpoznania sprawy, do tego, aby nikomu nie zamykać drogi sądowej. Tu mogą rodzić się pewne wątpliwości, czy wyłączenie z zakresu kognicji sądów wykonawczych określonego rodzaju spraw nie naruszałoby tego chronionego konstytucyjnie prawa do sądu, czy w tym przypadku nie mielibyśmy z tym do czynienia. Otóż nie, dlatego że sądy będą działały w zakresie winy i kary, w zakresie istoty problemu, jaki wiąże się z wykonaniem tej kary. Będą również działały w takim kierunku, aby w społecznym odczuciu zapanowała świadomość tego, że kara jest nieunikniona. Chodzi też o to, aby przyspieszyć wykonanie tych kar. Często bowiem zdarzało się, że składanie wniosku o odroczenie wykonania kary poprzez swoistą interpretację, zresztą bardzo różną w różnych sądach, powodowało, że skazany pomimo tego, że otrzymał wyrok pozbawienia wolności, w odczuciu społecznym jakby unikał tej sankcji, bo składał co chwilę nowe wnioski o odroczenie wykonania kary. Teraz wydanie postanowienia o wykonaniu kary będzie stanowiło równocześnie o jego wykonalności, pomimo że skazany może złożyć wniosek.

Są kwestie dotyczące większej elastyczności dyrektorów, którzy będą mogli, nie czekając na postanowienia sądów penitencjarnych, wydawać decyzję odnośnie do opuszczania z ważnych przyczyn zakładu karnego czy aresztu przez osoby tam osadzone. To również spowoduje, że w tych ważnych sytuacjach zapewniona będzie szybkość działania.

Chciałbym skupić się na prawach chronionych konstytucyjnie, a więc na tym, na co wcześniej w swoim wystąpieniu zwracała uwagę pani rzecznik praw

obywatelskich. Chodzi o zniesienie obowiązku uzyskiwania zgody na widzenia z osadzonymi. W odczuciu komisji wydawało się to trochę upokarzające dla tak ważnej instytucji konstytucyjnej, jaką jest rzecznik praw obywatelskich. Ta nowelizacja znosi ten obowiązek. To daje gwarancję w zakresie ochrony praw obywatelskich dla osób osadzonych, prawo nieskrępowanej korespondencji z instytucjami, organami, które zajmują się ochroną praw obywatelskich. Te kwestie były często podnoszone. Można było mówić o tym, że istnieje ryzyko zarzutu ze strony Trybunału Konstytucyjnego. Te sprawy mogły pojawiać się częściej. W odczuciu rzecznika praw obywatelskich te interwencje mogłyby być uzasadnione.

Nieuniknioność kary. Wyraża się ona tym, że nie będzie zgody na odraczanie jej lub rozkładanie grzywny. Będzie możliwość pewnego automatyzmu – zamiana kary ograniczenia wolności na grzywnę. (*Dzwonek*) Obywatele będą mogli odczuć, że wymiar sprawiedliwości jest bardziej skuteczny, że prawa obywatelskie są chronione, a orzeczone kary są nieuniknione. Dlatego też Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska będzie głosował za przyjęciem przedłożonej ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Teraz głos ma pan poseł Adam Rogacki, Prawo i Sprawiedliwość.

W takim razie pod jego nieobecność zabierze głos pan poseł Stanisław Rydzoń, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Stanisław Rydzoń:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej przedstawiam stanowisko wobec sprawozdania Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw. Sprawozdanie zawarte jest w druku nr 4495.

Projekt ustawy zawarty w sprawozdaniu Komisji Nadzwyczajnej jest bardzo obszerny. To jedna z większych zmian, z jaką miałem do czynienia w trakcie mojego stażu poselskiego. Zresztą mówiłem już o tym w trakcie pierwszego czytania, wstępnie, że tak powiem, analizując ten projekt.

Nowelizacja ma zrealizować główny cel, jakim jest zwiększenie efektywności kar orzekanych przez sądy. Zarówno w sprawozdaniu, w projekcie, jak i w trakcie dyskusji przewijało się pięć kierunków działań, które ten projekt wyznacza. Trzeba o nich powiedzieć, bo to w gruncie rzeczy jest to kręgosłup, istota tego projektu. Przypomnę te pięć kierunków: po pierwsze, zwiększenie zasady zaskarżalności wszystkich postanowień w postępowaniu wykonawczym i wprowadze-

Posel Stanisław Rydzoń

nie możliwości zaskarżenia tylko orzeczeń najbardziej istotnych dla skazanego; po drugie, zniesienie zasady udziału stron we wszystkich posiedzeniach, z wyjątkiem spraw najistotniejszych; po trzecie, wprowadzenie wykonalności postanowień z chwilą ich wydania, nie zaś uprawomocnienia; po czwarte, ograniczenie materialnych przesłanek udzielania warunkowego zwolnienia, jeśli chodzi o zachowanie się skazanego po popełnieniu przestępstwa, w tym w czasie odbywania kary, oraz, po piąte, rezygnacja z odraczania wykonania kary grzywny lub rozłożenia jej na raty. To jest tak naprawdę, gdyby wyciągnąć te istotne elementy, to jest właśnie kręgosłup tego projektu.

Wszystkie te kierunki działań, o których mówiłem, mają spowodować zwiększenie efektywności orzeczanych kar. Projekt zawarty w sprawozdaniu jest zasadny, a tych pięć kierunków zasługuje na poparcie.

Po uchwaleniu ustawy, po jej wejściu w życie, po upływie pewnego czasu, tutaj apeluję do pana ministra, należy sprawdzić, jak działają wprowadzone mechanizmy efektywnościowe. Propozycje zawarte w pięciu wymienionych kierunkach są zgodne z przepisami dotyczącymi praw człowieka i obywatela, kroczymy tu po tej delikatnej linii. Wszystko więc będzie zależeć od rzetelności i sumienności sędziów orzekających kary i od sposobu ich wykonywania. Przecież można stwierdzić, że możliwość odwoływania się od wszelkich orzeczeń nie ma uzasadnienia. Jednocześnie trudno enumeratywnie wyliczyć orzeczenia, w przypadku których nie powinno być prawa do odwołania.

Podobnie wygląda sprawa zniesienia zasady udziału stron we wszystkich posiedzeniach, z wyjątkiem spraw najistotniejszych. Także tutaj mamy do czynienia z niedookreślonym pojęciem: sprawa najistotniejsza, trzeba więc mieć nadzieję, że propozycje zawarte w projekcie mieszczą się w tzw. złotym środku.

Z omawianą sprawą wiąże się też wprowadzenie zasady wykonywania orzeczeń z chwilą ich wydania, a nie jak dotychczas z chwilą uprawomocnienia.

Kontrola realizacji wymienionych zmian legislacyjnych będzie niezwykle istotna, gdyż po ich wejściu w życie większą władzę uzyskają służby penitencjarne, ograniczona zaś zostanie kontrola sądowa, bo sądy nie będą się wypowiadać we wszystkich sprawach. Dlatego ważna jest poprawka, myślę o poprawce 5., dotycząca dodania art. 8b, co w pewnym sensie tyczy się również poprzedniego punktu dzisiejszego posiedzenia, w którym była mowa o wizytowaniu przez rzecznika praw obywatelskich zakładów karnych i aresztów.

Właśnie ta poprawka dotycząca art. 8b, a w szczególności działalności rzecznika praw obywatelskich, jest tutaj niezwykle istotna, gdyż pozwala na wizytowanie przez rzecznika praw obywatelskich zakładów karnych i jego kontakty ze skazanymi bez zgody dyrektora zakładu karnego. Uprawnienie takie, jak wynika z § 2 tego artykułu, będzie dotyczyć również prokuratury.

Reasumując, propozycje i intencje autorów projektu są zasadne i zasługują na poparcie. W takiej sytuacji Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej popiera projekt ustawy i będzie głosował za jej przyjęciem.

Chcę powiedzieć, że nie rozwijam tematu, gdyż uczestniczyłem w pracach komisji nad projektem w trakcie pierwszego czytania i w zasadzie nie ma potrzeby rozwijania pewnych wątków, bo dla ludzi, którzy znajdują się teraz na sali, sprawa jest oczywista. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Józef Zych z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Józef Zych:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Klub parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego uznaje, że nowelizacja Kodeksu karnego wykonawczego jest w pełni uzasadniona. Chciałbym zwrócić uwagę, iż szczególnie ważne, naszym zdaniem, regulacje dotyczą przede wszystkim kuratorów, rzecznika praw obywatelskich oraz problematyki związanej z grzywnami.

Natomiast sprawą, do której chciałbym się odnieść nieco szerzej, jest problem dotyczący uprawnień rzecznika praw obywatelskich. Przypomnę, że to środowiska prawnicze zabiegały o powołanie w Polsce rzecznika praw obywatelskich. I były to zupełnie inne czasy niż dzisiaj. Jeżeli przed chwilą słuchaliśmy pani rzecznik, która przedstawiała nam problemy m.in. związane z budżetem, to można by się zastanawiać, jak to było przez tyle lat. Rzecznik był powszechnie uznawany za potrzebnego, a przypomnę, że na czele tej instytucji stali wspaniali prawnicy, wspaniali ludzie, którzy przecierali ten szlak. A zatem już dawno powinno się stworzyć podstawy, żeby rzecznik praw obywatelskich miał wszelkie możliwości działania. Dobrze więc się stało, że zgłoszono tę propozycję art. 8b § 1.

Jednak pani rzecznik poruszyła tu kilka kwestii dotyczących także problematyki legislacji, np. problem związany ze stosowaniem konwencji międzynarodowych, kiedy mówiła o tym, że Polska podpisała konwencję w zakresie profilaktycznego działania rzecznika, np. jeżeli chodzi o więźniów, i przewidywane utrudnienia, jakie w związku z tym mogły powstać. Otóż wydaje się, że mamy do czynienia z bardzo poważnym niedopełnieniem pewnych obowiązków przez organy państwa. Jeżeli jest konwencja międzynarodowa, jeżeli te przepisy nie są przenoszone wprost do aktu prawnego, takiego jak chociażby ustawa o rzeczniku praw, to powinno się to podawać do wiadomości i szczególnie podkreślać, jakie obowiązki z tej konwencji wynikają. To jest kluczowa sprawa. Ale skoro to

Posel Józef Zych

zagadnienie jest, zdaniem pani rzecznicz, istotne, to oczywiście, dla jasności, nic nie stoi na przeszkodzie, aby sprawę tak uregulować.

Druga sprawa, o którą koledzy również tu pytali, a mianowicie czy w ustawie o rzeczniku powinien być zawarty przepis, który tutaj proponowano w art. 8b § 1, szczególnie chodzi o przeprowadzanie wizytacji, kontroli, rozmów bez udziału osób trzecich czy bez kontroli telefonicznych. Ta sprawa jest ze względów legislacyjnych różnie traktowana i w Polsce, i nie tylko u nas. Można pozostać przy tym, że wystarczy ten przepis, ale w wyjątkowych sytuacjach stosuje się w legislacji taką zasadę, że w ustawach szczególnych, a ta niewątpliwie w tym zakresie taka jest, można te przepisy powtórzyć.

Zasadniczą sprawą, o czym już wszyscy moi przedmówcy tutaj mówili, jest to, żeby rzecznik mógł skutecznie działać na rzecz ochrony praw obywatelskich, zwłaszcza kiedy człowiek znajdzie się w najtrudniejszej sytuacji, bez względu na to, co było przyczyną tej sytuacji.

Wysoki Sejmie! Zdaniem Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego kwestią, jak już wspominałem, bardzo istotną jest problem nakładanych grzywien. Art. 51 uwzględnia sytuacje, z którymi często spotykaliśmy się, gdy nie można było skutecznie egzekwować grzywny. Wtedy nie wiadomo było, co z tym robić. Dziś mamy propozycję jasnego czytelnego i w pełni uzasadnionego przepisu. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Do zadania pytania zgłosił się poseł Marek Ast. Proszę bardzo.

Posel Marek Ast:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Moje pytanie dotyczy właśnie grzywien, dlatego że projekt rządowy zakładał w ogóle likwidację możliwości rozkładania na raty, odraczania tych zobowiązań. Jednak w trakcie prac komisji art. 49–51 się ostały. Mnie interesuje stanowisko rządu w tym względzie, bo ja uważam, że oczywiście stało się słusznie. Przecież gdybyśmy w ogóle zrezygnowali z możliwości odraczania grzywny, to za chwilę byśmy więzienia zapełnili. Ale jakie jest stanowisko rządu? Czy to stanowisko się w trakcie prac legislacyjnych na tyle zmieniło, że nasze propozycje mają rządowe poparcie? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Już wszyscy zgłoszeni posłowie zabrali głos w dyskusji w tym punkcie.

Teraz głos zabierze sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan Stanisław Chmielewski.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim, którzy w imieniu Wysokiej Izby zabierali głos, a nie tylko za te dzisiejsze wystąpienia, ale i za pracę nad tymże projektem. On jest dość istotną nowelizacją prawa karnego wykonawczego. Tak się złożyło, że początkowo w tej dyskusji brakowało mi zwrócenia uwagi na istotny element, czyli konsultacje, a one były bardzo szerokie i dotyczyły kręgów sędziowskich, kuratorskich – to w końcu zostało podniesione w wystąpieniu pana marszałka Zycha – ale również przedstawicieli Służby Więziennej. Myślę, że ważne są te wszystkie głosy, które słyszeliśmy w trakcie konstruowania tego projektu w Ministerstwie Sprawiedliwości, jak też już i w trakcie prac potem, co podkreślił pan poseł sprawozdawca. Jeszcze raz podkreślę ogromne zaangażowanie komisji, jak i podkomisji i wszystkich naszych ekspertów. Cały czas się utożsamiam jednak z tą komisją, którą półtora roku temu mniej więcej opuściłem, przechodząc do ministerstwa. Ta praca pozwoliła nam przygotować dobre rozwiązania, do których nawiązuje pytanie pana posła Asta. Oczywiście koncepcja, która została przedstawiona, była można powiedzieć, najbardziej dalekosiężna, najbardziej zdecydowana. A ta dyskusja doprowadziła do tego, że mogę dzisiaj z pełną odpowiedzialnością w imieniu ministerstwa, w imieniu rządu powiedzieć, popierając naszą wspólną pracę i nasz wspólny projekt, który ma postać opracowania komisji, że projekt ten gwarantuje wszystkim, których praw ludzkich dotyczy, pełne zabezpieczenie w zakresie tych najistotniejszych praw każdego człowieka, również tego, który jest pozbawiony wolności. Myślę, że kiedy tak na to popatrzymy, to musimy również pamiętać o jednym, że ta nieuchronność kary, o której mówił przedstawiciel Platformy Obywatelskiej, jest też ważna, co, jak rozumiem, również z wypowiedzi pana posła Asta wynika. Trzeba wykonywać każdą karę, bo inaczej staje się ona problemem. I tu mam przykład z mojego życia poselskiego. Zgłosiła się do mojego biura matka młodego człowieka, który odbył część kary. Życie mu się tam trochę pokomplikowało w młodości, potem już założył rodzinę, dziecko się urodziło, wyszedł wesprzeć żonę, wykorzystał maksymalną przerwę, ale nadal prawa nie chciał szanować, bo wyemigrował z kraju. Myślał, że to się już skończyło. Nagle się okazuje, że europejski nakaz aresztowania gdzieś tam go dosięga. No i co dalej? Trzeba karę wykonać. Nieuchronność powoduje również to, że rozwiązujemy na przyszłość problemy naszych obywateli, tych skazanych. Patrząc na Kodeks karny wykonawczy, myślę, że również ta ochronna, mówiąc trochę kolo-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski**

kwialnie, forma każdej orzeczonej kary, zarówno ze względów społecznych jak i indywidualnych, musi być brana pod uwagę.

Ze swej strony jeszcze raz dziękuję wszystkim i proszę Wysoką Izbę o dalsze wspieranie tego projektu i jak najszybsze jego uchwalenie. Rozumiem, że poprawek nie zgłoszono, w związku z tym myślę, że to nie będzie już długi okres. A jeżeli chodzi o pytanie, które było szczegółowe i dotyczyło samej grzywny, to pozostał jako taki przepis art. 49 w zakresie rozkładania na raty i umorzenia, ale możliwości umorzenia zostały ograniczone, bo musimy pamiętać o jednym, o tym, że nie może być każda beznadziejna sytuacja przyczyną umorzenia, bo tę karę da się wykonać w inny sposób. Natomiast rozłożenie na raty pozwala osiągnąć cel, który wynika wprost z orzeczenia pierwszoinstancyjnego. I to było również przyczyną utrzymania tej instytucji.

Dziękując jeszcze raz, myślę, że będzie to istotna nowelizacja kodeksu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Teraz głos zabierze sprawozdawca komisji pan poseł Marian Filar, chyba że zrezygnuje z zabrania głosu.

(Poseł Marian Filar: Rezygnuję. Wszystko zostało wyjaśnione. Dziękuję.)

Proszę bardzo.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przestępujemy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4332 i 4497).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Witolda Pahla.

Poseł Sprawozdawca Witold Pahl:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mogę powtórzyć po panu profesorze Marianie Filarze, że rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego, który mam zaszczyt w imieniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach przedstawiać jako sprawozdawca, jest to bardzo duża nowelizacja, nie tylko polegająca na tym, że bardzo wiele jednostek redakcyjnych nie tylko samego Kodeksu postępowania cywilnego, ale również innych ustaw wiążących się z tą problematyką uległo zmianie, ale i na tym, że uległa zmianie pewna filozofia, pewien system prowadzenia postępowań cywilnych przez sąd. Do tej pory, jeżeli chodzi o kwestię prawdy obiektywnej, kwestię aktywności stron, to od tej ak-

tywności był uzależniony często skutek określonych postępowań. Dotyczyło to nie tylko – a może przede wszystkim – postępowań tak zwanych gospodarczych, ale również postępowań w sprawach pomiędzy podmiotami cywilnymi. Rola sądu była rolą arbitra bez większego zaangażowania, jeśli chodzi o pomoc, szczególnie ważną dla stron, które były pozbawione profesjonalnego pełnomocnika.

Z tego też powodu i kwestia prekluzji dowodowych, i kwestia samego postępowania – te elementy ulegały wydłużeniu, a zbyt sformalizowanie, mocny rygor tych przepisów powodował, że w odczuciu społecznym orzeczenia sądu były często komentowane jako niesprawiedliwe. Dlatego też ten wielki dorobek, bo nie waham się użyć tego słowa, Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy rządzie – ten w sumie wieloletni dorobek, bo trzeba przyznać, że to jest efekt prac jeszcze z okresu, kiedy pan prof. Radwański przewodniczył tej komisji – znalazł swój wyraz w tych 130 zmianach, które również znalazły się w projekcie rządowym. Najistotniejszy element projektu to wyjście naprzeciw oczekiwaniom środowisk gospodarczych, a więc oczekiwaniom zrównania charakteru postępowań gospodarczych zgodnych z pragmatyką, jaka obejmuje postępowania cywilne. Rzeczywiście jest tak, że brak jest uzasadnienia dla wprowadzenia tego zróżnicowania, wprowadzenia dodatkowych warunków dla osób, które prowadzą działalność gospodarczą. Często jest tak, że sprawy mają podobny charakter, często jest tak, że szczególnie mali i średni przedsiębiorcy nie posiadają ani możliwości finansowej, ani szczególnej wiedzy prawnej, która pozwoliłaby na spełnienie tych podstawowych standardów, które wynikają z obowiązujących właśnie te podmioty, tę część społeczeństwa obywatelskiego. Często zwracał na to również uwagę Trybunał Konstytucyjny, który chociażby w kwestii dotyczącej odrzucenia apelacji wniesionej przez pełnomocnika podmiotu gospodarczego po terminie uważał, że w tej części Kodeks postępowania cywilnego jest niezgodny z podstawowymi standardami konstytucyjnymi, jeśli chodzi o równość wobec prawa. Tak więc brak szerszego uzasadnienia dla funkcjonowania tzw. trybu gospodarczego powoduje, że ta najważniejsza zmiana w przedłożeniu rządowym, a więc przede wszystkim likwidacja postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych – co nie oznacza, że likwidujemy wydziały gospodarcze, mówimy tylko o likwidacji sądów gospodarczych, ale wydziały gospodarcze będą funkcjonowały w dalszym ciągu, dlatego że ta wyspecjalizowana kadra może w sposób bardzo skuteczny zajmować się tą szczególną problematyką; mówimy tu również o postępowaniu upadłościowym, układowym – ta materia rzeczywiście wymaga, aby jednak ta odrębność, która przejawia się w funkcjonowaniu wydziałów gospodarczych, była w dalszym ciągu w strukturze sądownictwa zachowana.

Nowa filozofia to również kwestia dobrych obyczajów, a więc też wprowadzenia pewnego zakazu nadużywania tzw. kłamstwa procesowego, co również w sytuacji, w której sąd stwierdzi, że ma miejsce, może prze-

Posel Sprawozdawca Witold Pahl

jawiać się obciążeniem tej strony, która jakby utrudniała prawidłowe rozstrzygnięcie, zgodnie z tą zasadą prawdy obiektywnej, większymi kosztami z tytułu postępowania procesowego. To jest przede wszystkim takie dążenie przez sąd, ale sąd rozumiany nie tylko przez sędziego, lecz również przez ławników, co jest bardzo ważne i co jest dużym dorobkiem tego projektu, do szerszego przesłuchania informacyjnego. To słuchanie informacyjne oczywiście dzisiaj mamy, ono funkcjonuje, natomiast w tych przepisach będzie miało charakter obligatoryjny. Wprowadza jakby konieczność tworzenia pewnego harmonogramu postępowania przez sąd, jeśli chodzi o właściwy tryb rozpoznania danej sprawy. To pozwoli na łatwiejsze, szybsze rozpoznanie charakteru tej sprawy, to może pozwolić na łatwiejszą prekluzję dowodową, to przede wszystkim przyczyni się do przyspieszenia postępowania.

Kwestia kolejna to sprawa regulacji udziału organizacji pozarządowych, bo tak dzisiaj, jeśli Wysoka Izba przyjmie ten projekt, będziemy określać organizacje społeczne, które do tej pory miały możliwość wytaczania powództwa na rzecz określonych podmiotów. Często zdarzało się też tak, że te sprawy kończyły się niekorzystnym rozstrzygnięciem dla określonych osób i były dla nich zaskoczeniem, dlatego że miały miejsce czasami bez ich wiedzy, bez ich zgody; oczywiście konsekwencje prawne w tym przypadku dotyczyły często tych osób. Dzisiaj takie wytoczenie powództwa będzie uzależnione od uzyskania zgody tychże osób, co nie wyklucza oczywiście przystąpienia takich organizacji pozarządowych w określonych, wymienionych sprawach na zasadzie interwencji ubocznych do toczącego się już postępowania.

Kwestia zażalenia poziomego, która też już była przedłożeniem w trakcie tej kadencji, zostaje potwierdzona również i w tym przedłożeniu. Daje to możliwość skuteczniejszego, szybszego i zgodnego ze standardami konstytucyjnymi rozpoznania sprawy na poziomie sądów okręgowych. Również kwestia poszerzenia uprawnień referendarza sądowego, a więc dotyczy to głównie kwestii dotyczących określenia zwykłego, nazwijmy to, urzędniczego, nie wchodzimy tu w kompetencję zastrzeżoną dla sędziów z biegu egzekucji administracyjnej z egzekucją sądową. Jest to kontynuacją tego, co przyjął rząd Platformy Obywatelskiej i PSL-u, a więc odciążenia sędziów od spraw, które mogą być wykonywane przez bardzo ważną w tej chwili instytucję – tak to nazwijmy – referendarza sądowego. To również przyspieszy i skróci okres oczekiwania na rozpoznanie spraw.

Oczywiście kwestia dyscyplinowania i większej skuteczności prawa to kwestia dyscyplinowania tych osób, które są zobligowane do współdziałania z organami egzekucyjnymi; urealniamy grzywny dla osób, które odmawiają wyjaśnień czy przeszkadzają komornikom w wykonywaniu ich pracy, a więc w wykonywaniu czy w egzekwowaniu prawa.

Kolejna sprawa to przede wszystkim sprawa dotycząca poszerzenia, co już zostało rozpoczęte, zakresu

mediów, środków, za pomocą których będą informowani obywatele o toczących się postępowaniach egzekucyjnych; kwestia zarządu przymusowego będzie również przedmiotem informacji, publikacji na stronie internetowej Krajowej Rady Komorniczej. Daje to większą transparentność postępowania władzy sądowniczej.

Kwestie egzekucji świadczeń pieniężnych to są kwestie, które napotykały bardzo duże trudności. Znaleźliśmy pewne rozwiązania, tzn. rząd w swoim przedłożeniu to rozwiązanie nam wskazał, ale my to rozwiązanie wzorem państw romańskich również już zastosowaliśmy, chociażby w ustawie, w ramach także prac komisji kodyfikacyjnej, w przypadku określenia sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej, a więc też przymuszenia dłużnika do tego, aby spełnił to świadczenie; przymuszenia nie tylko poprzez nakładanie grzywien, tak jak to było do tej pory, na rzecz Skarbu Państwa, ale dzisiaj takie grzywny będą orzekane wobec dłużnika, który będzie miał obowiązek te grzywny zapłacić wierzycielowi.

Jest to pewna granica, nazwijmy to, psychologiczna, która może zmusić dłużnika do wykonania tego świadczenia, bo najczęściej powodem uchylenia się od tego świadczenia były antypatie, pewne złośliwości. Jeżeli więc dłużnik będzie miał obowiązek zapłacić uprawnionej osobie określone pieniądze – wydaje się, że jest to sprawdzone rozwiązanie – ten obowiązek będzie egzekwowany w sposób zdecydowanie bardziej skuteczny.

Oczywiście nowych rozwiązań, które są zawarte w projekcie, jest bardzo dużo. Mogę opowiedzieć o takim rozwiązaniu, które jest kontynuacją przyjętej przez Sejm ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Chodzi o możliwość dokonania eksmisji bez zachowania okresów ochronnych, bez konieczności zapewnienia przez organ gminy lokalu zastępczego dla osób, które zostały uznane przez sąd za osoby winne właśnie naruszenia przepisów dotyczących ochrony rodziny. Te osoby będą mogły być eksmitowane również w okresie zimowym, będą mogły być eksmitowane do noclegowni, schronisk.

To w sposób oczywisty wychodzi naprzeciw najważniejszemu dobru, jakim jest ochrona rodziny, ale również w sposób w bardzo stanowczy da społeczeństwu sygnał, że sprawcy tych szczególnie bulwersujących przestępstw będą traktowani w sposób niezwykle surowy i prawo będzie skuteczne.

Aby nie nadużywać już czasu Wysokiej Izby, bo rzeczywiście ilość... Chcę tylko powiedzieć, że w trakcie posiedzeń komisji, podkomisji było również zgłaszanych szereg poprawek.

Chciałbym bardzo podziękować przede wszystkim członkom podkomisji, którzy zechcieli poświęcić swój czas, bo przecież pracowaliśmy w okresach tzw. nie-sejmowych, przyjeżdżaliśmy do Warszawy na dwudniowe posiedzenia tylko po to, żeby udało się przyjąć tę ustawę, ważną, oczekiwaną nie tylko przez przedsiębiorców, ale również przez zwykłych obywateli, którzy będą dzisiaj uzyskiwali od sądu odpowiedź, jak mają się zachowywać, jak mają postąpić w trakcie postępowania przed sądem, również przez samorzą-

Posel Sprawozdawca Witold Pahl

dy, samorządy adwokackie, radcowskie, które bardzo zaangażowały się w pomoc, przez Krajową Radę Sądownictwa, która zwracała uwagę na określone zasady funkcjonujące w ramach struktur sądownictwa powszechnego, tak aby ta nowelizacja była zgodna z przyjętą pragmatyką w sądownictwie powszechnym.

W związku z tym przede wszystkim chciałbym jeszcze raz złożyć wyrazy szacunku dla komisji kodyfikacyjnej przy rządzie za wielki trud przy naprawie rewolucyjnej, dużej zmianie. Od dzisiaj sądownictwo będzie bardziej przyjazne dla obywateli, będzie sprawniejsze, będzie dawało gwarancję rzetelnego i sprawiedliwego rozpoznania sprawy. Da gwarancję, że sądy będą z większą wrażliwością angażowały się, bo takie są oczekiwania społeczne, w potrzeby i oczekiwania stron procesu, które są słabsze, bo nie posiadają pełnomocnika, bo nie mają doświadczenia prawnego czy życiowego pozwalającego na właściwą ochronę ich interesów.

Dlatego też, panie marszałku, Wysoka Izbo, w imieniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach wnoszę o przyjęcie projektu ustawy przedłożonego w sprawozdaniu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszy ma głos pan poseł Jerzy Kozdroń, Platforma Obywatelska.

Posel Jerzy Kozdroń:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W imieniu klubu Platforma Obywatelska mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu do sprawozdania Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Jednocześnie na samym wstępie chciałbym zadeklarować, że mój klub będzie popierał przedłożone sprawozdanie i będzie wnosił o uchwalenie przedłożonego projektu ustawy.

Tak jak powiedział pan poseł sprawozdawca, jest to niewątpliwie jedna z obszerniejszych nowelizacji procedury cywilnej, przy czym ta nowelizacja procedury cywilnej nie idzie w jakimś osamotnieniu, ponieważ Wysoka Izba jeszcze nie tak dawno temu rozpatrywała projekt ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych. Te dwie ustawy niejako współgrają z sobą i mają jeden zasadniczy cel do zrealizowania. Z jednej strony chodziło nam o to, żeby sędziowie byli odciążeni od tej zmu-

nej, administracyjnej, papierkowej roboty, żeby mogli zająć się tylko orzekaniem, sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości, a z drugiej strony chodziło o to, żeby dać im do ręki takie instrumenty proceduralne, które pozwolą im w sposób szybszy i sprawniejszy rozpatrywać zawisłe przed sądami procesy, w tym przypadku cywilne. Dlatego jest ten tak duży, obszerny projekt zmiany ustawy Kodeks postępowania cywilnego.

Ze względu na szczupłość czasu, Wysoki Sejmie, nie jestem w stanie omówić tego tak dokładnie, zresztą wspaniale omówił to pan poseł sprawozdawca, ale chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz. Postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych to nie jest postępowanie, które było, że tak powiem, w tradycji państwa polskiego od wieków. Przecież do 1989 r. mieliśmy Państwowy Arbitraż Gospodarczy i sprawy dotyczące jednostek gospodarki uspołecznionej były rozpatrywane w arbitrażu gospodarczym, przez komisje arbitrażowe. Dopiero z chwilą likwidacji tego arbitrażu gospodarczego powstał problem przekazania tych spraw do sądów. Dlatego powstała inicjatywa odrębnego uregulowania postępowania w sprawach gospodarczych.

Owszem, postępowanie gospodarcze w mojej ocenie miało swój określony dorobek. Nie tak dawno były zresztą zmiany. W tej kadencji i w poprzedniej były zmiany w zakresie postępowania gospodarczego, usprawniające to postępowanie gospodarcze, m.in. słynna instytucja prekluzji dowodowej, gdzie spóźnione wnioski, spóźnione dowody zgłaszane w toku procesu miały być z mocy prawa pomijane.

Projektodawcy tej ustawy wyciągnęli wnioski z tych wszystkich nowelizacji, z tych słabości, m.in. w zakresie postępowania odrębnego, i doszli w mojej ocenie do słusznej konstatacji, że w istocie rzeczy to postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych nie powinno być postępowaniem odrębnym, powinno być rozpatrywane w ramach jednego postępowania cywilnego. Bo cóż za procesy są w zasadniczym zakresie rozpatrywane w tym postępowaniu gospodarczym? Ano sprawy cywilne. Jeżeli osoby fizyczne poddają swoje sprawy osądowi przez sąd cywilny i podmioty gospodarcze dają do oceny takie same sprawy, to po co w tej sytuacji jest odrębne postępowanie? Trzeba to postępowanie procesowe ujednolicić.

W mojej ocenie przyjdzie taki czas, i może to być niedługo, że wydziały gospodarcze i sądy gospodarcze okażą się zbędne i z równym powodzeniem, równie dobrze sprawy gospodarcze będą mogli rozpatrywać sędziowie z wydziałów cywilnych w sądach rejonowych. W każdym z sądów rejonowych te proste sprawy upominawcze, nakazowe i roszczenia majątkowe do kwoty 50 tys. zł mogą rozpatrywać również sędziowie rejonowi, bo są do tego przygotowani, posiadają odpowiednie przygotowanie, kwalifikacje i wiedzę. W związku z tym trzymanie tych wydziałów gospodarczych jest tylko ustępowaniem wobec nacisków ze strony przedstawicieli i lobby gospodarczego. *(Dzwonek)*

Czy pan marszałek pozwoli mi powiedzieć jeszcze dwa zdania?

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dwa zdania.

Poseł Jerzy Kozdroń:

Chodzi o to, że przedstawiciele organizacji gospodarczych boją się jednej zasadniczej sprawy: iż przekazanie tych spraw i wrzucenie ich do jednego kotła z innymi sprawami cywilnymi spowoduje to, iż w ogóle sprawy gospodarcze będą bardzo wolno załatwiane. W mojej ocenie likwidacja tego postępowania odrębnego niewątpliwie usprawni i przyspieszy rozpatrywanie tych spraw.

Dalsze zmiany, których niestety nie jestem w stanie omówić z uwagi na ograniczony czas, a o których częściowo powiedział pan poseł sprawozdawca, być może omówią moi koledzy. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma poseł Marek Ast, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marek Ast:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec sprawozdania Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druki nr 4332 i 4497.

Podczas pierwszego czytania stwierdziłem, że każda zmiana Kodeksu postępowania cywilnego, która będzie zmierzała do usprawnienia procesu, z całą pewnością zasługuje na uwagę i na poparcie, ale też zgłaszałem wątpliwości co do zmiany zasadniczej, o której mówił już dzisiaj dużo pan poseł sprawozdawca i przedstawiciel klubu Platformy Obywatelskiej, mianowicie dotyczącej likwidacji trybu odrębnego w sprawach gospodarczych. Wątpliwości te zgłaszałem w pierwszym czytaniu i zgłasza je również mój klub. Otóż ten tryb – trzeba to powiedzieć – w minionym okresie dwudziestolecia jednak się sprawdzał, był gwarancją dla podmiotów gospodarczych szybszego rozpatrzenia sprawy, szybszej ścieżki procesowej. Rzeczywiście dzisiaj środowisko gospodarcze ma obawy, że rozpatrywanie spraw gospodarczych w trybie zwykłym spowoduje wydłużenie dochodzenia do orzeczenia. Nie potrafię rozwiązać tych wątpliwości, tym bardziej że pytałem w pierwszym czytaniu o to, czy to nie jest krok w kierunku likwidacji sądownictwa gospodarczego. W istocie pan poseł Rydzoń odpowiada na to pytanie...

(Poseł Stanisław Rydzoń: Kozdroń.)

Tak, przepraszam, panie pośle, pan poseł Kozdroń.

(Poseł Józef Zych: Taki zdolny poseł.)

Tak, oczywiście, poseł Kozdroń.

...że tego rodzaju koncepcje już się rodzą, czyli, szanowni państwo, myślę, że likwidacja trybu odrębnego jest jednak wylewaniem dziecka z kąpielą. Czy nie należałoby pochylić się nad tym trybem w taki sposób, aby te zapisy, które rzeczywiście w jakiś sposób odstręczały niektóre podmioty od skorzystania z tej ścieżki, po prostu poprawić? Trzeba byłoby też zadać pytanie – i na to pytanie odpowiedzieć – dlaczego mniejszy jest napływ spraw gospodarczych do sądów. Ano, kiedy porozmawia się z przedsiębiorcami, okazuje się, że nie dla tego, że nie odpowiada im tryb. Generalnie jest po prostu znacznie mniejsze zaufanie do sądownictwa. Często podmioty gospodarcze wychodzą z założenia, że dochodzenie ich roszczeń na drodze sądowej jest nieskuteczne, kosztowne, długie. Boję się, że zmiany, które zostały zaproponowane w nowelizacji, w przedłożeniu rządowym, niestety nie doprowadzą do przyspieszenia procesów i nie spowodują, że nagle będziemy mieli większy napływ spraw gospodarczych do sądów.

W związku z tymi wątpliwościami proponujemy poprawki. Zastanawialiśmy się nad tym w klubie i przeważała opinia, że na razie powinien pozostać tryb odrębny. W tej sytuacji składam na ręce pana marszałka poprawki. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pan poseł Stanisław Rydzoń, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Stanisław Rydzoń:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej przedstawiam stanowisko wobec sprawozdania Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 4497.

Podobnie jak w przypadku omawianej przed chwilą nowelizacji Kodeksu karnego wykonawczego mamy do czynienia z bardzo obszerną nowelizacją. W trakcie pierwszego czytania w dniu 13 lipca br. wyraziłem wątpliwość, czy uda się ten dobrze przygotowany projekt przyjąć jeszcze w bieżącej kadencji. Okazało się, że podkomisja i komisja przyłożyły się do pracy i tym sposobem debatujemy dzisiaj nad sprawozdaniem Komisji Nadzwyczajnej. Nawiasem mówiąc, podkomisja obradowała nawet między posiedzeniami Sejmu, i to przez kilka dni. Ponieważ w pierwszym czytaniu, a także w trakcie posiedzeń komisji i podkomisji projekt

Posel Stanisław Rydzoń

został dokładnie omówiony, przeto w dalszej części wystąpienia zwrócę uwagę tylko na kilka spraw.

Przede wszystkim należy wyrazić zadowolenie z likwidacji postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych i poddania spraw między podmiotami gospodarczymi regułom obowiązującym w procesie cywilnym. Brak jest uzasadnienia dla odrębnego rozpatrywania spraw gospodarczych i cywilnych, w szczególności gdy mamy do czynienia na przykład ze spółkami małżeńskimi. Są one spółkami cywilnymi, ale tak naprawdę trudno w takiej sytuacji rozdzielić sferę gospodarczą od sfery osób fizycznych nieprowadzących działalności.

Bardzo ważna jest likwidacja tzw. prekluzji dowodowej. Także i w tym wypadku nie ma uzasadnienia dla nakładania na część uczestników procesu cywilnego większych wymagań procesowych. Instytucję tę ma zastąpić mechanizm koncentracji materiału procesowego. Istotne jest utrzymanie sądów gospodarczych oraz korpusu sędziów gospodarczych w nowych warunkach procesowych. W tym wypadku wyrażam zdanie odmienne od mojego poprzednika. Chodzi głównie o wykorzystywanie specjalistycznej wiedzy sędziów w zakresie przedsiębiorczości. Prawda jest taka, że jeśli sędziowie, którzy specjalizowali się w sprawach gospodarczych, roztopią się w wydziałach cywilnych, to po pewnym czasie, po przejęciu różnych spraw niegospodarczych, bo tak to wygląda w sądach rejonowych, po prostu zapomną o swojej specjalizacji. Dobrze, że na razie wydziały gospodarcze będą utrzymywane, mimo że będą działać w warunkach procedury cywilnej, a nie tej odrębnej, gospodarczej.

Ważne jest także to, iż w komisji udało się uzyskać zgodę co do dalszego udziału ławników w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Chcę tu powiedzieć o propozycji, jaka była zawarta w projekcie, uchylenia art. 509 Kodeksu postępowania cywilnego. Konstytucja na razie chroni ławników, ale jest taka tendencja, żeby ich maksymalnie wyłączyć z procedury cywilnej, wyeliminować.

Trzeba także wspomnieć o pozytywnym zakończeniu sprawy tzw. egzekucji na bruk. Otóż zgłaszałem na posiedzeniu komisji pewną zmianę. Chodziło o § 4 w art. 1046. Poprawkę tę wówczas odrzucono, gdyż sprawa miała zostać uregulowana w ustawie o ochronie praw lokatorów, nad którą równolegle procedowano. Ta komisja obradowała w dniu wczorajszym, panie ministrze, i została wniesiona stosowna poprawka do art. 46, co oznacza, że ten temat w tym projekcie zniknął, nie ma już potrzeby nim się zajmować.

Wreszcie ostatnia sprawa. W trakcie posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej padła ze strony samorządu radców prawnych propozycja skreślenia zdań drugiego i trzeciego w § 3 w art. 207 K.p.c. Chcę powiedzieć, że dość długo zastanawiałem się nad tą sprawą i nawet przygotowałem stosowną poprawkę, ale jej nie zgłoszę. *(Oklaski)* Dlaczego? Dlaczego? Ponieważ stu-

dio analiz Krajowej Izby Radców Prawnych zapomniało o § 5, gdzie jest mowa o toku sprawy i w takiej sytuacji trzeba byłoby pomyśleć o tym, czy przypadkiem jeszcze gdzieś nie ma mowy o tym, że tok spraw jest poruszony. W związku z tym byłem zdziwiony, że przedstawiono pewną propozycję z tak szanowanej instytucji i okazało się, że zapomniano o innych uregulowaniach, które równolegle też trzeba byłoby poprawić, w szczególności ten § 5.

(Posel Witold Pahl: Tak jest.)

Niemniej coś jest na rzeczy. Mam nadzieję, że Senat zauważy tę sprawę, gdyż uważamy, że przez zapis zdań drugiego i trzeciego uczestnicy postępowania w tej chwili mają jak gdyby mniejsze uprawnienia w stosunku do sądu. *(Dzwonek)* Tak naprawdę to sąd będzie w większym stopniu o tym decydował niż uczestnicy, a przecież to oni są gospodarzami procesu.

Wobec tego apeluję do Senatu, żeby przyjrzał się tej sprawie i ewentualnie jeszcze spróbował wprowadzić tutaj poprawkę. Zobaczmy, jak ten zapis będzie się sprawdzał w praktyce.

Reasumując, oświadczam, że Klub Poselski Sojuszu Lewicy Demokratycznej będzie głosował za przyjęciem projektu ustawy. Oczywiście w tej sytuacji wobec tego, co stwierdziłem odnośnie do dalszego funkcjonowania wydziałów, będziemy głosować przeciwko poprawce Prawa i Sprawiedliwości. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma poseł Józef Zych, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Józef Zych:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Pan przewodniczący Kozdroń, schodząc z tej trybuny, wyraził uzasadniony żal, że na tę debatę, szczególnie w części dotyczącej odrębności postępowania w sprawach gospodarczych, nie mamy przynajmniej godziny, to wymienilibyśmy poglądy.

Zanim do tego przejdę, chciałbym oświadczyć, że klub parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego głosować będzie za przyjęciem tego projektu. Ale jeżeli chodzi o sądownictwo gospodarcze i odrębność, sprawa wcale nie jest taka jednoznaczna, bo na to nałożyły się u nas różne sytuacje i różne instytucje prowadzące działalność gospodarczą: spółdzielczość, kodeks handlowy, Kodeks spółek handlowych, a więc te wszystkie problemy, które w tej sprawie się pojawiały. Pamiętam taki czas, kiedy była bardzo skomplikowana sprawa dotycząca Prawa górniczego i geologicznego w części dotyczącej ropy i gazu. Sąd za nic nie mógł sobie z tym poradzić. Jako najwyższy biegły w sprawach prawnych... Wtedy sąd jako radcę prawnego powołał mnie na biegłego w dziedzinie pra-

Posel Józef Zych

wa górniczego i geologicznego. Takich skomplikowanych procesów było wiele, bo odrębność oczywiście istnieje w sprawach gospodarczych, tak samo jak mamy w Kodeksie cywilnym rozdział o ubezpieczeniach gospodarczych i majątkowych, a wiemy, że procedury cywilne mają zastosowanie w wielu przypadkach co do zasad odpowiedzialności itd., ale jest także pewna odrębność. Otóż przyjmując zasadę, że ten tryb postępowania odrębnego jest likwidowany, przy pozostawieniu jeszcze sądów w sprawach gospodarczych, trzeba od razu przyjąć założenie, że ci, którzy dziś specjalizują się w prawie gospodarczym, a jest to pewna specyfika, bo wiemy, ile branż u nas jest skomplikowanych, zechcą poważnie do tego podejść i przestawić się całkowicie na tory procedury cywilnej, i wtedy może być zupełnie dobrze.

Wysoki Sejmie! Sprawą kluczową w Kodeksie postępowania cywilnego jest przede wszystkim założenie tego, że proces powinien przebiegać sprawnie i szybko. Już kolega Kozdroń o tym mówił, to jest jedna rzecz. Ale żeby tak się stało, to oczywiście muszą być stworzone wszystkie mechanizmy i temu przede wszystkim służy założenie, że strony procesowe dążą i przede wszystkim są zobowiązane do wyjaśniania wszystkich okoliczności zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek. Oczywiście na pierwszym miejscu stawia się zagadnienie dobrych obyczajów. Bardzo dobrze, zgodnie z dobrymi obyczajami, tylko że tutaj akurat powinny być przestrzegane zasady postępowania.

Inne zagadnienie, które do tego zmierza, łączy się również z odpowiednim przygotowaniem samego postępowania, a więc chodzi o pisma procesowe, które mają niejako przygotować rozprawę, czyli o te nazywane pismami przygotowawczymi. Tak więc jest to zobowiązanie do przedstawienia stanu zwięźle, wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej, zgłoszenia dowodów, które w czasie rozprawy będą istotne, i oczywiście do załączenia dowodów o istotnym znaczeniu. I jest tu jedna, także bardzo ważna sprawa, bo dotychczas w procedurze i postępowaniu zwracano uwagę, moim zdaniem trafnie, na wskazywanie podstawy prawnej swoich roszczeń. Obecnie stawia się zagadnienie następująco, że w pismach przygotowawczych strony mogą wskazywać podstawy prawne swoich żądań lub wniosków. Oczywiście dla przebiegu postępowania istotne znaczenie ma to, czy po stronie powodowej czy pozwanej występuje adwokat, radca prawny, inne uprawnione organy czy też nie. (*Dzwonek*) Założenie, że w sprawach trudnych i uzasadnionych sąd wyjaśnia zasady postępowania, jeżeli oczywiście strona występuje bez adwokata lub radcy czy w innych sytuacjach, jest w pełni uzasadnione. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Czy w związku z tym podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan Grzegorz Wałęjko chciałby zabrać głos? Tak?

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Grzegorz Wałęjko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Krótko chciałbym zabrać głos w sprawie, która jest dzisiaj omawiana. Sprawozdanie, które zostało przedstawione w dniu dzisiejszym, o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, było bardzo dokładne. Myślę, że pan poseł sprawozdawca w sposób wyczerpujący omówił podstawowe zmiany i ich istotę w zakresie nowelizacji.

Bardzo chcę podziękować za tę prezentację, chcę także podziękować całej komisji, która pod kierunkiem pana posła Jerzego Kozdronia pracowała niezwykle wnikliwie i sprawnie, wnosząc duży wkład również w dyskusję nad rozwiązaniami proponowanymi przez rząd. Chcę też podziękować członkom podkomisji, którzy później dokładnie zajmowali się poszczególnymi rozwiązaniami.

Chcę z satysfakcją stwierdzić, że istotne rozwiązania zawarte w rządowym projekcie ustawy zostały przyjęte przez komisję i w toku prac sejmowych wprowadzono do niego nieliczne zmiany, które wraz z pozostałymi regulacjami tworzą spójną całość. Zmiany te rząd w pełni akceptuje.

Wskazę tylko na najważniejsze modyfikacje rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, które zostały zaproponowane w sprawozdaniu, a więc elementy nowości w stosunku do projektu rządowego.

Przed wszystkim chodzi o wprowadzenie zmiany art. 755 § 2 K.p.c. wykonującej wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r. W tym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 775 § 2 K.p.c. jest niezgodny z art. 14 oraz art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez to, że nie określa ram czasowych na zabezpieczenie polegające na zakazie publikacji w sprawach przeciwko środkom społecznego przekazu o ochronę dóbr osobistych.

Zmiana projektu wprowadzająca propozycję nowelizacji wyroku trybunału przewiduje zobowiązanie sądu do każdorazowego określenia w postanowieniu o udzieleniu zabezpieczenia okresu, na który ma rozciągać się zakaz publikacji, z równoczesnym zastrzeżeniem, że zakaz ten nie może trwać dłużej niż rok. Uprawnionemu przyznaje się jednak możliwość wystąpienia o dalsze zabezpieczenie przed upływem

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Grzegorz Wałęjko

okresu, na który orzeczono zakaz publikacji. Rozwiązanie takie ma na celu wymuszenie na uprawnionym ponownego wykazania, że w dalszym ciągu istnieją podstawy zabezpieczenia w żądanej postaci, i zobowiązanie sądu do kolejnego zbadania tych podstaw w połączeniu z oceną interesu publicznego, który może przemawiać za rozpowszechnieniem informacji.

Także istotną nowością w stosunku do projektu rządowego jest wprowadzenie zmian w art. 125 Kodeksu postępowania cywilnego. Służą one rozdzieleniu regulacji dotyczących pism procesowych wnoszonych na urzędowych formularzach od tych odnoszących się do pism wnoszonych za pomocą systemu teleinformatycznego, mają one również na celu rezygnację z niestosowanego w praktyce trybu wnoszenia pism na informatycznych nośnikach danych. Zmiana dotycząca wnoszenia pism za pomocą systemu teleinformatycznego rozszerza także delegację do wydania rozporządzenia w sprawie wnoszenia pism w taki sposób, że dotyczyć to będzie wszystkich postępowań, w których właściwa jest droga elektroniczna, a nie tylko postępowania elektronicznego upominawczego.

Wreszcie istotnym wkładem podkomisji i komisji do projektu są zmiany w zakresie projektowanych przepisów w art. 207 § 6, 217 § 2, 344 § 2, 493 § 1 i 503 §1 K.p.c. – konsekwentnie te przepisy musiały być znowelizowane – w zakresie pomijania przez sąd spóźnionych twierdzeń i dowodów. Otóż istota zmiany polega na tym, że strona w celu uniknięcia rygору pominięcia przed sąd spóźnionych stwierdzeń i dowodów będzie musiała jedynie uprawdopodobnić, a nie udowodnić, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych stwierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznawaniu sprawy, albo występują inne wyjątkowe okoliczności.

Kolejne nowości to wprowadzenie poprawek do art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej oraz do art. 25 ust. 2 ustawy o zasadach pokrywania kosztów powstałych u wytwórców w związku z przedterminowym rozwiązaniem umów długoterminowych sprzedaży mocy i energii elektrycznej. Jest to pewne niedopatrzenie w projekcie i jest to konsekwencja likwidacji postępowania gospodarczego.

Przyczyny, dla których proponowana przez rząd ustawa powinna zostać uchwalona, zostały przedstawione przez państwa posłów. Chcę podkreślić, że tym rdzeniem propozycji nowego kształtu postępowania cywilnego, nowej jego struktury był pomysł zniesienia odrębnych rygorów proceduralnych dotyczących przedsiębiorców występujących jako strony postępowania w sprawach gospodarczych przez likwidację postępowania odrębnego. To jest główna idea, która była początkiem pomysłu na nowelizację KPC. Ona prowadzi do bardzo istotnej przebudowy postępowania cywilnego. Zatem choćby z tego względu jest to projekt, który naprawdę zasługuje na poparcie i na

uchwalenie przez Wysoką Izbę. W związku z tym, panie marszałku, Wysoka Izbo, wnoszę o uchwalenie projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Pan poseł sprawozdawca komisji Witold Pahl też chce zabrać głos?

(Poseł Witold Pahl: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję*).

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, na podstawie art. 95 ust. 2 regulaminu Sejmu kieruję ten projekt ponownie do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu przedstawienia sprawozdania.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie ustawy o dotacji przeznaczonej na kapitał wieczysty Fundacji Auschwitz-Birkenau (druki nr 4462 i 4498).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Iwonę Śledzińską-Katarasińską.

**Poseł Sprawozdawca
Iwona Śledzińska-Katarasińska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie ustawy o dotacji przeznaczonej na kapitał wieczysty Fundacji Auschwitz-Birkenau.

Komisja przeprowadziła pierwsze czytanie i rozpatrzyła szczegółowo poselski projekt ustawy na posiedzeniu w dniu 28 lipca 2011 r. Korzystając ze światłych rad zarówno Ministerstwa Finansów, jak i komisji kultury, wprowadzono pewne modyfikacje do tego projektu, zmieniające istoty rzeczy, niewkraczające w meritum, a jedynie uściślające pewne zapisy. Rzecz bowiem w tym, że instytucja kapitału wieczystego, aczkolwiek jest dopuszczalna w naszym obrocie prawno-finansowym, jest pierwszą tego typu instytucją, powołaną dopiero tą ustawą, stąd pewna trudność.

Chodzi o zabezpieczenie stałej kwoty na konserwację pozostałości obozu Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu. To jest blisko 200 ha terenu, 155 budynków, 300 ruin, dziesiątki tysięcy przedmiotów zrabowanych ofiarom obozu, kilometry archiwów. A jest to miejsce pamięci nie tylko w Polsce, nie tylko w Europie, jest wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO i absolutnie wymaga pieczołowitości i starań, by pozostało na

* Teksty wystąpien niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

**Poseł Sprawozdawca
Iwona Śledzińska-Katarasińska**

wieczną przestrogę – tak bym to powiedziała – i w hołdzie milionom ludzi, którzy w tym obozie zginęli. Do tej pory ta konserwacja była w głównej mierze finansowana przez państwo polskie, ale ogrom zadań sprawił, że szukano rozwiązań, które pomogłyby jakoś podzielić się tym obowiązkiem, bo przewidywany roczny koszt prac konserwacyjnych to ok. 4–5 mln euro. Zatem może być pewien problem z systematycznym finansowaniem przez dziesięciolecia. Stąd powstała taka koncepcja, na wniosek ministra Władysława Bartoszewskiego powołano do życia Fundację Auschwitz-Birkenau i ten pomysł się zmaterializował. W akcję włączył się premier Rzeczypospolitej. Powołano fundację, bo ona – zgodnie z prawem, jakie przysługują każdej fundacji – mogła zbierać środki, nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Stąd koncepcja kapitału wieczystego, ponieważ jeśli te środki nie mają być wydane, nie mogą się przecież rozpląnąć w powietrzu, to są zbierane na kapitał wieczysty. W tej chwili już są albo wiążące deklaracje, albo postanowienia, i wprost udało się zebrać 2/3 potrzebnej kwoty. Tę kwotę obliczono na 120 mln euro, w tej chwili mamy ok. 82 mln euro. Głównymi darczyńcami są Republika Federalna Niemiec, Stany Zjednoczone, Austria, Wielka Brytania i Izrael. Byłoby chyba niedobrze, gdyby Polska nie brała w tym udziału. Ponieważ pieniędzy budżetowych nie można przekazać fundacji w inny sposób jak tylko przy pomocy specjalnej ustawy, powstał ten projekt ustawy. Z tego co wiem, bardzo zawansowane są też prace we Francji, która także chce przyłączyć się do tego kapitału.

Rozumiem, że w tym gremium nie muszę mówić, czym jest Auschwitz-Birkenau, jaka jest rola tej fundacji. To dla historii ludzkości pomnik, który powinien być przedmiotem troski wszystkich współczesnych i, jak widać, jest. W samej ustawie bardzo precyzyjnie powiedziano, jak te środki mają być zbierane. Inwestowane mogą być tylko dochody z tych środków, kapitał jest nienaruszalny. W momencie kiedy zbierze się cała kwota, kapitał jest nienaruszalny. Poprzez inwestowanie, bezpieczne inwestowanie – zapisane jest, jakie to mogą być inwestycje – wygospodarowane zostaną środki na bieżącą konserwację.

Oczywiście trudno nam wnikać w rozwiązania, jakie przyjęły inne państwa, ale ta ustawa mówi o uzupełnieniu dotacji z budżetu państwa polskiego, o regulach, jakim musi to podlegać, o tym, na co mogą być przeznaczone środki. Jest enumeratywnie wyliczone, że tylko i wyłącznie na to. Nie mogą to być jakieś bliżej nieokreślone cele statutowe, nie można sobie z tego zrobić takiego zaskórniaka, kapitału pożyczkowego dla fundacji. Wiadomo, na co to może być wydawane.

W ustawie jest zobowiązanie dotyczące uzupełnienia dotacji w wysokości stanowiącej równowartość 10 mln euro. Będzie to przekazywane przez ministra właściwego do spraw kultury i dziedzictwa narodowego w całości albo w transzach, nie później niż do

końca 2015 r. Zostawiono tu kolejnym ministrom finansów możliwość liczenia się z możliwościami budżetowymi. W art. 5 jest mowa o specjalnej umowie cywilnoprawnej między ministrem właściwym do spraw kultury i dziedzictwa narodowego a fundacją. Wymienione są wszystkie elementy, jakie ta umowa musi zawierać. Jest oczywiście, trudno się dziwić, wymóg prowadzenia odrębnej ewidencji księgowej tych środków, które przekazywane są z budżetu państwa, jest zobowiązanie do składania corocznego sprawozdania z wykorzystania kapitału zarobionego dzięki inwestowaniu. Powiedziane jest, że dotacja podlega zwrotowi w przypadku, gdy zostanie wykorzystana w inny sposób niż wskazany w ustawie lub jeśli zostanie podjęta uchwała o zmianie przeznaczenia kapitału wieczystego fundacji.

Jednym słowem są bardzo silne gwarancje, nie tylko w wymiarze finansowym. Myślę, że to bardzo potrzebny krok, niejako symboliczny. W imieniu komisji proszę Wysoką Izbę o poparcie tego projektu. Bardzo dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos ma pan poseł Tadeusz Arkit, Platforma Obywatelska.

Poseł Tadeusz Arkit:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić państwu stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska wobec projektu ustawy o dotacji przeznaczony na kapitał wieczysty Fundacji Auschwitz-Birkenau (druki nr 4462 i 4498).

Nazistowski obóz zagłady Auschwitz-Birkenau jest świadectwem jednej z największych zbrodni ludobójstwa, jakie miały miejsce w historii nowożytnej ludzkości. Mając na uwadze niezwykłą wartość historyczną, kulturową i edukacyjną tego miejsca oraz chcąc uczestniczyć w międzynarodowej inicjatywie stworzenia funduszu wieczystego, z którego zyski będą przeznaczone na konserwację pozostałości byłych obozów koncentracyjnych Auschwitz i Auschwitz-Birkenau znajdujących się pod opieką Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, posłowie klubu Platformy Obywatelskiej wystąpili z tą inicjatywą poselską. Miejsce pamięci Auschwitz-Birkenau to jedyny był obóz koncentracyjny, który został wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO. By zapewnić zachowanie autentyczności miejsca pamięci, przez najbliższe dziesięciolecia ko-

Posel Tadeusz Arkit

nieczna jest realizacja stałego procesu konserwacji. Do tej pory proces konserwacji finansowany był głównie przez państwo polskie.

W 2009 r. w wyniku działań ministra Władysława Bartoszewskiego powołano do życia Fundację Auschwitz-Birkenau. Wynikiem dotychczas prowadzonych działań jest uzyskanie ze strony 15 krajów wiążących deklaracji zaangażowania finansowego. Głównymi darczyńcami są: rząd Republiki Federalnej Niemiec, Stany Zjednoczone, Austria, Wielka Brytania i Izrael. Udało się zebrać ok. 82 mln euro potrzebnej kwoty, którą szacuje się na ok. 120 mln euro. Jest oczywiste, że Polska, jako inicjator powstania funduszu, powinna być jednym z najistotniejszych darczyńców projektu. Projekt ustawy umożliwi polskiemu rządowi przekazanie na rzecz fundacji kwoty 10 mln euro do 2015 r.

Powyższa inicjatywa zapewni niezbędne środki na konserwację miejsca pamięci Auschwitz-Birkenau i jest udaną próbą podzielenia się kosztami z innymi krajami. Warto zaznaczyć, że od samego początku konstruowania funduszu wieczystego przedstawiciele władz Rzeczypospolitej Polskiej deklarowali wolę udziału finansowego w projekcie zachowania Auschwitz. Poza działaniami mającymi zapewnić ochronę innym miejscom zagłady europejskich Żydów, a także miejscom mordów popełnionych przez nazistów na Polakach i przedstawicielach innych narodowości, rząd Rzeczypospolitej Polskiej współfinansuje bieżące działania Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Klub Platforma Obywatelska będzie głosował za przyjęciem przedłożonego projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Robert Kołakowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Robert Kołakowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec projektu ustawy o dotacji przeznaczonej na kapitał wieczysty Fundacji Auschwitz-Birkenau. Ustawa ta ma pomóc w zachowaniu miejsca pamięci Auschwitz-Birkenau dla przyszłych pokoleń. Niemiecki nazistowski obóz zagłady Auschwitz-Birkenau jest dowodem jednej z największych zbrodni ludobójstwa w czasach nowożytnych. W obozie tym więziono Polaków i obywateli wielu krajów Europy, a od roku 1942 głównie Żydów. W wyniku planowej eksterminacji, wyniszczającej pracy i niehumanitarnych warunków bytowania w tym kombinacie masowej zagłady zginęło co najmniej 1100 tys. ludzi.

Historycy oceniają, że do obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau trafiło ogółem 1300 tys. więźniów, z czego Żydzi stanowili 90%. Wśród zabitych znajdowało się 960 tys. Żydów, 75 tys. Polaków, 21 tys. Romów, 15 tys. jeńców radzieckich oraz 15 tys. ludzi różnych innych narodowości. W styczniu 1945 r. hitlerowcy ewakuowali obóz, ale nie zdążyli go zniszczyć. Pozostały obozowe baraki i ruiny krematoriów, ogrodzenia z drutu kolczastego, bocznic kolejowa i bramy obozowa, z których jedna z napisem: Arbeit macht frei stała się symbolem zagłady. Zachowały się również obozowe archiwa i przerażające swym autentyzmem, segregowane z niemiecką precyzją i magazynowane osobiste rzeczy ofiar, takie jak walizki, buty, protezy, okulary, włosy obcinane więźniom po ich przybyciu do obozu, należące do nich dokumenty, przedmioty będące często jedynym śladem po ludziach, którzy stracili tutaj życie.

Na mocy uchwały Sejmu PRL z 2 lipca 1947 r. tereny byłego obozu w Oświęcimiu wraz z wszelkimi zabudowaniami i urządzeniami zostały zachowane jako pomnik męczeństwa. 27 czerwca 2007 r. UNESCO dokonało zmiany nazwy obozu na: Auschwitz-Birkenau. Niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady (1940–1945).

Przypomnę, że polski rząd zabiegał o zmianę, by oddana została prawda historyczna o rzeczywistym charakterze obozu, a nazwa precyzyjnie odnosiła się do nazistowskiego reżimu w Niemczech.

Warto podkreślić, że jest to jedyny obóz koncentracyjny, obóz zagłady wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO jako symbol okrucieństwa ludzi wobec ludzi w XX wieku.

By zapewnić zachowanie autentyzmu miejsca pamięci Auschwitz-Birkenau, konieczne jest prowadzenie prac konserwatorskich przez najbliższe dziesięciolecia. Przewidywany koszt tych prac wyniesie 4–5 mln euro rocznie, o czym wspominała już pani przewodnicząca.

Do tej pory proces konserwacji był finansowany głównie przez państwo polskie. Powołanie Fundacji Auschwitz-Birkenau i budowa funduszu wieczystego jest próbą podzielenia się z innymi krajami kosztami utrzymania muzeum w Auschwitz. Wynikiem dotychczasowych działań jest uzyskanie deklaracji zaangażowania finansowego ze strony 15 państw oraz kilku podmiotów, takich jak miasta czy różne korporacje. Dzięki niniejszej ustawie Polska dołączy do grona najważniejszych darczyńców projektu.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie oczywiście głosował za przyjęciem projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma poseł Sylwester Pawłowski, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Sylwester Pawłowski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Ilekroć jest mowa o drugiej wojnie światowej, ilekroć wracamy do największego tragizmu w dziejach ludzkości, wtedy w pierwszej kolejności mamy przed oczyma obóz Auschwitz-Birkenau. Stąd Klub Poselski Sojuszu Lewicy Demokratycznej, którego stanowisko mam zaszczyt prezentować, z ogromnym uznaniem podchodzi do inicjatywy poselskiej i projektu ustawy o dotacji przeznaczony na kapitał wieczysty Fundacji Auschwitz-Birkenau. Wyrazy uznania kierujemy również w stronę inicjatora tego przedsięwzięcia – profesora Władysława Bartoszewskiego, bowiem to dzięki jego staraniom Państwowemu Muzeum Auschwitz-Birkenau możemy nadać międzynarodowy wymiar, możemy głośno i z podniesionym czołem mówić o tym, co po drugiej wojnie światowej uczynili Polacy, by zachować to miejsce w pamięci nie tylko tych, którzy doświadczyli tragizmu drugiej wojny światowej, ale by zachować bestialstwo nazizmu z tamtych lat w pamięci kolejnych pokoleń.

Chcę również podkreślić fakt, iż zaplanowany przez fundację budżet w wysokości 120 mln euro wynosi ogółem tyle, ile 12 rocznych budżetów muzeum w Oświęcimiu, licząc chociażby budżet na 2010 r. Chciałbym też przypomnieć, że 46% tego budżetu pochodzi ze środków budżetu państwa, m.in. z dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i środków celowych przeznaczonych na utrzymanie muzeum obejmującego obszar muzeum i obiekty znajdujące się na tych 200 ha powierzchni.

Wspomnę też, że na utrzymanie muzeum w Auschwitz są przeznaczane również środki unijne, bowiem ponad 6% budżetu muzeum pochodzi z europejskiego Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”. Mamy również do czynienia z działaniem innej fundacji – Fundacji Pamięci Ofiar Obozu Zagłady Auschwitz-Birkenau. Nie bez znaczenia jest fakt, że kilkaset tysięcy złotych pozyskuje również ta fundacja.

Trzeba też powiedzieć, że 44% dochodów muzeum pozyskuje ze swojej działalności, są to dochody własne, muzeum jest całkowicie otwarte. Świadczy to o tym, że do Auschwitz-Birkenau cały czas przybywają ludzie, którzy chcą na własne oczy zobaczyć, jak to było w czasach drugiej wojny światowej, chcą poznać, poczuć tragizm tamtych chwil. I niezwykle istotne jest, aby można było te działania kontynuować w następnych latach, chodzi głównie o trwałe inwestycje.

Kwota, którą na ten cel ma dodatkowo przeznaczyć rząd polski do końca 2015 r., jest wyraźnym uzupełnieniem budżetu. To niejako oznacza przekazanie w tym czasie kolejnego prawie rocznego budżetu, który dzisiaj wynosi ponad 40 mln zł.

To ważne, że inicjatywa obywatelska, wspierana również przez posłów Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, pozwala na wskazanie w budżecie państwa dodatkowych środków. To z pewnością będzie sprzy-

jać temu, by obiekty zgromadzone, zlokalizowane na terenie obozu Auschwitz można było konserwować, można było odnawiać, aby móc je w całości przekazać kolejnym pokoleniom, by naocznie mogły zobaczyć, co było udziałem milionów ludzi w czasach drugiej wojny światowej. To również będzie okazja do tego, by kolejne pokolenia nie tylko Polaków, ale i Europejczyków mogły w przyszłości stanowczo powiedzieć: nie wojnie, jej barbarzyństwu.

Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej poprzez projekt ustawy w całej rozciągłości. Dziękuję, panie marszałku.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Tadeusz Sławecki z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Poseł Tadeusz Sławecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt zaprezentować stanowisko klubu parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego dotyczące poselskiego projektu ustawy o dotacji przeznaczony na kapitał wieczysty Fundacji Auschwitz-Birkenau.

Nie będę powtarzał argumentów przytoczonych przez moich przedmówców. Myślę, że zachowanie tego symbolu hańby XX wieku leży nie tylko w polskim interesie. Jak napisano, nazistowski obóz zagłady Auschwitz-Birkenau jest dowodem największych zbrodni ludobójstwa, jakie miały miejsce w nowożytnej historii ludzkości. To miejsce musi być przede wszystkim przestrogą dla przyszłych pokoleń. To miejsce musi wyraźnie pokazywać, do czego mogą doprowadzić ideologie. Nawet w czasach starożytnych nie było takiego okrucieństwa, jak w tym obozie.

Jednocześnie chcę zwrócić uwagę na to, że to miejsce jest również symbolem miłości. Moi przedmówcy tego nie zrobili. Ten rok jest Rokiem Świętego Maksymiliana Marii Kolbego, to rok Kolbiański. To właśnie w tym obozie musi zostać zachowana cęła, muszą zostać zachowane miejsca, bunkry, w których, w imię chrześcijańskiej miłości, zginął za drugiego człowieka ojciec Maksymilian Kolbe. Wśród więźniów obozu Auschwitz-Birkenau było wielu duchownych, błogosławionych. Dla nas, dla katolików, dla chrześcijan jest to miejsce symboliczne.

W uzasadnieniu wymienia się, na co mogą być przeznaczone środki. Bardzo ważna jest kwestia zachowania i powiększania zbiorów archiwalnych, tak jak to czyni się chociażby w Muzeum Powstania Warszawskiego, z tego względu, że, pozostała już niewielka garstka żyjących więźniów, to są już ostatni więźniowie, którzy mogą zaświadczyć o tym, co tam się działo. Trzeba to nagrywać i dokumentować, pokazywać to barbarzyństwo świata. Właśnie w dobie

Posel Tadeusz Sławewski

Internetu jest szansa na to, żeby natychmiast reagować na różne artykuły w gazetach – czy to amerykańskich, czy niemieckich – na temat „polskich” obozów śmierci.

To jest zadanie dla MSZ, dla ministerstwa kultury, ale również dla tej fundacji, która może pokazywać całemu światu, do czego doprowadził nazizm, do czego doprowadzili Niemcy. Panie ministrze, myślę również, że Auschwitz-Birkenau jest symbolem, ale istnieje potrzeba uporządkowania kwestii nadzoru i finansowania innych obozów zagłady, chociażby Majdanka czy Treblinka, i wypracowania jakiegoś jednolitego sposobu postępowania. Nie może bowiem dojść do takiej sytuacji, jak chociażby w Sobiborze – ale o tym w pytaniu, które, zapowiadam, zadam panu ministrowi.

Reasumując, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego poprze ten projekt ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o timeshare.

Sprawozdanie to zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4561.

W związku z tym, na podstawie art. 95e regulaminu Sejmu, marszałek Sejmu podjął decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o projektach ustaw:

— o redukcji niektórych obowiązków dla obywateli i przedsiębiorców,

— o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz o zmianie niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdania te zostały paniom i panom posłom doręczone odpowiednio w drukach nr 4491, 4580 i 4563.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjął decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tymi punktami wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o redukcji niektórych obowiązków dla obywateli i przedsiębiorców (druki nr 4461 i 4491).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Adama Szejnfelda.

Posel Sprawozdawca Adam Szejnfeld:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jak już było zapowiedziane, będziemy teraz rozpatrywali sprawozdanie komisji „Przyjazne Państwo” dotyczące ustawy o redukcji niektórych obowiązków dla obywateli i przedsiębiorców, druk projektu nr 4461, druk sprawozdania nr 4491.

Ustawa zwana jest ustawą deregulacyjną II, gdyż jest kontynuacją działań rządu zmierzających do odbiurokratyzowania polskiego prawa gospodarczego i prawa dotyczącego wszystkich obywateli. Omawiana ustawa zawiera między innymi następujące propozycje: wydłużenie terminu wykorzystywania zaległego urlopu wypowiedzenia przez pracowników, skrócenie terminu przedawnienia należności z tytułu składek do ZUS i KRUS z 10 lat do 5 lat, zniesienie obowiązku ogłaszania sprawozdań finansowych w „Monitorze Polskim B”, umożliwienie organizacjom pracodawców i pracodawców występowania do ministra finansów o dokonanie ogólnej interpretacji podatkowej, zmianę w zakresie obligatoryjnego ogłaszania sprawozdań w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, zmniejszenie częstotliwości przekazywania przez płatników informacji o odprowadzanych składkach do ZUS i Narodowego Funduszu Zdrowia, skrócenie okresu przechowywania kopii deklaracji rozliczeniowych i raportów imiennych z 10 lat do 5 lat, rozszerzenie możliwości składania określonych dokumentów drogą elektroniczną, obniżenie opłaty skarbowej za wpis do rejestru przedstawicielstw przedsiębiorstw zagranicznych i wiele, wiele innych.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja „Przyjazne Państwo” pracowała nad tą ustawą na swoich posiedzeniach odbytych w dniach 28 lipca i 17 sierpnia. Podczas tych prac przyjęto wiele koniecznych zmian o charakterze legislacyjnym, redakcyjnym, a także merytorycznym, m.in. do tytułu ustawy, art. 1 pkt 1, art. 1 pkt 2, art. 4 pkt 2 i 6, art. 7 pkt 1 i 2, art. 8, art. 9, art. 10, art. 11, art. 16, art. 17 pkt 2, 4, 5, 7, art. 22 pkt 2, 3, 4, art. 23, art. 24, art. 25, art. 27, art. 28 i art. 29. Komisja postanowiła także skreślić całkowicie zmianę w art. 12 dotyczącą Kodeksu karnego skarbowego, uznając, iż zamiast poprawić sytuację przedsiębiorców, to w efekcie, gdyby ten artykuł wszedł w życie, pogor-

Posel Sprawozdawca Adam Szejnfeld

szybly ją. Ustawa po uchwaleniu ma wejść w życie w dniu 1 stycznia 2012 r., z wyjątkiem niektórych przepisów, które wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2013 r. Dotyczą one głównie spraw związanych z likwidacją „Monitora Polskiego B”.

Ustawą, choć całościowo bardzo dobrze przyjętą przez komisję, postanowiliśmy zająć się także w zakresie pokonania i naprawienia pewnych przepisów budzących wątpliwości, a nawet kontrowersje. Były więc w ustawie przepisy, które poprawiano zasadniczo lub zmieniano merytorycznie, były też takie, które zmieniano redakcyjnie albo legislacyjnie, tak jak już wspomniałem. W związku z powyższym chciałbym zwrócić Wysokiej Izbie uwagę szczególnie na kilka przepisów, które zostały zmienione przez komisję „Przyjazne Państwo”.

Na przykład art. 1 dotyczący Kodeksu pracy, a w szczególności spraw związanych z wydłużeniem okresu rozliczeniowego urlopów wypoczynkowych. Komisja „Przyjazne Państwo” przyjęła wydłużenie tego okresu do dnia 30 września następnego roku kalendarzowego. Wyszliśmy bowiem z założenia, że jeżeli okres rozliczeniowy urlopu wypoczynkowego ma być dłuższy niż obecny, do końca marca roku kalendarzowego, to powinien obejmować okres wakacji, a nie kończyć się przez okresem wakacji, co jest logiczne i naturalne – wszak ludzie jeżeli chcą już wykorzystywać urlopy, to raczej w wakacje, a nie poza. Dzień 30 września jest wzięty pod uwagę po to, aby mogły być objęte tym także osoby studiujące i pracujące. Oczywiście okres po lipcu i sierpniu także jest znacznie tańszym okresem do korzystania z urlopów niż lipiec i sierpień. Uważamy więc, że ten okres będzie bardziej optymalny, zarazem jest zgodny z prawem międzynarodowym, także prawem pracy.

Zmieniony został art. 9 dotyczący Ordynacji podatkowej w zakresie propozycji wydawania interpretacji ogólnej. Propozycja ta spotkała się z bardzo poważną krytyką Biura Legislacyjnego Sejmu, Biura Analiz Sejmowych i innych autorów przesłanych opinii, między innymi prof. dr. hab. Marka Kalinowskiego. Negatywne opinie wyraziły też niektóre organizacje gospodarcze, na przykład Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych czy Związek Rzemiosła Polskiego. W innych opiniach wyrażano znów poparcie dla idei, ale krytyką objęto zawężenie stosowania nowych przepisów do wybranych organizacji. Uwagi takie zgłosiła na przykład Krajowa Izba Gospodarcza czy też Krajowa Rada Spółdzielcza oraz Polska Izba Ubezpieczeń. W związku z powyższym na posiedzeniu komisji przyjęto poprawkę mającą na celu ograniczenie zakresu uwag merytorycznych i legislacyjnych do propozycji rządowej. Polega ona na rozszerzeniu katalogu podmiotów uprawnionych do wnoszenia wniosku o wydanie interpretacji ogólnej oraz wprowadzeniu pewnego rodzaju procedury postępowania dotyczącego występowania z wnioskiem o interpretację ogólną przez podmiot zainteresowany

oraz procedury rozpatrywania tego wniosku przez ministra finansów. Te trzy kwestie były bowiem podnoszone jako zasadnicze uwagi. Primo, ograniczenie podmiotowości. Secundo, brak procedury po stronie organu wydającego. Tertio, brak uprawnień po stronie organu czy podmiotu wnioskującego w przypadku, gdyby interpretacja ogólna nie została wydana bądź została wydana, ale nie po myśli wnioskodawcy. Mamy nadzieję, że te zmiany idą skutecznie w kierunku ograniczenia wątpliwości prawnych i konstytucyjnych.

Jeżeli chodzi o art. 12 dotyczący zmian w Kodeksie karnym skarbowym, jak już wcześniej wspomniałem, skreślono ten przepis zupełnie, bowiem komisja doszła do wniosku, iż może on tworzyć większe utrudnienia dla jego beneficjentów niż aktualny stan prawny. Wystąpiono jednak przy okazji do ministra finansów z prośbą o pilne przygotowanie innego rozwiązania prawnego eliminującego obecne bariery dla przedsiębiorców w tym zakresie. Wyjaśnię w dwóch słowach, o co chodzi. Dzisiaj przedsiębiorcom, którzy podlegają ustawie o podatku akcyzowym w zakresie handlu materiałami grzewczymi, grożą wysokie sankcje karne w postaci kar pieniężnych. Chciano ograniczyć tę dolegliwość pieniężną poprzez zmianę statusu prawnego, że tak to określe, kary na wykroczenie lub przestępstwo. Wtedy oczywiście kwota obciążenia finansowego radykalnie nawet by spadła, tylko status prawny kary by wzrósł, co jest bardzo różne i niebezpieczne dla przedsiębiorców, zwłaszcza tych, którzy się starają na przykład o kredyty bądź też zamówienia publiczne – mogłoby to ich w ogóle eliminować z obrotu gospodarczego. Dlatego z ostrożności wyeliminowaliśmy ten przepis. Trzeba będzie te sprawy uregulować odrębnie, lepiej.

Jeżeli chodzi o art. 23 dotyczący ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym, wprowadzono przepis eliminujący błędne i szkodliwe dla p.p.p. unormowanie dotyczące odpowiedzialności solidarnej oraz skreślono proponowane przepisy dotyczące kwestii określenia zasad zaliczania kosztów p.p.p. do długu publicznego, bowiem nie było jednomyślności co do konieczności zmian tego stanu prawnego, wręcz była większość opinii, że nie ma takiej potrzeby, ale przede wszystkim jednoznaczne były opinie co do miejsca tych zmian, to znaczy że jeśli nawet miałyby takie zmiany nastąpić, to powinny nastąpić nie w prawie dotyczącym p.p.p., ale w prawie dotyczącym finansów publicznych.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Podczas obrad komisji proponowano wiele poprawek wykraczających poza materię ustawy. Poprawek tych w zasadzie komisja nie przyjmowała, nawet gdy uznawała je kierunkowo za słuszne, lecz ich przyjęcie mogło naruszać konstytucyjne, ustawowe lub regulaminowe przepisy dotyczące inicjatywy ustawodawczej i procedury legislacyjnej. Mimo to w sprawozdaniu znajduje się bardzo obszerna zmiana, mająca jednak status wniosku mniejszości, gdyż poprawka ta została odrzucona przez komisję. Wniosek ten dotyczy ustawy o podatku akcyzowym,

Poseł Sprawozdawca Adam Szejnfeld

a konkretnie akcyzy na węgiel i koks. Poprawka, a raczej wniosek mniejszości jest bardzo obszerny, właściwie swoimi rozmiarami jest większy niż sama ustawa, o której dzisiaj w drugim czytaniu mówimy. Proponuje się w nim wprowadzenie zmian do ustawy o podatku akcyzowym w zakresie przedłużenia zwolnienia niektórych podmiotów od akcyzy na węgiel kamienny, węgiel brunatny i koks przeznaczone na cele grzewcze. Wysoka Izba, przepis przejściowy w art. 163 ustawy z 6 grudnia wprowadził w okresie do 1 stycznia 2012 r. czasowe zwolnienie z akcyzy na wymienione źródła energii. Nowe przepisy wydają się więc potrzebne w związku z koniecznością wdrożenia do dnia 1 stycznia 2012 r. przepisów wspólnotowych wynikających z dyrektywy Rady Wspólnoty Europejskiej. Niestety wątpliwości wywołał nie tylko sam tryb zgłoszenia poprawki, ale jej forma oraz treść. Poprawka ta bowiem została przedłożona na samym posiedzeniu komisji bez wystarczająco jasnego uzasadnienia, nie przedłożono przy niej także żadnych analiz, wyliczeń, wyników konsultacji, a więc też żadnych kosztów wdrożenia, włącznie z oceną skutków takiej regulacji. Do poprawki pozytywnie odniósł się przedstawiciel Ministerstwa Gospodarki, a negatywnie ustosunkował się przedstawiciel Ministerstwa Finansów, jednocześnie informując, że rząd kończy prace nad projektem ustawy, która ma uregulować wspomniane kwestie. Z powyższych powodów poprawka została odrzucona przez komisję, ale została zgłoszona przez wnioskodawcę jako wniosek mniejszości. Wnioskodawca uzasadnia ten wniosek tym, że obowiązujący przepis art. 163 ust. 1 ustawy akcyzowej przewiduje, że do dnia 1 stycznia 2012 r. wyroby oznaczone kodami CN 2701 i 2702 oraz 2704 przeznaczone dla celów opałowych zwolnione są z opodatkowania akcyzą. Regulacja ta wynika z faktu, że Polska mogła korzystać z okresu przejściowego w celu dostosowania krajowego poziomu opodatkowania węgla i koksu do odpowiednich poziomów opodatkowania przewidzianych w dyrektywie Rady 2003/96/WE z dnia 27 października 2003 r. w sprawie restrukturyzacji wspólnotowych przepisów ramowych dotyczących opodatkowania produktów energetycznych i energii elektrycznej – dyrektywa zwana jest dyrektywą energetyczną.

Do podstawowych zmian zaproponowanych we wniosku mniejszości należą: zdefiniowanie przedmiotu, momentu powstania obowiązku podatkowego oraz katalogu podmiotów zobowiązanych do zapłaty podatku akcyzowego od wyrobów akcyzowych objętych niniejszą regulacją, wprowadzenie definicji zarejestrowanego podmiotu węglowego, wprowadzenie katalogu zwolnień ustawowych, wprowadzenie odpowiednich delegacji ustawowych do wydania koniecznych aktów wykonawczych. Zarejestrowany podmiot węglowy miałby w przyszłości nabywać węgiel i koks niepodlegające opodatkowaniu. Dopiero ich dostawa na terytorium kraju na rzecz innego podmiotu niebędącego zarejestrowanym podmiotem węglowym,

ich wewnątrzspółnotowe nabycie lub import przez podmiot niebędący zarejestrowanym podmiotem węglowym lub zużycie do celów innych niż objęte zwolnieniem skutkowałyby powstaniem obowiązku zapłaty akcyzy. Status zarejestrowanego podmiotu przysługiwać miałby z mocy ustawy po dokonaniu jedynie rejestracji tym podmiotom, które posiadają koncesję na wydobywanie kopalin ze złóż oraz które faktycznie prowadzą wydobywanie kopalin. Taki sam status miałyby mieć podmioty posiadające koncesję na wytwarzanie energii, w tym przede wszystkim elektrownie i elektrociepłownie.

Jeśli chodzi o projekt ustawy, to poza olbrzymią ilością opinii, także prawie 20 opiniami, ekspertyzami pisemnymi, jest oczywiście obowiązkowa opinia ministra spraw zagranicznych w zakresie zgodności projektu z prawem Unii Europejskiej. Minister spraw zagranicznych w swojej obszernej opinii stwierdza, że projekt ustawy jest zgodny z prawem Unii Europejskiej, natomiast wniosek mniejszości, o którym mówiłem na końcu, jest niezgodny z prawem Unii Europejskiej – cytuję ze stanowiska ministra spraw zagranicznych.

Dziękuję bardzo, panie marszałku. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-miutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Adam Szejnfeld, Platforma Obywatelska.

Już pan mówił, tak?

(Poseł Adam Szejnfeld: Tak.)

A teraz jeszcze w imieniu klubu.

Poseł Adam Szejnfeld:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tak jak było przedstawione w sprawozdaniu komisji, ustawa ta jest bardzo ważna i jest elementem bardzo szerokiego katalogu kilkudziesięciu ustaw deregulacyjnych, które mają zmienić polskie prawo na bardziej przyjazne, nie tylko dla przedsiębiorców, nie tylko dla pracodawców, ale i dla wszystkich innych obywateli. Wszak chociażby w katalogu tych zmian jedynie w tej ustawie, a cóż dopiero w innych, zwłaszcza wcześniej przyjętej ustawie deregulacyjnej, zwanej deregulacyjną I, mamy przepisy, które dotyczą i spraw związanych z wszystkimi obywatelami, na przykład kwestie urlopów, jak i pracodawcami. To, co jest istotne w tym projekcie ustawy, jeśli chodzi o ten etap pracy, czyli drugie czytanie i ocenianie tychże przepisów, to kwestie, które budzą wątpliwości, a nie te, które są oceniane pozytywnie. I tak, wskazałbym na sprawy związane z interpretacją ogólną, ona bowiem ma być, że tak to określe, dobrodziejstwem dla

Poseł Adam Szejnfeld

wszystkich tych, którzy uważają, iż interpretacje prawa, w tym interpretacje indywidualne, jeśli mają rozbieżny charakter i swoje skutki, to szkodzą: raz – tym podmiotom, których dotyczą, dwa – wizerunkowi polskiego prawa. A więc jest bardzo słuszna intencja przepisu, by można było występować do ministra finansów o wydanie interpretacji ogólnej, natomiast sam zapis i konstrukcja tej idei nie broniły się prawnie, w związku z czym komisja w ramach posiadanych możliwości poprawiła, uzupełniła i rozszerzyła te przepisy, ale nam wydaje się, że niewystarczająco.

W związku z tym, Wysoka Izbo, panie marszałku, jeżeli pan pozwoli, złożę poprawkę w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska, która będzie się odnosiła do tej kwestii i będzie szła w takim kierunku, aby wszystkie wątpliwości natury prawnej, a także konstytucyjnej rozwiązać. Przede wszystkim chodzi nam o to, żeby nieograniczony był katalog podmiotów, osób, instytucji, organizacji, które by mogły występować o interpretację ogólną, a zarazem żeby procedura była tak skonstruowana, by minister finansów nie tyle mógł, ile musiał wydać tę interpretację, a jeśli nie wyda lub też wyda taką, z którą się wnioskujący nie zgadza, to żeby były środki odwoławcze od tejże interpretacji ogólnej.

Również jako bardzo ważne oceniamy zmiany przepisów dotyczących partnerstwa publiczno-prywatnego. Nie ulega pewnie już żadnej wątpliwości dla tych, którzy się znają na p.p.p., że to może być jeden z motorów rozwoju Polski w najbliższych latach. Zwłaszcza w sytuacji obniżenia tempa rozwoju gospodarczego na świecie, w latach, kiedy trzeba zaciskać pasa, ograniczać deficyty budżetowe, dług publiczny sektora finansów publicznych, wykorzystanie dla realizacji zadań publicznych środków i zasobów prywatnych jest rozwiązaniem nie tylko koniecznym czy potrzebnym, ale i idealnym. Natomiast przepisy, które niedawno w ustawie zostały wprowadzone, bardzo radykalnie ograniczają zainteresowanie tą formułą i zamawiających, i wykonawców, więc te bariery trzeba usunąć. Popieramy tę zmianę w ustawie.

Są także drobne kwestie, które chcielibyśmy, aby w ustawie zostały uwzględnione, np. związane z ochroną danych osobowych, mianowicie publikowaniem, co jest dzisiaj zgodne z prawem, numerów PESEL niektórych podmiotów. Będziemy chcieli, zresztą na wniosek głównego inspektora ochrony danych osobowych, te przepisy wyeliminować. Tego będzie dotyczyła druga poprawka, panie marszałku, którą złożę na ręce pana marszałka za chwileczkę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

Głos ma poseł Maks Kraczkowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Maks Kraczkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność odnieść się do rządowej propozycji wprowadzenia zmian, do projektu ustawy o redukcji niektórych obowiązków dla obywateli i przedsiębiorców. Podobnie jak w ramach prezentowanego stanowiska klubowego kilka tygodni temu chciałbym podkreślić, że Prawo i Sprawiedliwość wszelkie tego typu inicjatywy służące zmniejszeniu obciążeń instytucjonalnych i prawnych środowisku biznesowemu, przedsiębiorcom w pełni popiera i każdą taką inicjatywę przyjmuje z dużym uznaniem i zadowoleniem.

Szereg zmian omówionych przez pana posła Adama Szejnfelda, w toku prac w ramach rozpatrywania projektu wprowadzonych poprawek wynikało z wątpliwości nie tylko Biura Analiz Sejmowych, ale również posłów Prawa i Sprawiedliwości. To odnosi się do zmian, które zostały wprowadzone. Część spośród naszych wątpliwości nie została rozwiązana. Mówię tutaj m.in. o kwestii zniesienia wymogu przedstawiania opinii przez uprawnionych rzeczoznawców – to są zmiany proponowane w Kodeksie Pracy – jeżeli chodzi o bezpieczeństwo i higienę pracy.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli weźmiemy pod uwagę zakres rządowego projektu ustawy, będziemy mieli – a podkreślimy, że jest to kolejna odsłona w redukcji obowiązków dla obywateli i przedsiębiorców, wprowadzająca stosunkowo przekrojowe zmiany – jednocześnie świadomość tego, jak wiele barier i ograniczeń wciąż funkcjonuje w krajowym porządku prawnym. Według Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wszystkie te argumenty, które były podnoszone przeze mnie w trakcie prezentacji pierwotnego stanowiska, tak jak powiedziałem, zostały właściwie uwzględnione w ramach prac komisji. Wątpliwości i sprzeciw budzą zmiany zaproponowane w zakresie rezygnacji z opinii uprawnionych rzeczoznawców. Naszym zdaniem, zdaniem Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, zmiany te idą w niewłaściwym kierunku, mogą powodować sytuacje zagrożenia życia i zdrowia pracowników i nie znajdują uzasadnienia. Nie traktujemy likwidacji tego typu obowiązków jako oznaki sprzyjania konkurencyjności przedsiębiorców czy dążenia do poprawy sytuacji obywateli, ale wręcz jako działanie mogące doprowadzić do sytuacji zagrażających bezpieczeństwu pracy pracobiorców. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma poseł Ryszard Zbrzyzny, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sprawozdanie dotyczące rządowego projektu ustawy o redukcji nie-

Posel Ryszard Zbrzyzny

których obowiązków dla obywateli i przedsiębiorców pojawiło się kilkadziesiąt minut przed rozpoczęciem procedowania nad nim w Wysokiej Izbie. Ubolewam nad tym, że w tak poważnej sprawie, przy tak poważnym projekcie ustawy dotyczącym praktycznie zmian w ponad 20 ważnych ustawach mamy taką nonszalancję i brak odpowiedzialności, jeżeli bowiem chce się poważnie dyskutować na temat tejże regulacji, to trzeba mieć odpowiedni czas na przygotowanie się do tego. Niemniej jednak pochylił się z dużą uwagą nad tym projektem ustawy i przez te kilkadziesiąt minut spróbowałam porównać sprawozdanie z pierwotnym projektem ustawy i jednocześnie z postulatami, które zostały zgłoszone tutaj, z tejże mównicy, podczas pierwszego czytania, tak z postulatami Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej, jak i postulatami innych ugrupowań politycznych. Ubolewam nad tym, że niewiele z tego, co zgłoszono podczas pierwszego czytania, uwzględniono w sprawozdaniu z druku nr 4491.

Pan poseł sprawozdawca mówił o polepszeniu sytuacji przedsiębiorców. Cel bardzo szczytny, tylko gorzej z wykonaniem. Cel znakomity PR-owsko, a jeśli chodzi o wykonanie i o to polepszenie, jeśli chodzi o rzeczywiste regulacje, ma to niewielkie znaczenie dla przedsiębiorców. Jeżeli już pojawiają się regulacje poprawiające sytuację przedsiębiorcy, to ubolewam nad tym, bardzo często dzieje się to kosztem innych obywateli, a więc tych, którzy są pracownikami u tychże przedsiębiorców albo też podatnikami. Zderzając te dwa interesy, a więc interes przedsiębiorcy z interesem pracodawcy, myślę, że warto byłoby zwrócić uwagę na to, kto na tym bardziej skorzysta. Już na samym początku chciałbym powiedzieć, że nazwa ustawy, raz, że nie oddaje jej zawartości, a dwa – w żaden sposób nie ma się do zasad poprawnego stanowienia prawa. Na to zwrócił uwagę także prokurator generalny w swojej opinii. Dlatego też już na samym początku chciałbym zaproponować – zrobię to za chwilę w formie stosownej poprawki – dokonanie zmiany nazwy tej ustawy na nazwę zgodną z techniką prawodawczą, ale także zgodną z zawartością tejże ustawy.

Oczywiście ubolewam nad tym, że komisja w żaden sposób nie odniosła się do negatywnego stanowiska prezentowanego tutaj przeze mnie w imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej, dotyczącego zmiany art. 213 Kodeksu pracy, a więc zmiany, która likwiduje obowiązek zapewniania przez pracodawcę tego, by budowa, rozbudowa, przebudowa obiektu budowlanego, w którym przewiduje się pomieszczenia pracy, była wykonana na podstawie projektów pozytywnie zaopiniowanych przez uprawnionych rzeczoznawców. A powiem, że ci uprawnieni rzeczoznawcy mają uprawnienia państwowe, to nie są uprawnienia nabyte nie wiadomo, w jakiej procedurze, i nie wiadomo, w jakich instytucjach. Taka sytuacja może doprowadzić oczywiście do tego, że

projekty nie będą opiniowane przez rzeczoznawców, gdyby przyjęto regulację, pod względem zgodności przyjętych rozwiązań z przepisami bezpieczeństwa i higieny pracy, wymogami ergonomicznymi oraz z polskimi normami, a także sprawdzane, czy przyjęte rozwiązania likwidują bądź ograniczają zagrożenia, jakie może spowodować projektowany proces technologiczny.

A więc obstajemy nadal przy tym, by art. 213 Kodeksu pracy pozostał w niezmienionym brzmieniu. Podobnie jest, jeśli chodzi o kwestie zmian w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników. Mam tu na myśli art. 2 ustawy, gdzie aktualnie należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po dziesięciu latach. Dla nas niezrozumiałe jest skrócenie tego okresu o pięć lat, a więc o połowę, tak że jeżeli chodzi o ustawę o systemie ubezpieczeń społecznych, gdzie okres skrócono podobnie z dziesięciu do pięciu lat, proponujemy w poprawkach, które za chwilę zgłoszę, utrzymanie dotychczasowego stanu prawnego. Dlatego nadal – też tutaj, z tej mównicy, podczas pierwszego czytania o tym mówiłem i zgłaszałem to – niezrozumiałe jest dla nas obniżenie opłaty skarbowej praktycznie z prawie 6 czy ponad 6 tys. na 1 tys. zł za dokonanie wpisu przedstawicielstw przedsiębiorców zagranicznych do rejestru przedsiębiorców przedstawicielstw zagranicznych. Dla nas to jest w ogóle niezrozumiałe, przecież akurat nie tędy droga, jeśli chodzi o zachęty dla przedsiębiorców czy przedstawicielstw przedsiębiorców (*Dzwonek*) zagranicznych, by zechcieli w Polsce zainwestować. Oczywiście będziemy popierać wnioski mniejszości 1. i 2., które dotyczą akcyzy węglowej. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma teraz poseł Krzysztof Borkowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Krzysztof Borkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawić stanowisko odnośnie do drugiej ustawy deregulacyjnej. Środowiska przedsiębiorców bardzo oczekują kolejnej nowelizacji, śledziły też one – i w komisji to było ewidentnie widać – nasze prace i kibicowały nam. Myślę, że idzie to w dobrym kierunku. Niemniej jednak ustawa ta wymaga wielu poprawek i zostały one wniesione przez komisję, ale sądzę, że na sali, wnosząc poprawki, tę ustawę ulepszymy, ja też takie poprawki proponuję.

Parę zdań, generalnie, na temat ustawy. Przede wszystkim ważne jest dla przedsiębiorcy ograniczenie kosztów i rezygnacja ze sprawozdań w Monitorze Polskim – jest to bardzo dobre posunięcie – wydłuże-

Posel Krzysztof Borkowski

nie terminu składania deklaracji na podatki od nieruchomości, wydłużenie okresu wykorzystania urlopu do 30 września. Te wszystkie posunięcia są bardzo dobre. Jeżeli chodzi o urlop zarówno dla pracodawców, jak i dla pracowników, to jest możliwość dobrowolnego jego wykorzystywania, natomiast nikt tutaj nie nakazuje, w jakim okresie kto musi ten urlop wykorzystywać. Myślę również, że dla osób, które prowadzą inwestycje, rezygnacja przy projektowaniu inwestycji z opinii rzeczoznawców BHP też skraca okres przygotowania inwestycji, ogranicza koszty, a jednocześnie, jeżeli ktoś uważa, że jego projektant niedostatecznie potrafi przygotować taką inwestycję, może skorzystać z opinii takiego inspektora, a przeciw państwowe, dzisiaj powiatowe, inspektoraty sanitarne mają wgląd do takich dokumentów i opiniują poszczególne projekty. Dlatego też nie wiem, skąd taka dyskusja i niepokój, że przedsiębiorcy potem będą mieli kłopoty z oddaniem inwestycji. Również bardzo emocjonalnie na komisji była podnoszona kwestia umożliwienia organizacjom pracodawców, organizacjom związkowym występowania do Ministerstwa Finansów o dokonanie interpretacji. W komisji poprawiliśmy to, i myślę, że jest to bardzo cenne. Chciałbym też rozwiać niepokój, ponieważ niektórzy twierdzą, że pozbawia się poszczególnych przedsiębiorców możliwości występowania. Będą mogli występować, natomiast o ogólne interpretacje będą mogli występować organizacje.

I chciałbym zwrócić jeszcze na to uwagę, ponieważ zwróciła się do nas Krajowa Rada Spółdzielcza, a na posiedzeniu komisji nie było możliwości rozpatrzenia tego, ja wniosę stosowną poprawkę, by do wymienianych organizacji pracodawców i organizacji związkowych dopisać jeszcze Krajową Radę Spółdzielczą, co będzie niezmiernie ważne.

Ważne też jest partnerstwo publiczno-prywatne i likwidowanie barier.

Bardzo dużo emocji na posiedzeniu komisji – tutaj chcę też wnieść stosowną poprawkę – wzbudziła poprawka do art. 16, dodanie do art. 16 art. 16a. I tutaj wnoszę poprawkę, żeby zwrot VAT-u następował po 30 dniach, jeżeli chodzi o nadpłatę VAT-u dla przedsiębiorców czy rolników, generalnie tych, którzy prowadzą działalność gospodarczą. Polska ma najdłuższy okres zwrotu podatku VAT w całej Unii Europejskiej, jeden z najdłuższych. Średnio w Unii Europejskiej i w Europie jest to ok. 20 dni, w Polsce jest 60 dni. Żaden przedsiębiorca dzisiaj w złowieszczym kapitalizmie i w dobie spowolnienia gospodarczego nie jest w stanie wytrzymać tego, żeby czekać 60 dni na zwrot VAT-u, często są to sumy kilkuset tysięcy, a czasem nawet milionowe. Gdyby zwrot następował szybciej, mielibyśmy mniejsze bezrobocie, większy wzrost gospodarczy i szansę na większe inwestycje. Pojawiły się dyskusje, że jest to niekonstytucyjne, niemniej jednak ja tę poprawkę wnoszę i będziemy się tym zajmować, a Wysoka Izba, jak myślę, da szansę na zajęcie się tą poprawką.

Również bardzo ważne jest – o to przy poprzedniej ustawie deregulacyjnej minister rolnictwa wnosił – jeżeli chodzi o rolnictwo ekologiczne, dodanie art. 23a, żeby ci, co prowadzą gospodarstwa ekologiczne, nie musieli występować do ministerstwa o odstąpieniu, żeby takie odstąpienia były ujęte w ustawie, bo często trzeba było zbierać wiele, wiele opinii, i to się wydłużało. Tutaj proponuję dodanie art. 23a.

Bardzo ważna jest poprawka, która została złożona na posiedzeniu komisji, tzw. poprawka węglowa. Po posiedzeniu komisji Ministerstwo Finansów wspólnie (*Dzwonek*) z ministrem gospodarki uzgodniło treść poprawki, i tę poprawkę chcemy zmodyfikować. Wnoszę tutaj stosowną poprawkę. Przypominam, że Polska jest jednym z nielicznych krajów, gdzie ponad 90% energii elektrycznej i ponad 75% energii cieplnej pochodzi z węgla, koks czy węgla brunatnego. Niewprowadzenie tej poprawki spowodowałoby wzrost i cen energii, i cen opału, szczególnie dla gospodarstw domowych, co jednocześnie stałoby się nośnikiem wzrostu cen wielu produktów czy półproduktów, i to jest bardzo ważne. Natomiast nie bylibyśmy w stanie uchwalić oddzielnej ustawy, minister finansów też to potwierdził na posiedzeniu komisji, dlatego że już w tej kadencji nie zdążymy, zbliża się koniec roku, dlatego jest to bardzo ważne. Wnoszę stosowną poprawkę. I jeszcze jedną poprawkę zaraz panu marszałkowi złożę odnośnie do partnerstwa publiczno-prywatnego.

Szanowni państwo, żeby nie przedłużać, bo czas mi się skończył, powiem, że ustawa jest bardzo ważna i klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za nią i za poprawkami. Oczywiście te wszystkie poprawki wnoszę w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego. Czekamy na dalsze ułatwienia, szczególnie apelujemy o równość w konkurencji między podmiotami krajowymi, zagranicznymi na dzień dzisiejszy. Mam na myśli dyskonty, markety, hipermarkety. One niszczą polską gospodarkę i nad tym warto się zastanowić. Już nie w tej kadencji, ale w przyszłej będzie to naprawdę ważne zadanie. Chodzi o to, żeby Wysoka Izba się nad tym pochyliła. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

Proszę o poprawki, panie pośle.

Czy jest poseł Abramowicz?

Nie ma.

W takim razie lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Pytań do rzędu nie było.

Dziś rząd reprezentuje sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki pan Mieczysław Kasprzak.

Czy sprawozdawca komisji chciałby zabrać głos?

Też nie było pytań.

Proszę bardzo, pan poseł Adam Szejnfeld.

Posel Adam Szejnfeld:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za poparcie przez kluby tego projektu ustawy i zgłoszone poprawki. Chciałbym tylko jedną kwestię poruszyć a propos wystąpienia pana posła Zbrzyznego. Może tak było kiedyś, 40 lat temu, 50 lat temu, może jeszcze w latach 70. czy 80., ale wydaje mi się, że w obecnej dekadzie nie powinniśmy próbować dzielić ludzi na lepszych i gorszych albo na tych, którzy są propaństwowi, i tych, którzy nie, a więc mówić, że jeżeli tworzymy dobre rozwiązania dla przedsiębiorców, to na pewno one będą negatywne dla innych obywateli czy pracobiorców. Naszym celem jest tworzenie prawa, które jest przyjazne dla wszystkich środowisk zawodowych – i dla tych, którzy dają pracę, i dla tych, którzy korzystają z tejże pracy. Takie ciągle przeciwstawianie sobie ludzi to moim zdaniem jest już bardzo duży anachronizm. Natomiast jeśli chodzi o zgłoszone poprawki, przynajmniej te, które mogłem jakby zaabsorbować w tak krótkim czasie, to chcę powiedzieć bardzo wyraźnie, że duża ich część, np. ta, która, jak rozumiem, dotyczy przepisów w zakresie podatku od towarów i usług, czyli VAT, już z góry wydaje mi się, jak to się mówi w naszym żargonie parlamentarnym, niekonstytucyjna, a mówiąc konkretnie, jest to obejście przepisów dotyczących inicjatywy ustawodawczej. Jeśli dobrze rozumiem, o co chodzi w poprawce dotyczącej rolnictwa ekologicznego, to już w ogóle jest ona do niczego, jak to znowuż mówimy żartobliwie, ponieważ poprawka to jest zmiana przepisów, które są w ustawie, nie można bowiem przepisów, których w ustawie nie ma, zmieniać, bo wtedy nie ma poprawki. Wydaje mi się, że nawet gdyby podzielać szczerze intencje wnioskodawców tego typu poprawek, to trzeba pamiętać, że szacunek dla prawa to jest rzecz podstawowa. Gdzie? Tu. Bo tu się prawo tworzy i tu jest fundament praworządności tego kraju. Jeżeli tu, w tej sali, będziemy łamać prawo, 460 osób będzie łamało to prawo, to jak mamy wymagać od 40 mln ludzi, żeby je szanowali? A ja już nie pierwszy raz widzę w tej sali i na posiedzeniu komisji, że składa się poprawkę z pełną świadomością, że jest zawiera przepis łamiący prawo, ale się liczy na to, że jest większość, która ma mały szacunek dla prawa, zwłaszcza podczas kampanii wyborczej i podczas tej kampanii jest gotowa przegłosować wszystko, co zwiększy ilość głosów poparcia dla danej partii. A więc chcę powiedzieć, że to jest nieuczciwe stawianie sprawy. Ale palicho uczciwość, nieuczciwość – przede wszystkim jest to niszczenie szacunku dla prawa u zwykłych obywateli. Nie chodzi o osoby, które tu siedzą, tylko o zwykłych obywateli. Dlaczego zwykły obywatel ma mieć szacunek dla prawa, jeżeli ludzie tutaj nie tylko anonimowo głosując, przyciskając jakieś guziczki: zielone, czerwone czy żółte, ale i wychodząc tu, na tę mównicę, rozpoczynają swoje wystąpienie od zastrzeżenia, od preambuły, że będzie to złamanie prawa, i potem zgłaszają po-

prawę. A następnie będzie się tu i tu szukało poparcia i uchwalało te przepisy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi za to troszkę odbiegające od meritum sprawy zakończenie.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm skierował ponownie ten projekt do Komisji Nadzwyczajnej „Przyjazne Państwo” do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy o timeshare (druki nr 4439 i 4561).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Andrzeja Guta-Mostowego.

Posel Sprawozdawca Andrzej Gut-Mostowy:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Gospodarki i Komisji Kultury Fizycznej i Sportu przedstawić sprawozdanie w sprawie ustawy o timeshare (druk nr 4439).

Turystyka jest jedną z dziedzin gospodarki, która przeżywa żywiołowy rozwój na całym świecie, i nie tylko jako zjawisko społeczne, ale także jako dynamiczna dziedzina gospodarki. Branża turystyczna, dostosowując się do bieżących potrzeb, oferuje coraz to nowe rodzaje usług, produktów turystycznych. Jedną z takich usług jest usługa timeshare, czyli wieloletniego wynajmu apartamentów w miejscowościach turystycznych, i powiązany z tym inny rodzaj usług turystycznych.

Przedłożony przez rząd projekt ma na celu dostosowanie prawa do zmieniającej się rzeczywistości, ale także lepszą ochronę konsumentów turystycznych. Potrzeba opracowania projektowanej ustawy wynika także z konieczności implementacji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 14 stycznia 2009 r. w sprawie ochrony konsumentów w odniesieniu do niektórych aspektów umów timeshare, umów o długoterminowe produkty wakacyjne, umów o odsprzedaży oraz wymiany tymi produktami.

Proszę pozwolić, że przybliżę, czym są kategorie usług, które są wymienione w tej ustawie, gdyż to było także przedmiotem debaty w podkomisji i komisji.

Timeshare oznacza prawo do korzystania z rzeczy, przede wszystkim nieruchomości, na przykład

Poseł Sprawozdawca Andrzej Gut-Mostowy

ośrodka turystycznego, hotelu, w określonych, regularnie powtarzających się odstępach czasu w każdym roku. Funkcjonalnie timesharing wiąże się z branżą usług turystycznych i jest najczęściej wykorzystywany w celu nabycia prawa do korzystania z nieruchomości położonych w miejscowościach turystycznych. Długoterminowy produkt wakacyjny to umowa, na podstawie której konsument za wynagrodzeniem nabywa od przedsiębiorcy prawo do otrzymywania rabatów, zniżek lub innych korzyści związanych z zakwaterowaniem, zawarta na okres dłuższy niż 1 rok. Przez umowę o uczestnictwo w systemie wymiany rozumiemy umowę, na podstawie której przedsiębiorca za wynagrodzeniem przyznaje konsumentowi dostęp do systemu wymiany, w ramach którego konsument uzyskuje prawo do korzystania z miejsca zakwaterowania lub prawo do nabycia innych usług świadczonych przez przedsiębiorcę. Przepisy ustawy nakładają na przedsiębiorcę obowiązek dostarczenia konsumentowi dokładnych i wystarczających informacji dotyczących umów timeshare, a także pozostałych umów pokrewnych. Informacje te mają zostać dostarczone na standardowych formularzach informacyjnych dotyczących poszczególnych umów, których wzory określono w załącznikach. Umowa powinna być sporządzona zgodnie z wyborem konsumenta w języku urzędowym państwa członkowskiego, w którym ma on miejsce zamieszkania lub którego jest obywatelem.

Połączone komisje: Komisja Sportu i Turystyki i Komisja Gospodarki powołały podkomisję w celu dokonania analizy przedłożenia rządowego. Zarówno podczas prac podkomisji, jak i połączonych komisji nie wnoszono istotnych merytorycznych zmian do projektu ustawy, a dyskusja koncentrowała się głównie wokół nazwy ustawy w języku angielskim. Jednak po wysłuchaniu wszelkich argumentów podkomisja i połączone komisje postanowiły pozostać przy przedłożonej nazwie. Decydujący był fakt, że termin timeshare ma uniwersalny, ogólnosięwiatowy charakter, a umowy zawierane przez polskich klientów będą często transgraniczne. Dlatego pozostanie przy takiej nazwie ułatwi polskim konsumentom funkcjonowanie i zawieranie umów. Pozytywne opinie o tytule ustawy i o całej ustawie, przedstawione przez organizacje konsumenckie, a także przez przedstawicieli branży turystycznej czy izb turystycznych, były decydującym argumentem, które zarówno podkomisja, jak i połączone komisje wzięły pod uwagę.

Panie Marszałku! Połączone komisje uważają, że ta ustawa wniesie wiele dobrego do funkcjonowania rynku turystycznego i lepszego zabezpieczenia interesów konsumenta turystycznego, klienta, w transakcjach na polskim rynku, ale także na międzynarodowym rynku turystycznym. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwsza głos zabierze pani poseł Mirosława Nykiel, Platforma Obywatelska.

Poseł Mirosława Nykiel:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Projekt ustawy zawarty w druku nr 4439 dotyczy potrzeby implementacji dyrektywy, której celem jest ochrona konsumentów korzystających z tzw. umów timesharingowych, czyli umów (*Dzwonek*) o długo-terminowe produkty wakacyjne...

Czyżby mi się czas skończył?

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Nie, nie skończył się pani czas.

Poseł Mirosława Nykiel:

Dziękuję bardzo.

...oraz ich wymianę czy odsprzedaż. Timeshare to system posiadania nieruchomości, w którym osoba kupuje w pełni umeblowany i wyposażony apartament lub dom wakacyjny za ułamek kosztu posiadania tradycyjnego apartamentu czy domku letniskowego na pewną liczbę lat lub na stałe i może z niego korzystać tylko przez jakiś czas w roku, może także korzystać z całej sieci wymiany wakacyjnej. Na świecie jest ok. 5,5 tys. ośrodków timesharingowych, z czego 25% w Europie. Korzystanie z miejsca zakwaterowania na zasadach timesharingowych nie obejmuje wielokrotnych rezerwacji miejsc zakwaterowania, na przykład pokoi hotelowych ani zwykłych umów najmu. Potrzeba zmian w dyrektywie wynika z nowych produktów nieobjętych dotychczasowym zakresem obowiązywania tej dyrektywy, chodzi na przykład o rabaty na usługi noclegowe, kluby wakacyjne, systemy wymiany praw z umów timesharingowych itp.

Zasady oferowania przez przedsiębiorców tego rodzaju produktów uregulowane są w nowej dyrektywie, na podstawie której zmieniamy przepisy w przedłożonej ustawie w naszym porządku prawnym. Ustawa definiuje pojęcie umowy timeshare, jej przedmiot działania, a także określa zasady i przedmiot działania długoterminowych produktów wakacyjnych i przewiduje prawa dla konsumenta dotyczące usług związanych z podróżą. Projekt omawianej ustawy

Posel Mirosława Nykiel

reguluje wiele procesów i usług związanych z obrotami pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą, na przykład skutki odstąpienia od umowy, przekazywanie informacji i pośrednictwo, które są zawarte w dyrektywie.

Implementacja przepisów w zakresie usług timesharingowych była szeroko konsultowana z rynkiem turystycznym i nie zgłoszono żadnego sprzeciwu do prezesa UOKiK. Szeroko była dyskutowana nazwa ustawy, ale z uwagi na przyjęcie się angielskiego określenia timeshare na całym globalnym rynku turystycznym polski odpowiednik nie byłby adekwatny i nie chroniłby polskiego konsumenta w sposób wystarczający. Odstąpienie od zmiany nazwy miało zatem sens.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Platforma Obywatelska pragnę przekazać, że będziemy głosować za przedstawioną ustawą. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Maks Kraczkowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Maks Kraczkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rządowy projekt ustawy o timeshare (druk nr 4439), chciałoby się usłyszeć polsko brzmiącą nazwę, jeżeli weźmiemy pod uwagę tytuł ustawy. Byłoby to szczególnie oczekiwane, gdy weźmie się pod uwagę wymowę preambuły i treść ustawy o języku polskim z 1999 r.

Przechodząc do meritum, projekt ustawy stanowi implementację dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady, bezpośrednio ma wpływać na zwiększenie pewności obrotu, jeżeli chodzi o korzystanie z usług turystycznych. Zdaniem Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość tytuł ustawy nie odzwierciedla jej zakresu i jest nieadekwatny, jeżeli chodzi o unormowania w niej zawarte.

Timeshare oznacza bowiem prawo do korzystania z rzeczy, przede wszystkim nieruchomości, w okresach regularnie powtarzających się w pewnych przedziałach czasu określonych umową. A całość aktu przedłożenia rządowego, będącego skutkiem, jak powiedziałem, procesu implementacji prawa, dotyczy czterech innych umów, oprócz umów timeshare także umów o długoterminowe produkty wakacyjne, umów odsprzedaży, a także wymiany. Tym samym tytuł ustawy, pomijając kwestie dbałości o to, aby legislacja uwzględniała ten fundament mowy polskiej, jest od strony technik prawodawczych wątpliwy. Takie opinie również były prezentowane przez służby prawne Sejmu, wątpliwości te w pełni podzie-

la Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. W tej sprawie zostanie zgłoszona poprawka, przedłoży ją panu marszałkowi pan poseł Piotr Polak.

Projekt oczywiście, patrząc od strony funkcjonowania branży turystycznej, nie budził wątpliwości, bez wątpienia będzie miał wpływ w pewnym sensie na usprawnienie mechanizmów prawnych, które dotychczas funkcjonowały w obrocie prawnym w branży turystycznej. Z punktu widzenia branży turystycznej i odbiorców usług – konsumentów jest on jak najbardziej celowy i będzie sprzyjał temu, o czym mówiłem przed chwilą.

Jeżeli chodzi o wątpliwości, podobnie jak służby prawne Sejmu, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość miał wątpliwości odnośnie do rezygnacji z art. 270¹ Kodeksu cywilnego. Warto pamiętać o tym, że Kodeks cywilny jest aktem prawa podstawowym, który reguluje sprawy użytkowania i wskazuje, jaki będzie zakres treści ograniczonego prawa rzeczowego, o którym mówimy. Taka zapadła decyzja, argumenty prawne zostały przedstawione na posiedzeniu podkomisji, komisje miały możliwość odnieść się do nich. Problem pozostaje, ponieważ Kodeks cywilny powinien być tutaj materia wiodącą w razie odmiennego regulowania kwestii.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość, biorąc pod uwagę kwestie, o których mówiłem na początku, w szczególności potrzebę poprawy funkcjonowania rynku, jeżeli chodzi o branżę turystyczną, i zwiększenia pewności obrotu w czasie podejmowania czy zawierania tego rodzaju umów, jak opisane w rządowym projekcie ustawy o timeshare, zgłosi jedną poprawkę dotyczącą tytułu ustawy. Jest to z punktu widzenia legislacyjnego ustawa bardzo istotna, ale jest to również wypełnienie obowiązku nałożonego na ustawodawcę ustawą o języku polskim z 1999 r. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Teraz głos ma poseł Tadeusz Tomaszewski, Sojusznicy Lewicy Demokratycznej.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu SLD do rządowego projektu ustawy o timeshare.

Przyjęcie tej ustawy wynika z konieczności implementacji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z 14 stycznia 2009 r. w sprawie ochrony konsumentów w odniesieniu do niektórych aspektów umowy timeshare, umowy o długoterminowe produkty wakacyjne, umów odsprzedaży oraz wymiany. Timeshare oznacza prawo do korzystania z rzeczy, przede wszystkim nieruchomości, w określonych, regularnie powtarzających się odstępach czasu w każdym roku. Funkcjonalnie ten termin wiąże się z branżą usług turystycznych.

Posel Tadeusz Tomaszewski

Prace nad ustawą przebiegały w trybie pilnym. Szkoda, że rząd, biorąc pod uwagę czas od momentu przyjęcia tej dyrektywy, nie przedstawił wcześniej tego rozwiązania, aby było więcej czasu na konsultacje, którą kluby i posłowie mogą przeprowadzać z branżą turystyczną. Mimo że to implementacja dyrektywy europejskiej, to jednak jest pewna swoboda ze strony rządu kształtowania przepisów ustawy, jest o tym mowa w opinii Biura Analiz Sejmowych.

Komisja Gospodarki oraz Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki rozpatrywały ten projekt podczas pierwszego czytania, a także przyjęły sprawozdanie. Niestety, w czasie prac nie udało nam się usunąć podstawowego mankamentu zgłaszanego przez posłów, a także przez część ekspertów i nasz klub, mianowicie związanego z tytułem ustawy. Zdaniem wielu ekspertów i posłów tytuł ustawy nie odzwierciedla jej zakresu, jest nieadekwatny do jej treści. Ustawa obejmuje cztery umowy, natomiast jej tytuł sugeruje, że dotyczy jedynie umowy timeshare. Kilkanaście niejasnych pojęć, które były wymienione w opinii Biura Analiz Sejmowych, udało nam się zmienić w czasie prac nad tą ustawą.

Ustawa określa między innymi obowiązki informacyjne przedsiębiorcy, które mogą spowodować dodatkowe koszty finansowe. Głównym źródłem tych kosztów, które pojawiają się na etapie przedkontraktowym, jest konieczność opracowania i stosowania standardowego formularza informacyjnego, charakterystycznego dla poszczególnych rodzajów umów, oraz standardowego formularza odstąpienia od umowy. Pewnym ułatwieniem dla przedsiębiorców jest możliwość doręczania tych formularzy na innym niż papier trwałym nośniku.

Wysoki Sejmie! Warto podkreślić, że głównym celem nowej ustawy jest poszerzenie ochrony prawnej przysługującej konsumentom. Konsumentom mogą odczuwać pozytywny wpływ rozpatrywanych zmian przez znacznie szerszą informację na temat umowy już na etapie reklamy. Na etapie wykonywania umowy korzyścią dla konsumentów będzie wydłużenie i ujednoczenie we wszystkich krajach Unii Europejskiej terminu na odstąpienie od umowy. Ma to bardzo duże znaczenie, gdyż specyfika umów objętych dyrektywą ma bardzo często właśnie charakter transgraniczny. Korzyścią dla konsumentów jest także rozwiązanie zakazujące przedsiębiorcy pobierania jakichkolwiek opłat i kosztów w przypadku odstąpienia od umowy. Rozpatrywane rozwiązania wpłyną na większą przejrzystość prawa i ułatwią zawieranie i wykonywanie umów o charakterze transgranicznym, a w efekcie, zdaniem klubu SLD, zwiększy się poczucie bezpieczeństwa prawnego wśród konsumentów. Po wejściu w życie tego rozwiązania stworzy się równe warunki dla wszystkich przedsiębiorców branży timeshare i może to również doprowadzić do wyeliminowania z rynku nieuczciwych przedsiębiorców.

Wobec powyższego klub Sojusz Lewicy Demokratycznej opowiada się za przyjęciem tej ustawy, jednak bardzo liczymy, że może na dalszym etapie prac legislacyjnych w Senacie uda się jeszcze znaleźć nowy tytuł dla tej ustawy. Wysoki Senat często znajduje te rozwiązania, których nasza Izba nie jest w stanie wspólnie z rządem znaleźć.

Ustawa w art. 45 zawiera również stosowne rozwiązania, które nakładają kary grzywny lub nawet karę ograniczenia wolności na przedsiębiorców, którzy nie przestrzegają stosownych zapisów ustawy. W tej kwestii dyrektywa nie określała, jakie to mają być rozwiązania. W poszczególnych państwach była swoboda, jeżeli chodzi o przyjęcie tych rozwiązań. Nasze rozwiązania przewidziane w Kodeksie wykroczeń zostały tutaj przyjęte, można powiedzieć, jednoznacznie, bez uwag z poszczególnych klubów parlamentarnych.

Kończąc, chciałbym podkreślić, że to ważny dokument dla ochrony praw konsumentów w gospodarce globalnej, gdzie turystyka właściwie przewodzi. Taka unifikacja tychże umów ma bardzo ważne znaczenie dla bezpieczeństwa obrotu, a zwłaszcza oznacza zwiększone poczucie bezpieczeństwa wśród konsumentów. Jeśli to poczucie się wzmocni, jest szansa, że tych umów będzie się zawierało więcej, a więc jest również szansa na poprawę sytuacji przedsiębiorców. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma poseł Jan Kamiński, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Nie ma pana posła.

W takim razie poseł Adam Gawęda, koło Polska jest Najważniejsza.

Też nie ma pana posła.

Do zadania pytań zgłosiło się troje państwa posłów.

Pan poseł Piotr Polak, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma.

Pani poseł Marzena Okła-Drewnowicz, Platforma Obywatelska.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Krótkie pytanie. Jaki wpływ będzie miała omawiana ustawa na lepsze zabezpieczenie konsumentów i klientów turystycznych w trakcie obowiązywania umowy timeshare? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Chciałbym zapytać pana prezesa, czy przygotowując projekt tej ustawy, analizowaliście, jak w innych krajach Unii Europejskiej uporano się z tytułem ustawy, czy jest on specyficzny dla danego kraju, czy też użyto tego określenia anglojęzycznego. Wielu ekspertów, a także parlamentarzystów podkreślało w czasie prac, że może to wprowadzać konsumenta w błąd, sugerując, że ustawa dotyczy tylko jednego rodzaju umowy, a przecież ta ustawa dotyczy kilku rodzajów umów. Czy w trakcie prac w podkomisji i w komisjach będziecie państwo dalej poszukiwać, aby wraz z Senatem, kiedy będzie się kończył ten proces legislacyjny, znaleźć inne rozwiązanie? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Pan poseł Polak, proszę bardzo.

Poseł Piotr Polak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na posiedzeniach podkomisji, właściwie na jednym z nich, pan przewodniczący pamięta doskonale, wiele emocji wzbudził sam tytuł i wiele czasu poświęciliśmy właśnie tytułowi ustawy. Myślę, panie marszałku, Wysoka Izbo, że w dniu dzisiejszym polski parlament tworzy pewien precedens, który polega na tym, że po raz pierwszy w historii ustawa w polskim parlamencie nosi tytuł niepolskojęzyczny. Uważam, że to nie jest dobry pomysł ze strony rządu, że proponuje się tytuł ustawy w brzmieniu obcojęzycznym. Mamy odnośnie do tego stosowną opinię prawną BAS-u. Po pierwsze, tytuł proponowanej ustawy nie odzwierciedla jej zakresu, jest nieadekwatny do jej treści. Po drugie, ze względu na ochronę języka polskiego, jako elementu tożsamości narodowej zagrożonego w procesie globalizacji, ta ochrona jest obowiązkiem również polskiego Sejmu. Myślę, że powinniśmy zrobić wszystko, żeby tego problemu uniknąć.

Wobec powyższego proponujemy wprowadzenie poprawki i zmianę tytułu ustawy. Co do samej merytorycznej treści ustawy nie wnosimy żadnych zastrzeżeń, zresztą przedstawiciel klubu jednoznacznie wypowiedział się na ten temat. Proponujemy, aby tytuł ustawy był następujący: ustawa o ochronie praw nabywców usług związanych z umowami dotyczącymi wypoczynku, turystyki i rekreacji. To tyle z mojej strony. Na ręce pana marszałka chciałbym złożyć stosowną poprawkę. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Chciałbym zapytać pana prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Jarosława Króla, czy będzie chciał zabrać głos.

Tak, proszę bardzo.

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Jarosław Król:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Chciałbym zabrać głos w związku z państwa wypowiedziami i pytaniami, które zostały zadane, a także tymi podtrzymywanymi wątpliwościami, związanymi przede wszystkim z tytułem ustawy.

Chciałbym podkreślić, że ten projekt ustawy, jak państwo doskonale wiecie, ma wdrożyć do polskiego porządku prawnego nową dyrektywę o timeshare z 14 stycznia 2009 r., ale ta dyrektywa zmienia poprzednią dyrektywę z 1994 r., która regulowała tę kwestię. Ta poprzednia dyrektywa była wdrożona do polskiego porządku prawnego ustawą z 2000 r., która nosiła tytuł: ustawa o ochronie nabywców prawa korzystania z budynku lub pomieszczenia mieszkalnego w oznaczonym czasie w każdym roku oraz o zmianie ustaw Kodeks cywilny, Kodeks wykroczeń i ustawy o księgach wieczystych. Szanowni państwo, ten tytuł był tak nieczytelny, że od samego początku jej obowiązywania doktryna posługiwała się pojęciem timeshare dla określenia pewnej kategorii usług turystycznych, doktryna i orzecznictwo. Tylko taka nazwa w opinii Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz rządu jest w stanie zapewnić, by w odpowiedni sposób była identyfikowana właśnie przez konsumentów. To, szanowni państwo, było również wyraźnie podkreślane przez przedstawicieli zarówno organizacji konsumenckich, jak i branży turystycznej w toku prac parlamentarnych. Nie zapomnijmy też o tym, że na etapie prac rządowych bardzo wnikliwie się nad tym zastanawialiśmy. Samo Ministerstwo Sprawiedliwości, m.in. Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego, oraz – jak powiedziałem – organizacje konsumenckie i branża turystyczna postulowały, aby ta nowa ustawa, która wdraża dyrektywę 2008/122, była prosta i czytelna. W trakcie dyskusji zwrócili też państwo uwagę na to, co jest tutaj istotne. Ta ustawa, Wysoki Sejmie, dotyczy transakcji transgranicznych. Ona musi być do zidentyfikowania dla polskiego konsumenta i dla konsumentów zagranicznych. Chcę też podkreślić, że w moim głębokim przekonaniu nazwa ustawy nie będzie sprzeczna z ustawą o języku polskim, która dopuszcza możliwość posługiwania się wyrażeniami obcojęzycznymi w przypadku nazw własnych oraz w przypadku zwyczajowo stosowanej terminologii naukowej. Ta nazwa w moim przekonaniu jest również zgodna z „Zasadami techniki prawodawczej”, które też dopuszczają posłużenie się obcojęzycznym zwrotem, a ten obcojęzyczny zwrot – jak tutaj już starałem się to podkreślić – jest stosowany w polskim języku

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Jarosław Król

prawnym. Wszedł on do polskiego języka prawnego, jest w doktrynie, jest w orzecznictwie, a „Zasady techniki prawodawczej”, w przypadku gdy wyrażenia obcojęzyczne nie mają dokładnego odpowiednika w języku polskim, z taką sytuacją mamy zaś tutaj do czynienia, dopuszczają możliwość posłużenia się takim pojęciem. Jeżeli chodzi o same rozwiązania dotyczące umowy timeshare – było pytanie zmierzające właśnie w tym kierunku – to ta ustawa wdraża dyrektywę, która jest dyrektywą o charakterze maksymalnym. W polskim porządku prawnym będziemy mieli, jeżeli chodzi o usługi timeshare, poziom ochrony konsumentów na tak wysokim poziomie jak w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej. Ten poziom będzie znacznie wyższy niż na podstawie obecnie obowiązującej ustawy, która reguluje tego rodzaju kwestie. Całkowitym novum – poza tym, że przedsiębiorca oferujący tego rodzaju usługi nie tak jak dotychczas poprzez przygotowanie prospektu, ale poprzez przygotowanie formularza będzie przedstawiał informacje przedkontraktowe konsumentowi i te informacje będą wiążące do końca obowiązywania umowy – novum, jeżeli chodzi o wykonywanie umowy timeshare, jest to, co zostało uregulowane – bezpośrednio już odpowiadając na pytanie pani poseł – w rozdziale 7, mianowicie jest to rozdział o odpowiedzialności przedsiębiorcy za wadliwość przedmiotu świadczenia. Tego do tej pory nie było. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

Jeżeli pan poseł będzie chciał teraz zabrać głos, to proszę bardzo.

Sprawozdawca komisji pan poseł Andrzej Gut-Mostowy.

To jest, proszę państwa, ostatni głos w dyskusji nad tym punktem porządku.

Poseł Andrzej Gut-Mostowy:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Główna dyskusja nad tą ustawą rzeczywiście dotyczyła tytułu tej ustawy i mamy dzisiaj potwierdzenie tego także na naszej sali sejmowej. Początkowo, w trakcie procesu legislacyjnego, też miałem wątpliwości co do tego, czy ten termin powinien znaleźć się w tytule. Kiedy jednak przeanalizowałem uwarunkowania międzynarodowe i zdałem sobie sprawę z tego, że ten termin – podobnie jak inne terminy, np. leasing, franchising – wszedł do terminologii polskiej gospodarki, polskiego prawa, uważam, że nie należy szukać innych odpowiedników trochę ułomnych, które by go zastąpiły. Ale oczywiście doceniam i szanuję

ję wolę Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość i zapewne komisja się nad tym zagadnieniem niedługo pochyli. Mimo wszystko prosiłbym o dalsze analizowanie tego, w którym kierunku powinniśmy iść dalej, jeżeli chodzi o tytuł tej ustawy. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Zamykam dyskusję*).

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy jedną poprawkę, proponuję, aby Sejm skierował ten projekt ponownie do Komisji Gospodarki oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druki nr 4468 i 4580).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Bożenę Szydłowską.

Poseł Sprawozdawca Bożena Szydłowska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Pierwsze czytanie przedmiotowego projektu ustawy odbyło się na posiedzeniu Sejmu 28 lipca 2011 r. Projekt został skierowany do Komisji Finansów Publicznych. Z uwagi na złożoność materii Komisja Finansów Publicznych przekazała przedmiotowy projekt do stałej podkomisji do spraw instytucji finansowych.

Wysoka Izbo, obecnie obowiązujący w Polsce system depozytowo-rozliczeniowy charakteryzuje się dwupoziomową strukturą ewidencji. Jest przejrzysty, umożliwia identyfikację wszystkich właścicieli papierów wartościowych, ale wyklucza możliwość prowadzenia tzw. rachunków zbiorczych przez poszczególnych uczestników systemu depozytowo-rozliczeniowego, co stanowi m.in. barierę w dalszym rozwoju rynku kapitałowego w Polsce. Stąd też konieczność zmian. W przedłożonym projekcie wprowadzono definicję rachunku zbiorczego, wskazano podmioty uprawnione do prowadzenia rachunków zbiorczych,

* Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

Poseł Sprawozdawca Bożena Szydłowska

określono zasady ustalania osób uprawnionych z papierów wartościowych zapisanych na rachunku zbiorczym, a także określono skutki, jakie na terytorium Polski wywołują zapisy dokonane na rachunku zbiorczym. Wprowadzony w projekcie wielopoziomy system rejestracji wpłynie na obniżenie kosztów dostępu, ułatwi i wpłynie na integrację rynku krajowego z rynkiem europejskim, co oznacza, że możemy się spodziewać, iż poszerzy się baza inwestorów, zwiększy się liczba zawieranych transakcji, a to w efekcie zwiększy stabilność i poprawi płynność obrotu na rynku krajowym. Podkomisja stała do spraw instytucji finansowych przedłożyła swoje sprawozdanie na posiedzeniu komisji 16 sierpnia 2011 r. Do przedstawionego sprawozdania wniesiono jedną poprawkę, która dotyczyła art. 17, tj. terminu wejścia w życie przedłożonego projektu ustawy. Termin wyznaczono na 1 stycznia 2012 r. Projekt był wcześniej przedmiotem uzgodnień z Komisją Nadzoru Finansowego oraz z instytucjami rynku kapitałowego, jest zgodny z prawem Unii Europejskiej, a Europejski Bank Centralny wydał opinię pozytywną w sprawie wprowadzenia rachunków zbiorczych.

Komisja Finansów Publicznych przyjęła sprawozdanie 25 głosami za przy 1 przeciwnym i przy 2 osobach, które wstrzymały się.

Komisja Finansów Publicznych rekomenduje Wysokiej Izbie przedmiotowy projekt do dalszego procedowania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwsza ma głos pani poseł Joanna Mucha, Platforma Obywatelska.

Poseł Joanna Mucha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie będę omawiała tego projektu od strony merytorycznej. Świetnie zaprezentowała ten projekt sprawozdawczymi komisji.

Ze strony Platformy Obywatelskiej chciałabym powiedzieć, że jest to projekt bardzo długo oczekiwany. Prace nad nim trwały od około 10 lat. Był on bardzo trudny ze względu na to, że konieczne było wypracowanie takich mechanizmów, które zabezpieczą interes Skarbu Państwa. Dlatego prace trwały bardzo, bardzo długo. W obecnej kadencji rząd pracował nad tym projektem od 2008 r.

Chciałabym podkreślić, że podczas posiedzenia zarówno podkomisji, jak i komisji panowała absolutna zgoda wszystkich uczestników naszej dyskusji co

do tego, że ten projekt jest projektem dobrym. Wszyscy uczestnicy dyskusji zarówno ze strony instytucji finansowych, jak również ze strony uczestników rynku podkreślali, że projekt ten poprawia konkurencyjność Polski w obrocie finansowym, dlatego że pozwala na szersze inwestowanie podmiotów zagranicznych na rynku krajowym. Nie zgłoszono żadnej merytorycznej poprawki ze strony instytucji finansowych czy ze strony podmiotów będących uczestnikami rynku finansowego. To pokazuje, jak dobrze przygotowany był ten projekt i jak bardzo jest on oczekiwany przez rynek i rynkowi potrzebny.

Zakres przedmiotowy, pierwotnie szerszy, zawężono w zakresie kategorii właścicieli takich rachunków zbiorczych i wprowadzono mechanizmy, które pozwalają interweniować generalnemu inspektorowi danych finansowych.

Projekt jest dojrzały, kompletny. To ściśle techniczna regulacja, dobrze przygotowana przez rząd koalicji Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Platforma Obywatelska będzie oczywiście głosowała za tym projektem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ewa Kierzkowska)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, pani poseł.

Stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość przedstawi pan poseł Wiesław Janczyk.

Poseł Wiesław Janczyk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko w stosunku do projektu ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, zawartego w druku nr 4468.

Niedawno procedowaliśmy nad tym drukiem w tej Izbie w pierwszym czytaniu, obecnie mamy go w drugim czytaniu. Muszę potwierdzić, że w toku pracy nad tym dokumentem w momencie, kiedy został on skierowany do podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych, bodaj po raz pierwszy mieliśmy do czynienia z taką sytuacją, że od zainteresowanych tym dokumentem środowisk, od instytucji finansowych nie wpłynęła ani jedna merytoryczna poprawka. Owszem, było sporo poprawek technicznych, było sporo poprawek biura prawnego, ale pełna zgodność co do zapisów zawartych w przygotowanej ustawie została jednak utrzymana, co nie zmienia faktu, że w toku dyskusji nad tym projektem po raz kolejny podnoszono sprawy, które były zawarte w uzasadnieniu, dotyczące kwestii utrzymania przejrzystości zasad ewidencji papierów wartościowych i odczytywania przez uczestników obrotu na Giełdzie Papierów Wartościowych stron transakcji.

Posel Wieslaw Janczyk

Wyrażaliśmy w tym zakresie wątpliwość i kierowaliśmy zapytania do strony rządowej, ale również do uczestników rynku, czy w sytuacjach spornych, sądowych uczestnicy będą mogli dochodzić praw i egzekwować te wynikające z transakcji spornych, czy właściwie jest zabezpieczony interes Skarbu Państwa, jeśli chodzi o płacenie podatku dochodowego.

Zadawaliśmy również pytania dotyczące nowej sytuacji dla generalnego inspektora informacji finansowej, w sytuacji, gdyby była próba wprowadzania do obrotu wartości pochodzących z niejawnych źródeł bądź też środków, które mogłyby służyć finansowaniu terroryzmu. Oczywiście na te pytania nie ma pełnej, jasnej odpowiedzi, że sytuacja w tych obszarach nie pogarsza się.

Niemniej jednak dokument przygotowany jest chyba w sposób dojrzały, na tyle, że padały ze strony rządowej zapewnienia, iż zabezpiecza on nas w tych obszarach. Również uczestnicy obrotu finansowego nie podnosili w tym zakresie żadnego negatywnego stanowiska.

Szanowni Państwo! Warto zwrócić uwagę, że niewątpliwie to, co ta regulacja wnosi pozytywnego, to fakt zwiększania atrakcyjności naszego rynku kapitałowego dla inwestorów, którzy chcą występować w sposób bardziej, powiedziałbym, nieindywidualny. Na pewno zwiększa to możliwość napłynięcia na naszą giełdę dodatkowego kapitału. Spowoduje to również, jak sądzę i jak sądzimy wszyscy, obniżenie kosztów finansowania długu finansów publicznych. Nie myślę, żeby miało to być jakieś spektakularne zjawisko, ale niewątpliwie atrakcyjność tego projektu w tym obszarze występuje.

Projekt pozwoli też na napływ nowego, być może niestety bardziej spekulacyjnego kapitału, ale takiego, który poprawi atrakcyjność naszej giełdy, zwiększy dostępność kapitału dla notowanych na niej spółek, zwiększy liczbę transakcji, ich wolumen. Myślę, że polska Giełda Papierów Wartościowych zasługuje na to jako parkiet, który w tej części Europy, w Europie Środkowej, jest parkietem wybijającym się, wyróżniającym się, dynamicznie rozwijającym się, o czym świadczy choćby liczba notowanych podmiotów, ale również liczba debiutów, jakie odbyły się na tym parkiecie w ciągu ostatnich kilku lat. Myślę, że giełda, uczestnicy rynku kapitałowego dostają dobry instrument.

Wyrażając stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość w tej sprawie, powiem, że nasz klub nie będzie głosował przeciwko temu projektowi. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

W imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej głos zabierze pan poseł Stanisław Stec.

Posel Stanislaw Stec:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej odnośnie do projektu ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz zmianie niektórych innych ustaw.

Muszę powiedzieć, że jest to dobry projekt, który będzie służył rynkowi finansowemu, choć nie sądzę, żeby był przygotowywany przez 10 lat. Myślę, że trochę krócej. Jest to zasługa pana ministra, że ten projekt jest dobry, bo akurat na Świętokrzyskiej jest fachowiec.

Myślę, że projekt faktycznie przyczyni się do integracji naszego rynku finansowego z rynkiem europejskim i będzie miał wpływ na większą atrakcyjność naszego rynku finansowego. Może też obniżyć koszty obsługi długu, o którym wspomniał mój przedmówca, jak również może przyczynić się do napływu nowego kapitału. Zobaczymy, jakie będą efekty. W każdym razie propozycja jest przygotowana dobrze, w związku z czym nie było merytorycznych zmian, a rzadko się zdarza, co podkreślali już moi poprzednicy, żeby instytucje finansowe nie wnosiły uwag do projektu ustawy, który bezpośrednio ich dotyczy.

W związku z tym mój klub będzie głosował za przyjęciem projektu ustawy. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabierze pan poseł Wiesław Rygiel.

Posel Wieslaw Rygiel:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Niniejszym przedstawiam stanowisko Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego w odniesieniu do sprawozdania Komisji Finansów Publicznych z dnia 17 sierpnia 2011 r. dotyczącego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz o zmianie niektórych innych ustaw, odpowiednio druk nr 4580 oraz druk podstawowy nr 4468.

Proponowane regulacje mają na celu usprawnienie i rozwój systemu depozytowo-rozliczeniowego w odniesieniu do krajowego rynku kapitałowego i są to zmiany jak najbardziej pożądane. Do podstawowych zmian należy przede wszystkim wzbogacenie polskiego systemu o instytucję rachunków zbiorczych. Będzie to trzecie, obok kont depozytowych i rachunków papierów wartościowych, narzędzie ewidencyjne w ramach depozytu papierów wartościowych. Co szczególnie istotne, rozwiązanie to powinno korzystnie oddziaływać na zwiększenie konkurencyj-

Posel Wieslaw Rygiel

ności i atrakcyjności naszego rynku kapitałowego – o czym już kilkakrotnie tu mówiono – wprowadzi ułatwienie w procesie inwestowania i w procesie napływu kapitału na rynek.

Zakres proponowanych nowych regulacji obejmuje kilka ustaw. Jednym z istotniejszych pakietów zmian są zmiany dotyczące ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, m.in. w zakresie wspomnianej definicji rachunku zbiorczego, jak również określenia podmiotów uprawnionych do stosowania rachunków zbiorczych itp. Projektowane zmiany obejmują także ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych i podatku dochodowym od osób prawnych. Ważnymi i niezbędnymi regulacjami są niewątpliwie zaproponowane normy wprowadzające obowiązek informacyjny dla posiadaczy rachunków zbiorczych, co jest jak najbardziej uzasadnione. Obowiązki te będą wypełniane zarówno wobec Komisji Nadzoru Finansowego, jak i wobec generalnego inspektora informacji finansowej, tym samym będzie to zapobiegać, jak mniemamy, transakcjom dokonywanym wbrew obowiązującym przepisom.

Wprowadzenie rachunków zbiorczych powinno niewątpliwie spowodować wzrost płynności polskich papierów wartościowych, zwiększy również dostępność skarbowych papierów wartościowych dla zagranicznych inwestorów. Nowe regulacje dotyczące ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji stanowią m.in. o tym, że ani egzekucja komornicza, ani egzekucja administracyjna nie będzie dotyczyć poziomu rachunku zbiorczego. Pozwoli to uniknąć sytuacji, w której doszłoby do zajęcia papierów wartościowych należących nie do dłużnika, ale do innych osób.

Istotne zmiany zostały również zaproponowane w ustawach o podatku dochodowym od osób fizycznych i o podatku dochodowym od osób prawnych. Ustalono zasady naliczania i poboru zryczałtowanych podatków od papierów wartościowych na rzecz tzw. anonimowych podatników. Inne zmiany dotyczą Kodeksu spółek handlowych. Zgodnie z nimi zostaną m.in. ujednolicone zasady wystawiania imiennych świadectw depozytowych.

Szereg zmian koresponduje z dyrektywami Wspólnoty Europejskiej, m.in. z dyrektywą z 11 lipca 2007 r. o wykonywaniu niektórych praw akcjonariuszy spółek. Pewne zaniepokojenie może powodować dyskusja, która na pewno będzie miała miejsce, związana ze swoistym liberalizmem prawa unijnego, które ukierunkowuje działania na rzecz rynku kapitałowego w ten sposób, że w praktyce, przy całym pozytywnym aspekcie wprowadzania tego nowego instrumentu, mamy do czynienia również z zagrożeniami. Otóż w trakcie wprowadzania rachunków zbiorczych są korzyści, ale do zagrożeń niewątpliwie może należeć to, że w pewnym momencie zagubimy transparentność. Pojawiają się obawy o utratę możliwości uzy-

skania informacji o rzeczywistych nabywcach papierów wartościowych. Myślę, że są to obawy, które należy rozwiązać w toku prac nad tymże projektem.

Z uwagi jednak na zasadność tych rozwiązań i potrzebę ich wprowadzenia jako znoszących pewne bariery rozwoju naszego rynku kapitałowego Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za tymi rozwiązaniami i proponuje skierować projekt do prac w komisji. Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Nie ma pytań.

Panie ministrze, czy zechce pan zabrać głos?

Bardzo proszę, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan Wiesław Szczuka.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Wiesław Szczuka:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W interesie państwa ze względu na upływ czasu chciałbym tylko bardzo krótko podziękować za pracę nad tym projektem i za słowa wypowiedziane w tej debacie, które potwierdzają, że ten projekt, można powiedzieć, jest projektem odważnym, dlatego że rzeczywiście zmierza w kierunku liberalizacji, i to niewymuszona przez Unię Europejską, ale wymuszona oceną potrzeb wzmocnienia konkurencyjności polskiego rynku kapitałowego. W tym wypadku nie ma wymogu unijnego, natomiast uważamy, że ten projekt, przy zagrożeniach, na które zwracano uwagę również w tej debacie i które są wprost wskazane w uzasadnieniu do projektu, ma szereg zalet, które powodują, że reakcja środowiska była taka, jak to zostało opisane w wystąpieniach posłów uczestniczących w debacie.

Dość długi okres prac nad tym projektem pozwolił wypracować korzystne rozwiązania, które pozwalają w naszym przekonaniu na znaczące ograniczenia, chociaż nigdy niczego nie da się w 100% wyeliminować. Również w obecnym systemie, mimo że pozornie mamy pełną przejrzystość, zawsze ktoś może występować za pośrednictwem pełnomocników, którzy nie pozwalają w każdym przypadku dotrzeć do rzeczywistego posiadacza danego papieru wartościowego. Tak więc mamy zabezpieczenia po stronie podatkowej, które powodują, że potencjalnie nawet w przypadku gdyby podmioty nie chciały się ujawniać, to wpływy mogą być wyższe niż w obecnej sytuacji, dlatego że płatnik podatku, którym będzie podmiot prowadzący rachunek zbiorczy, będzie zobowiązany pobierać stawkę podstawową, a dopiero jeśli

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Wiesław Szczuka**

ktos będzie chciał skorzystać z ulgi, to będzie musiał przedstawić certyfikat rezydencji i powołać się na umowę o podwójnym opodatkowaniu czy na inny akt prawny, który będzie upoważniał go do skorzystania z ewentualnych ulg. Jest też oczywiście obowiązek deklarowania dochodów przez podmioty będące rezydentami polskimi.

W kwestii tzw. prania brudnych pieniędzy również są zabezpieczenia. Po pierwsze, w art. 8 korygowanym w ustawie o obrocie zawarty jest wymóg informacji. Po drugie, w art. 8 ustawy o praniu pieniędzy jest przepis dotyczący blokady części rachunku zbiorczego w sytuacji, kiedy główny inspektor informacji finansowej powziąłby jakieś podejrzenia. Projekt jest, jak powiedziałem, dojrzały, tak jak to wskazywano również w wystąpieniach, i dlatego wnoszę do Wysokiej Izby o dalsze procedowanie nad tym projektem ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu ministrowi.

Sprawozdawca komisji pani posłanka Bożena Szydłowska.

Bardzo proszę.

Poseł Bożena Szydłowska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Bardzo panu dziękuję, gdyż pan dzielnie towarzyszył nam w pracach nad ustawą i zawsze mogliśmy na pana liczyć. Cieszę się, że wszyscy posłowie ponad podziałami partyjnymi zdają sobie sprawę, że zmniejszamy obciążenia biurokratyczne, zwiększamy konkurencyjność naszej gospodarki i wpłyniemy na poprawę konkurencyjności krajowego rynku kapitałowego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, pani poseł.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpiemy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich (druki nr 4525 i 4557).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Piotra van der Coghena.

**Poseł Sprawozdawca
Piotr van der Coghén:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, która odniosła się do stanowiska Senatu w sprawie ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich, druk sejmowy nr 4525.

Komisja na swym posiedzeniu w dniu 11 sierpnia 2011 r. pochyliła się nad zaproponowanymi przez Senat 40 poprawkami i rekomenduje Wysokiej Izbie: poprawki od 1. do 3., od 9. do 14., 25., 27., od 29. do 31., 34. i 38. przyjąć jako doprecyzowujące zawarte w nich zagadnienia, poprawki od 4. do 8. i 21. odrzucić jako nic niewnoszące do sprawy, poprawki od 9. do 14. przyjąć jako porządkujące zapisy projektu ustawy, poprawkę 15. przyjąć, uznając wniosek Tatrzańskiego Parku Narodowego dotyczący konieczności pozyskiwania danych osób łamiących przepisy ochrony przyrody, poprawkę 16. odrzucić jako zmieniającą zupełnie sens obecnego zapisu mówiącego o prawie do żądania pomocy przez górskie służby ratownicze od innych służb w razie takiej konieczności, poprawki 17., 18., 19. i 20. przyjąć jako zapisy porządkujące i doprecyzowujące. Poprawki 21., 22., 23. i 35. proponujemy odrzucić jako zmieniające całkowicie sens ustawy mającej na celu ostateczne uporządkowanie spraw finansowania ratownictwa górskiego w Polsce, poprawkę 24. – odrzucić ze względu na specyfikę wykonywania zadań przez podmioty ratownictwa górskiego. Zalecamy, żeby przyjąć poprawkę 25. jako porządkującą proponowany zapis ustawowy. Poprawkę 26. – odrzucić jako wynikającą z niezrozumienia przez wnioskodawcę specjalistycznego tematu zapisu. Poprawki 27., 28., 29., 30., 31. i 39. – przyjąć jako porządkujące. Poprawkę 32. – przyjąć, gdyż uznanie pojazdów górskich służb ratowniczych za pojazdy specjalne spowodowałoby jednak wszczęcie długotrwałej niepoprawiającej niczego w praktyce procedury i w konsekwencji skomplikowałoby sprawę górskich pojazdów ratunkowych, zamiast ją usprawnić.

Poprawkę 33. proponujemy przyjąć, nadając tym samym status uprzywilejowania pojazdom parków narodowych, w rozumieniu ich trudności w przemierzaniu się po zatłoczonych górskich drogach analogicznie jak w przypadku GOPR czy TOPR, biorąc jednocześnie pod uwagę zdarzenia zagrażające życiu turystów jak na przykład konieczność pilnego blokowania terenu, na którym pojawia się niedźwiedź. Poprawkę 34. – przyjąć jako porządkującą. Poprawkę 35. – odrzucić, gdyż zapis w projekcie ustawy miał na celu jedynie doprecyzowanie istniejącej już od przeszło dekady ustawowej regulacji przewidującej odprowadzenie 15% wpływów za bilety do parków narodowych na ratowanie turystów. Przyjęcie tej poprawki demoluje sens poprawienia tą ustawą istniejącej chorej sytuacji stosowania w tym zakresie

Poseł Sprawozdawca Piotr van der Coghen

urzędniczych uników niesłużących sprawie bezpieczeństwa w górach.

Poprawkę 36. proponujemy przyjąć, uznając konieczność uzyskania przez podmioty ratownicze akceptacji dyrektora parku narodowego na prowadzenie przez nie szkoleń na obszarze chronionym. Poprawki 37. i 40. – odrzucić jako szkodzące ustawie i niepotrzebne. Poprawki 38. i 39. – przyjąć. Poprawkę 40. przesuwającą termin wejścia ustawy w życie – odrzucić jako niecelową.

Chciałbym też bardzo podziękować całej Wysokiej Izbie, wszystkim członkom Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, przedstawicielom ministerstw za pracę nad tą ustawą.

Reasumując, w imieniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych wnoszę, aby Wysoka Izba raczyła przyjąć rekomendowane przez komisję poprawki Senatu do ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Proszę pana posła Konstantego Miodowicza o zabranie głosu w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

Poseł Konstanty Miodowicz:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Parlamentarne prace nad ustawą o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich wkroczyły w fazę końcową. Dziś przychodzi nam ustosunkować się do modyfikującej ją poprawek wniesionych przez Senat przyjętych dnia 29 lipca br. uchwałą opublikowaną w druku nr 4525.

Poprawek jest ich 40, spośród których na szczególną uwagę zasługują: 7., 8., 15., 16., 22., 23., 33., 35. i 40. Mają one specyficzny charakter. Łączy je jedno – kontrowersyjność proponowanych rozwiązań. Wszystkie też wykazują fundamentalną rozbieżność z celami i założeniami regulacji z dnia 1 lipca 2011 r.

Wymowną ilustracją takiego stanu rzeczy są treści znajdujące się w poprawce 23. Dotyczą one problemu formowania finansowych podstaw funkcjonowania służb ratownictwa górskiego. Senat sugeruje utrwalenie określonych praktyk biurokratycznych, których wola przewyciężenia i zmiany stała się kamieniem węgielnym inicjatywy ustawodawczej podjętej przez Komisję Administracji i Spraw Wewnętrz-

nych. Podobne przykłady czerpane ze sprawozdania senackiego można by mnożyć. Odślaniają one inną, niespójną z sejmową wizję unormowania kwestii bezpieczeństwa i ratownictwa górskiego. Ustawa z dnia 1 lipca ujmuje je w sposób nowatorski z jednej, ale realistycznej, odpowiedzialnej i wszechstronnej z drugiej strony. Senat oferuje nam niezadowolające status quo. Taką też konkluzją można by zamknąć posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, która 17 sierpnia rozpatrzyła stanowisko Izby wyższej. Stosowne rekomendacje komisji zawiera druk sejmowy nr 4557.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska z całym przekonaniem gorąco rekomenduję paniom i panom posłom przyjęcie cytowanego sprawozdania w całej rozciągłości. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Edward Siarka.

Poseł Edward Siarka:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości mam zaszczyt przedstawić nasze stanowisko wobec uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich.

Jak już powiedziano, dobiega końca proces legislacyjny w pracach nad ustawą, która jest od lat oczekiwana przez osoby zaangażowane w ratownictwo górskie. Po pracach nad projektem ustawy nasuwa się jednak smutna refleksja. Oto osoby, stowarzyszenia, które od stu lat niosą pomoc w górach, muszą toczyć prawdziwy bój o minimalne środki na swoją działalność. Szkoda, że decydenci w Ministerstwie Finansów czy w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji nie chcą dostrzec, że kilkadziesiąt osób wzięło na siebie obowiązek ratowania ludzi w górach, zwalniając z tego obowiązku instytucje czy organy administracji państwowej.

Co wywołuje największy opór urzędników? Prawdziwą walkę urzędnicy prowadzą o jeden zapis w art. 16 omawianego projektu. Problemem najważniejszym w stanowiącym o być albo nie być ratownictwa jest rozstrzygnięcie, czy wykonywanie zadań z zakresu ratownictwa górskiego przebiega na drodze powierzenia realizacji zadań publicznych czy na podstawie zlecenia, o co wnosi Senat na prośbę rządu. Jeżeli TOPR i GOPR mają skutecznie ratować ludzi, to muszą mieć minimalną stabilność finansową, a państwo nie może się uchylać od finansowania zadań ratowniczych. Dlatego w tym sporze Prawo i Spra-

Posel Edward Siarka

wiedliwość staje po stronie ratowników i jasnej odpowiedzialności finansowej państwa za ratownictwo w górach.

Drugi spór w zapisach projektu ustawy dotyczy sposobów ściągania i przekazywania 15% z wpływów parkom narodowym na zadania ratownicze. Uważamy, że w przyszłości powinniśmy całkowicie zrezygnować z tego zapisu, bo powoduje on niepotrzebne napięcie między środowiskami, które troszczą się zarówno o przyrodę, jak i o bezpieczeństwo. Ta wędrowka środków od instytucji do instytucji jest zaciemnianiem prawdziwych kosztów finansowania. Dlatego te 15% dla TOPR i GOPR może oznaczać w budżecie 400 tys. zł, 600 tys. zł, a może 1 mln zł, zależnie od liczby biletów sprzedanych w parkach. Ten system powoduje niestabilność finansów zarówno ratowników, jak i parków. Po latach współpracy z TOPR i GOPR wiemy, ile środków potrzeba na ratownictwo, i musi je gwarantować państwo, tak jak gwarantuje je Policji, Państwowej Straży Pożarnej czy innym instytucjom i formacjom. (*Dzwonek*)

Klub Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował nad poprawkami zgodnie z rekomendacją Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

Dziękuję wszystkim ratownikom za pomoc niesioną w górach. Na was zawsze można liczyć. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej głos zabierze pani posłanka Stanisława Prządka.

Posel Stanisława Prządka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Senat Rzeczypospolitej Polskiej rozpatrzył ustawę o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich i uchwalił do niej 40 poprawek. Są to poprawki zarówno porządkujące, jak i korygujące, a także takie, które uzupełniają regulacje uchwalone przez Sejm.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych rozpatrzyła poprawki na posiedzeniu w dniu wczorajszym i rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie 26 i odrzucenie 14 z tej całej grupy 40 zaproponowanych przez Senat. Klub Poselski Sojuszu Lewicy Demokratycznej będzie głosował zgodnie z rekomendacją Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Myślę, że wszyscy możemy mieć poczucie zadowolenia z faktu, że bardzo skomplikowana, trudna materia, która była przedmiotem naszej pracy, zarówno w podkomisji, jak i w Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, znajduje swój finał, znajduje rozwiązanie oczekiwane zarówno przez tych, którzy ratują życie i zdro-

wie uczestników pobytów, wycieczek na terenach górskich, zwiedzających te tereny.

Jest to ustawa bardzo potrzebna, która była i jest oczekiwana. Dlatego nam wszystkim, przewodniczącemu prowadzącemu obrady, posłowi sprawozdawcy, ale także wcześniej przewodniczącemu naszej komisji i wszystkim członkom Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych należą się słowa uznania. Powinniśmy wspólnie sobie podziękować za to, że ponad podziałami potrafiłmy wypracować konsensus, który będzie dobrze służyć społeczeństwu. Oczywiście ta ustawa – miejmy tego świadomość – absolutnie nie jest doskonałym rozwiązaniem.

Jest jeszcze kilka aspektów, które w perspektywie czasu należy poprawić. Między innymi faktem jest, że ustawa nie przewiduje sankcji w stosunku do osób, które łamią nakaz, i nie precyzuje, jaką odpowiedzialność karną te osoby będą ponosiły. Jest to niewątpliwie brak, uchybienie, na które w imieniu klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej zwracałam uwagę (*Dzwonek*) i składałam odpowiednią poprawkę. Niemniej jednak biorąc pod uwagę to, że cała ustawa jest wielkim krokiem naprzód, że podejmuje najważniejsze tematy i reguluje te kwestie, klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej będzie głosował zgodnie z rekomendacją Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych zawartą w druku 4557. Dziękuję bardzo za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję, pani poseł.

Stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawi pan poseł Andrzej Sztorc.

Posel Andrzej Sztorc:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Pragnę przedstawić stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego w sprawie uchwały Senatu z dnia 29 lipca 2011 r. dotyczącej ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich, druk nr 4525, uchwalonej przez Sejm w dniu 1 lipca 2011 r.

Senat w przyjętej uchwale zaproponował, jak już wspomniano, 40 poprawek. Były to w zasadzie poprawki uzupełniające. Nie było propozycji istotnych zmian, były one korygujące. Dlatego Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych na swoim posiedzeniu w dniu 17 sierpnia 2011 r. po rozpatrzeniu uchwały Senatu postanowiła pozytywnie zaopiniować i rekomendować do przyjęcia Wysokiej Izbie 26 z 40 uchwalonych poprawek. 14 zaopiniowała negatywnie i tym samym proponuje Wysokiej Izbie ich odrzucenie.

Istotne było – i jest – w tym wszystkim to, że sprawa na tyle dojrzała, gdyż co roku w polskich górach i na terenach narciarskich jest coraz więcej osób korzystających z gór, z turystyki, uprawiających sporty.

Posel Andrzej Sztorc

W związku z tym, że to już jest przedmiotem komercyjnych działań dużych biznesów, należało jak najszybciej uchwalić tę ustawę. Klub Polskiego Stronictwa Ludowego będzie głosował zgodnie ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Pytań wprowadzić nie było, ale zapytam pana ministra, czy zechce zabrać głos.

Bardzo proszę, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pan Włodzimierz Karpiński.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Włodzimierz Karpiński:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowne Panie Posłanki! Szanowni Panowie Posłowie! Chciałbym bardzo serdecznie podziękować komisji za tę inicjatywę. Nie ma chyba w naszym kraju – także, panie pośle Siarka, wśród urzędników Ministerstwa Finansów i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji – ludzi, którzy by nie chylili czoła przed oddaniem, ofiarnością i zaangażowaniem w niesienie pomocy ratowników górskich. Nie z inicjatywy rządu, lecz senatorów, członków Izby wyższej, poprawki przyjęte przez Wysoką Izbę szły – w naszej ocenie – w kierunku innej filozofii niż przyjęła to zgodnie cała komisja, jeśli chodzi o finansowanie zadań. Mam na myśli zwłaszcza poprawkę 23. Co do poprawki 24., saportowaliśmy propozycję senacką, aby uszczelnić kwestie związane ze sprawozdawczością, wynikające z zapisów przedłożenia komisyjnego i ustawy o pożytku publicznym.

Również podnoszone były przez legislatora Izby wyższej wątpliwości odnośnie do porządku wprowadzania tychże przepisów. Tak że doceniając tę inicjatywę, szanując zaangażowanie członków komisji, chyląc czoła przed ratownikami, chciałbym wyraźnie powiedzieć, że odpowiedzialność za bezpieczeństwo na terenach górskich i narciarskich rząd bierze w pełni na siebie.

Co do filozofii realizowania tego, rzeczywiście były różne wątpliwości, jednakże zdecydowanie jednoznaczne stanowisko komisji jest bardzo wymowne, także jako grupy wybrańców – przedstawicieli narodu.

Zatem podtrzymując te wątpliwości, pani marszałek, Wysoka Izbo, chciałbym serdecznie podziękować za pracę panu przewodniczącemu podkomisji

Konstantemu Miodowiczowi, posłowi sprawozdawcy i wszystkim zaangażowanym. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu ministrowi.

Czy sprawozdawca komisji jeszcze życzy sobie zabrać głos?

Nie. Dziękuję uprzejmie.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych (druki nr 4526 i 4558).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Pawła Orłowskiego.

Posel Sprawozdawca Paweł Orłowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych, druki nr 4558 i 4526.

Na posiedzeniu w dniu 29 lipca 2011 r. Senat rozpatrzył ustawę o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych i uchwalił do niej 59 poprawek. Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych przeanalizowała wskazane poprawki na posiedzeniu 17 sierpnia br. Część poprawek ma charakter redakcyjno-legislacyjny i w zdecydowanej większości Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych zdecydowała się je poprzeć. Uznała, że należy zarekomendować je Wysokiej Izbie do przyjęcia. Ponieważ jesteśmy na dalekim etapie procedowania, skupię się na poprawkach o charakterze merytorycznym, o których mogę z pełnym przekonaniem powiedzieć, że udoskonalają one projekt ustawy zaproponowany Sejmowi, uzupełniają te przepisy o kwestie, które nie zostały wcześniej uwzględnione, a tym samym zmierzają do precyzyjnego określenia odpowiedzialności za zapewnienie bezpieczeństwa na obszarach wodnych i umożliwiają stworzenie spójnego systemu ratownictwa wodnego.

Przechodzę do przedstawienia najważniejszych poprawek. W trakcie prac nad rozdz. 6 w związku z art. 1 uznano, że do ustawy należy włączyć przepisy penalizujące prowadzenie w stanie nietrzeźwości, po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu lub pod wpływem środka odurzającego statku lub innego obiektu pływającego niebędącego pojazdem mechanicznym, czyli w języku potocznym na przy-

Poseł Sprawozdawca Paweł Orłowski

kład jachtu. Takie uwagi dotyczące penalizacji tych zachowań były już dyskutowane, także w czasie prac podkomisji i komisji. Były złożone poprawki o podobnym charakterze. W czasie prac senackich wspólnie zdecydowaliśmy się na włączenie tego typu przepisów do ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych.

Warto wskazać, że w przeciwieństwie do jachtów, w wypadku pojazdów mechanicznych, na przykład łodzi motorowych, odpowiednia sankcja określona jest w Kodeksie karnym. Ponadto określono konsekwencje w postaci grzywny, jakie poniesie osoba, której zachowanie wyraźnie wskazuje, że znajduje się ona w stanie nietrzeźwości i nie stosuje się do zakazu lub żądania, o których mowa w art. 6 projektu, a więc nakazu opuszczenia kąpieliska lub zakazu wejścia na nie, wydanych przez zarządzającego kąpieliskiem lub upoważnioną przez niego osobę.

W celu rozwiązania tych kwestii komisja przyjęła poprawki senackie: 1., 14., 42., 45., 46., 47. i 53. Poprawki 4., 10., 11., 12., 16., 29. i 34. wprowadzają pojęcie „wyznaczonego obszaru wodnego” i uwzględniają tę definicję w tekście ustawy. Dzięki temu ujednolicono terminologię ustawy oraz precyzyjniej określono odpowiedzialność podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo na obszarach wodnych. Rozszerzono także definicję ratownika wodnego oraz wprowadzono definicję pojęcia „zarządzającego wyznaczonym obszarem wodnym”.

Jako że działalność ratowniczą prowadzić mogą tylko podmioty, które otrzymają zgodę ministra spraw wewnętrznych i administracji, dla lepszej możliwości oceny potencjału organizacji ratowniczych uznano, iż minister, wydając zgodę na wykonywanie ratownictwa wodnego, powinien mieć również informacje dotyczące zakresu planowanych szkoleń ratowników wodnych i instruktorów oraz wykaz kadry i sprzętu niezbędnego do szkolenia i egzaminowania. W kolejnej poprawce uznano dyrektora parku narodowego za podmiot uprawniony do uzyskania informacji z rejestru działań ratowniczych, ponieważ w świetle ustawy dyrektor jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo na obszarach wodnych znajdujących się w ramach parku narodowego.

Ciekawa jest również poprawka nr 26, w której określono, iż podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa oprócz ratowników mogą szkolić również instruktorów oraz psy ratownicze wraz z ich przewodnikami. Przepis ten umożliwi dalszą profesjonalizację organizacji ratowniczych i wskazuje na ciągły rozwój tychże i korzystanie z najnowszych trendów w ratownictwie.

Rekomendowana przez komisję poprawka nr 30 wprowadza – analogiczny do ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach, przed chwilą omawianej – mechanizm zwalniania pracownika będącego ratownikiem wodnym ze świadczenia pracy przez pracodawcę innego niż podmiot uprawniony do wy-

konywania ratownictwa wodnego. Kolejne poprawki przyjmują rozwiązanie, w myśl którego ratownik wodny posiadający uprawnienia ratownika medycznego przy wykonywaniu działań ratowniczych będzie mógł wykonywać medyczne czynności ratunkowe oraz rozszerzają zakres ochrony ratownika wodnego prowadzącego działania ratownicze.

Kolejna poprawka, precyzyjnie określona przez Senat i poparta przez Komisję Administracji i Spraw Wewnętrznych, uwzględnia skutki, jakie może wyrzucić fakt nieodebrania statku lub innego obiektu pływającego w terminie 3 miesięcy od dnia jego usunięcia. Taka możliwość określona jest w ustawie. Tym skutkiem, tą konsekwencją może być wypadek własności. Senat dodał do ustawy przepis obligujący do zamieszczenia w powiadomieniu pouczenia o skutkach nieodebrania statku lub innego obiektu pływającego w terminie. Komisja pozytywnie rozpatrzyła tę poprawkę. Do spraw o wypadek obiektu pływającego wskazano także podstawę w odpowiednich przepisach Kodeksu postępowania cywilnego. W kolejnej poprawce przyjętej przez komisję rozszerzono katalog pojazdów uprzywilejowanych o pojazdy podmiotów uprawnionych do wykonywania zadań z zakresu ratownictwa.

Sądzę, że to najważniejsze poprawki, które powinny zostać wskazane Wysokiej Izbie. Na tym zakończę omawianie tych najważniejszych, merytorycznych. Chciałbym podziękować Senatowi za wskazane poprawki, gdyż w istotny sposób wpływają one na wartość i jakość ustawy. Mamy do czynienia z całkowicie nową materią, dotychczas nieregulowaną w polskim prawie. Wydaje się jednak, że dzięki wspólnej harmonijnej współpracy posłów wszystkich klubów, podkomisji, komisji, odpowiedniej komisji senackiej, organizacji ratowniczych reprezentujących Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, a także, co bardzo wyraźnie zaznaczam, biur legislacyjnych – sejmowego i senackiego, jak i doskonałej pracy sekretariatów udało się stworzyć akt prawa wewnętrznie spójny. Dzięki określeniu w projekcie zasad zachowania się na wodach, obowiązku analizowania zagrożeń, określeniu odpowiedzialności za bezpieczeństwo na wodach, jasnemu systemowi finansowania i nowym uprawnieniom ratowników wpłyniemy na poprawę stanu bezpieczeństwa osób pływających i kąpiących się oraz uprawiających sport i rekreację.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych postanowiła zarekomendować Wysokiemu Sejmowi odrzucenie poprawek 7., 21., 27., 55., 56. i 59, bowiem nie ujmując im wartości merytorycznej, zostały one zgodnie z opinią Biura Legislacyjnego Sejmu odrzucone z powodów legislacyjnych. Odrzucenie poprawek 55., 56. i 59. związanych z wejściem w życie ustawy i zmianami w innych obowiązujących ustawach było konsekwencją odrzucenia bliźniaczych poprawek w ustawie o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach.

Konkludując, Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych wnosi o przyjęcie przez Sejm większości poprawek Senatu do ustawy o bezpieczeństwie osób

Poseł Sprawozdawca Paweł Orłowski

przebywających na obszarach wodnych, zgodnie z propozycjami zawartymi w sprawozdaniu zawartym w druku nr 4558. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos zabierze pan poseł Roman Kaczor w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

Poseł Roman Kaczor:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska pragnę przedstawić stanowisko klubu odnośnie do poprawek Senatu do ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych (druki nr 4526 i 4558).

Proponowana ustawa ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa osób przebywających na terenach wodnych, a co się z tym wiąże, podjęcie działań zmierzających do osiągnięcia przedmiotowego celu. Ustawa precyzuje zatem, na których podmiotach spoczywa obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa. Należą do nich osoby prawne i fizyczne, jednostki organizacyjne prowadzące działalność na terenach wodnych oraz organy publiczne. Do obowiązków wymienionych organów należy zaliczyć m.in. zabezpieczanie i oznaczanie terenów, obiektów i urządzeń służących do pływania, kąpania się i uprawiania sportów wodnych, a także ostrzeganie o warunkach pogodowych oraz prowadzenie działalności edukacyjnej dotyczącej bezpieczeństwa na terenach wodnych. Nowela nakłada także obowiązek zachowania bezpieczeństwa na osoby uprawiające sporty wodne, korzystające z kąpieli oraz urządzeń nad wodami.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że szczególne zaostrożenia w przedmiotowym zakresie odnoszą się do osób będących pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. Osoby te mają całkowity zakaz korzystania z kąpielisk oraz pływalni. Ponadto pozostawienie na wodzie przez wyżej wymienione osoby niebezpiecznego statku lub innego obiektu pływającego skutkuje jego usunięciem w celu zapewnienia bezpieczeństwa.

Przepisy ustawy wskazują także jasno podmiot uprawniony do organizowania pomocy osobom, które uległy wypadkowi lub są narażone na utratę zdrowia lub życia. W tym zakresie szczególne kompetencje nowela nakłada jedynie na Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, które współdziała z organami administracji rządowej i samorządowej.

Nowela reguluje także nadzór i kontrolę nad ratownictwem wodnym, które przypisuje się ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych. Minister w ramach swych uprawnień może między innymi dokonać kontroli podmiotów uprawnionych do wykonywania zadań w zakresie ratownictwa wodnego oraz żądać pisemnych wyjaśnień dotyczących ich działalności.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie ulega wątpliwości, iż głównym zamierzeniem ustawy było jasne wskazanie podmiotów odpowiedzialnych za zapewnienie warunków bezpieczeństwa oraz precyzyjne określenie ich odpowiedzialności w przedmiotowym zakresie. Bezsporny jest zatem fakt, iż ustawa przyczyni się do znacznej poprawy bezpieczeństwa osób przebywających nad wodami, w związku z czym stanowi korzystne rozwiązanie.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska po wnikliwym przeanalizowaniu sprawozdania komisji przychyliła się do wniesionych przez Senat 59 poprawek, z wyjątkiem poprawek: 7., 21. i 27., a także poprawek: 55., 56. i 59., nad którymi będziemy głosować łącznie.

Wprowadzone do ustawy poprawki mają na celu nie tylko ujednoczenie terminologii, ale także wyeliminowanie wątpliwości interpretacyjnych. Część poprawek wynika też z konieczności skorygowania terminów w przedmiotowej ustawie oraz w ustawie o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach.

Mając powyższe na uwadze, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska wnosi o przyjęcie poprawek Senatu zgodnie z rekomendacją komisji. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Interesuje mnie, którego z kolegów wicemarszałków panu przypominam, panie pośle?

Aha, żadnego, tak myślałam.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Wojciech Kossakowski.

Poseł Wojciech Kossakowski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pragnę przedstawić stanowisko wobec sprawozdania Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych, druki nr 4526 i 4558.

Na posiedzeniu w dniu 29 lipca 2011 r. Senat rozpatrzył ustawę o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych i uchwalił do niej 59

Posel Wojciech Kossakowski

poprawek. Celem ustawy jest określenie warunków bezpieczeństwa osób pływających, kąpiących się, uprawiających sport lub rekreację na obszarach wodnych; wskazanie podmiotów uprawnionych do wykonywania ratownictwa wodnego wraz z określeniem zakresu ich obowiązków i uprawnień oraz zasad finansowania ich działalności; wskazanie podmiotów odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa osobom pływającym, kąpiącym się, uprawiającym sport lub rekreację na obszarach wodnych, a także określenie zasad nadzoru i kontroli nad ratownictwem wodnym.

Poprawki zgłoszone przez Senat w większości mają charakter porządkujący i uszczegóławiający. W tym miejscu chciałbym podziękować senatorom za dostrzeżenie dużej roli i wkładu Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego i innych podmiotów w ratowanie osób i mienia oraz za odzwierciedlenie tego w swoich poprawkach.

Wobec powyższego klub Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za 53 poprawkami, z 59 poprawek zgłoszonych przez Senat, a przeciw sześciu poprawkom, to jest zgodnie z rekomendacją komisji.

Chciałbym w tym momencie podziękować wszystkim za prace nad tą ustawą, również panu przewodniczącemu podkomisji. Wierzę w to, że ta ustawa spowoduje, że kąpiąc się, pływając lub uprawiając dowolne sporty, wszyscy będziemy czuli się bezpiecznie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

W imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej głos zabierze pan poseł Jan Widacki.

Posel Jan Widacki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Uważamy, że lepsza jest nawet niedoskonała ustawa, która regulowałaby sprawy bezpieczeństwa osób przebywających na obszarach wodnych, niż brak ustawy. Jednak naszym obowiązkiem jest po raz kolejny zwrócić uwagę, że ustawa ta, nawet po poprawkach Senatu, pozostaje dalece niedoskonała.

W trakcie prac zgłaszaliśmy poprawki, ale wszystkie zostały niejako mechanicznie odrzucone przez posłów koalicji, tak więc uchwalamy kolejny akt prawny, który zapewne trzeba będzie w przyszłości, choć już nie w tej kadencji, nowelizować.

W szczególności w art. 3 ustawa nakłada na osoby przebywające na obszarach wodnych cały szereg różnych obowiązków, np. obowiązek stosowania się do znaków nakazu i zakazu umieszczonych przez uprawnione podmioty wymienione w art. 8. Równo-

ześnie ustawa nie przewiduje żadnych sankcji za niedopełnienie czy nawet zlekceważenie tych obowiązków. Można więc zupełnie bezkarnie, byleby na trzeźwo, nie stosować się do znaków nakazu i zakazu, o których mowa w art. 3 pkt 3.

Mamy zatem do czynienia z klasycznym przypadkiem niedoskonałej normy prawnej, normy prawnej pozbawionej sankcji, czyli z czymś, co prawnicy nazywają *lex imperfecta*. Szkoda, bo była okazja do uchwalenia dobrego prawa.

Mając jednak świadomość, że uchwalamy prawo niedoskonałe, kierujemy się przekonaniem, że w tym konkretnym przypadku lepsze jest prawo niedoskonałe niż żadne. Ale tylko w tym konkretnym przypadku, bo nie jest to regułą. Przyjmując, że poprawki Senatu nieco tę ustawę poprawiają, głosować będziemy za przyjęciem większości poprawek Senatu zgodnie z rekomendacją komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Ja również dziękuję panu posłowi.

Stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawi pan poseł Mirosław Pawlak.

Posel Mirosław Pawlak:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie poprawek Senatu do ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych.

Dzisiaj ładnie się to układa, bo przed chwilą dyskutowaliśmy nad poprawkami Senatu do ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich. Dzięki tym dwóm ustawom możemy czuć się bezpieczniej zarówno na obszarach wodnych, jak i w obszarach górskich, na szlakach narciarskich. Jest to poważny dorobek tej kadencji Sejmu oraz Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Dlatego klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował nad poprawkami, które wczoraj na posiedzeniu komisji gruntownie omówiliśmy, zgodnie z rekomendacją komisji. Dziękuję bardzo za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Głos zabierze sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pan Włodzimierz Karpiński.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Włodzimierz Karpiński:**

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Wysoka Izbo! Chciałbym bardzo serdecznie podziękować posłom z Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, panu posłowi Pawłowi Orłowskiemu, posłowi sprawozdawcy i szefowi podkomisji. Rzeczywiście jest to próba uregulowania spraw, które do tej pory nie były uregulowane. Są zapisy na przykład delegujące dofinansowanie na barki wojewodów, dofinansowanie ratownictwa wodnego. To są intencje rządu, które wypełniają te, w naszym rozumieniu bardzo dobre, przepisy, bo im bliżej obywatela, zdarzeń, w których może on uczestniczyć, tym efektywniej pieniądź publiczny jest wykorzystywany.

Dziękuję serdecznie obecny na sali, tym, którzy pracowali. Ufam, że te propozycje przyczynią się do podniesienia bezpieczeństwa na obszarach wodnych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu ministrowi.

Czy pan poseł sprawozdawca będzie zabierał głos?

Dziękuję uprzejmie.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4517 i 4546).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Jerzego Kozdronia.

Bardzo proszę.

Poseł Sprawozdawca Jerzy Kozdrón:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

Senat na swoim posiedzeniu w dniu 29 lipca do uchwalonej przez Sejm ustawy z 1 lipca 2011 r. zgłosił 83 poprawki.

(Poseł Stanisław Rydzoń: Tylko?)

Tylko.

Komisja sprawiedliwości pochyliła się nad tymi poprawkami w dniu 17 sierpnia 2011 r. i rekomenduje Wysokiemu Sejmowi następujące rozstrzygnięcia.

Wnosimy generalnie o przyjęcie wszystkich poprawek zgłoszonych przez Senat z wyjątkiem poprawek zawartych w pkt 30, 41, 42, 53, 54, 59, 60 i 61. Czego te poprawki dotyczyły? Trzeba przyznać, że Senat wykonał iście benedyktyńską pracę. Pochylił się nad tą ustawą i wylapał wszystkie niedoskonałości językowe, stylistyczne, interpunkcyjne, jakich dopuścił się w swojej pracy Sejm. Jeśli chodzi o zgłoszone przez Senat poprawki redakcyjne, wnosimy o ich przyjęcie. Natomiast, tak jak powiedziałem, komisja nie zaakceptowała wszystkich poprawek – wnosimy o odrzucenie ośmiu.

Wnoszę o przyjęcie wnioskowanych poprawek z wyjątkiem tych wymienionych. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi. Dziękuję jeszcze raz panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

W imieniu klubu Platforma Obywatelska głos zabierze pani posłanka Bożena Szydłowska.

Bardzo proszę.

Poseł Bożena Szydłowska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu dotyczące poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Klub, jak już wcześniej wspominałam, pozytywnie ocenia całość proponowanej nowelizacji, natomiast jeżeli chodzi o poprawki zgłoszone przez Senat, to 75 poprawek akceptujemy, 8 zgodnie ze stanowiskiem Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka odrzucamy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Andrzej Mikołaj Dera.

Poseł Andrzej Mikołaj Dera:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko naszego klubu odnośnie do stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Poprawki Senatu mają charakter legislacyjny, porządkujący, stylistyczny, językowy, tak jak mówił

Posel Andrzej Mikołaj Dera

pan poseł sprawozdawca, w związku z powyższym nasza negatywna ocena dotycząca tej nowelizacji nie uległa zmianie. Oceniamy ją krytycznie i zmiany Senatu, jakby nie dotykając istoty problemu, nie zmieniają tej negatywnej oceny. To nie jest tylko ocena partii opozycyjnej. Przypomnę, że negatywne opinie o tym projekcie zgłosiły środowiska sędziowskie, stowarzyszenia sędziowskie, Krajowa Rada Sądownictwa. Instytucje, które generalnie zajmują się sądownictwem, nie oceniają tej nowelizacji pozytywnie. Niemniej jeżeli chodzi o sam projekt Senatu, to, tak jak powiedział pan przewodniczący, lepiej mieć złe prawo poprawione niż niepoprawione. Tak jak zauważył pan przewodniczący, Senat wykonał iście benedyktyńską pracę, wylapał rzeczywiście dużo tych niedoskonałości, aczkolwiek nie mam stuprocentowej pewności, że nawet po tej pracy jest to projekt już bez żadnych błędów czy jakichś niedokładności, bo myślę, że niestety aż tak dobrze nie jest. Jesteśmy tylko ludźmi i takie błędy zdarzały się i będą zdarzać się w przyszłości.

Niemniej klub poprawki Senatu i stanowisko komisji przyjmuje i będziemy głosowali zgodnie z rekomendacją komisji, gdyż poprawki przyjęte przez komisję rzeczywiście poprawiają to, co w Sejmie nie udało się zrobić zbyt dobrze pod względem redakcyjnym, stylistycznym, językowym. Jest parę poprawek natury merytorycznej, ale są one do zaakceptowania. A więc takie jest nasze stanowisko i w ten sposób będziemy głosować w bloku głosowań. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej głos zabierze pan poseł Stanisław Rydzoń.

Bardzo proszę.

Posel Stanisław Rydzoń:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej chciałbym również przedstawić stanowisko w sprawie sprawozdania Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

Chciałbym poprzeć te wszystkie poprzednie wystąpienia, dodając jedynie, że po raz kolejny stwierdzam, iż toczy się swoista wojna legislacyjna między legislatorami Sejmu a Senatu. Ona teraz, pod koniec kadencji, nabrała niejako nowego kolorytu i efektem tego są właśnie te poprawki. Zostały zgłoszone aż 83 poprawki. Osobiście uważam, że znaczna ich część mogła być niezgłoszona i naprawdę ustawa niewiele

by na tym straciła. Chciałbym zwrócić uwagę również na to, że Senat wykonał pracę nie do końca znakomicie, ponieważ dokładnie zapoznałem się z uzasadnieniem co do tych poprawek i okazuje się, że Senat w wielu przypadkach błędzi. Raz nazywa poprawki redakcyjne, innym razem są one merytoryczne, raz wymienia się wykaz poprawek doprecyzowujących, później te poprawki znowu znajdują się w innych pozycjach, tak że oznacza to, iż w uzasadnieniu również jest mieszmaz. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że wszystkie poprawki, które są zgłoszone, w gruncie rzeczy nie wpływają na istotę tego projektu, natomiast, powiedziałbym, że jest to swoista zagrywka służb legislacyjnych i pokazanie, że my jesteśmy lepsi.

Reasumując, Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej zgłasza zgodnie z rekomendacją komisji. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawi pan poseł Józef Zych.

Bardzo proszę, panie marszałku.

Posel Józef Zych:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego po zapoznaniu się ze sprawozdaniem komisji oświadcza, iż głosować będzie zgodnie z zaleceniem.

Ja z reguły, Wysoki Sejmie, zgadzam się z moim znakomitym kolegą Kozdroniem, ale mam wątpliwości co do jednej rzeczy. Czy rzeczywiście Senat musiał wykonać benedyktyńską pracę? Jak się poczyta te poprawki, to wydaje się, że chodzi nie tyle o benedyktyńską pracę Senatu, ile o niedopracowanie ze strony Sejmu. Mieliśmy dzisiaj, przysłuchiwałem się innemu projektowi ustawy, 40 poprawek, 83 poprawki, a więc to jest sprawa do zastanowienia się. Biorę pod uwagę trudność materii, jak również pośpiech. Ale na przykład jeżeli przeanalizowaliśmy poprawki Senatu, które odnoszą się co najmniej w czterech przypadkach do tego, że zdaniem Senatu jest niezgodność z konstytucją, to już jest problem do zastanowienia się.

Wreszcie nie tak znów doskonałe są te poprawki Senatu. Proszę zwrócić uwagę na poprawkę 82., gdzie w art. 2a w jednym akapicie i w jednym zdaniu stwierdza się tak: przepisy, przepisów, przepisu. A więc wydaje się, że gdyby była jeszcze jedna instancja, która by to kontrolowała, to pewnie doszłaby do jeszcze ciekawszych rozwiązań.

Ale, Wysoki Sejmie, czas najwyższy, żeby jednak poważnie zastanowić się nad procesem legislacyjnym, bo on nie tylko tu, ale i w wielu innych przypadkach merytorycznie powoduje wzajemne nieporo-

Posel Józef Zych

zumienia. Myślę, że Sejm przyszłej kadencji powinien dobrze zastanowić się i rozpocząć od zmiany regulaminu Sejmu w zakresie procedowania. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Czy w tej sytuacji pan minister będzie zabierał głos?

Tak.

Bardzo proszę.

Głos zabierze podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan Grzegorz Wałęjko.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Grzegorz Wałęjko:**

Dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo krótko odniosę się do pewnych zagadnień.

Rzeczywiście olbrzymia większość poprawek, które zostały zaproponowane przez Senat, to są poprawki techniczne, legislacyjne. Nie nazwę tego tak ostro, jak pan poseł Rydzoń zechciał to nazwać, a jedynie powiem, że jest to wynik dyskusji legislatorów sejmowych i senackich. Natomiast wśród tych poprawek, które Senat proponuje, są również poprawki merytoryczne, o których zechciał wspomnieć pan poseł Dera. One są także istotne, ponieważ precyzują niektóre zagadnienia, które regulowane są w ustawie. Dotyczy to na przykład rozstrzygnięcia w sposób niewątpliwy, kto podsumowuje oceny prezesów sądów. Także konsekwentnie postanawia się, że urlopów zdrowotnych referendarzom będzie udzielał prezes sądu apelacyjnego, a więc ten, który ich powołuje. To nie są zbyt duże poprawki, ale one w pewien sposób porządkują również od strony merytorycznej niektóre zagadnienia. I wreszcie jest kompleks poprawek – to dotyczy poprawek 25., 40., 44., 45., 69., 36. – które usuwają wątpliwości dotyczące przepisów upoważniających do wydania aktów wykonawczych w zakresie ich odpowiednich standardów konstytucyjnych. Skoro pojawiły się takie wątpliwości na etapie prac senackich, a więc – słusznie – należało te wątpliwości maksymalnie usunąć. To w pewien sposób zwiększa wartość merytoryczną tego projektu.

Reasumując, wnoszę, Wysoki Sejmie, o przyjęcie stanowiska, które zostało zaprezentowane w sprawozdaniu pana posła sprawozdawcy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu ministrowi.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej (druk nr 4528).

Proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana Piotra Kołodziejczyka w celu przedstawienia uzasadnienia projektu ustawy.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Kołodziejczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie projekt ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej.

Przedłożony rządowy projekt wdraża do porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej cztery decyzje Rady Unii Europejskiej. Decyzje te to decyzja ramowa w sprawie uproszczenia wymiany informacji i danych wywiadowczych między organami ścigania państw członkowskich, zwana decyzją 960, decyzja ramowa w sprawie ochrony danych osobowych przetwarzanych w ramach współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych, decyzja w sprawie intensyfikacji współpracy transgranicznej, szczególnie w zwalczaniu terroryzmu i przestępczości transgranicznej, zwana decyzją Prüm, oraz decyzja Rady dotycząca współpracy między biurami do spraw odzyskiwania mienia w państwach członkowskich w dziedzinie wykrywania i identyfikacji korzyści pochodzących z przestępstwa lub innego mienia związanego z przestępstwem.

Pani Marszałek! Szanowni Państwo Posłowie! Przedłożenie rządowe w całości reguluje kwestie międzynarodowej wymiany informacji w jednym akcie prawnym i robi to w sposób spójny i zwięzły. Wskazuje podmioty uprawnione do korzystania z tych informacji i zobowiązane do ich udzielania – o tym mówi art. 1. Wyznacza też techniczny sposób organizacji przesyłania tych informacji, wyznaczając punkt kontaktowy i sytuując go w Komendzie Głównej Policji – o tym mówi między innymi art. 4. Wskazuje wreszcie zbiory danych dostępne dla punktu kontaktowego i za jego pośrednictwem dla innych organów – to zasadnicze postanowienie art. 6.

Ważne jest to, że przedłożona regulacja w sposób szczególny chroni dostęp do danych daktyloskopijnych i danych DNA, zawiązując znacząco sposób dostępu do tych danych. Ochrona danych osobowych to jest wdrożenie decyzji 977 Rady Unii Europejskiej

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Kołodziejczyk**

oraz regulowanie sposobu przetwarzania danych w sposób automatyczny czy półautomatyczny. Wreszcie w bardzo zwarty sposób regulowane są kwestie współpracy przy odzyskiwaniu mienia pochodzącego z przestępstw, pozyskanego w sposób nielegalny, co powinno doprowadzić do znaczącego zmniejszenia przestępczości, również takiej, która ma miejsce na terenie większej liczby krajów, lub takiej działalności, która efekty zdobywszy, działań nielegalnych w jednym z państw członkowskich lokuje na terenie innego państwa członkowskiego.

Ważne i warte podkreślenia w tym projekcie jest to, że jego koszty, oszacowane na kwotę 24,8 mln zł, w zdecydowanej większości są pokrywane ze źródeł zewnętrznych. Te źródła zewnętrzne to Fundusz Granic Zewnętrznych i Norweski Mechanizm Finansowy. Tak więc mam zaszczyt powiadomić Wysoką Izbę o tym, że środki na wykonanie tej ustawy są zabezpieczone.

Przedłożona Wysokiej Izbie do rozważenia ustawa powoli służbom odpowiedzialnym za bezpieczeństwo państwa, za ściganie przestępstw na bardziej skuteczną, bardziej efektywną pracę, na bardziej efektywne usuwanie korzyści, jakie mogą skłaniać do podejmowania działalności przestępczej, ograniczanie tych korzyści, a więc w efekcie w sposób znaczący zwiększy bezpieczeństwo Polaków. Dlatego w imieniu rządu Rzeczypospolitej Polskiej mam zaszczyt rekomendować państwu tę ustawę i prosić Wysoką Izbę o jej przyjęcie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu ministrowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Marka Biernackiego w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

Poseł Marek Biernacki:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska w pełni popiera rządowy projekt ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej, zawarty w druku sejmowym nr 4528.

Projekt ustawy ma przede wszystkim usprawnić i przyspieszyć wymianę informacji w celu wykrywania i ścigania sprawców przestępstw oraz zapobiegania przestępczości i jej zwalczania między organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej. Ma on też zapewnić, co jest bardzo istotne, bezpiec-

ne przekazywanie danych osobowych w zakresie wymiany informacji międzynarodowych. Projekt ustawy wdraża do polskiego porządku prawnego dwie decyzje Rady Unii Europejskiej, ujednolicając i harmonizując prawo krajowe z unijnymi standardami w zakresie: po pierwsze, zapobiegania przestępczości i jej zwalczania, po drugie, ochrony danych osobowych wymienianych z państwami członkowskimi Unii Europejskiej w celu wykrywania i ścigania sprawców przestępstw oraz zapobiegania przestępczości i jej zwalczania.

Obecnie międzynarodowa policyjna wymiana informacji odbywa się w wieloraki sposób. Do najczęściej wykorzystywanych kanałów wymiany informacji należą udostępnione przez Międzynarodową Organizację Policji Kryminalnych – Interpol, Europejski Urząd Policji – Europol, biura SIRENE oraz oficerowie łącznikowi.

Aktualnie Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji Komendy Głównej Policji realizuje zadania Krajowego Biura Interpolu, Jednostki Narodowej Europolu oraz biura SIRENE, a także prowadzi współpracę z oficerami łącznikowymi.

Decyzja ramowa, jak i projekt ustawy nie nakładają obowiązku określenia prawnych czy też technicznych środków międzynarodowej wymiany informacji w celu wykrywania i ścigania sprawców przestępstw oraz zapobiegania przestępczości i jej zwalczania, pozwalając jednak na wykorzystanie istniejących rozwiązań w tym zakresie.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Aktualnie w polskim prawie nie ma jednoznacznie wskazania...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Panie pośle...

Poseł Marek Biernacki:

...krajowych podmiotów uprawnionych do wymiany informacji z właściwymi organami ścigania w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej.

Projekt ustawy przewiduje, że organem właściwym do koordynowania wymiany informacji między krajowymi podmiotami a ich zagranicznymi partnerami, czyli tzw. punktem kontaktowym, będzie Komenda Główna Policji.

Kluczowe dla prawidłowej, szybkiej i skutecznej wymiany informacji między organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej jest zapewnienie bezpośredniego dostępu punktu kontaktowego do zbiorów danych zawierających informacje istotne z punktu widzenia wykrywania i ścigania przestępczości. Punkt kontaktowy będzie korzystał z bezpośredniego dostępu do zbiorów danych: Krajowego Systemu Informacyjnego Policji, Centralnej Ewidencji Pojazdów, Centralnej Ewidencji Kierowców, systemu Pobyt, Krajowego Rejestru Karnego, Krajowego

Posel Marek Biernacki

Rejestru Sądowego, Krajowego Rejestru Urzędowego Podmiotów Gospodarki Narodowej, Rejestru Dowodów Osobistych, Centralnej Ewidencji Wydanych i Unieważnionych Dokumentów Paszportowych oraz Centralnej Bazy Danych Osób Pozbawionych Wolności, a także udostępnionych za pośrednictwem Krajowego Systemu Informatycznego. Punkt kontaktowy będzie miał uprawnienia także do wymiany informacji zgromadzonych w krajowym Centrum Informacji Kryminalnych.

Cała wymiana informacji jest bardzo istotna i ma znaczenie strategiczne dla naszego państwa, ponieważ umożliwi zdecydowanie szybsze działanie służb, umożliwi tak samo to – co jest dla nas bardzo istotne – że ochronę danych osobowych będzie sprawował generalny inspektor ochrony danych osobowych. Jest to zapis w tej ustawie bardzo znaczący, też w jakiś sposób idący zgodnie z ideą, którą proklamuje czy preferuje Unia Europejska, ale też bardzo istotny z punktu widzenia ochrony danych osobowych i praw obywatelskich w naszym systemie prawa i funkcjonowania służb.

Musimy pamiętać, że obok Policji podmiotami uprawnionymi do wymiany informacji ze służbami państw członkowskich Unii Europejskiej będą także ABW i CBA, Służba Celna, Straż Graniczna, Żandarmeria Wojskowa. Natomiast za pośrednictwem Krajowego Biura do Spraw Odzyskiwania Mienia uprawnionymi do wymiany informacji będą także generalny inspektor informacji finansowej, organy kontroli skarbowej, organy podatkowe, organy prokuratury i wywiad skarbowy.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Klub Platforma Obywatelska w pełni popiera ten projekt, tak jak powiedziałem na wstępie, wnosi o skierowanie go do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Wiemy, że termin ten wymaga bardzo przyspieszonej pracy Sejmu, w tym Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, ale zdajemy sobie sprawę z wagi tego projektu w tych dwóch aspektach podstawowych, o których mówiłem – szybka wymiana informacji kryminalnej między służbami, w tym zwłaszcza między służbami polskimi a partnerami w Unii Europejskiej (*Dzwonek*), co w świetle Unii Europejskiej, zwłaszcza w świetle Euro 2012, jest bardzo istotne, oraz też wprowadzenie zapisów z zakresu ochrony danych przez GIODO.

Platforma Obywatelska, podkreślam, w pełni popiera ten projekt i uważa, że musimy jeszcze w tej kadencji go przepracować z efektem pozytywnym.

Pani marszałek, dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Edward Siarka.

Posel Edward Siarka:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić nasze stanowisko odnośnie do rządowego projektu ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej.

Wymiana informacji między organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej ma pomagać w zwalczaniu przestępczości, ale i jej zapobieganiu. Otwarcie granic w Unii jest dorobkiem ocenianym przez nas pozytywnie, ale i niosącym nowe, nieznane nam zagrożenia. W systemie prawnym 27 państw członkowskich funkcjonują różne wzory wymiany informacji. W związku z tym Rada Unii Europejskiej podjęła szereg decyzji, które mają ujednoczyć system wymiany informacji. Proponowany projekt ustawy jest implementacją zapisów prawa unijnego na grunt prawa polskiego. Należy zwrócić uwagę, że tworzymy jeden akt prawny opisujący już istniejący kanał wymiany informacji oraz wskazujemy organ właściwy do wymiany informacji w Polsce.

W sytuacjach wymiany informacji sprawą bardzo ważną jest bezpieczeństwo przekazywanych danych, ich zakres, sposób przetwarzania, odmowa przekazywania danych. Generalnie chodzi o to, by państwo polskie umiało skutecznie chronić swoich obywateli w systemie wymiany informacji. W Polsce to Komenda Główna Policji będzie pełnić funkcję punktu kontaktowego do wymiany informacji między podmiotami uprawnionymi a organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej. Tymi podmiotami uprawnionymi w Polsce będą: Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Policja, Służba Celna, Straż Graniczna, Żandarmeria Wojskowa i organy kontroli skarbowej. Punkt kontaktowy będzie miał bezpośredni dostęp do: Krajowego Systemu Informacyjnego Policji, zbiorów danych PESEL, Centralnej Ewidencji Pojazdów, Centralnej Ewidencji Kierowców, systemu Pobyt, Krajowego Rejestru Karnego, Krajowego Rejestru Sądowego, Rejestru Dowodów Osobistych, Krajowego Rejestru Urzędowego Podmiotów Gospodarki Narodowej, Centralnej Ewidencji Wydanych i Unieważnionych Paszportów, Centralnej Bazy Osób Pozbawionych Wolności oraz danych udostępnianych za pośrednictwem Krajowego Systemu Informatycznego. Punkt kontaktowy ma również dostęp do zbiorów DNA, może również dokonywać wymiany informacji.

Myślę, że w tym rozbudowanym systemie wiele wątpliwości będzie wywoływało rozwiązanie pozwalające organom ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej na zaniechanie obowiązku informowania osoby o przetwarzaniu jej danych osobowych, czyli przetwarzaniu danych bez jej zgody i wiedzy. Konstruując zapisy ustawy, musimy zapytać o gwa-

Posel Edward Siarka

rancję nienaruszania praw wolności osób, których dane dotyczą.

Jeżeli chodzi o wymianę informacji, dużą rolę kontrolną w procesie wymiany danych odgrywa generalny inspektor danych osobowych, tym bardziej że obecny stan prawny, jak zapisano w uzasadnieniu ustawy, nie zapewnia wystarczającego poziomu ochrony danych osobowych wymienianych między państwami członkowskimi Unii Europejskiej w zakresie wykonywania i ścigania sprawców przestępstw oraz zapobiegania przestępczości i jej zwalczania.

Przed ustawodawcą poważne rozstrzygnięcie, jak zapisać ochronę danych, począwszy od ich gromadzenia, uzyskiwania, pobierania, przez ich rejestrowanie, modyfikowanie, wykorzystywanie, odzyskiwanie, udostępnianie, przekazywanie, ujawnianie, blokowanie, usuwanie i niszczenie. Proces ten jeszcze bardziej się komplikuje w przypadku przekazywania danych państwu członkowskiemu, a nawet trzeciemu. Czy zatem można skutecznie chronić dane? Mam duże wątpliwości. Mam nadzieję, że w toku dalszych prac nad ustawą wszystkie wątpliwości zostaną, jeśli nie rozwiane, to rozjaśnione. Jedno jest dla mnie pewne – w tym systemie wolność jest więzieniem. Dziękuję bardzo, panie marszałku. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Stefan Niesiołowski)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pan prof. Stanisław Witaszczyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Stanisław Witaszczyk:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W imieniu klubu parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego chciałbym przedstawić stanowisko do projektu ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej.

Powyższy projekt ustawy określa warunki wymiany informacji z organami ścigania państw należących do Unii Europejskiej w celu wykrywania i zapobiegania przestępczości, jej zwalczania oraz przetwarzania informacji. Do wymiany informacji uprawnionymi podmiotami są między innymi ABW, CBA, Policja, Służba Celna, Straż Graniczna, organy kontroli skarbowej i Żandarmeria Wojskowa. Warto nadmienić, że przewiduje się również stosowanie ustawy do wymiany oraz przetwarzania informacji z organami ścigania państw niebędących państwami członkami Unii Europejskiej, które stosują przepisy z Schengen. Naszym zdaniem podstawowym celem omawianej ustawy winno być dostosowanie prawa krajowego do unijnych standardów w tym temacie.

Konieczność uregulowania przedmiotowego zagadnienia wynika też z faktu, iż zakres wymiany informacji, określony przepisami decyzji ramowej 960, dotyczy praw i obowiązków organów administracji państwowej. Podkreślić należy, że decyzja ramowa zastrzega, iż warunki przekazywania informacji nie będą bardziej restrykcyjne od tych, które obecnie obowiązują w naszym prawie krajowym, a wykorzystanie informacji innej niż określonej w art. 16 ust. 1 będzie wymagało zgody właściwego organu ścigania danego państwa członkowskiego, które przekazało tę informację. Środki finansowe związane z realizacją ustawy będą pochodziły z budżetu Policji wynikającego z ustawy budżetowej. Określone w projekcie ustawy zadania nie są nowe, ale zakładają dodatkowe metody wymiany informacji, dlatego nie będą stanowić podstawy do ubiegania się o dodatkowe środki z budżetu państwa.

Mając powyższe na uwadze oraz fakt szybszego i skuteczniejszego reagowania służb, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego w pełni popiera projekt powyższej ustawy. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Proszę o zabranie głosu generalnego inspektora ochrony danych osobowych pana Wojciecha Wiewiórowskiego.

Proszę bardzo, panie ministrze.

**Generalny Inspektor
Ochrony Danych Osobowych
Wojciech Wiewiórowski:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Pozwalam sobie zabrać głos w trakcie pierwszego czytania projektu ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej, gdyż projekt ten, mający w opinii rządu wdrażać do polskiego systemu prawnego zasady wynikające z kilku decyzji ramowych Unii Europejskiej, zawiera przepisy bardzo istotne dla ochrony praw obywateli polskich, obywateli innych krajów Unii Europejskiej oraz obywateli spoza obszaru objętego tak zwaną trzeciofilarową regulacją Unii Europejskiej. Taka sytuacja obliguje mnie jako rzecznika ochrony danych osobowych do zwrócenia uwagi Wysokiej Izby na istotne zagadnienia prawnomiędzynarodowe związane z wdrożeniem do prawa polskiego nowych procedur informacyjnych oraz na pewne niekonsekwencje, jako wywoływałyoby wdrożenie tych przepisów w formie proponowanej przez rząd.

Nie ukrywam, że pierwotna wersja projektu podana przez ministra spraw wewnętrznych i administracji opiniowaniu GIODO została w całości odrzu-

**Generalny Inspektor Ochrony Danych
Osobowych Wojciech Wiewiórowski**

cona przez polski organ ochrony danych osobowych jako niezgodna z podstawowymi zasadami kontroli wymiany informacji pomiędzy organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej wynikającymi z obu decyzji ramowych. Mimo że początkowo minister spraw wewnętrznych i administracji nie zgadzał się z krytyką wyrażoną przez GODO, to w ostatecznej wersji projektu, która została przyjęta przez Radę Ministrów i skierowana do łaski marszałkowskiej, uwzględniona została część uwag zgłoszonych przez generalnego inspektora, w szczególności w zakresie kontroli procesu wymiany informacji. Usunięto też wiele nieakceptowalnych z punktu widzenia ochrony danych osobowych sformułowań.

Niemniej jednak przedłożony Wysokiemu Sejmowi projekt ustawy w dalszym ciągu budzi wątpliwości generalnego inspektora ochrony danych osobowych. Są to wątpliwości dwojakiego rodzaju, ogólne, które pozwolę sobie przedstawić w tej chwili, oraz szczegółowe, które przekazałem w opinii marszałkowi Sejmu, z nadzieją, że komisja sejmowa pochyli się nad nimi w trakcie prac nad projektem.

Po pierwsze, nie neguję podjętych przez projektodawcę starań mających na celu zapewnienie zgodności projektu ustawy z przepisami o ochronie danych osobowych. Jednocześnie uważam, że potwierdziły się podnoszone przez GODO od początku procesu legislacyjnego wątpliwości co do próby implementacji jednym aktem prawnym kilku różniących się między sobą aktów prawnych Unii Europejskiej. Projektodawcy umknął bowiem niestety fakt, że dwie implementowane decyzje ramowe dotyczą jedynie zbliżonych, a nie tożsamyh stanów faktycznych. O ile w przypadku decyzji ramowej 960 przekazaniu mogą podlegać wszelkie przydatne do celów ścigania informacji, w tym niepełne, niepotwierdzone, niezweryfikowane, o tyle decyzja ramowa 977 dotyczy już wprost przekazywania informacji skonkretyzowanych, których jakość podlega odpowiedniej weryfikacji. Co za tym idzie, wyższy poziom ochrony praw i wolności obywatelskich musi nastąpić, kiedy przekazywanie odbywa się na podstawie decyzji 977 niż decyzji 960.

Po drugie, tytuł ustawy oraz art. 1 ust. 1 sugeruje, że projekt ustawy dotyczy jedynie wymiany informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej. Tymczasem zawarte w tym projekcie przepisy zmieniające ustawę o Policji stanowią, że odpowiednie procedury stosowane będą również w odniesieniu do wymiany informacji z Międzynarodową Organizacją Policji Kryminalnych (Interpol). To jest właściwie tylko kwestia tytułu ustawy, natomiast oczywiste jest, że Interpol nie jest organem ścigania państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Co gorsze jednak, podobne reguły mogą zostać zastosowane również do wymiany informacji z innymi organizacjami międzynarodowymi oraz organami

państw niebędących członkami Unii Europejskiej, a to w świetle wypadków z ostatniego tygodnia, dotyczących danych przekazywanych za granicą, powinno budzić dużą ostrożność.

Po trzecie, proponowane rozwiązania, które odnoszą się do wymiany danych z organizacjami międzynarodowymi, w których pracach Polska uczestniczy, nie dają się pogodzić nie tylko z zasadami ochrony danych osobowych, lecz również z uwarunkowaniami konstytucyjnymi. Członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w organizacjach międzynarodowych lub uczestnictwo w ich pracach może znajdować oparcie w umowach międzynarodowych zawartych w różnej formie. Przepisy zawierające upoważnienie do takiego przekazywania danych zawarte mogą być jedynie w umowach międzynarodowych, które podlegają ratyfikacji, gdyż tylko takie umowy międzynarodowe są źródłami prawa powszechnie obowiązującego w Polsce. Nowe brzmienie przepisów ustawy o Policji dopuszcza przekazanie danych osobowych przez Policję każdej organizacji międzynarodowej, której statutowa działalność obejmuje zapobieganie lub zwalczanie przestępczości, i na podstawie jakiegokolwiek umowy międzynarodowej, a nie umowy ratyfikowanej bądź ratyfikowanej za uprzednią zgodą Sejmu.

Po czwarte, te same przepisy umożliwiają Policji przekazywanie danych osobowych organizacjom międzynarodowym na podstawie prawa stanowionego przez te organizacje. Tymczasem nadanie w polskim porządku prawnym mocy wiążącej prawu stanowionemu przez organizację międzynarodową wymaga zachowania specjalnego trybu przewidzianego w art. 90 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Jak wspomniałem na początku wystąpienia, projekt zawiera kilka innych niekonsekwencji i przepisów wątpliwych z punktu widzenia zgodności z europejskim systemem ochrony danych osobowych, w szczególności w zakresie adekwatności ochrony danych w tak zwanych państwach trzecich oraz odpowiedniego stosowania polskiej ustawy o ochronie danych osobowych, ale te wątpliwości pozwolę sobie przedstawić w trakcie dalszych prac sejmowych.

Pozwolę sobie podkreślić na koniec, że uważam wdrożenie decyzji ramowych, o których mowa w projekcie, do polskiego porządku prawnego za niezbędne. Jest również konieczne, by stało się to najkrótszym czasie. W tej sytuacji, mimo znaczących uwag wobec projektu ustawy, deklaruje jak najdalej idącą pomoc w pracach nad rozważanym projektem. Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana Piotra Kołodziejczyka.

Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotr Kołodziejczyk:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Wysoka Izbo! Po pierwsze, chciałbym podziękować państwu posłom za przedstawione stanowiska, za podkreślenie wagi przepisu, nad którym przyjdzie nam pracować, i deklaracji daleko idącej współpracy przy doskonaleniu tego przepisu. Wątpliwości, o których mówił pan poseł Edward Siarka, na przykład dotyczące nieinformowania osoby zainteresowanej, są, były i będą, mam nadzieję, wyjaśnione w toku dalszych prac parlamentarnych bardziej szczegółowo. Powiem tylko tyle, że są to rozwiązania zgodne z prawem europejskim stanowionym przez Radę Unii Europejskiej, czyli z porządkiem prawnym Unii Europejskiej, i dotyczą sytuacji, w której istnieją uzasadnione podejrzenia, że te informacje mogłyby w jakiś sposób zaszkodzić prowadzonym dochodzeniom. Chciałbym zapewnić pana posła, że te rozwiązania były też konsultowane z generalnym inspektorem ochrony danych osobowych.

Chciałbym podziękować panu ministrowi Wiewiórowskiemu za jak zwykle wnikliwe pochylenie się nad tekstem tego przedłożenia rządowego i za pracę wykonaną w czasie uzgodnień międzyresortowych oraz wewnątrzrządowych. Pan minister był uprzejmy powiedzieć, że od czasu przedłożenia pierwszego projektu stworzonego w MSWiA stanowiska organów bardzo się zbliżyły. W imieniu strony rządowej chciałbym zadeklarować, iż jesteśmy gotowi do dalszej pracy, do wyjaśniania wszystkich innych wątpliwości. Dziękujemy za to, że pan minister zechciał przedłożyć szczegółowe opinie w toku dalszych prac, i za wyrażone deklaracje współdziałania dla poprawienia tej ustawy.

Z punktu widzenia rządu jest bowiem ważne, by skuteczności działania służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo towarzyszyło powszechne przekonanie obywateli, że instrumenty, którymi posługują się służby i które na mocy decyzji Wysokiej Izby zostaną postawione do dyspozycji tych organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, będą wykorzystywane w tym celu, dla którego zostały stworzone, i nie będą dawały możliwości naruszenia prywatności osób.

Jeszcze raz dziękuję za tę dyskusję i proszę Wysoką Izbę o przyjęcie przedłożonego projektu rządowego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.
Zamykam dyskusję*).

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o wymianie informacji z organami

ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej, zawarty w druku nr 4528, do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu rozpatrzenia.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Jednocześnie na podstawie art. 95b regulaminu Sejmu marszałek Sejmu wyznacza termin przedstawienia sprawozdania komisji do dnia 29 sierpnia 2011 r.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druk nr 4529).

Proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Wiesława Szczukę w celu przedstawienia uzasadnienia projektu ustawy.

Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Szczuka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu rządu chciałbym przedstawić projekt ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Doświadczenia związane ze stosowaniem ustawy o funduszach inwestycyjnych od momentu wejścia jej w życie w 2004 r., stale zmieniające się warunki prowadzenia działalności na rynku kapitałowym, a także stale rosnące znaczenie tegoż rynku uwidocznily potrzebę wprowadzenia zmian oraz usprawnień regulacji prawnych dotyczących zamkniętych funduszy inwestycyjnych.

Mając to na uwadze, rząd przedstawia Wysokiej Izbie projekt ustawy, który uwzględnia postulaty zgłaszane przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego odnośnie do modelu nadzoru nad funduszami inwestycyjnymi oferowanymi inwestorom profesjonalnym. Projekt ten jest również zgodny z oczekiwaniami uczestników rynku kapitałowego w Polsce i zakłada m.in. wprowadzenie nowych zasad tworzenia i nadzoru nad funduszami inwestycyjnymi zamkniętymi, emitującymi wyłącznie certyfikaty inwestycyjne, które zgodnie ze statutem funduszu nie będą oferowane w drodze oferty publicznej ani dopuszczone do obrotu na rynku regulowanym, ani też wprowadzone do alternatywnego systemu obrotu.

W myśl przedstawionego projektu utworzenie tego rodzaju funduszu inwestycyjnego nie będzie wymagało uzyskania zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego, bo jest to przewidziane w art. 15 ust. 1 tegoż projektu. Komisja nie będzie zatwierdzała statutów takich funduszy oraz zmian tych statutów, z wyłączeniem przypadków, kiedy zmiana statutu miałyby doprowadzić do tego, że certyfikaty inwestycyjne funduszu miałyby być oferowane w drodze oferty publicznej, dopuszczone do obrotu na rynku regu-

*) **Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.**

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Finansów Wiesław Szczuka**

lowanym lub też wprowadzone do alternatywnego systemu obrotu. W takim przypadku konieczne byłoby przejście regularnej procedury uzyskania zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego. Wskazane fundusze będą podlegały zgłoszeniu do Komisji Nadzoru Finansowego niezwłocznie po ich wpisaniu do rejestru funduszy inwestycyjnych, a jednocześnie pozostały zakres uprawnień nadzorczych Komisji Nadzoru Finansowego nad wykonywaniem działalności przez te podmioty pozostanie bez zmiany.

Warto też przypomnieć, że tego rodzaju fundusze mogą i będą mogły być tworzone wyłącznie przez towarzystwa funduszy inwestycyjnych, które z kolei podlegają również nadzorowi komisji i ich utworzenie wymaga zezwolenia ze strony Komisji Nadzoru Finansowego.

Kolejne rozwiązanie przewidziane w projekcie to ograniczenie dostępności certyfikatów emitowanych przez tego rodzaju fundusze inwestycyjne zamknięte dla osób fizycznych poprzez ustanowienie minimalnego poziomu inwestycji. To znaczy, że osoby fizyczne będą mogły nabywać certyfikaty inwestycyjne tychże funduszy, jeśli dokonają jednorazowo zapisu na certyfikaty o wartości nie mniejszej niż równowartość w złotych 40 tys. euro, czyli jest to dzisiaj ponad 165 tys. zł, co potwierdza tezę, że są to fundusze skierowane do inwestorów profesjonalnych.

Dalej w projekcie przewiduje się również dostosowanie przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych do zmian przewidzianych projektowaną ustawą w zakresie rezygnacji z obowiązku uzyskania zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego na utworzenie funduszu inwestycyjnego, co ma pozwolić na zapewnienie równego traktowania polskich i europejskich funduszy inwestycyjnych. W brzmieniu tychże przepisów o podatku dochodowym od osób prawnych jest odniesienie do uzyskiwania zezwolenia organu nadzoru, a projekt przewiduje rezygnację z tegoż zezwolenia, w związku z tym te warunki, w tym wymóg dotyczący równowartości 40 tys. euro, zostaną zapisane również w ustawie o podatku dochodowym.

Wysoka Izbo! W ocenie rządu uchwalenie przedłożonego projektu ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych powinno przyczynić się do odbiurokratyzowania istotnej części rynku kapitałowego przy jednoczesnym zapewnieniu odpowiedniego poziomu nadzoru. Można twierdzić, że mieliśmy do czynienia z przypadkiem pewnej nadregulacji i niedostosowania do oczekiwań znacznej części uczestników rynku, którzy są, jak wskazywałem wcześniej, profesjonalistami przygotowanymi na inny poziom ryzyka niż w przypadku innych funduszy inwestycyjnych, np. otwartych.

Przyjęcie tej ustawy przyczyniłoby się do efektywnego i bezpiecznego rozwoju rynku kapitałowego w Polsce, w tym funduszy typu private equity, venture capital. Z kolei rozwój tegoż segmentu rynku

pozwoлиłby na przyciągnięcie dodatkowego kapitału, który byłby przeznaczany za pośrednictwem tychże funduszy na rozwój sfery realnej polskiej gospodarki. Doszłoby do znacznego skrócenia i uproszczenia procedury tworzenia tychże funduszy inwestycyjnych, co byłoby korzystne dla inwestorów profesjonalnych, dla których tego rodzaju fundusze są tworzone. W pośredni sposób te regulacje przyczyniłyby się także do zmniejszania kosztów tworzenia i funkcjonowania tego rodzaju funduszy, jak również powinny przyczynić się do obniżenia wydatków ponoszonych przez inwestorów i zwiększenia atrakcyjności tego rodzaju inwestycji.

Na zakończenie chciałbym podkreślić, że tego rodzaju model nadzoru nad funduszami inwestycyjnymi zamkniętymi, dedykowanymi dla inwestorów profesjonalnych, już od wielu lat jest z powodzeniem stosowany w państwach z rozwiniętym rynkiem kapitałowym, tj. w Wielkiej Brytanii, w Niemczech czy w Luksemburgu, w których utworzenie alternatywnego funduszu inwestycyjnego nie wymaga już w tej chwili uzyskania zezwolenia organu nadzoru.

Przedstawiając ten projekt, proszę Wysoką Izbę o dalsze procedowanie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu ministrowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos zabierze pan poseł Michał Jaros, Platforma Obywatelska.

Poseł Michał Jaros:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej przedstawić stanowisko w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druk nr 4529).

Towarzystwo funduszy inwestycyjnych, aby utworzyć fundusz inwestycyjny musi uzyskać zezwolenie Komisji Nadzoru Finansowego niezależnie od tego, czy fundusz będzie adresowany do klientów detalicznych czy też klientów profesjonalnych. Wnioski o utworzenie funduszu inwestycyjnego zamkniętego emitującego niepubliczne certyfikaty inwestycyjne, kierowanego głównie do inwestorów profesjonalnych, podlegają identycznym wymogom i procedurom jak te adresowane do klientów detalicznych. To jest wada obecnej ustawy. Inwestorzy profesjonalni z uwagi na swoje doświadczenie i wiedzę nie wymagają aż tak szerokiej ochrony swoich interesów ze strony nadzorczy. W trakcie procesu licencyjnego oczekiwania określonej grupy inwestorów mogą być inne od tych założonych przez Komisję Nadzoru Finansowego, co spowodowane jest głównie wyższą skłonnością tej

Posel Michał Jaros

grupy do ryzyka. Dlatego też organ nadzorczy podejmujący działania ochronne uczestnika interesów może działać wbrew jego woli, uniemożliwiając mu osiągnięcie założonego pierwotnie celu biznesowego. W związku z tym oczekiwania i potrzeby inwestorów profesjonalnych są odmienne od obecnie obowiązującego modelu nadzoru nad tego rodzaju funduszami, natomiast dalsze utrzymywanie obecnego stanu będzie stanowić coraz poważniejszą przeszkodę w rozwoju rynku tego typu funduszy.

W związku z tym projekt ustawy zakłada, iż utworzenie funduszu inwestycyjnego zamkniętego emitującego wyłącznie certyfikaty inwestycyjne, które zgodnie ze statutem funduszu nie będą oferowane w drodze oferty publicznej ani dopuszczone do obrotu na rynku regulowanym, ani wprowadzone do alternatywnego systemu obrotu, ani wymagają zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego. Organ ten nie będzie także zatwierdzał statutów ani ich zmian. Rozwiązanie to przyczyni się jednocześnie do znacznego skrócenia i uproszczenia procedury tworzenia wzmiankowanych funduszy, co jest korzystne dla inwestorów, na potrzeby których takie fundusze są tworzone. Podstawowy cel nowelizacji to uproszczenie i przyspieszenie tworzenia funduszy inwestycyjnych zamkniętych emitujących wyłącznie certyfikaty inwestycyjne, które nie będą przedmiotem oferty publicznej, nie będą dopuszczone do obrotu na rynku regulowanym ani wprowadzone do alternatywnego systemu obrotu. Jak zatem osiągnąć ten cel? Ten cel zostanie osiągnięty dzięki rezygnacji z obowiązku uzyskiwania zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego na tworzenie takich funduszy. Powinno to zdynamizować ten segment rynku i przyciągnąć dodatkowy kapitał, który będzie alokowany za pośrednictwem tych funduszy. Komisja Nadzoru Finansowego nie będzie zatwierdzała statutów funduszy ani ich zmian. Konieczne będzie uzyskiwanie zezwolenia komisji na zmianę statutu funduszu jedynie wówczas, gdy certyfikaty inwestycyjne miałyby być przedmiotem oferty publicznej, miałyby być dopuszczone do obrotu na rynku regulowanym lub wprowadzone do alternatywnego systemu obrotu. Oznacza to zmniejszenie kosztów tworzenia i funkcjonowania tego typu funduszy, zmniejszenie biurokracji tej działalności przy jednoczesnym zapewnieniu odpowiedniego poziomu nadzoru. Aby zapewnić ochronę tzw. inwestorów nieprofesjonalnych, ograniczono możliwość nabywania przez nich certyfikatów inwestycyjnych wyżej wymienionych funduszy. Wprowadzono rozwiązanie, zgodnie z którym każdorazowy zapis na certyfikaty inwestycyjne tych funduszy nie będzie mógł być mniejszy niż 40 tys. euro. Projekt zmiany ustawy o funduszach inwestycyjnych przewiduje zmianę również ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych w celu dostosowania jej do zmian w zakresie rezygnacji z obowiązku uzyskania zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej opiniuję pozytywnie projekt ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druk nr 4529). Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Krzysztof Popiołek, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krzysztof Popiołek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawiam stanowisko wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druk nr 4529).

Przedłożony projekt rządowy wprowadza zmiany przepisów ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546) oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Proponuje się wprowadzenie nowych zasad nadzoru nad funduszami inwestycyjnymi zamkniętymi emitującymi wyłącznie certyfikaty inwestycyjne, które zgodnie ze statutem funduszu nie będą oferowane w drodze oferty publicznej ani dopuszczone do obrotu na rynku regulowanym, ani wprowadzone do alternatywnego systemu obrotu. Utworzenie takiego funduszu w myśl nowych przepisów nie będzie wymagało zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego. Komisja Nadzoru Finansowego nie będzie też zatwierdzać statutów tych funduszy ani zmian tych statutów.

Ponieważ tytuły uczestnictwa nie będą oferowane w drodze oferty publicznej, a także postawiony warunek w przypadku osób fizycznych, że jednorazowe nabycie nie może być niższe niż 40 tys. euro, wymusza się w sposób pośredni na uczestniku funduszu posiadanie stosownej wiedzy w tym zakresie. Zatem rezygnacja z nadzoru Komisji Nadzoru Finansowego nad zamkniętymi funduszami inwestycyjnymi jest naszym zdaniem do zaakceptowania, gdyż tak postawiony warunek finansowy, jeśli chodzi o jego wartość, nie dopuszcza do uczestnictwa w tym zakresie drobnych inwestorów. Niewątpliwie liberalizacja przepisów ułatwi dostęp do rynku kapitałowego, co dla Polski – w trudnej obecnie sytuacji finansowej państwa – jest rzeczą bardzo pożądaną. Fundusze inwestycyjne przecież część swoich aktywów inwestują w papiery wartościowe, a także zapewniają dopływ kapitału do polskich firm. Jak zawsze pozostaje problem pochodzenia kapitału.

Jeśli jednak fundusz inwestycyjny zechciałby certyfikaty inwestycyjne funduszu oferować w drodze oferty publicznej, dopuścić do obrotu na rynku regu-

Posel Krzysztof Popiolek

lowanym lub wprowadzić do alternatywnego systemu obrotu, to fundusze te będą podlegały obowiązkowemu zgłoszeniu do Komisji Nadzoru Finansowego. Projekt ustawy precyzyjnie określa szczegółowe warunki i wymogi takiego zgłoszenia. W ślad za zaproponowanymi zmianami w ustawie o funduszach inwestycyjnych dokonuje się stosownych zmian w przepisach ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość jest za skierowaniem projektu ustawy do dalszych prac komisyjnych. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Stanisław Stec, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Stanisław Stec:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Poselskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej chciałbym przedstawić stanowisko wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Proponowane przepisy mają na celu: po pierwsze, wprowadzenie nowych zasad nadzoru nad funduszami inwestycyjnymi zamkniętymi emitującymi wyłącznie certyfikaty inwestycyjne; po drugie, dostosowanie wymogów odnoszących się do wymienionych powyżej funduszy do nowego modelu nadzoru; po trzecie, zmianę w zakresie przekształcania niepublicznych certyfikatów inwestycyjnych w certyfikaty publiczne; po czwarte, uregulowanie dokonywania przez fundusze inwestycyjne zamkniętej krótkiej sprzedaży; po piąte, dookreślenie przepisów dotyczących lokowania aktywów przez fundusze inwestycyjne zamknięte w instrumenty pochodne. Są to działania zmierzające do ułatwienia dostępu do rynku kapitałowego, a wszystkie działania, które w tym kierunku zmierzają, uzyskują pozytywną naszą opinię. Niepokoi tylko, panie ministrze, kolejna zmiana ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Dwie godziny temu też zmienialiśmy PIT i CIT i ubolewam nad tym, ponieważ służby podatkowe będą miały naprawdę duży problem, żeby się z tym zapoznać i to wszystko zrealizować. Będzie konieczny, podobnie jak w przypadku ustawy o podatku od towarów i usług, jednolity tekst i mam nadzieję, że pan marszałek zarządzi sporządzenie takiego jednolitego tekstu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych i podatku dochodowym od osób prawnych. Opowiadam się za skierowaniem projektu ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu jego rozpatrzenia. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Wiesław Rygiel, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Wiesław Rygiel:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego stanowisko do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, przedłożonego w druku nr 4529.

Niniejsze przedłożenie zawiera propozycje nowych zasad nadzoru nad funduszami inwestycyjnymi w odniesieniu do funduszy inwestycyjnych zamkniętych emitujących wyłącznie certyfikaty inwestycyjne, które nie są oferowane w drodze oferty publicznej ani dopuszczane do obrotu na rynku regulowanym. Projekt obejmuje także modyfikację wymogów kapitałowych związanych z nadzorem nad funduszami. Ponadto reguluje zagadnienia dotyczące przekształcania niepublicznych certyfikatów inwestycyjnych w certyfikaty publiczne z uwzględnieniem nowych zasad tworzenia funduszy inwestycyjnych zamkniętych.

Do istotniejszych propozycji zmian zawartych w projekcie należy odstępianie od obowiązku uzyskania zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego na utworzenie funduszy inwestycyjnych, o czym tu kilkakrotnie już była mowa. Wprowadzone zmiany eliminują także obowiązek zatwierdzania zmian statutu funduszu inwestycyjnego.

Nowe regulacje niewątpliwie wychodzą naprzeciw rozwojowi rynku funduszy. Podobne regulacje do proponowanych w przedłożeniu rządowym stosowane są obecnie w innych państwach unijnych, gdzie rynki kapitałowe są rozwinięte daleko lepiej. Sprawdza się w nich pozytywnie rezygnacja z uzyskiwania zezwolenia organu nadzoru, zwłaszcza w odniesieniu do podmiotów profesjonalnych. Projekt zakłada jednocześnie obowiązek zgłoszenia funduszy do komisji niezwłocznie po dokonaniu wpisu do rejestru funduszy inwestycyjnych.

Ponadto z uwagi na znaczne ryzyko związane z inwestowaniem w fundusze inwestycyjne zamknięte emitujące wyłącznie certyfikaty inwestycyjne, które nie będą oferowane w ofercie publicznej ani dopuszczone do obrotu na rynku regulowanym, ani wprowadzone do systemu obrotu, wprowadza się ograniczenia dostępności certyfikatów emitowanych przez fundusze dla osób fizycznych. Służy temu określenie minimalnego poziomu inwestycji. Wynika to niewątpliwie z faktu, że mamy do czynienia z podwyższonym ryzykiem i koniecznością posiadania specjalistycznej wiedzy przez inwestującego. Dlatego wydaje się zrozumiałe i uzasadnione uwarunkowanie

Posel Wieslaw Rygiel

nabycia certyfikatu inwestycyjnego funduszu uprzednim jednorazowym zapisem na certyfikat o wartości nie mniejszej niż wspomniane 40 tys. euro. Jest to analogiczne rozwiązanie do już obowiązującego w ustawie o funduszach inwestycyjnych dla osób fizycznych, jednocześnie uczestników niestandardyzowanych funduszy sekurytyzacyjnych.

Projekt uwzględnia postanowienia Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej – art. 127 ust. 4 oraz inne.

W toku prac nad przedłożonymi regulacjami warto jednak dokonać głębokiej analizy, na ile nowe regulacje zapewnią inwestorom uzyskanie odpowiednich informacji, co podkreśla sam projektodawca, przy podejmowaniu decyzji o podwyższonym ryzyku, np. co do profilu tegoż ryzyka czy modelu nadzoru nad funduszem.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W ocenie Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego jest to projekt, który zawiera korzystne, uzasadnione zmiany, podążające w kierunku odbiurokratyzowania rynku kapitałowego, zwłaszcza w odniesieniu do podmiotów profesjonalnych, które posiadają odpowiednią wiedzę specjalistyczną. Dlatego szereg rozwiązań proponowanych w projekcie wydaje się jak najbardziej uzasadniony. Z tego względu opowiadamy się za skierowaniem tegoż projektu do prac w komisji. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Głos zabierze podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Wiesław Szczuka.
Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Wiesław Szczuka:**

Dziękuję bardzo, panie marszałku. Chciałbym tylko bardzo krótko podziękować za poparcie dla skierowania tego projektu do dalszych prac i chciałbym doprecyzować jedną kwestię, która była wskazana w również popierającym nasze prace wystąpieniu pana posła Krzysztofa Popiołka, że następuje rezygnacja z nadzoru. Następuje rezygnacja z jednego elementu procesu nadzorczego, jakim jest wydanie zezwolenia na utworzenia takiego funduszu, natomiast w dalszym ciągu nadzór nad jego funkcjonowaniem będzie zachowany. To m.in. Komisja Nadzoru Finansowego czy też urząd tejże komisji jest jednym z inicjatorów prac nad tym projektem, dlatego można wierzyć, że skoro Komisja Nadzoru Finansowego jest przekonana, że zachowana jest tutaj możliwość sprawowania nadzoru i bezpieczeństwo funk-

cjonowania tychże funduszy, to możemy dalej bezpiecznie zajmować się tym projektem.

To samo dotyczy kwestii przekształcenia tegoż funduszu, który do tej pory nie emitował papierów, które były dopuszczone do publicznego obrotu czy to na rynku regulowanym, czy to w alternatywnym systemie, i nie przechodził przez proces oferty publicznej. Przy zmianie statutu mającej na to pozwolić nie będzie to tylko zgłoszenie do komisji, ale też przejście przez cały proces zezwolenia związany z całym szeregiem warunków, które są szczegółowo opisane w projekcie. Raz jeszcze dziękuję za poparcie dla tego projektu. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, zawarty w druku nr 4529, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4465 i 4563).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Janusza Cichonia.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Sprawozdawca Janusz Cichoń:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 4465.

Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 29 lipca powierzyła szczegółowe rozpatrzenie projektu podkomisji stałej do spraw realizacji budżetu. Podkomisja ta rozpatrywała projekt na posiedzeniach 29 lipca i 16 sierpnia. W posiedzeniach tych poza licznie reprezentowaną stroną rządową uczestniczyli także przedstawiciele regionalnych izb obrachunkowych oraz strona samorządowa. Posiłowaliśmy się także w swoich pracach obszerną opinią przygotowaną przez Biuro Analiz Sejmowych.

Przeprowadziliśmy w ramach rozpatrywania ustawy merytoryczną dyskusję. Była ona szczególnie burzliwa w części dotyczącej poszerzenia zakresu

Posel Sprawozdawca Janusz Cichoń

podmiotowego osób objętych odpowiedzialnością za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. W projekcie rozszerza się krąg osób wykonujących czynności przewidziane w przepisach o zamówieniach publicznych, które mogą ponosić odpowiedzialność za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Krąg ten obejmie także inne niż pracownicy osoby, którym zamawiający powierzył przygotowanie i przeprowadzenie postępowania o udzielenie zamówienia, działające jako pełnomocnicy zamawiającego. Odpowiedzialność – to budziło najwięcej emocji – będą ponosiły też podmioty prywatne wykorzystujące środki publiczne.

Odrębnie uregulowano zakres podmiotowy odpowiedzialności związanej z realizacją programów i projektów finansowanych z udziałem środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej oraz niepodlegających zwrotowi środków z pomocy udzielanej przez państwa członkowskie Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu, a także innych środków pochodzących ze źródeł zagranicznych niepodlegających zwrotowi.

Odpowiedzialność na poziomie instytucji zaangażowanych we wdrażanie programów, tj. w zakresie przyznawania środków zagranicznych, ich przekazywania, rozliczania itp., będzie związana z realizacją programów przez podmioty pełniące funkcję instytucji zarządzających, pośredniczących i wdrażających, a także Bank Gospodarstwa Krajowego oraz inne podmioty funkcjonujące w systemie wdrażania funduszy strukturalnych, którym na mocy ustawy albo w drodze porozumienia, umowy lub odrębnego upoważnienia powierzono obowiązki związane z realizacją programu.

Kolejna ważna kwestia dotyczyła dostosowania katalogu naruszeń dyscypliny finansów publicznych, tak aby stworzył on spójny system penalizujący działania sprzeczne z podstawowymi zasadami gospodarowania środkami publicznymi.

Mamy nadzieję, że rozszerzenie zakresu odpowiedzialności zdyscyplinuje też kierowników jednostek sektora finansów publicznych do lepszego dopełniania obowiązków w zakresie ustanawiania procedur pozwalających ustalić w sposób niebudzący wątpliwości zakres obowiązków pracowników jednostek sektora finansów publicznych i ich upoważnienia do dokonywania czynności.

Emocje to może za dużo powiedziane, ale ożywioną dyskusję wywołała propozycja rezygnacji z rozróżnienia umyślności i nieumyślności naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Ostatecznie podkomisja, a następnie komisja zaakceptowały tę propozycję. Nie bez znaczenia dla tego rozstrzygnięcia jest uzupełnienie ust. 2 w art. 19 o zdanie: Nie można przypisać winy, jeśli naruszenia nie można było uniknąć mimo dołożenia staranności wymaganej od osoby odpowiedzialnej za wykonanie obowiązku. To jest w gruncie rzeczy zmiana filozofii, jeśli chodzi o karanie za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

Co do kar – ta sprawa także budziła nieco kontrowersji – proponuje się między innymi obniżenie dolnej granicy wysokości kary pieniężnej i określenie jej na poziomie kwoty odpowiadającej 1/4 wynagrodzenia miesięcznego obwinionego. Zmiana ta uelastyczni, a także zracjonalizuje karanie osób spoza sektora finansów publicznych, dla których inne kary oprócz pieniężnej mogą nie być dolegliwe, co może także prowadzić do nieosiągnięcia celów, jakie niesie ze sobą wymierzenie kary.

W celu zaostrzenia wymiaru kar za naruszenie dyscypliny finansów publicznych wprowadzono także ograniczenia w zakresie stosowania instytucji odstąpienia od wymierzenia kary. Ograniczenia te powinny wyeliminować możliwość niewymierzenia kary w przypadkach wysokiej szkodliwości dla finansów publicznych, a także w przypadku niezrekomplementowania uszczuplenia środków publicznych.

Nie mam zamiaru szczegółowo omawiać ustawy, bo na dobrą sprawę zrobiliśmy to w ramach pierwszego czytania, chciałbym natomiast poinformować Wysoką Izbę, że w trakcie szczegółowego rozpatrywania wysłuchano też propozycji strony samorządowej. Związek Powiatów Polskich przedstawił swoje propozycje zmian, jednak po merytorycznej dyskusji nie uzyskały one aprobaty komisji.

Konkludując, chciałbym podkreślić, że Komisja Finansów Publicznych nie wprowadziła w przedłożonym projekcie istotnych zmian merytorycznych. Co prawda w trakcie szczegółowego rozpatrywania projektu wprowadzono do niego szereg zmian o charakterze redakcyjnym i legislacyjnym, natomiast co do istoty zgodzono się z argumentacją strony rządowej i nie zmieniono ducha ustawy. W trakcie dyskusji podkreślano wielokrotnie, że dotychczasowe rozwiązania zapisane w ustawie z 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych budziły spore problemy interpretacyjne i nie w pełni gwarantowały należyte przeprowadzenie postępowania, a w rezultacie także nie gwarantowały ukarania osób odpowiedzialnych za naruszenie dyscypliny finansów publicznych w sposób adekwatny do popełnionego naruszenia. Wierzymy, że ta obszerna nowelizacja to zmieni i spełni pokładane w niej nadzieje.

Komisja Finansów Publicznych rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie tej ustawy w brzmieniu zawartym w sprawozdaniu, druk sejmowy nr 4563.

I jeszcze jedno zdanie dotyczące opinii Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Projekt ustawy nie jest objęty prawem Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski

Głos zabierze pan poseł Jan Kulas, Platforma Obywatelska.

Poseł Jan Kulas:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz niektórych innych ustaw.

W okresie światowego kryzysu finansowego szczególnie odpowiedzialność rządzących przejawia się w trosce o gospodarkę finansów publicznych i w działaniach na rzecz gospodarki finansów publicznych. Niewątpliwie rząd premiera Donalda Tuska konsekwentnie stawia na odbudowę wzrostu gospodarczego w Polsce. Koalicja rządząca PO-PSL konsekwentnie dba o stabilność i wiarygodność polskich finansów publicznych. Warto też zauważyć, że dzięki współpracy rządu Donalda Tuska z Narodowym Bankiem Polskim polski system bankowy zalicza się do najbardziej stabilnych i bezpiecznych w Europie.

Wysoka Izbo! Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz niektórych innych ustaw świadczy o konsekwencji koalicji PO-PSL w zwiększaniu poziomu bezpieczeństwa finansów publicznych. Przypomnę, że projekt ten został przedłożony Sejmowi 21 lipca br. w druku nr 4465. Nad tym projektem rządowym dwukrotnie debatowała Komisja Finansów Publicznych. Następnie zajęła się nim podkomisja stała do spraw kontroli realizacji budżetu. Miałem zaszczyt z ramienia Klubu Parlamentarnego PO pracować w tej podkomisji. Warto podkreślić, że podkomisja w zgodzie i jednomyślnie zaakceptowała rządowy projekt ustawy. W trakcie dalszych prac Komisja Finansów Publicznych zdecydowaną przewagą głosów przyjęła rządowy projekt ustawy.

Trzeba zauważyć, że w trakcie prac komisyjnych i w podkomisji wspierali nas osobiście pani minister Julia Pitera i jej eksperci. Niewątpliwie ułatwiło to przebieg naszych prac. Poseł Jan Cichoń fachowo i starannie omówił zmiany do ustawy z dnia 17 grudnia 2000 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Poinformował też nas o pozostałych zmianach w innych ustawach, w tym szczególnie w ustawie o finansach publicznych. Nie ma zatem potrzeby powtarzać tych informacji.

Należy jednak podkreślić, że omawiana ustawa o zmianie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz niektórych innych ustaw powinna: po pierwsze, doprowadzić do poprawy skuteczności i sprawności egzekwowania odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, po drugie, usprawnić postępowania

w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych, po trzecie, usprawnić działania organów orzekających w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych, po czwarte, zrationalizować ponoszone koszty dochodzenia odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, między innymi poprzez zmniejszenie liczby komisji orzekających, po piąte, wzmocnić zapobiegawczą i dyscyplinującą rolę postępowania w sprawach naruszenia dyscypliny finansów publicznych w sferze finansów publicznych, po szóste, uporządkować regulacje oraz zwiększyć precyzję i przejrzystość niektórych dotychczasowych ustaw. Warto zauważyć, że zakres spraw regulowanych projektowaną ustawą nie jest objęty regulacjami prawa Unii Europejskiej.

Wysoka Izbo! Proponowana nowelizacja ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz niektórych innych ustaw zasługuje w pełni na poparcie. Ustawa powinna bowiem generalnie wpłynąć na lepsze gospodarowanie środkami publicznymi, jak również na poprawę stanu dyscypliny finansów publicznych. W okresie kryzysu finansowego nie bez znaczenia są też pewne oszczędności budżetowe. Po wprowadzeniu nowych wskaźników wynagrodzeń i zmniejszeniu liczby komisji orzekających, pomimo zatrudnienia dodatkowych 11 osób, budżet państwa zaoszczędzi ok. 342 tys. zł rocznie, a, jak wiadomo, szczególnie w okresie kryzysu finansowego liczy się każda zaoszczędzona złotówka.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz niektórych innych ustaw poddany został niezbędnym konsultacjom, w tym w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Niewątpliwie wynik tych konsultacji nie był bez znaczenia dla ostatecznego kształtu ustawy. Cenną i praktyczną zmianą nowelizowanej ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz niektórych innych ustaw jest określenie nowego terminu wejścia w życie tej ustawy: 1 stycznia 2012 r. Daje to odpowiedni czas na właściwe i staranne przygotowanie się i wprowadzenie ustawy w życie.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Uprzejmie informuję, że Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska będzie głosował za przyjęciem ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz niektórych innych ustaw. Dziękuję państwu za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Henryk Kowalczyk, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Henryk Kowalczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz niektórych innych ustaw, zawartego w druku nr 4465 oraz w sprawozdaniu komisji w druku nr 4563.

Procedowana ustawa z punktu widzenia jej wartości, objętości i trybu procedowania nad nią, tj. przez 2 dni, budzi pewien niepokój co do tego, czy uchwalamy dobre prawo. Ten niepokój pojawiał się w wielu momentach dyskusji. Chciałbym zwrócić uwagę na dwie kwestie, a mianowicie propozycję dopisania art. 4a stanowiącego, że odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych podlegają między innymi osoby zobowiązane lub upoważnione do działania w imieniu podmiotu zobowiązanego do realizacji projektu finansowanego z udziałem środków unijnych lub zagranicznych, któremu przekazano środki publiczne przeznaczone na realizację tego projektu lub który wykorzystuje takie środki. Oczywiście co do dysponentów tych środków nie było wątpliwości, gdyż rzeczywiście dysponenci powinni podlegać sankcjom odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, natomiast wątpliwości pojawiają się co do beneficjentów tych środków finansowych, dlatego że mimo warunków zawartych w umowach o dotacje będą podlegać regułom czy rygorom tej ustawy. Oczywiście pojawił się problem niemalże filozoficznego podejścia do postawienia granicy, gdzie kończą się środki publiczne, a kiedy środki prywatne czy środki przekazane beneficjentowi, na przykład na współfinansowanie jakiejś inwestycji czy przedsięwzięcia, są nadal środkami publicznymi, jeśli w umowie cywilnoprawnej, np. z agencją czy z instytucją zarządzającą, beneficjent zobowiązuje się do zachowania odpowiednich rygorów. W momencie złego wykorzystania środków i tak czeka go sankcja ich zwrotu wraz z odsetkami, a więc na co jeszcze potrzebne jest dodatkowe obciążanie go rygorom ustawy i odpowiedzialnością za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, tym bardziej że w niektórych przypadkach będzie to bardzo trudne do wyegzekwowania? Bo paleta kar, które proponuje ta ustawa, ma się nijak do osób niebędących pracownikami sektora finansów publicznych. Tak więc może to dotyczyć na przykład rolników, którzy otrzymują dotację w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i wykorzystują ją niezgodnie z przeznaczeniem lub to przeznaczenie czy warunki zostaną zmienione po 2 czy 3 latach. Zatem i tak muszą zwracać te środki z odsetkami. Wątpliwości nie zostały wyjaśnione do końca mimo zapewnień, że to nie będzie dotyczyło tych kwestii, ale jednak czytając bezpośrednio zapisy tej ustawy, można odnieść takie wrażenie i nikt nie da takiej gwarancji, stąd ogromne wątpliwości co do tej ustawy.

Ustawa była krytykowana przez samorządy i korporacje samorządowe. Ostatecznie niektóre z wniosków zostały uwzględnione, ale mimo wszystko samorządy negatywnie opiniują ten projekt ustawy. Uznajemy, że tak obszerna zmiana ustawowa o takim znaczeniu, niezwykle istotna dla sektora finansów publicznych i dla osób, które dysponują środkami finansowymi, powinna być rozważnie procedowana. Być może ten pośpiech podyktowany jest chęcią pochwalenia się sukcesem, bo można było z tą ustawą wyjść jeszcze rok czy dwa lata wcześniej.

(Poseł Jan Kulas: Chodzi o finanse.)

Korzyści wynikające z tej ustawy, które niewątpliwie można w niektórych zapisach zauważyć, mogą się okazać znacznie mniejsze niż zagrożenie z powodów wprowadzenia jakichś nieprzemyślanych przepisów. Stąd oczywiście nie zgłaszamy żadnych poprawek, dlatego że to byłoby w tym momencie zburzenie całej filozofii ustawy, jednak klub Prawo i Sprawiedliwość z ostrożności będzie głosował przeciwko uchwaleniu tej ustawy. Dziękuję bardzo.

(Poseł Jan Kulas: Znowu przeciw.)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Stanisław Stec, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Stanisław Stec:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

Na początku pozwolę sobie nie zgodzić się z twierdzeniem pana posła sprawozdawcy, że dotychczasowe przepisy nie gwarantowały właściwego ukarania osób odpowiedzialnych za naruszenie dyscypliny. Jeżeli zostaje wdrożona procedura ukarania, to można ukarać, tym bardziej że była taka sytuacja, że przez rok pełniłem funkcję przewodniczącego Głównej Komisji Orzekającej i wiedziałem, jak to funkcjonuje. Mam nadzieję, że te doświadczenia zostały tu zebrane i nowelizacja w wielu wypadkach jest słuszna, niemniej jednak podzielam pogląd mojego przedmówcy, że tak obszernej nowelizacji nie powinno się rozpatrywać jednego dnia na posiedzeniu podkomisji, a drugiego dnia już na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, bo nie ma potrzeby aż takiego przyspieszenia. Pan poseł w imieniu PO mówił, że zyskamy na tym ok. 500 tys. zł czy 300 tys. zł. Przy budżecie, który liczy 300 mld zł, jest to bardzo mikroskopijna skala.

(Poseł Jan Kulas: Ale liczy się każda złotówka.)

Możemy jednak spowodować niekorzystną sytuację w stosunku do niektórych osób. Trzeba również

Posel Stanisław Stec

powiedzieć, że rozszerzenie tej ustawy na osoby, które zajmują się zamówieniami publicznymi, należy uznać za słuszne z uwagi na to, że przy zamówieniach publicznych jest najwięcej problemów. Natomiast jeśli chodzi o osoby prywatne, które wykorzystują środki publiczne, środki unijne, to jest rzecz dyskusyjna, bo jeżeli ktoś niewłaściwie je wydatkował, to jest zagrożony sankcją zwrotu wraz z odsetkami. W związku z tym jest pytanie, czy powinniśmy podwójnie karać. Istnieje taka obawa. Panie ministrze, bardzo bym prosił, żeby był pan uprzejmy się do tego ustosunkować, czy było to analizowane w związku z propozycją rządu.

Druga rzecz. To dobrze, że wprowadzono przepis w art. 19 ust. 2, że nie można przypisać winy, jeżeli naruszenia nie można było uniknąć, a są takie sytuacje. Ostatnio rozmawiałem na przykład w dyrekcji dróg publicznych w Poznaniu na temat tego, czemu są opóźnienia. Oni mówią mi tak: panie pośle, środki otrzymujemy w kwietniu, rozpisujemy zamówienia publiczne, a to trwa 2–3 miesiące, a jeśli są protesty, to dłużej. W związku z tym roboty uruchamiamy dopiero w IV kwartale, a powinno się to robić latem. Jest też apel do ministra finansów. Jeżeli jest projekt budżetu, to tę część, 70% tego projektu budżetu powinno się przekazać dysponentom do realizacji, bo wiadomo, że aż takiej korekty w Sejmie nie będzie.

Tak że my nie będziemy przeciwni, ale wstrzymamy się od głosu, jeśli chodzi o tę ustawę, ponieważ mamy wątpliwości dotyczące rozszerzonego katalogu osób odpowiedzialnych za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Jan Łopata, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Jan Łopata:

Bardzo dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! W imieniu klubu parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu wobec sprawozdania Komisji Finansów Publicznych o projekcie ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

Przebieg prac w podkomisji i komisji został szczegółowo omówiony przez pana posła sprawozdawcę i ze względu na późną porę nie będę się tym zajmował, nie będę tego powielał, ale omówię poprawki, które chcę wnieść w imieniu klubu. Jeśli zaś chodzi o ogólną ocenę wprowadzanej ustawy, to wygłosiłem ją

w pierwszym czytaniu i można powiedzieć, że przy tym pozostanę.

A oto zapowiadane poprawki. Treść poprawki: W rozdziale 1 po art. 18a dodaje się art. 18b–18d w brzmieniu. I art. 18d brzmiałby: Naruszeniem dyscypliny finansów publicznych jest nierzetelne wykonywanie zadań organu orzekającego w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), starostę lub marszałka województwa w sprawach, o których mowa w art. 42a ust. 1.

I zmiana następna. Po pkt 28 dodaje się pkt 28a w brzmieniu: art. 42a ust. 1: Organem orzekającym w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych w wyniku działania lub zaniechania nie pochodzących z wyboru pracowników samorządowych oraz kierowników i pracowników samorządowych jednostek organizacyjnych jest odpowiednio wójt (burmistrz, prezydent miasta), starosta, marszałek województwa, o ile przedmiotem działania lub zaniechania są środki finansowe w wysokości nieprzekraczającej sześciokrotności kwoty minimalnej, o której mowa w art. 26 ust. 3. Ust. 2: W sytuacji, o której mowa w ust. 1, kara z tytułu naruszenia dyscypliny finansów publicznych wymierzana jest w trybie dyscyplinarnym; przepisów działu VI niniejszej ustawy nie stosuje się. Ust. 3: Przepisy ust. 1 i 2 nie mają zastosowania, jeśli osoba obwiniona o naruszenie dyscypliny finansów publicznych sprzeciwi się orzekaniu w jej sprawie przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), starostę, marszałka województwa.

Kilka zdań uzasadnienia do tych zmian. Były one dyskutowane na ostatnim posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, ale z trybuny chciałbym powiedzieć parę zdań na ich temat. Otóż w toku prac nad projektem Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego wskazała – potwierdziła to też analiza ogólna – że obecny system penalizacji naruszeń dyscypliny finansów publicznych nie do końca spełnia swoją rolę. Miast koncentrować się na najpoważniejszych naruszeniach, obejmuje on swoim zakresem znaczną ilość drobnych i nieistotnych z punktu widzenia systemu finansów publicznych. W konsekwencji ukaraniem kończy się – jak wyliczono – zaledwie niecałe 25% wszczętych spraw. Jak czytamy w uzasadnieniu do projektu, średniorocznie w komisjach orzekających I instancji zapada 1455 orzeczeń, z czego tych o uznaniu odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych połączonej z wymierzeniem kary jest 339.

Warto zwrócić uwagę na konsekwencje tego stanu, ponieważ zgodnie z wyliczeniami przedłożonymi w uzasadnieniu roczny koszt funkcjonowania systemu penalizacji naruszeń dyscypliny finansów publicznych przekracza 5,5 mln zł. Oznacza to, że jedno takie postępowanie kosztuje prawie 3800 zł. Jeśli ograniczymy się wyłącznie do postępowań zakończonych stwierdzeniem odpowiedzialności, czyli do tych 339, to koszt ten wzrasta do 6300 zł. A jeżeli odnie-

Posel Jan Łopata

siemy się do sytuacji, w których uzasadnione okazało się wymierzenie kary – to ponad 16 tys. zł. Dla porównania przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej, czyli kwota graniczna przesądzająca o zaistnieniu naruszenia dyscypliny, to w roku 2010 – 3224,98 zł. Zatem koszt ukarania może się okazać wyższy od karanego naruszenia.

Jako rozwiązanie zaproponowano, by naruszenie dyscypliny finansów publicznych w skali nieprzekraczającej sześciokrotności (*Dzwonek*) średniego wynagrodzenia za pracę w gospodarce narodowej, popełnione przez osoby podległe organowi wykonawczemu jednostki samorządu terytorialnego było karane przez ten organ. Były oczywiście wątpliwości. Można na nie odpowiedzieć w ten sposób, że nie ma takiej możliwości, by organ wykonawczy pełnił rolę sędziego we własnej sprawie, bo w proponowanej zmianie jednoznacznie wskazano, że odpowiedzialność organu wykonawczego – pracowników samorządu zatrudnionych na podstawie wyboru, za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, w szczególności za uchyczenie w zakresie kontroli zarządczej, pozostaje w gestii komisji orzekającej.

Przedkładałam zatem te poprawki i proszę Wysoką Izbę o poparcie ich w głosowaniu.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.
Przechodzimy do pytań.
Jest jedno pytanie.
Nie ma więcej chętnych?
Nie ma.
Zamykam listę.
Ustalę czas pytania na półtorej minuty.
Pan poseł Romuald Ajchler.

Posel Romuald Ajchler:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej nie poprze tej ustawy, a to dlatego, panie ministrze, iż – ten problem podniósł pan poseł Kowalczyk, z tego powodu jesteśmy rozdarci – przewiduje się dodatkowe karanie rolników. Np. rolnicy otrzymują środki finansowe z programu „Młody rolnik” i z różnych powodów mogą nie spełnić oczekiwań, które są zawarte w umowie. Teraz Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zwraca się o zwrot tych środków, dodatkowo nalicza od nich odsetki karne. I jeszcze z tego tytułu mają być dotknięci trzecią karą? Panie ministrze, coś jest nie tak. I chodzi nie tylko o środki niewykorzystane. Z różnych powodów agencja żąda zwrotu środków, są jeszcze inne programy, życie niesie niespodzianki, niekiedy jest ono bogatsze niż nasza wyobraźnia.

Dlatego wydaje mi się, panie ministrze, że zabrakło wam trochę wyobraźni.

Chciałbym się dowiedzieć, panie ministrze, o jedną rzecz. Jaka jest skala tego zjawiska, że rząd opracował taki projekt ustawy? A przede wszystkim czy ten projekt był konsultowany i z kim? Skoro samorząd go nie popiera, wiele organizacji go nie popiera, to dlaczego się państwo przy tym upieracie? Czy nie najlepiej by było wycofać się z tej propozycji? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Ministra Wiesława Szczukę.

Proszę bardzo, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Wiesław Szczuka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za przedstawione opinie na temat przedłożonego przez rząd projektu ustawy nowelizującej ustawę o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Chciałbym podkreślić, że – przynajmniej ze strony rządu – nie była to ustawa tworzona w jakimś szczególnym trybie czy specjalnym pośpiechu. Prace nad nią trwały przynajmniej kilkanaście miesięcy na końcowym etapie, a de facto zostały zainicjowane mniej więcej 2 lata temu. Czyli ten proces był bardzo uporządkowany i przechodził wszystkie etapy konsultacji międzyresortowych, wielokrotnych uzgodnień, konferencji uzgodnieniowych itd. Tak że tak się tylko złożyło, że finał tych prac, tych uzgodnień nastąpił właśnie teraz. W trakcie tego procesu nawet byłem wielokrotnie, jako osoba pilotująca ten projekt, upominany, m.in. przez panią minister Piterę, ale nie tylko, że zbyt wolno pracujemy, a nie zbyt szybko. Czyli mieliśmy raczej do czynienia z taką sytuacją.

Chciałbym też podkreślić, że ten system dochodzenia odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych jest specyficzny dla Polski. Nie ma kraju, przynajmniej mi znanego, który miałby tego typu system, który się lokuje gdzieś między zwykłą dyscypliną pracowniczą, do której nawiązywał jeden z postulatów, a penalizacją w ramach odpowiedzialności karnej czy sędowo-prokuratorskiej. To jest w związku z tym system, który nie jest przeznaczony do łapania grubych przewinień, tylko takich, które mieszczą się właśnie w tej strefie pomiędzy dyscypliną pracowniczą a przestępstwem ściganym w innym

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Finansów Wiesław Szczuka**

trybie. Stąd też całkowicie niewłaściwa jest próba podejścia do niego przez pryzmat kosztu jednego orzeczenia czy funkcjonowania systemu. Jest on znikomym w relacji do kwot, jakich dotyczy. Główną funkcją systemu jest ta prewencyjno-edukacyjna, zapobiegawcza, zresztą o tym była mowa w jednym z wystąpień. Jeśli porównać tę kwotę – w sumie to jest ok. 10 mln zł – do całości wydatków publicznych sięgających 600 mld, bo to są nie tylko środki budżetu centralnego, ale również szczebla samorządów, to mamy ułamek promila, ale efekty, jakie osiągamy dzięki temu, że osoby dysponujące środkami publicznymi mają świadomość, iż muszą przestrzegać dyscypliny finansów, są liczone w setkach milionów, jeśli nie w miliardach złotych, tak można powiedzieć. Tak że patrzeć na to należy w takiej skali, a nie porównując z kosztem wdrożenia jednego orzeczenia, który wynosi kilka czy kilkanaście tysięcy.

Dlatego też prosiłbym o takie spojrzenie.

Zmiany, które zostały wprowadzone w tym projekcie, służą głównie uporządkowaniu systemu. Nie przeprowadzamy żadnej rewolucji. Nie ma tutaj żadnych zakusów, żeby objąć penalizacją jakieś szerokie, dodatkowe grupy podmiotów. Już w tej chwili podmioty, które dysponują, gospodarują środkami publicznymi – takie jest dokładnie określenie tego w art. 4 pkt 4 obecnej ustawy – a są w sektorze poza sektorem finansów publicznych, objęte są postanowieniem ustawy. Rozszerzenie to nie zmienia istoty rzeczy, raczej doprecyzowuje. Dotyczy to też samorządów, które, jak tu wskazywano, krytycznie odnosiły się do tego projektu ustawy. Opór ze strony samorządów pojawił się w odniesieniu do pierwszej wersji projektu, która zakładała, że ten minimalny próg karania czy jakby wyłączenia z możliwości karanania określony był na poziomie 0,1 średniej płacy. W tej chwili wracamy do poziomu jednej płacy, tak jak to było do tej pory, z jednoczesnym rozszerzeniem stosowania tego progu wyłączenia. Czyli de facto jakby zmniejszamy zakres łapania drobnych przewinień, ponieważ rozszerzamy zakres możliwości wyłączenia odpowiedzialności na wszystkie przypadki związane z naruszeniami wymiernymi, a nie tak, jak to było poprzednio, tylko niektórymi. To jest ten jeden element.

Kwestia funduszy unijnych. Było to objęte art. 13 i wymagało doprecyzowania ze względu na praktykę stosowania tejże ustawy i praktykę dysponowania środkami unijnymi. Jednocześnie w tzw. międzyczasie nastąpiły pewne zmiany w ustawie o finansach publicznych, które również wymagały ujęcia w tym projekcie ustawy.

Proszę więc te kluby, które nie do końca są temu projektowi przychylnie, o ponowną analizę stanowisk w takim duchu, że ostrożność, o której mówił pan poseł Kowalczyk, nakazywałaby poparcie tego pro-

jektu. Ma on bowiem na celu zapobieganie, edukację, a nie penalizację. Penalizacja jest znikoma. Jeśli chodzi o efekty, umownie mówiąc, ścigania osób naruszających, to od kilku lat nie było przypadku pozbawienia kogoś funkcji związanej z dysponowaniem środkami. System w ogóle nie zwalnia ze stanowiska, tylko z możliwości dysponowania środkami. Nie było takiego przypadku. Mamy te same anioły w administracji publicznej. Ten system powinien działać sprawnie i skutecznie, ale nie jest on nastawiony na jakieś szczególnie dotkliwe karanie. Było kilka przypadków zastosowania kar pieniężnych. Obniżenie progu ma zachęcić do częstszego stosowania tychże kar. Jednocześnie w tym obszarze, który wzbudza pewne emocje, w obszarze środków unijnych, o ile mnie pamięć nie zawodzi, był być może tylko jeden, najwyżej kilka przypadków, kiedy komisja orzekająca ukarała za niewłaściwe stosowanie procedur unijnych. Gros przypadków dotyczy procedury zamówień publicznych, która, jak wiadomo, jest trudna w stosowaniu, budzi najwięcej wątpliwości i daje największe pole do nadużyć. Do komisji orzekającej trafia najwięcej tego rodzaju przypadków.

Ostatnią przyczyną, która legła u podstaw przedłożenia tego projektu, była kwestia nadzoru. Oprócz tego, że jestem podsekretarzem stanu, jestem też głównym rzecznikiem dyscypliny finansów publicznych. W swojej codziennej pracy widzę, że nie mam dostatecznych narzędzi, żeby dyscyplinować osoby, które w pewnym sensie w zakresie sprawowanej funkcji formalnie mi podlegają, czyli rzeczników dyscypliny różnych szczebli. Ta ustawa wzmacnia nadzór głównego rzecznika, wzmacnia nadzór ministra finansów nad działalnością komisji orzekającej, oczywiście nie w sensie merytorycznym, tylko administracyjnym. Instrumenty te są potrzebne, żeby ten system sprawnie działał. Jednocześnie, jak to było powiedziane, usprawniamy strukturę samego systemu, zmniejszając liczbę komisji orzekających. Chcemy wyeliminować anomalie w tym sensie, że są komisje, które rozpatrują jedną sprawę w ciągu roku albo nawet nie rozpatrują żadnej, a jednocześnie jest komisja, która rozpatruje 80 albo i więcej spraw. Te anomalie powinny być zlikwidowane, dlatego też między innymi upraszamy strukturę komisji resortowej.

Proszę Wysoką Izbę o dalsze procedowanie nad tym projektem w tym duchu, o którym mówiłem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu ministrowi.

Proszę sprawozdawcę komisji pana posła Janusza Cichonia.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Janusz Cichoń:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nie ma już, co prawda, posła Steca. W jakiejś mierze rozumiem jego szczególną sympatię do tego starego rozwiązania. Przypomnę, że poprzednia ustawa weszła w życie 1 stycznia 2005 r. Jednak z opinią pana posła trudno się zgodzić, zwłaszcza jeśli uwzględni się fakty. Te fakty mieliśmy okazję przeanalizować. Na posiedzenie komisji dostarczone nam obszerny materiał będący analizą funkcjonowania dotychczasowego systemu. Wynikało z niej dość jednoznacznie, że w większości przypadków, jeśli chodzi o wymierzanie kar, o orzecznictwo w sprawach naruszenia dyscypliny finansów publicznych, w 75% praktycznie odstępowano od wymierzania kary, sprawy się przeciągały itd. Cytowane dane pochodzą z tego materiału, ze statystyki. To, co robimy w tym projekcie ustawy, na pewno służy poprawieniu funkcjonowania całego tego systemu, również w tym zakresie.

Chciałbym się odnieść do kwestii podnoszonej w wypowiedziach i pana posła Kowalczyka, i pana posła Ajchlera. Rozumiem, że wydawać by się mogło, że to jest ingerencja już w środki prywatne, ale jednak one jeszcze nie są prywatne. Pamiętajmy, że są to środki publiczne. Gospodarujący środkami publicznymi muszą dochować szczególnej staranności przy gospodarowaniu nimi. Jak każdy inny podmiot, który gospodaruje pieniędzmi, środkami publicznymi, muszą liczyć się z odpowiedzialnością. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.
Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm skierował ten projekt ponownie do Komisji Finansów Publicznych w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw (druk nr 4583).

O zabranie głosu proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana Stanisława Chmielewskiego w celu przedstawienia uzasadnienia projektu ustawy.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Stanisław Chmielewski:**

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt zaprezentować państwu rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw. Ma on na celu, po pierwsze, implementację dwóch decyzji ramowych Rady – decyzji 2008/909 z dnia 27 listopada 2008 r. o stosowaniu zasady wzajemnego uznawania do wyroków skazujących na karę pozbawienia wolności lub inny środek polegający na pozbawieniu wolności w celu wykonywania tych wyroków w Unii Europejskiej oraz decyzji 2008/947 z dnia 27 listopada 2008 r. o stosowaniu zasady wzajemnego uznawania do wyroków i decyzji w sprawie zawieszenia lub warunkowego zwolnienia w celu nadzorowania przestrzegania warunków zawieszenia i obowiązków wynikających z kar alternatywnych. Po drugie, celem projektu jest również wprowadzenie delegacji ustawowej dla ministra sprawiedliwości umożliwiającej regulację kwestii dotyczących współpracy polskiej prokuratury z organem Unii Europejskiej, Eurojustem, oraz usunięcie luki prawnej dotyczącej ustalenia właściwości sądu rozpoznającego prośbę o ulaskawienie, w sytuacji gdy prośba dotyczy skazanego prawomocnym wyrokiem państwa obcego na karę, która została przyjęta do wykonania w Polsce.

W zakresie implementacji decyzji ramowych pragnę podkreślić, że aktualna procedura wskazana w rozdz. 66 Kodeksu postępowania karnego przewiduje, że w razie otrzymania wniosku państwa obcego o wykonanie kary pozbawienia wolności lub środka polegającego na pozbawieniu wolności minister sprawiedliwości zwraca się do właściwego sądu o wydanie postanowienia w przedmiocie dopuszczalności przejęcia orzeczenia do wykonania w Rzeczypospolitej Polskiej. Po przejęciu orzeczenia do wykonania sąd określa kwalifikację prawną według prawa polskiego oraz karę i środek podlegający wykonaniu.

Decyzja ramowa 2008/909 wprowadza między państwami członkowskimi Unii Europejskiej nowe zasady postępowania. Po pierwsze, orzeczenie sądu obcego podlega wykonaniu bez orzekania co do dopuszczalności jego przejęcia. Po drugie, orzeczenia są przekazywane między sądami lub innymi właściwymi organami bez pośrednictwa organu centralnego, tj. ministra sprawiedliwości. Po trzecie, państwo jest obowiązane przejąć orzeczenie do wykonania, jeżeli skazany jest jego obywatelem i jednocześnie spełnione zostały inne przesłanki wskazane w decyzji. Po czwarte, ograniczono wymóg uzyskania zgody skazanego i, po piąte, określono terminy podjęcia decyzji w przedmiocie przyjęcia wyroku do wykonania oraz fizycznego transferu skazanego.

Z uwagi na to, że konieczne okazało się zamieszczenie przepisów implementujących decyzję ramową 2008/909 w nowych rozdziałach Kodeksu postępo-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski

wania karnego, otrzymały one numery: 66f i 66g. Rozdziały te odpowiednio normują procedurę w wypadku wystąpienia przez Polskę bądź do Polski o przejęcie orzeczenia do wykonania.

Natomiast decyzja ramowa 2008/947 reguluje przyjmowanie lub przekazywanie do wykonania orzeczeń karnych w zakresie warunkowego umorzenia postępowania karnego, wykonania kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, kary ograniczenia wolności lub warunkowego zwolnienia, a także w zakresie środków karnych orzekanych jako kary samoistne.

W oparciu o tę decyzję ramową wykonaniu będą mogły podlegać wyroki lub postanowienia określające warunki lub obowiązki nałożone na skazanego wskazane wprost w decyzji ramowej. Orzeczenie sądu polskiego lub obcego będzie zatem podlegało wykonaniu w innym państwie unijnym, jeśli w wyznaczonym okresie próby orzeczenie to nałoży na sprawcę jeden lub więcej z wymienionych w decyzji ramowej obowiązków, np. obowiązek informowania określonego organu o zmianie miejsca pobytu czy też obowiązek powstrzymywania się od kontaktowania z określonymi osobami lub zbliżania się do określonych osób.

W związku z implementacją obu decyzji projekt dokonuje też stosownej zmiany dostosowawczej w zakresie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym.

Jeżeli chodzi o pozostałą część projektu, przewiduje się uzupełnienie istniejących regulacji o dwa przepisy. Projekt dodaje ust. 6 w art. 18 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze, tak aby ułatwić polskim organom realizację decyzji Rady 2009/426 z 16 grudnia 2008 r. w sprawie wzmocnienia Eurojustu i w sprawie zmiany decyzji 2002/187 ustanawiającej Eurojust w celu zintensyfikowania walki z poważną przestępczością. Decyzja ta rozbudowuje struktury Eurojustu, co sprawia, że celowe staje się wprowadzenie regulacji prawnych dotyczących współpracy polskiej prokuratury z tą organizacją.

Dodawany przepis zawiera delegację dla ministra sprawiedliwości do określenia w akcie wykonawczym zasad współpracy prokuratury z organizacjami międzynarodowymi i ponadnarodowymi w sprawach karnych z zakresu stosunków międzynarodowych.

Projekt przewiduje również zmianę w art. 561 § 1 Kodeksu postępowania karnego, co ma na celu usunięcie luki prawnej dotyczącej ustalenia właściwości sądu rozpoznającego prośbę o ułaskawienie w sytuacji, gdy prośba dotyczy skazanego prawomocnym wyrokiem państwa obcego na karę, która została przejęta do wykonania w Polsce. W chwili obecnej nie ma przepisu określającego tę właściwość.

Mając powyższe na uwadze, proszę Wysoką Izbę o skierowanie projektu ustawy do dalszych prac legislacyjnych. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos zabierze pan poseł Jerzy Kozdroń, Platforma Obywatelska.

Poseł Jerzy Kozdroń:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko odnośnie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw, druk nr 4583.

Wysoki Sejmie! Proszę o wybaczenie, że nie mogę w sposób merytoryczny odnieść się do tego projektu, ale wpłynął on do Sejmu 17 sierpnia 2011 r., czyli wczoraj, tak jest datowany. O tym, że projekt będzie rozpatrywany na tym posiedzeniu Sejmu, dowiedzieliśmy się w dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych.

Przedstawienie projektu zmiany ustawy K.p.k. jest niewątpliwie słuszne, ponieważ jego głównym celem jest implementacja decyzji ramowych z 27 listopada 2008 r. w sprawie zasady wzajemnego uznawania wykonywania kar pozbawienia wolności i innych środków polegających na pozbawieniu wolności, jak również w sprawie wzajemnego uznawania wyroków i decyzji o zawieszeniu i warunkowym zwolnieniu w celu nadzorowania warunków przestrzegania tego zawieszenia lub wykonywania obowiązków dotyczących kar alternatywnych. Trzecia decyzja ramowa, z grudnia 2008 r., dotyczy współpracy prokuratury z organem Unii Europejskiej, tzw. Eurojustem.

Wydawałoby się, że to wszystko, co powinienem powiedzieć, ale chciałbym wspomnieć o jeszcze jednej rzeczy. Mam poczucie żalu i chciałbym zgłosić pod adresem Ministerstwa Sprawiedliwości pewne pretensje. Nie tak dawno w Sejmie procedowaliśmy nad ustawą implementującą dwie inne decyzje ramowe, mianowicie dotyczące spraw związanych z walką z terroryzmem i walką z ksenofobią i rasizmem. W uzasadnieniu projektu, nad którym wtedy pracowaliśmy, wspomniano o tych decyzjach ramowych. Nie dość tego, wymieniono tam też decyzję ramową w sprawie wykonywania kar konfiskaty i kar majątkowych.

I teraz mam następujące pytanie: Dlaczego, jeżeli mamy kilka decyzji ramowych, nie składamy jednego projektu ustawy implementującej te decyzje w szerszym zakresie niż dotychczas, tylko robimy takie cząstkowe uregulowania? I potem, tak jak dzisiaj, pan sędzia Górski, przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa, mówi nam, że Sejm przeprowadza za dużo nowelizacji. Przecież my realizujemy to,

Posel Jerzy Kozdroń

co wy, panowie ministrowie, do nas kierujecie, co wy nam podajecie. Nie widzę powodu, dla którego nie można by tych decyzji ramowych implementować jedną ustawą i to dużo wcześniej. Przecież te decyzje mają wejść w życie, jak słyszałem od pana ministra, dopiero od grudnia tego roku.

Niemniej jednak wnoszę o skierowanie projektu ustawy do komisji sprawiedliwości, ponieważ jest to implementacja prawa unijnego. Chociaż wątpię, czy zostaną dochowane zasady wynikające z regulaminu Sejmu, ponieważ mamy taki problem, że dzisiaj jest 18 sierpnia, jutro komisja sprawiedliwości albo rozpatrzy ten projekt, albo go nie rozpatrzy, może skieruje go do podkomisji, niemniej jednak od przyjęcia sprawozdania przez podkomisję do drugiego czytania musi, zgodnie z regulaminem, upłynąć 14 dni. Czyli już wiadomo, że na najbliższym posiedzeniu Sejmu nad tym projektem nie będzie można procedować. Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Stanisław Pięta, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma.

Pan poseł Stanisław Rydzoń, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

(Poseł Stanisław Rydzoń: Też Stanisław.)

Proszę bardzo.

Posel Stanisław Rydzoń:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej chciałbym przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw, druk nr 4583.

W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze czytanie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym implementującej prawo Unii Europejskiej. Dzisiaj debatujemy nad kolejnym projektem także wykonującym to prawo, również jest to pierwsze czytanie. Widać, że rząd nadrabia zaległości w omawianym zakresie. Nie będę tu dołączał się do wypowiedzi mojego poprzednika, niemniej jest bardzo mało czasu, żeby spróbować po prostu porządnie się tym projektem zająć.

Przechodząc do projektu ustawy zmieniającej Kodeks postępowania karnego, należy zauważyć, że autorzy założyli sobie trzy cele, które mają zrealizować. Chodzi o: po pierwsze, dostosowanie prawa polskiego do postanowień decyzji ramowej Rady z dnia

27 listopada 2008 r. o stosowaniu zasady wzajemnego uznawania do wyroków skazujących na karę pozbawienia wolności lub inny środek polegający na pozbawieniu wolności, po drugie, implementację decyzji ramowej Rady także z 27 listopada 2008 r. o stosowaniu zasady wzajemnego uznawania do wyroków i decyzji w sprawie zawieszenia lub warunkowego zwolnienia oraz, po trzecie, wprowadzenie do polskiego prawa regulacji dotyczących współpracy polskiej prokuratury z organem Unii Europejskiej, przeczytałem po polsku, Eurojustem. Nie wiem, czy należy tę nazwę wymawiać po francusku, czy po angielsku. Chodzi tutaj o dwie decyzje Rady także z 2008 r. Potrzeba wdrożenia wymienionych decyzji wynika z różnic w procedurze w prawie europejskim i prawie polskim w zakresie przejęcia i przekazania orzeczeń do wykonania. Obowiązujący w Polsce tryb wykonania orzeczeń organu obcego państwa jest obecnie długotrwały i skomplikowany. Polega on na tym, że po przyjęciu orzeczenia do wykonania sąd najpierw określa kwalifikację prawną według prawa polskiego, czyli subsumpcję, oraz karę i środek podlegający wykonaniu, a następnie dokonuje zaliczenia kar lub środków już wykonanych za granicą czy też dokonuje przeliczenia grzywny, jeśli ona była, na złotych. Wdrożenie prawa Unii polegające głównie na zlikwidowaniu różnic proceduralnych polegać ma według projektu na implementacji wskazanych przepisów do nowych rozdziałów Kodeksu postępowania karnego. O projekcie przed chwilą mówił pan minister. Mam nadzieję, że Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka zdąży z przygotowaniem stosownego sprawozdania, a – jak powiedział tutaj przed chwilą poseł Kozdroń – nie będzie to łatwe, gdyż czasu jest niedużo.

Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej zawsze popierał projekty implementujące prawo unijne, dlatego także w tym przypadku projekt popieramy, wnosząc o jego skierowanie do wymienionej komisji, tzn. do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Niemniej, jak już stwierdził mój poprzednik, również jest nam przykro, bo faktycznie mogliśmy ten projekt przyjąć miesiąc, dwa miesiące temu i spokojnie byśmy nad nim popracowali. Ale może się uda. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Józef Zych, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Proszę bardzo, panie marszałku.

Posel Józef Zych:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego na tyle, na ile było to możliwe, bo projekt nosi datę

Posel Józef Zych

17 sierpnia, zapoznał się z projektem ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw, z projektami aktów wykonawczych. Można stwierdzić, że proponowane regulacje są potrzebne i oczywiście zasadne, w związku z tym klub nie ma nic przeciwko temu, aby nad nimi procedować.

Natomiast jest jeden problem, który już tu podniósł kolega Kozdroń. Przypomnę, że w kilku przypadkach Trybunał Konstytucyjny uznawał przepisy za sprzeczne z konstytucją, jeżeli nie zostały zachowane zasady przyzwoitej legislacji. Z kolei art. 89 ust. 2 regulaminu Sejmu stanowi, że pierwsze czytanie projektu zmian kodeksu lub projektu zmian przepisów wprowadzających kodeks może odbyć się nie wcześniej niż 14. dnia od doręczenia posłom druku projektu. Panie pośle, 14 dni nie do drugiego czytania, tylko do pierwszego czytania. A więc...

(*Posel Stanisław Rydzoń*: Ale ja tego nie mówię, to poseł Kozdroń.)

...panie marszałku, jest to problem niezwykle istotny, bo przyjmijmy, że rozpoczęliśmy procedurę, ale gdyby teraz znalazł się poseł czy klub, bo już została naruszona zasada regulaminu, który chciałby to zaskarżyć, to od razu mamy to z głowy – projekt ustawy zasadny, potrzebny, tylko źle procedowany. Dziękuję, panie marszałku. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Przechodzimy do pytań.

Jedna osoba.

Czy są jeszcze chętni?

Nie ma.

Zamykam listę.

Ustalę czas na zadanie pytania na 1,5 minuty.

Pan poseł Romuald Ajchler, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Romuald Ajchler:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Nie będę już zastanawiał się nad tym, czy zdąży się opracować ustawę, czy zostanie ona przez ten parlament przyjęta, ale zainteresowało mnie coś, kiedy siedziałem i przysłuchiwałem się debacie na sali, bo nie rozumiem, jak będzie z implementacją. Prosiłbym, żeby pan minister mi to wytłumaczył. Skoro niedawno przyjeśliśmy, iż człowiek, który zgwałcił kobietę w Anglii i tam, o ile dobrze pamiętam, dostał dwukrotną karę dożywotniego więzienia, może odsiadywać wyrok w Polsce i tę karę zmieniono mu, więc odsiadywa w Polsce wyrok chyba dwa razy po 10 lat, czyli razem 20 lat, to jak to będzie stosowane wtedy, kiedy dojdzie do tej implementacji? Czy polski wymiar sprawiedliwości będzie mógł zmienić wyso-

kość kary zasądzonej w innym państwie, jak to miało miejsce w Anglii? Tam, jak powiedziałem, była dwukrotna kara dożywocia, u nas to zmieniono. Czy będzie odbywana przez danego obywatela tylko kara, jaką to państwo zasądzi, czy nasze sądy będą mogły wypowiadać się w tej kwestii? Byłem przekonany, że taka zgodność już istnieje. Stąd moje zainteresowanie ustawą, o której dzisiaj jest mowa. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana ministra Stanisława Chmielewskiego.

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zanim przejdę do odpowiedzi na pytanie pana posła Ajchlera, pozwolę sobie powiedzieć kilka słów tytułem polemiki odnośnie do trybu legislacyjnego. Według naszej oceny, mam tu na myśli ocenę ministra sprawiedliwości, marszałek Sejmu dokonał wyboru trybu pracy nad tym projektem właśnie z uwagi na implementację dyrektyw. Jest możliwe, że terminy, o których tutaj mówił zarówno pan marszałek Zych, jak i pan poseł Kozdroń, zwłaszcza termin 14-dniowy, bo on tu się przewijał, nie muszą mieć zastosowania, ale musi być dokonany wybór trybu wiodącego – tak bym to określił. To prawda, projekt wpłynął wczoraj, bo dość długo trwały uzgodnienia w sprawie skutków finansowych w kontekście prawa, które dzisiaj w Polsce obowiązuje – mam tu na myśli regułę wydatkową. Minister finansów miał trochę inne zdanie niż my co do potrzeb finansowych na przyszłość, żeby móc wykonywać te dyrektywy po implementowaniu ich do prawa polskiego. Po ostatecznym uzgodnieniu powstała możliwość skierowania tego projektu do Wysokiej Izby. Oczywiście jako prawnik jestem zwolennikiem tego, aby było jak najmniej zmian w prawie, ale akurat nie mogliśmy zwlekać z nowelizacją, o której mówił pan poseł Kozdroń, z uwagi na implementację innych dyrektyw, a dyskusja z ministrem finansów trochę przedłużyła czas.

Dzisiaj jednak jesteśmy w dobrej sytuacji, mamy uzgodnienie z ministrem finansów, mamy szansę na polepszenie warunków również w zakładach karnych w Polsce, w związku z tym, rozumiejąc, że pan marszałek ocenił, jakie są możliwości przeprowadzenia dobrej legislacji i wybrał tryb wiodący związany z implementacją, jak rozumiem – poruszone to było w dyskusji – projekt będzie skierowany do Komisji

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski

Sprawiedliwości i Praw Człowieka, a nie do komisji zajmującej się zmianami w kodyfikacjach, i dlatego ten termin został jakby pominięty. A czy uda się nam to uchwalić? To już jest moja serdeczna prośba, aby Wysoka Izba i w szczególności Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka wykazały się dobrą współpracą, tak jak było do tej pory. Dziękuję z góry za głosy, że powinniśmy nad tym pracować, bo to też jest ważne – wszyscy zabierający głos tak to przedstawiali.

Natomiast jeżeli chodzi o zasady implementacyjne i zasady, które mamy już w naszym prawie, to one nie wykluczają się nawzajem. Chodzi o to, że generalnie ma być tak, iż wyrok będzie wykonywany wprost, ale jeżeli jest tak duży rozdzźwięk między prawem polskim a prawem europejskim – to znaczy prawem innego państwa Unii Europejskiej, bo to jeszcze nie jest prawo europejskie, chociaż w ramach Unii Europejskiej dążymy do unifikacji – to istnieje w naszym prawie możliwość odmowy wykonania wyroku i w efekcie dostosowania go do naszych kar, krótko mówiąc. To ma miejsce dzisiaj i na razie ciągle będzie miało miejsce, bo musimy mówić o stanie obecnym. Dopiero po implementowaniu będziemy mieli kolejne zadanie, delikatnie mówiąc, do rozwiązywania w konkretnych sytuacjach.

(Poseł Romuald Ajchler: A jak odwrotnie będzie – że tam mniejsza kara, a w polskim prawie większa i tu będzie miał siedzieć?)

Też będziemy wydawać obcokrajowców, w związku z tym może dojść do tego, że ktoś również będzie potraktowany trochę łagodniej w innym państwie Unii Europejskiej. Będziemy wydawać na zasadzie wzajemności. Chociaż jeszcze jedno, to jest ważna informacja – przez okres 5 lat od wejścia w życie u nas tych dyrektyw, a więc od 5–6 grudnia tego roku, mamy możliwość odmowy przyjęcia naszych obywateli, ale nie w drugą stronę, czyli obywateli innych państw musimy wydawać. A więc to prawo obowiązywałoby tylko w jedną stronę i dlatego zależy nam na tym, żeby w miarę szybko weszło to w życie również u nas. Oczywiście nasz obywatel też musi chcieć odbywać karę w naszym kraju, a ta zgoda czasami jest trudna do uzyskania. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.
Proszę bardzo, pan marszałek Zych.

Poseł Józef Zych:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Oczywiście pan trafnie powiedział, że marszałek Sejmu dokonu-

je wyboru dotyczącego skierowania do określonej komisji. Dokonał on wyboru komisji zajmującej się problemami Unii Europejskiej. Wtedy przyjmuje się, że jest tamta procedura. Ale myśmy niejednokrotnie mówili i ja wychodzę z założenia, że skoro w regulaminie Sejmu mamy specjalny rozdział dotyczący kodeksów i że pierwsze czytanie projektu kodeksu nie może być wcześniej niż w terminie 30 dni, zmian kodeksu – 14 dni, a więc jest to specjalne potraktowanie i podkreślenie, jakie znaczenie ma przede wszystkim kodeks. A zatem jeżeli przyjmiemy, panie ministrze, że to jest postępowanie w tym trybie, to ja się z panem zgodzę, że tak. Ale nie zgodzę się nigdy, że to jest prawidłowe uregulowanie w regulaminie, bo wtedy to naruszamy i tu jest sprzeczność zasadnicza. Ten problem powinien być w przyszłości absolutnie rozwiązany. Trzeba się na coś decydować. Wtedy nie ma sensu, żeby powoływać również Komisję Nadzwyczajną do spraw zmian w kodyfikacjach.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze, panie ministrze?

Ale króciutko, bo to już przecież nie ma sensu.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski:

Panie marszałku, ja również dziękuję za tę dyskusję. Chcę tylko zwrócić uwagę na to, że ten projekt obejmuje nie tylko kodeksy, on także obejmuje ustawę o prokuraturze. A co do kwestii regulaminowych, to już to pozostawiam oczywiście Prezydium Sejmu. Dziękuję.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję, panie ministrze
Zamykam dyskusję.

Rada Ministrów uznała projekt tej ustawy za projekt ustawy wykonującej prawo Unii Europejskiej. Oznacza to, że do postępowania z tym projektem nie stosuje się przepisów rozdziału 4 działu II „Postępowanie z projektami kodeksów”.

W związku z tym marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 4583, do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski

Jednocześnie marszałek Sejmu, na podstawie art. 95b regulaminu Sejmu, wyznacza termin przedstawienia sprawozdania komisji do dnia 26 sierpnia 2011 r.

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam przerwę do godz. 22.

Przypominam, że o godz. 22 mamy głosowania.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 21 min 43 do godz. 22 min 02)

Marszałek:

Dobry wieczór.

Wznawiam obrady.

Informuję, że prezes Rady Ministrów zawiadomił Sejm o zamiarze przedłożenia prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej do ratyfikacji, bez zgody wyrażonej w ustawie, Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Państwa Izrael reprezentowanym przez Ministerstwo Obrony o wzajemnej ochronie informacji niejawnych związanych ze współpracą obronną i wojskową, podpisanej w Jerozolimie dnia 24 lutego 2011 r.

Posłowie w określonym terminie nie zgłosili zastrzeżeń co do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji tego dokumentu.

Komisja Spraw Zagranicznych przedłożyła sprawozdanie, w którym wnosi o przyjęcie tego zawiadomienia premiera bez zastrzeżeń.

Sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4586.

W związku z tym na podstawie art. 120 ust. 4 regulaminu Sejmu informuję o braku zastrzeżeń co do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji tego dokumentu.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Adama Krzyśków oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4494.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisję Sa-

morządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 344 posłów. Za było 343, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Magdalenę Kochan oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4504.

Komisje przedstawiają również wnioski mniejszości, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wszystkie wnioski mniejszości zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierające zmiany do ustawy o ochronie zwierząt.

W 1. wniosku mniejszości do art. 6 ust. 2 pkt 3 wnioskodawcy proponują skreślić wyrazy: „a także zbyt młodych lub starych”.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 384 posłów. 164 było za, 218 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 6 ust. 2 pkt 10 wnioskodawcy proponują skreślić wyrazy „lub niechlujstwa”.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 388 posłów. 168 było za, 218 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 6 ust. 2 pkt 17 wnioskodawcy proponują skreślić wyrazy „zdrowiu lub”.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

W głosowaniu wzięło udział 392 posłów. 41 było za, 348 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości do art. 11a ustępy od 2 do 4 wnioskodawcy proponują, aby program opieki nad zwierzętami bezdomnymi obejmował również plan znakowania zwierząt domowych.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 401 posłów. 166 było za, 232 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Pytanie – pan poseł Zbigniew Girzyński, klub PiS.

1 minuta.

Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Girzyński:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zadać bardzo ważne pytanie przedstawicielowi rządu. Za chwilę przyjmujemy ustawę o ochronie praw zwierząt, pewnie ogromną większością głosów, jeżeli nie wszystkich, to prawie wszystkich posłów obecnych na tym głosowaniu. Ale rozwiązania legislacyjne to jedno, a dobry przykład to drugie. Na stronie internetowej Komitetu Wyborczego Platformy Obywatelskiej jest dostępna gra, podczas której lider opozycji, były premier pan Jarosław Kaczyński jedzie sobie czółgiem i strzela z kotów.

(*Głos z sali: Jak on może?*)

Chciałbym zapytać – nie ma pana premiera Tuska, być może jest pani minister edukacji narodowej: Jaki to jest przykład? Jak państwo sugerujecie, żeby traktować zwierzęta domowe? Z czego teraz będziecie chcieli strzelać do innych? (*Dzwonek*) Co będzie po kotach? Czy z psów? Czy może z innych zwierząt?

(*Głos z sali: Ale to Kaczyński strzela.*)

Proszę państwa, ochrona zwierząt to jest poważna rzecz. Można sobie z różnych spraw robić żarty. Skoro państwo robicie sobie żarty z polityków, proszę bardzo, jeżeli tylko na to was stać, ale skoro dajecie przykład ludziom, że w ten sposób mają traktować zwierzęta domowe, to możemy sobie sto takich ustaw uchwalić i to nic nie da. (*Oklaski*)

Marszałek:

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o ochro-

nie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 403 posłów. 382 było za, 7 – przeciw, 14 wstrzymało się od głosu. (*Oklaski*)

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Krystynę Skowrońską oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4412.

Komisje przedstawiają również wniosek mniejszości, nad którym głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W jedynym wniosku mniejszości do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych wnioskodawca w art. 24 ust. 1 pkt 1 proponuje, aby rzecznik nie mógł między innymi zajmować innego stanowiska, z wyjątkiem stanowiska naukowo-dydaktycznego lub naukowego w szkole wyższej, w Polskiej Akademii Nauk, instytucie naukowo-badawczym lub innej placówce naukowej, ani wykonywać innych zajęć zawodowych.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 415 posłów. 188 było za, 225 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych oraz Komisję Zdrowia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 415 posłów. 277 było za, 138 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Bronisława Dutkę oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4477.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Infrastruktury, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 414 posłów. 407 było za, 1 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Stanisława Zmijana oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4476.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Infrastruktury, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 413 posłów. 406 było za, 3 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spra-

wiedliwości i Praw Człowieka o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Bożenę Szydłowską oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4503.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 411 posłów. 409 było za, 2 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Mariana Filara oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4495.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Nadzwyczajną, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 267 było za, 142 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie ustawy o dotacji przeznaczonej na kapitał wieczysty Fundacji Auschwitz-Birkenau.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Iwonę Śledzińską-Katarską i przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4498.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o dotacji przeznaczonej na kapitał wieczysty Fundacji Auschwitz-Birkenau,

Marszałek

w brzmieniu proponowanym przez Komisję Kultury i Środków Przekazu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 415 posłów. 414 było za, 1 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o dotacji dla Fundacji Auschwitz-Birkenau przeznaczonej na uzupełnienie Kapitału Wieczystego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Bożenę Szydłowską i przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4580.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz o zmianie niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. 282 było za, 134 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Piotra van der Coghena oraz przeprowadził dyskusję.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką Senatu do art. 2 pkt 9.

Z poprawką tą łączy się 2. poprawka Senatu do art. 2 pkt 10.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. 210 to większość bezwzględna. 11 było za, 406 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 3. poprawką Senatu do art. 2 pkt 11.

Z poprawką tą łączy się poprawki Senatu: 9. do art. 6 pkt 1, 10. do art. 6 pkt 4, 11. do art. 6 pkt 5, 12. do art. 7 ust. 3 pkt 4, 13. do art. 7 ust. 3 pkt 7 oraz do art. 36 ust. 2 pkt 7, 14. do art. 7 ust. 5 pkt 1 oraz do art. 36 ust. 4 pkt 1, 25. do art. 23 ust. 1 i 2, 27. do art. 26 ust. 3 i 4, 29. do art. 39 polegająca na skreśleniu ust. 2, 30. do art. 41 ust. 3 i 4, 31. do art. 43, 34. polegająca na dodaniu art. 46a dotyczącego zmian w ustawie o działalności pożytku publicznego oraz 38. do art. 50.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 3., od 9. do 14., 25., 27., od 29. do 31., 34. i 38., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 415 posłów. Większość bezwzględna to 208. 3 posłów było za, 412 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 4. poprawką Senatu do art. 2 pkt 11.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. Większość bezwzględna to 209. 408 było za, 8 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 5. poprawką Senatu do art. 2 pkt 12.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 412 posłów. Większość bezwzględna to 207. 410 było za, 2 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 6. poprawką Senatu do art. 3 ust. 1.

Marszałek

Komisja, komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 7. poprawką Senatu do art. 3. ust. 2 polegającą na skreśleniu pkt 3 i 4.

Z poprawką tą łączy się 21. poprawka Senatu do art. 14 ust. 1.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 7. i 21., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 414 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 8. poprawką Senatu do art. 4 pkt 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Większość bezwzględna to 210. 414 było za, 4 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Poprawki Senatu od 9. do 14. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 15. poprawką Senatu do art. 7 ust. 5 pkt 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Większość bezwzględna to 210. 2 było za, 416 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 16. poprawką Senatu do art. 8 pkt od 1 do 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. Większość bezwzględna to 209. 411 było za, 6 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 17. poprawką Senatu do art. 9.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 17. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 414 posłów. Większość bezwzględna to 208. 9 było za, 405 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 18. poprawką Senatu do art. 10 polegającą na skreśleniu ust. 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 413 posłów. Większość bezwzględna to 207. 2 było za, 411 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 19. poprawką Senatu do art. 11 polegającą na dodaniu ust. 2.

Z poprawką tą łączy się 20. poprawka Senatu polegająca na dodaniu art. 11a.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 19. i 20., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

21. poprawkę już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 22. poprawką Senatu do art. 14 ust. 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 22. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. Większość bezwzględna to 212. 415 było za, 7 – przeciw.

Marszałek

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 23. poprawką Senatu do art. 16 ust. od 1 do 4, od 6 do 9 oraz polegającą na dodaniu ust. 10.

Z poprawką tą łączy się 35. poprawka Senatu do art. 47 pkt 1 dotyczącego ust. 9 w art. 12 ustawy o ochronie przyrody.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 23. i 35., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. Większość bezwzględna to 209. 415 było za, 2 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 24. poprawką Senatu polegającą na skreśleniu art. 17.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 24. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

25. poprawkę już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 26. poprawką Senatu do art. 25 polegającą na skreśleniu ust. 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 26. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. Większość bezwzględna to 211. 417 było za, 4 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

27. poprawkę już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 28. poprawką Senatu do art. 36 ust. 4 oraz polegającą na dodaniu ust. 1a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 28. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. Większość bezwzględna to 212. 3 było za, 419 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki od 29. do 31. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 32. poprawką Senatu do art. 46 polegającą na skreśleniu pkt 1 i 4.

Z poprawką tą łączy się 39. poprawka Senatu polegająca na skreśleniu art. 53.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 32. i 39., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Większość bezwzględna to 210. 2 posłów było za, 416 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 33. poprawką Senatu polegającą na dodaniu pkt 10e w art. 53 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 33. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. Większość bezwzględna to 211. 1 osoba była za, 419 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki 34. i 35. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 36. poprawką Senatu polegającą na dodaniu ust. 6 w art. 15 ustawy o ochronie przyrody.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 36. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? (*Poruszenie na sali*)

(*Głosy z sali: Nie działa.*)

Słyszę, słyszę. (*Chwila przerwy*)

Powtórzmy to głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad 36. poprawką Senatu.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 36. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Większość bezwzględna – 210. 1 osoba była za, 415 – przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 37. poprawką Senatu do art. 49.

Marszałek

Z poprawką tą łączy się 40. poprawka Senatu do art. 54.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 37. i 40., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Większość bezwzględna – 210. 405 posłów było za, 13 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Poprawki Senatu 38. i 39. już rozpatrzyliśmy.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Pawła Orłowskiego oraz przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką Senatu do art. 1.

Z poprawką tą łączą się poprawki: 14. polegająca na dodaniu nowego art. 6a, 42. do art. 23 ust. 1, 2, 3 i 4, 45. do art. 24 ust. 1, 46. do art. 25 ust. 1, 47. do art. 26 ust. 1, 2, 4, 5, 6 i 8, 53. polegająca na dodaniu nowego rozdziału 6a.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1., 14., 42., 45., 46., 47. i 53., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. Większość bezwzględna – 211. 1 osoba była za, 420 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 2. poprawką Senatu do art. 2 pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. Większość bezwzględna – 210. 1 osoba była za, 418 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 3. poprawką Senatu do art. 2 pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 4. poprawką Senatu do art. 2.

Z poprawką tą łączą się poprawki: 10. do art. 5 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz ust. 2, 11. do art. 5, 12. do art. 6, 16. polegająca na dodaniu nowych art. 7a–7c, 29. do art. 12 pkt 1, 3, 4, 6 i 7, 34. do art. 14 ust. 1 i 3 oraz polegająca na skreśleniu ust. 4–7.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 4., 10., 11., 12., 16., 29. i 34., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 5. poprawką Senatu do art. 2 pkt 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 407 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 6. poprawką Senatu do art. 2 pkt 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Marszałek

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 7. poprawką Senatu do art. 3 pkt 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. Większość bezwzględna – 212. 409 posłów było za, 13 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 8. poprawką Senatu do art. 4 ust. 1 pkt 2.

Z poprawką tą łączą się poprawki: 37. do art. 16 ust. 2 pkt 2, 38. do art. 18, 40. do art. 20 ust. 1, 3 i 4, 41. do art. 22, 43. do art. 23 ust. 1, 44. do art. 23 ust. 4, 49. do art. 26 ust. 7, 50. do art. 26 ust. 8.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 8., 37., 38., 40., 41., 43., 44., 49. i 50., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 419 posłów było przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 9. poprawką Senatu do art. 4 ust. 2 pkt 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. 1 osoba była za, 418 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki od 10. do 12. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 13. poprawką Senatu do art. 6 oraz art. 23 ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 423 posłów. 2 było za, 421 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 14. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 15. poprawką Senatu do art. 7.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 16. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 17. poprawką Senatu do art. 8 ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 17. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 18. poprawką Senatu do art. 8 ust. 3 pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 19. poprawką Senatu do art. 8 ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 19. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 20. poprawką Senatu do art. 8 ust. 5 pkt 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 20. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. 1 osoba była za, 418 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 21. poprawką Senatu do art. 9 pkt 6.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 21. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 401 było za, 19 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 22. poprawką Senatu do art. 10 ust. 1 pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 22. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 423 posłów. 3 posłów było za, 420 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 23. poprawką Senatu do art. 10 ust. 3 pkt 1 oraz ust. 5 pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 23. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 3 posłów było za, 417 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 24. poprawką Senatu do art. 10 ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 24. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 25. poprawką Senatu do art. 10 ust. 5 pkt 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 25. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 26. poprawką Senatu do art. 11 ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 26. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 27. poprawką Senatu do art. 11 ust. 4 pkt 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 27. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. 402 posłów było za, 20 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 28. poprawką Senatu do art. 11 ust. 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 28. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 2 posłów było za, 418 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

29. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 30. poprawką Senatu, polegającą na dodaniu nowego art. 12a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 30. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 31. poprawką Senatu do art. 13.

Z poprawką ta łączy się poprawka 32., polegająca na dodaniu nowego art. 13a.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 31. i 32., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 33. poprawką Senatu, polegająca na dodaniu art. 13b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 33. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 413 posłów. 1 osoba była za, 412 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

34. poprawkę już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 35. poprawką Senatu do art. 15.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 35. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 36. poprawką Senatu do art. 16 ust. 2 pkt 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 36. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki 37. i 38. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 39. poprawką Senatu do art. 19 ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 39. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. 1 osoba była za, 417 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki od 40. do 47. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 48. poprawką Senatu do art. 26 ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 48. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 49. i 50. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 51. poprawką Senatu do art. 26.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 51. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 409 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 52. poprawką Senatu do art. 26.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 52. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 412 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Marszałek

53. poprawkę już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 54. poprawką Senatu, polegającą na dodaniu nowego artykułu.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 54. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 55. poprawką Senatu, polegającą na skreśleniu art. 27.

Z poprawką tą łączą się poprawki 56., polegająca na skreśleniu art. 28, oraz 59. do art. 31.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 55., 56. i 59., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. 391 posłów było za, 28 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 57. poprawką Senatu do art. 29.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 57. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. 2 posłów było za, 416 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 58. poprawką Senatu do art. 30 ust. 1 i 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 58. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 1 osoba była za, 416 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 59. już rozpatrzyliśmy.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jerzego Kozdronia oraz przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 50. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką do art. 26 § 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 2. poprawką do art. 27 § 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 3. poprawką do art. 28 § 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką 4. do art. 29 § 1.

Z poprawką tą łączą się poprawki: 5. do art. 31 § 1, 15. do art. 35 i art. 36 oraz 16. do art. 36a.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 4., 5., 15. i 16, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką 6. do art. 31a § 3.

Z poprawką tą łączy się poprawka 20. do art. 37h § 1.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 6. i 20., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 414 posłów. 1 osoba była za, 413 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 7. poprawką do art. 32a § 1 pkt 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 8. poprawką do art. 33 § 8.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. 20 było za, 396 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką 9. do art. 33 § 9.

Z poprawką tą łączą się poprawki 13. do art. 35 oraz 79. do art. 12 ust. 4 ustawy nowelizującej.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 9., 13. i 79., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką 10. do art. 33 § 10.

Z poprawką tą łączy się poprawka 14. do art. 35 § 9.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 10. i 14., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. 1 osoba była za, 421 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 11. poprawką do art. 34.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 12. poprawką do art. 35 § 7.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 414 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki od 13. do 16. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 17. poprawką do art. 37 § 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 17. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką 18. do art. 37 § 6 i 7.

Z poprawką tą łączy się poprawka 23. do art. 40 § 4. Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 18. i 23., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 19. poprawką do art. 37b § 3 oraz art. 37g § 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 19. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 410 posłów. 1 osoba była za, 409 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 20. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 21. poprawką do art. 37h § 3 i 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 21. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką 22. do art. 40 § 3.

Z poprawką tą łączy się poprawka 51. do art. 8 ust. 7c ustawy o prokuraturze.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 22. i 51., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. 16 było za, 400 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Poprawkę 23. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 24. poprawką do art. 41b § 3 i 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 24. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 415 posłów. 1 osoba była za, 414 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 25. poprawką do art. 41e.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 25. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 413 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką 26. do art. 57 § 1e.

Z poprawką tą łączą się poprawki: 34. do art. 57i § 1, 35. do art. 61 § 2, art. 63 § 2 i art. 64 § 2, 52. do art. 14 ust. 3 i art. 14c ust. 5 ustawy o prokuraturze oraz 55. do art. 14c ustawy o prokuraturze.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 26., 34., 35., 52. i 55., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 27. poprawką do art. 57b § 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 27. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 410 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Marszałek

Przechodzimy do głosowania nad 28. poprawką do art. 57b § 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 28. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 412 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 29. poprawką do art. 57d § 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 29. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 406 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką 30. do art. 57f § 3.

Z poprawką tą łączy się poprawka 61. do art. 14h ust. 3 ustawy o prokuraturze.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 30. i 61., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. 387 było za, 32 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką 31. do art. 57f § 7.

Z poprawką tą łączy się poprawka 62. do art. 14h ust. 7 ustawy o prokuraturze.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 31. i 62., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 414 posłów. 1 osoba była za, 413 osób było przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 32. poprawką do art. 57h.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 32. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką 33. do art. 57i § 1.

Z poprawką tą łączy się poprawka 64. do art. 14j ust. 1 ustawy o prokuraturze.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 33. i 64., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Poprawki 34. i 35. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 36. poprawką do art. 77 § 2b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 36. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 412 posłów. 2 było za, 410 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 37. poprawką do art. 77 § 8, 9 i 10.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 37. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 38. poprawką do art. 100 § 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 38. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

W głosowaniu wzięło udział 410 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 39. poprawką do art. 105 § 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 39. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką 40. do art. 106a § 2.

Z poprawką tą łączy się poprawka 67. do art. 62e ust. 2 ustawy o prokuraturze.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 40. i 67., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. 2 było za, 417 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 41. poprawką do art. 106a § 2 pkt 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 41. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. Większość bezwzględna wynosi 211. 353 posłów było za, 67 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 42. poprawką do art. 106a § 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 42. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. 399 było za, 20 – przeciw.

Stwierdzam, Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 43. poprawką do art. 106c § 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 43. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 414 posłów. 5 było za, 409 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 44. poprawką do art. 106e.

Z poprawką tą łączy się poprawka 69. do art. 62j ustawy o prokuraturze.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 44. i 69., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 45. poprawką do art. 148 § 2, 2a, 2b i 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 45. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką 46. do art. 149a.

Z poprawką tą łączą się poprawki 48. do art. 153a § 1 oraz 83. do art. 20 ust. 3 ustawy nowelizującej.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 46., 48. i 83., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 47. poprawką do art. 151b § 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 47. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 414 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

48. poprawkę już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką 49. do art. 153b.

Z poprawką tą łączy się poprawka 75. do art. 28 ust. 1 oraz art. 29a ust. 1 i 5 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 49. i 75., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 414 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 50. poprawką Senatu do art. 155a § 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 50. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki od 51. do 70. Senat zgłosił do art. 2 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o prokuraturze.

Poprawki 51. i 52. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 53. poprawką do art. 14c ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 53. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 367 było za, 53 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 54. poprawką do art. 14c ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 54. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 411 posłów. 391 było za, 20 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

55. poprawkę już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 56. poprawką do art. 14c ust. 7 pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 56. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 402 posłów. 2 było za, 400 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 57. poprawką do art. 14c ust. 8.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 57. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 408 posłów. 407 było przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką 58. do art. 14c ust. 9.

Z poprawką tą łączy się poprawka 63. do art. 14i.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 58. i 63., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 414 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 59. poprawką do art. 14d ust. 6.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 59. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. 393 było za, 23 – przeciw.

Marszałek

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 60. poprawką do art. 14e ust. 2, art. 14f ust. 2 oraz 14h ust. 2 i 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 60. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 410 posłów. 397 było za, 13 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Poprawki od 61. do 64. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 65. poprawką do art. 24c ust. 1 i 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 65. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 66. poprawką do art. 62 ust. 1ka.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 66. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 415 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 67. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 68. poprawką do art. 62e ust. 2 pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 68. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. 2 było za, 417 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Poprawkę 69. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 70. poprawką do art. 62l.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 70. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 415 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki 71. i 72. zostały zgłoszone do art. 3 ustawy nowelizującej, zawierającego zmiany do ustawy Prawo o ustrojów sądów wojskowych.

Przechodzimy do głosowania nad 71. poprawką do art. 70 § 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 71. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 412 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 72. poprawką do art. 70 § 1 pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 72. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 411 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki 73. i 74. Senat zgłosił do art. 4 ustawy nowelizującej, zawierającego zmiany do ustawy o pracownikach sądów i prokuratury.

Przechodzimy do głosowania nad 73. poprawką do art. 1a oraz art. 3a ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 73. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 74. poprawką do art. 11a ust. 3 i 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 74. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 75. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką 76. do art. 11 ust. 1 ustawy nowelizującej.

Z poprawką tą łączy się poprawka 77 do art. 11 ust. 2 i 9 tej ustawy.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 76. i 77., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 78. poprawką do art. 12 ust. 2 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 78. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 410 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 79. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 80. poprawką do art. 13 ust. 1 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 80. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 415 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 81. poprawką do art. 15 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 81. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 415 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 82. poprawką do art. 20 ust. 2 oraz 2a ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 82. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 83. Senatu już rozpatrzyliśmy.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw. (*Oklaski*)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi (druki nr 4184, 4212, 4212-A) – trzecie czytanie.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Danutę Pietraszewską.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Sprawozdawca Danuta Pietraszewska:

Przepraszam, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W trakcie drugiego czytania projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi wniesiono 20 poprawek. Komisja Nadzwyczajna po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 17 sierpnia 2011 r. wnosi o przyjęcie przez Wysoką Izbę poprawek 2., 11. i 20. oraz o odrzucenie pozostałych poprawek.

Na posiedzeniu przyjęto dezyderat Komisji Nadzwyczajnej do prezesa Rady Ministrów w sprawie podjęcia prac nad opracowaniem nowego tekstu ustawy Prawo wodne. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Bardzo dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4212.

Marszałek

W dodatkowym sprawozdaniu komisja przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce 1. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 3 w art. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 414 posłów. 139 było za, 275 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 2. polegającej na dodaniu ust. 4a w art. 4 wnioskodawcy proponują, aby w przypadku uzyskania pomocy publicznej na podstawy ustawy beneficjentowi pomocy, który nie zawarł umowy ubezpieczenia, pomniejszyć przyznaną pomoc o 10%.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 263 było za, 154 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 3. do art. 4 ust. 7 wnioskodawcy proponują, aby oświadczenia, o których mowa w tym przepisie, składać za pośrednictwem starosty powiatu właściwego dla miejsca zamieszkania poszkodowanego.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 415 posłów. 29 było za, 386 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 4. do art. 5 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby jednorazowy zasiłek powodziowy wynosił 5 tys. zł.

Z poprawką tą łączy się poprawka 6. do art. 5 ust. 6 pkt 1 i 2.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 4. i 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 415 posłów. 136 było za, 279 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W poprawce 5. do art. 5 polegającej na dodaniu ust. 1a wnioskodawcy proponują, aby zasiłek podlegał waloryzacji z uwzględnieniem średniorocznego

wskaźnika wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej przyjętego w ustawie budżetowej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. 168 było za, 250 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawkę 6. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 7. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 9.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 411 posłów. 138 było za, 273 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 8. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie lit. b w art. 23 ust. 6 pkt 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 414 posłów. 137 było za, 277 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 9. do art. 30 ust. 1 pkt 1 polegającej na dodaniu lit. c wnioskodawcy proponują, aby zwalniać od podatku dochodowego przychody otrzymane z tytułu przyznanych odszkodowań na usuwanie skutków powodzi.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. 146 było za, 271 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 10. do art. 34 polegającej na dodaniu ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby gmina otrzymywała z budżetu państwa zwrot kosztów wynikających z utraconego lub uszkodzonego specjalistycznego sprzętu ochotniczej straży pożarnej używanego podczas działań ratowniczych związanych z powodzią.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. 211 było za, 205 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął. (*Oklaski*)

W poprawce 11. do art. 41 ust. 2 wnioskodawcy proponują dodać zdanie drugie.

Marszałek

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 12.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 411 było za, 6 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

12. poprawka jest bezprzedmiotowa.

W poprawce 13. wnioskodawcy proponują skreślić pkt 2 w art. 41 ust. 3.

Z poprawką tą łączy się poprawka 16. do art. 44 ust. 2 pkt 2.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 13. i 16., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 412 posłów. 139 było za, 273 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W poprawce 14. do art. 43 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby wysokość pożyczki, o której mowa w tym przepisie, wynosiła 100 tys. zł.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 415 posłów. 142 było za, 273 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 15. wnioskodawcy proponują skreślić ust. 2 i 3 w art. 43.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 415 posłów. 140 było za, 275 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawkę 16. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 17. do art. 45 ust. 4 wnioskodawcy proponują, aby wypłata pożyczki następowała najpóźniej w terminie 30 dni od dnia zawarcia umowy pożyczki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 17. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 414 posłów. 171 było za, 243 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 18. do art. 46 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby przedsiębiorca przed upływem 12 miesięcy od dnia zawarcia umowy z funduszem pożyczkowym był zobowiązany do wykorzystania i przedstawienia rozliczenia otrzymanej pożyczki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 414 posłów. 143 było za, 271 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 19. wnioskodawcy proponują skreślić ust. 3 w art. 47.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 19. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 413 posłów. 144 było za, 268 – przeciw, jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 20. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 1 w art. 54 ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 20. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. 407 było za, 9 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Nadzwyczajną, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 413 posłów. 404 było za, 9 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi. (*Oklaski*)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o bezpieczeństwie morskim (druki nr 4463 i 4502) – trzecie czytanie.

Sejm na poprzednim posiedzeniu wysłuchał sprawozdania komisji, w trakcie którego nie zgłoszono poprawek.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o bezpieczeństwie morskim, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 409 posłów. 268 było za, 141 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o bezpieczeństwie morskim.

Komisja Gospodarki przedłożyła sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz o zmianie ustawy Prawo energetyczne.

Sprawozdanie to zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4598.

W związku z tym, na podstawie art. 95e regulaminu Sejmu, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w dyskusji nad tym punktem Sejm wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Koniec głosowań.

Pięć minut przerwy.

Dziękuję bardzo.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 23 min 36 do godz. 23 min 38)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz o zmianie ustawy Prawo energetyczne (druki nr 4531 i 4598).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Zbigniewa Kozaka.

Proszę bardzo.

(Głos z sali: Nie ma.)

Proszę państwa, jeszcze chwila przerwy. Jest bardzo późno, więc proszę państwa posłów o maksymalną dyscyplinę.

(Poseł Andrzej Czerwiński: Trzeba po posła zadzwonić.)

Sekundeczkę, dzwoniemy. Minuta przerwy.

Proszę państwa, 2 minuty poczekamy na pana posła Kozaka.

Zaczynam odliczać czas.

Jeżeli nie przyjdzie, to ten punkt spada z porządku dziennego.

To jest całkowite lekceważenie Sejmu, to jest niedopuszczalne.

(Poseł Wojciech Mojzesowicz: Może źle się poczuł.)

To niech powie w takim razie. To jest parodia. Wszyscy czekają o godz. 12 w nocy, bo pan poseł Kozak nie przychodzi. *(Gwar na sali)*

Proszę?

(Głos z sali: Skrócić ten czas oczekiwania do minuty.)

(Głos z sali: Jeszcze chwilkę. Poszukamy go.)

2 minuty. Czyli już tylko 1,5, panie posle.

Panowie, korzystając z tego, bardzo proszę autorów oświadczeń, o ile to możliwe, a mamy bardzo dużo oświadczeń, o składanie tych oświadczeń na piśmie. To jest oczywiście tylko prośba.

(Głos z sali: Oświadczenia róbmy, może przyjdzie po prostu...)

Nie, ja już się nie zgadzam, nawet jak przyjdzie, zamykam tę sprawę.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 18 sierpnia.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

W takim razie proszę się zapisać.

Ale pan poseł Kaźmierczak jest. *(Gwar na sali)* Pan jest zapisany. Proszę pana, pytam o nowe osoby. Te, które się zapisały, oczywiście są.

Zamykam listę.

Pan poseł Piotr Polak, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pana posła...

A, jest.

Proszę.

Poseł Piotr Polak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! „Tylko miłość jest twórcza...”. Te słowa towarzyszyły św. Maksymilianowi Marii Kolbemu przez całe jego życie przypiętowane chwałą męczeństwa w obozie koncentracyjnym w Auschwitz. Było to życie nieprzeciętne i wyjątkowe, twórcze życie zakonnika – rycerza Niepokalanej, bo tak często sam siebie określał.

Przyszedł na świat w Zduńskiej Woli 8 stycznia 1894 r. w rodzinie robotniczej. Tam również został ochrzczony, otrzymując imię Rajmund. Z domu rodzinnego wyniósł głębokie przywiązanie do wiary katolickiej. Jego rodzice położyli w tym czasie mocne fundamenty budujące jego duchowość, szczególnie rozpalając w nim miłość do Jezusa poprzez Maryję. I właśnie w dzieciństwie dostąpił łaski objawienia się Matki Bożej, która ukazała mu dwie korony: białą i czerwoną, czystości i męczeństwa. Na pytanie, którą chce wybrać, odpowiedział bez wahania, że oby-

Posel Piotr Polak

dwie. W 1907 r. rozpoczął naukę w małym seminarium franciszkańskim we Lwowie, a po trzech latach wstąpił do nowicjatu, obierając imię Maksymilian.

Już tam wykazywał nieprzeciętne zdolności intelektualne i dlatego po maturze został wysłany bezpośrednio na studia do Rzymu, gdzie przyjął w 1918 r. święcenia kapłańskie i odprawił swoją pierwszą prymicyjną mszę świętą. Również tam uwieńczył studia podwójnym doktoratem z filozofii i teologii i wreszcie mógł rozpocząć realizację swojego marzenia – zdobywanie całego świata dla Jezusa przez Maryję.

Już w Rzymie widział szaleńcze ataki kierowane w stronę Kościoła katolickiego przez jego przeciwników, a szczególnie loże masonskie, które w tym czasie przeżywały rozkwit swojej działalności. I właśnie wtedy w jego sercu zrodziła się idea nawracania przeciwników Kościoła. W tym celu założył w 1917 r. Rycerstwo Niepokalanej, stowarzyszenie, które miało przeciwdziałać akcjom antykatolickim.

Po siedmiu latach pobytu w Rzymie powraca do wolnej Polski. Jest rok 1919. Zostaje oddelegowany najpierw do Krakowa, potem do Grodna. Rycerstwo Niepokalanej się rozrasta. W tym też czasie ojciec Maksymilian zaczyna chorować na gruźlicę. Ojciec Kolbe czuł potrzebę ewangelizowania nie tylko poprzez sprawowane sakramenty, głoszone kazania i nauczanie religii. Widział, że świat idzie z postępowaniem technicznym, dostrzegał wielką rolę, jaką mogą odegrać media w misji ewangelizacji świata. Tę rolę wykorzystał. I tak w niedługim czasie Maksymilian rozpoczął wydawanie miesięcznika „Rycerz Niepokalanej”, który rozdawał na ulicach i rozsyłał chętnym, przyjmując jedynie dobrowolne ofiary na pokrycie kosztów druku. Wkrótce jego gazeta osiągnęła nakład ok. miliona egzemplarzy, a więc taki, o jakim mogą tylko pomarzyć największe współczesne czasopisma publicystyczne. Oprócz „Rycerza” święty wydawał kilka innych gazet, w tym „Mały Dziennik”, a także propagował dobrą literaturę, uruchomił radiostację nadającą audycje religijne oraz sam zabierał głos kilka razy w rozgłosni Polskiego Radia. Na szczególną uwagę zasługuje sanktuarium maryjne, jakie stworzył w Niepokalanowie pod Warszawą. Dzięki darowiźnie księcia Jana Druckiego-Lubeckiego mógł założyć tam miejsce kultu, które wkrótce stało się największym klasztorem świata. Posiadał wielki dar pozyskiwania ludzi i zapalania ich do swoich idei. W 1930 r. wraz z kilkoma braćmi wyruszył do Japonii. W Nagasaki założył japoński Niepokalanów i rozpoczął wydawanie „Rycerza” w miejscowym języku. W ten sposób realizował swoje pragnienie zdobywania całego świata dla Maryji.

Niestety, tę wspaniałą apostolską działalność przerwała wojna. W lutym 1941 r. ojciec Maksymilian został aresztowany i uwięziony na Pawiaku, a następnie 28 maja przewieziony do obozu w Auschwitz. Otrzymuje więzienny numer 16670. W Oświęcimiu poznaje, do jakich okrucieństw zdolny jest człowiek.

Pomimo tego nie załamał się. Dalej był rycerzem Niepokalanej. W liście do swojej matki pisał: „Kochana Mamo! Bądź spokojna o mnie i moje zdrowie, gdyż Bóg jest na każdym miejscu i z wielką miłością pamięta o wszystkich i o wszystkim”. Współwięźniowie wspominają go jako dobrego opiekuna i pocieszyciela. Pomimo zakazów organizował modlitwy, spowiadał, dzielił się własnym jedzeniem.

Pod koniec lipca 1941 r. z obozu uciekł jeden z więźniów. Było to równoznaczne ze skazaniem 10 losowo wybranych więźniów na karę śmierci głodowej. Padło m.in. na Franciszka Gajowniczkę, męża i ojca, który usilnie błagał nieugiętych esesmanów o łaskę życia. I wtedy ojciec Maksymilian odważnie wystąpił z szeregu współwięźniów i dobrowolnie zgłosił się do bunkra śmierci w zamian za tego więźnia. Słowa, które wówczas powiedział: „Jestem księdzem katolickim. Chcę pójść do bunkra za jednego z więźniów, on ma żonę i dzieci...” – do dziś rozbrzmiewają ogromnym echem. (*Dzwonek*)

Panie marszałku, jeszcze sekundę.

Czynem tym swoim współwięźniom i oprawcom dał przykład heroicznej miłości do drugiego człowieka. Czy ludzka solidarność może mieć piękniejszy wymiar? Jako ostatni z 10 skazanych został uśmiercony zastrzykiem fenolu, a następnie spalony w krematorium. Matka Boża, której poświęcił całe swoje życie, zabrała go w wigilię uroczystości Wniebowzięcia 14 sierpnia 1941 r.

17 października 1971 r. został błogosławionym, a 11 lat później, 10 października 1982 r., świętym, ogłoszonym przez Jana Pawła II.

Jan Paweł II, dziś już błogosławiony, świętego Maksymiliana nazwał patronem trudnych czasów.

W październiku 2010 r. Senat Rzeczypospolitej Polskiej rok 2011 ogłosił Rokiem Świętego Maksymiliana Marii Kolbego w 70. rocznicę męczeńskiej śmierci. Franciszek Gajowniczek, za którego oddał życie ojciec Maksymilian Kolbe, ocalał z zawieruchy wojennej i przeżywszy 94 lata, zmarł w 1995 r.

Czego współczesny człowiek żyjący w XXI w. może uczyć się od św. Maksymiliana? Myślę, że przede wszystkim postawienia jasnego, konkretnego celu i wytrwałego dążenia do jego realizacji. Dla Maksymiliana celem życia był Jezus i jego matka oraz zdobywanie świata dla nich. Dzięki temu był zdolny do wielkiego heroizmu, miłości...

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Panie pośle, przepraszam pana...

Posel Piotr Polak:

Kończę już.

...bo tylko miłość, jak mówił św. Maksymilian, jest twórcza. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi. Ze względu na temat nie przerywałem.

Proszę państwa, błagam, będę przerywał. Jest 5 minut na oświadczenia.

Przepraszam bardzo, ale tak się umawialiśmy i jest 5 minut.

Nie przerywałem panu ze względu na treść tego oświadczenia.

Pan poseł Dariusz Lipiński, Platforma Obywatelska.

Poseł Dariusz Lipiński:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 92 lata temu, 19 sierpnia 1919 r., zakończyła swoją działalność Naczelna Rada Ludowa, jedna z najważniejszych organizacji politycznych na ziemiach polskich zaboru pruskiego. Niestety jej dokonania są w obecnych czasach mało znane w innych częściach naszego kraju, dlatego też chciałbym przypomnieć z tego miejsca kilka najważniejszych faktów.

Rada powstała w 1916 r. w Poznaniu jako nielegalny Komitet Międzypartyjny, nazywany też Centralnym Komitetem Obywatelskim. Organizacja ta popierała państwa Ententy, ściśle współpracując z Komitetem Narodowym Polskim w Paryżu, który uznawała za legalne władze Polski. W dniu podpisania rozejmu przez Niemcy 11 listopada 1918 r. komitet ujawnił się, zmieniając nazwę na Radę Ludową. 14 listopada ponownie zmieniono jego nazwę na Naczelną Radę Ludową. Polski Sejm Dzielnicowy, który obradował w Poznaniu 5 grudnia 1918 r., uznał Naczelną Radę Ludową za legalną władzę państwową, zaś 6 grudnia wyłoniła ona jako swój organ wykonawczy komisariat w składzie: ksiądz Stanisław Adamski i Władysław Seyda z Wielkopolski, Wojciech Korfanty i Józef Rymer ze Śląska, Stefan Łaszewski z Pomorza Gdańskiego oraz Adam Poszwiński z Kujaw. Powołała podkomisariaty w Bytomiu i w Gdańsku.

Początkowo Naczelna Rada Ludowa popierała pokojowe przejęcie ziem zaboru pruskiego przez odradzające się państwo polskie, jednak wybuch powstania wielkopolskiego wymusił zmianę stanowiska i przejęcie kontroli cywilnej i wojskowej nad wyzwolonymi ziemiami. Po zakończeniu powstania uzgodniono stopniowe włączanie Wielkopolski w ramy odrodzonego państwa. W tym celu, zgodnie z ustawą Sejmu Ustawodawczego, 12 sierpnia 1919 r. powołano Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej, na czele którego stanął Władysław Seyda. Następnie 19 sierpnia Naczelna Rada Ludowa uległa samorozwiązaniu. Zakończyło to proces przejmowania władzy w Wielkopolsce przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Naczelna Rada Ludowa odegrała olbrzymią rolę w działaniach na

rzecz powrotu do ojczyzny polskich ziem zaboru pruskiego: Wielkopolski, Pomorza Gdańskiego, Kujaw i Śląska. Dlatego też chciałbym na forum Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej złożyć wyrazy wdzięczności i szacunku za wybitne zasługi rady na rzecz niepodległości i integralności naszego kraju oraz zaapelować o jak najczęstsze przypomnianie jej osiągnięć. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Zbigniew Wojciechowski, Polska jest Najważniejsza.

Poseł Zbigniew Wojciechowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj tu, w polskim parlamencie, jestem zmuszony, ale czynię to w imię zwykłej, ludzkiej przyzwoitości, również przyzwoitości polskiego parlamentu, przeprosić pana Alesia Bialackiego, jednego z głównych opozycjonistów niepodległościowych na Białorusi, szefa białoruskiego centrum praw człowieka „Viesna”. Polska prokuratura przekazała informacje reżimowi Łukaszenki o kontaktach wymienionego opozycjonisty. Przekazując te informacje, prokuratura równocześnie wydała na niego wyrok. Na podstawie tych informacji o kontaktach został oskarżony i uwięziony przez białoruskie KGB.

Proszę państwa, dla mnie jest to niezrozumiałe, że polskie władze, polskie państwo demokratyczne przekazuje takie informacje reżimowi Łukaszenki. Wspomniany reżim zdobył silne dla siebie dowody karne skarbowe wobec opozycjonisty niepodległościowego. Opinia publiczna na Białorusi dowiedziała się, jak, w domniemaniu, wielkie, bo nie wiemy, jakie to były przypływy na kontach, pieniądze otrzymywał Aleś Bialacki, zaznaczam: na działalność opozycyjną, demokratyczną. Nastawienie zwykłych Białorusinów do działaczy opozycji demokratycznej, niepodległościowej stało się, staje się bardzo negatywne, bo tak działa białoruskie KGB, tak działa reżim białoruski.

Jeszcze raz z trybuny polskiego parlamentu pragnę przeprosić Alesia Bialackiego, jego rodzinę i wszystkich opozycjonistów białoruskich. Wierzę, że już nigdy nie powtórzy się taka sytuacja, chociaż przeprosiny to za mało. Jesteśmy winni zadośćuczynienie jemu i innym. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Jan Kaźmierczak, Platforma Obywatelska.

Poseł Jan Kaźmierczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oświadczenia poselskie dotyczą najczęściej ważnych wydarzeń historycznych, wielkich postaci, kluczowych problemów państwa. Warto jednak moim zdaniem wykorzystać tę formułę wystąpień parlamentarnych także do pokazania spraw i problemów dziejących się we wspólnotach lokalnych i dla mieszkańców takich wspólnot często ważniejszych niż to, co się dzieje w Warszawie.

Gmina Pilchowice w powiecie gliwickim to miejsce na mapie województwa śląskiego, o którym warto wspomnieć z kilku powodów. Gmina ta jest wzorcowym przykładem społeczności lokalnej na Górnym Śląsku, która równocześnie dba o tradycję, o tradycyjne wartości, i skutecznie zabiega o rozwój. Pilchowice skutecznie wykorzystują możliwości, jakie stwarza bliskość dużych ośrodków miejskich oraz lokalizacja skrzyżowania autostrad A1 i A4. Dzięki dogodnemu połączeniu z miastami metropolii górnośląskiej, a zarazem nieskażonemu środowisku i sąsiedztwu parku krajobrazowego, gmina jest naturalnym zapleczem mieszkalnym dla pobliskich miast. Atrakcyjność gminy podnoszą przebiegające przez nią szlaki turystyczne, które mieszkańcy i przyjezdni z okolicznych miast przemierzają pieszo lub na rowerach. Warto wspomnieć tu na przykład o szlaku architektury drewnianej województwa śląskiego, na którym znajduje się między innymi unikatowy kościół św. Michała Archanioła w Żernicy.

Mieszkańcy gminy racjonalnie decydują o swoich sprawach, powierzając je właściwym ludziom w samorządzie lokalnym. W ubiegłym roku na stanowisko wójta gminy, przy rzadko spotykanym 75-procentowym poparciu wyborców, wybrano panią Joannę Kołoczek-Wybierek, pedagoga i wieloletnią radną gminy. Znam panią wójt z czasów, gdy pełniła funkcje kierownicze w systemie edukacji miasta Gliwice, i moja opinia na temat jej szans skutecznego wykonywania obowiązków wójta jest jednoznacznie pozytywna.

Zwraca uwagę aktywność mieszkańców gminy w kreowaniu oblicza swojej małej ojczyzny. Działania licznych stowarzyszeń i organizacji, między innymi Chóru św. Michała Archanioła w Żernicy, Stowarzyszenia „Stanica – przyjazne sołectwo” czy ludowych klubów sportowych w Pilchowicach i Wilczy to tylko jeden wymiar tej aktywności. Wielu widzów przyciągają imprezy odbywające się na terenie gminy. Ciekawostką jest kultywowanie w sołectwie Stanica wywodzącego się z bardzo dawnych czasów, a nigdzie indziej w Polsce niespotykanego, ludowego rytuału tzw. fakli. Fakle to pochodnie wykonane z długiego kija i brzoźowych witek. Co roku w Wielki Czwartek dzieci, młodzież, a także starsi mieszkańcy Stanicy z płonącymi pochodniami wychodzą szukać drewnianych krzyżyków poukrywanych na zaoranych polach. Przy palących się ogniskach śpiewa się następnie wielkopostne pieśni lub po prostu rozmawia. Ten

wyjątkowo urokliwy obrzęd ma według tradycji zapewnić dobre plony i chronić wieś przed chorobą, biedą i wszelkim złem.

Obok kultywowania starych tradycji ludowych mieszkańcy gminy podejmują wiele ciekawych inicjatyw związanych z nowymi imprezami. Przykłady: inicjatywa pani Jolanty Kowol, przewodniczącej gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, zorganizowania pikniku rodzinnego z konkursem na bezałkoholowy drink czy też ubiegłoroczny Festiwal Żuru, podczas którego prym wiodło prężnie działające koło gospodyń wiejskich z Żernicy.

W moim odczuciu gmina Pilchowice jest wzorcowym przykładem rozwoju gwarantowanego przez aktywność mieszkańców i sprawny samorząd, przy poszanowaniu tradycji i optymistycznym myśleniu o przyszłości. I tego właśnie chciałbym mieszkańcom gminy pogratulować. Ponieważ w niedzielę, 28 sierpnia, obchodzone będą w gminie dożynki, chciałbym przy tej okazji złożyć mieszkańcom Pilchowic najlepsze życzenia obfitych plonów, a także wszelkiego powodzenia w kolejnych latach. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pan poseł Szymon Stanisław Giżyński.

Nie widzę pana posła.

W takim razie pan poseł Tadeusz Wita, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Tadeusz Wita:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Swoje oświadczenie wygłaszam w porozumieniu z posłem Grzegorzem Janikiem, którego tak samo jak kibiców ROW-u Rybnik cieszy postawa kibiców Górnika Zabrze.

Wysoka Izbo! Prawda jest wartością, o którą walczą wielu, ale nie zawsze większość. Zdarza się, że obrońców prawdy jest naprawdę mało. Tak się właśnie dzieje w przypadku kibiców piłkarskich. Dzięki kampanii medialnej prowadzonej przez rząd na czele z samym premierem powstał jednolity obraz kibica, chuligana i bandyty. Posłuszne media sprzyjające w swej większości rządowi narzuciły ten negatywny obraz społeczeństwu. Trzeba się bardzo starać, żeby znaleźć informację o akcjach charytatywnych czy patriotycznych, które organizują kibice. Zaprzyżnione z rządem media pewnie uwierzyły, że kibice mogą obalić rząd i z tego powodu nie chcą zauważyć niczego dobrego po stronie kibiców.

Taka sytuacja ma miejsce również w stosunku do kibiców Górnika Zabrze, którzy z dużym poświęceniem i zaangażowaniem włączyli się w akcję ratunkową po katastrofie kolejowej pod Piotrkowem Trybunalskim. Informację o tym zauważyli tylko najbardziej bystrzy obserwatorzy. Zaledwie dwa portale

Posel Tadeusz Wita

internetowe opisały sytuację szerzej. Te portale internetowe poinformowały, że kibice Górnika jadący na mecz do Warszawy zrezygnowali z dalszej podróży, kiedy ich pociąg zatrzymał się w miejscu katastrofy. Z pełnym zaangażowaniem pospieszyli na pomoc poszkodowanym. Dzięki pomocy fanów Górnika poszkodowani bardzo szybko trafili pod opiekę lekarzy. Dla rannych i poobijanych pasażerów wyciągnięte pomocne dłonie, ręce dźwigające ich bagaże były ogromnym wsparciem.

Zabrzańscy kibice ostatecznie nie dotarli do stolicy. Po opanowaniu sytuacji kibice wrócili do Zabrza. Kiedy jednak na stadionie Legii spiker w przerwie meczu poinformował o akcji kibiców Górnika, kibice Legii odpowiedzieli brawami. Również na forach internetowych pełno jest wyrazów uznania, które spływają z całej Polski. Również zarząd Górnika Zabrze podziękował swoim kibicom.

W takiej oto sytuacji chciałbym w polskim Sejmie powiedzieć, że jestem dumny z zabrzańskich kibiców, jestem dumny, że mieszkam w Zabrzu i od lat dziecięcych jestem kibicem Górnika Zabrze. Dziękuję bardzo kibicom Górnika. Dziękuję również panu marszałkowi. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pan poseł Wojciech Mojzesowicz, Polska jest Najważniejsza.

Posel Wojciech Mojzesowicz:

Panie Marszałku! Panowie Posłowie! Chciałbym wykorzystać prawo do oświadczeń poselskich i podjąć temat wynikający z rozmów na temat kryzysu. Wielu profesorów wypowiada się o tym, czy kryzys nam grozi, czy nie grozi. Państwa europejskie przeżywają kryzys, w naszym państwie ten kryzys ma się nie wydarzyć.

Chciałbym powiedzieć, że ten kryzys wydarzył się i w Europie, i w Polsce, która jest częścią Europy. Kiedy patrzymy na Rzeczpospolitą, trzeba wiedzieć o jednej rzeczy. Dobro narodowe wytwarza się pracą, a nie powiększaniem administracji. Dobro narodowe wytwarza się w zakładach pracy, w gospodarstwach rolnych. Polski PKB wypracowuje się poprzez ciężką, mozolną, codzienną pracę. Co się dzieje dzisiaj? Nie mamy na czyszczenie rowów melioracyjnych, a zalewa pola. Nie mamy na dopłaty do szkół rolniczych. Mówimy o zmniejszeniu administracji. Nie można jej zlikwidować, a raczej należy ją racjonalnie układać. 4 lata temu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi było 540 pracowników. Szefem resortu byłem 4 miesiące.

Co najmniej 250 za dużo. Dzisiaj, po 4 latach, mamy 750. Co najmniej 500 za dużo. 500 urzędników w jednym resorcie w Warszawie to 5 mln miesięcznie kosztów dla państwa. Profesorowie mówią i pytają, czy uda nam się wyjść z kryzysu. Nie, nie uda się. Można wyjść z kryzysu poprzez ciężką pracę, a państwo to duże gospodarstwo, które się rozwija w taki sposób, że pięciu siedzi przy stole i pije kawę, a jeden idzie na pole. Nie da się. Naprawdę nie da się, bo ten na polu się zmęczy i też usiądzie razem z nimi. Dlatego też będzie kryzys. Mamy rozbudowane jednostki nadzorujące. Sięgnę do swojego przykładu, bo mówimy o tym, że administracja ma szybko działać, ma wydawać pozwolenia. Kupiłem w tym roku w czerwcu do gospodarstwa suszarnię. Gdybym czekał na to, aż dostanę wszystkie pozwolenia, to ona stałaby do września, a zboże zgniłoby na polu. Może to brzmi banalnie, ale kiedy widzę tych wszystkich doradców ekonomicznych banków, profesorów, ekspertów – panowie, nie da się dzisiaj finansować administracji brukselskiej. Wszyscy chcą się tam dostać, bo wszyscy chcą tam dobrze zarabiać. Nie zauważyli, że tam niczego się nie wytwarza. Podatnicy muszą to utrzymywać. W związku z tym jestem przekonany, jestem prawie pewien, że w kryzys wejdziemy na skutek złych struktur. Europa dzisiaj przegrywa wskutek braku konkurencji, braku wydajności pracy, rozdmuchanej administracji i beznadziejnych liderów. Mamy dzisiaj prezydencję. Minęły dwa miesiące. Co zrobił szef resortu rolnictwa? Nie ma go. Ze środków masowego przekazu wynika, że o Europie mówi Sarkozy, Merkel – mówią o przyszłości Europy. Gdzie jest szef naszej prezydencji, pan premier Tusk? Dlaczego nie bierze w tym udziału? Dlaczego się nie odzywa? Przecież to on przewodzi w Unii Europejskiej temu wszystkiemu przez te pół roku. Balony, fajerwerki, zimne ognie to nasza prezydencja. Co z tej prezydencji wynika? Patrzymy na brukselskich urzędników wysokiego szczebla. Jedyne, co potrafią, to uściskać sobie ręce i stawać na ławeczkach po to, by robić sobie zdjęcia. Myślę, że musi powoli nadejść czas opamiętania. W Polsce będzie ten kryzys, dlatego że mamy coraz większe koszty. Zobaczcie, co się dzieje u nas tutaj, w parlamencie. Kiedyś hotel zajmowali posłowie. Dzisiaj już dwa piętra zajmuje administracja. Wszystkim się wydaje... nie, wydaje się tym, co nie rozumieją tego, że kryzys i brak miejsc pracy można wypełnić poprzez utykanie ludzi w administracji – swoich, nieudolnych, beznadziejnych. Przychodzi przedsiębiorca, który chce coś zrobić, i mówimy, że mu ułatwiamy. Nie, nie ułatwiamy. Jest coraz trudniej. Tak więc, panie marszałku, może to brzmi banalnie, że mówię o tych wszystkich profesorach ekonomistach. Nie trzeba być ekonomistą, żeby wiedzieć o tym, że w pierw trzeba się napracować, żeby coś było (*Dzwonek*), trzeba coś mądrego zrobić. Nie da się administracją niczego wypełnić i przy jej pomocy zwalczyć kryzysu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Kazimierz Smoliński, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Kazimierz Smoliński:

Dziękuję, panie marszałku.

Wysoka Izbo! Z ogromnym wzburzeniem chcę oświadczyć, że dzisiaj w polskim sądownictwie stała się rzecz bardzo groźna i niebezpieczna. Sąd Rejonowy w Gdyni uniewinnił oskarżonego Adama D., lidera zespołu Behemoth, który był oskarżony o obrażenie uczuć religijnych wskutek znieważenia przedmiotu czci religijnej, jakim jest Biblia. W trakcie koncertu w 2007 r. oskarżony podarł Pismo Święte, rozrzucając je wśród uczestników koncertu, i użył bardzo wulgarnych słów, które wciąż można usłyszeć na serwisie YouTube. Sąd uznał, że oskarżony nie działał z zamiarem obrażenia uczuć religijnych, z czym absolutnie nie można się zgodzić, ponieważ zespół Behemoth jest znany nie tylko w Polsce, ale i na świecie ze swojej antyreligijnej, powiedziałbym, satanistycznej działalności. Mówi się często w Wysokiej Izbie, posłowie mówią często o mowie nienawiści, której używa się wobec pewnych grup społecznych, które niewątpliwie są mniejszością w naszym społeczeństwie.

A co my mamy powiedzieć o mowie nienawiści, która wobec nas katolików, chrześcijan jest używana bardzo często i nazywana przekazem artystycznym czy kreacją artystyczną? Był kazus Nieznalskiej, kiedy umieszczono genitalia na krzyżu, mamy teraz przypadek zespołu Behemoth, gdy nie znajduje uznania wysokiego sądu to, że tak wulgarne zachowania obrażają uczucia religijne Polaków. Apeluję do Wysokiej Izby, apeluję do Polaków, katolików, chrześcijan, do kościołów, aby się obudzić, aby postawić tamę takim zachowaniom obrażającym nasze uczucia religijne. Niewątpliwie nikt w innych kręgach kultury, szczególnie islamskiej czy możeszowej, nie dopuściłby się takich zachowań. Natomiast wobec nas, katolików i chrześcijan, jest to nagminne, ale przede wszystkim – moim zdaniem – wynika to z naszej bierności. Dlatego proszę wszystkich, abyśmy przestali być bierni i postawili tamę takim zachowaniom. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie.

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do godz. 9.

Dziękuję bardzo.

Dobranoc.

(Przerwa w posiedzeniu o godz. 0 min 12)

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach

– punkt 1. porządku dziennego

Posel Andrzej Bętkowski (Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nawiązując do omawianego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach, pragnę odnieść się do treści art. 8c ust. 4 pkt 6, w którym jako jeden z warunków zajmowania stanowiska dyrektora parku narodowego jest wymóg posiadania kompetencji kierowniczych, i zapytać: Jak twórcy projektu rozumieją to stwierdzenie?

Jak projektodawcy wyobrażają sobie weryfikację tego niejasno sformułowanego wymogu?

Czy fakt posiadania lub nieposiadania kompetencji kierowniczych miałby być oceniany w trakcie procedury konkursowej na stanowisko dyrektora parku narodowego?

A może chodziłoby o jakieś poświadczenie posiadania takich kompetencji wskutek nabytego wcześniej doświadczenia zawodowego z art. 8c ust. 4 pkt 7 projektu, gdzie jest mowa o odpowiednim stażu pracy (w tym na stanowisku kierowniczym), ale wtedy zapis z pkt 6 cytowanego artykułu byłby nielogiczny, nieczytelny – po prostu zbędny. Dziękuję.

Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta

– punkt 3. porządku dziennego

Posel Mirosław Pawlak (Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego)

1. W jakim konkretnym zakresie rzecznik praw pacjenta chroni jego interesy, a w jakich sytuacjach nie może podjąć interwencji?

2. Skoro zastępcą rzecznika może być osoba posiadająca co najmniej wykształcenie wyższe, to pro-

szę o odpowiedź: Czy powinno to być wykształcenie z dziedziny medycyny, czy też całkowicie inne, niezwiązane z naukami medycznymi lub pokrewnymi?

3. Czy nie wydaje się swoistym ograniczeniem zapis, iż rzecznik ubezpieczonych i rzecznik praw pacjenta oraz jego zastępcy nie będą mogli zajmować innego stanowiska niż profesor szkoły wyższej?

4. Na ile projekt reguluje kwestie objęte prawem Unii Europejskiej?

Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw

– punkt 4. porządku dziennego

Posel Mirosław Pawlak (Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego)

1. Minister infrastruktury wyda rozporządzenie w sprawie stawek opłat za wydanie zezwolenia na przejazd pojazdu nienormatywnego. Od czego będzie zależeć ustalenie ilości kategorii oraz wysokość tych stawek?

2. Proszę o wskazanie podstawowych warunków wyznaczania trasy przejazdu pojazdu nienormatywnego oraz kryteriów ustalających te warunki.

3. Proszę o doprecyzowanie zapisu dopuszczającego pilotowanie pojazdów przez podmioty zewnętrzne prowadzące działalność gospodarczą w zakresie usług transportowych.

4. Czy wprowadzenie uprawnień dla zarządców dróg do wydawania zezwoleń na przejazd pojazdu normatywnego spowoduje obciążenie budżetu jednostek samorządu terytorialnego?

Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie innych ustaw

– punkt 5. porządku dziennego

Posel Mirosław Pawlak (Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego)

1. Jakie konkretne cele i zadania przynależne będą centrum monitoringu jako jednostce podległej ministrowi właściwemu do spraw transportu?

2. Proszę o wskazanie rozszerzonych przesłanek ekskulpujących w sytuacji, w której za konkretne naruszenie nałożono wcześniej karę.

3. Czy wprowadzenie nowego rozwiązania polegającego na obowiązku przekazywania przez inspektorów pracy protokołu do właściwego miejscowo wojewódzkiego inspektora transportu drogowego będzie wprost dostosowaniem i ujednoliceniem orzecznictwa określonego w rozporządzeniu WE 561/2006?

4. Jakie rozwiązania przewiduje projekt w przypadku decyzji ostatecznej, nakładającej karę pieniężną w sytuacji, gdy strona wniosie skargę na tę decyzję do sądu administracyjnego?

Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji

– punkt 7. porządku dziennego

Posel Mirosław Pawlak (Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego)

1. Czy nowelizowany przepis art. 47 ust. 2 projektu ustawy będzie stanowił *expressis verbis* podstawę do określenia przez Radę Ministrów, jakie stopnie nadawane w tych służbach odpowiadają poszczególnym stopniom policyjnym?

2. Proszę pana posła sprawozdawcę o przedstawienie – na wypadek uchwalenia niniejszego projektu – liczby policjantów, którzy pod rządami nowelizowanej dzisiaj ustawy mogliby jeszcze w roku 2011 zostać mianowani na stopień nadinspektora Policji?

3. Czy w związku z powyższym w budżecie resortu spraw wewnętrznych i administracji są zagwarantowane na ten cel środki finansowe?

Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych

– punkt 8. porządku dziennego

Posel Mirosław Pawlak (Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego)

1. Wielokrotnie, zarówno w swoich wystąpieniach, jak i w kilku interpelacjach poselskich, zwracałem uwagę na zbędność Departamentu Sądów Wojskowych w Ministerstwie Sprawiedliwości, gdzie dochodziło do sytuacji, w których komórka ta uzurpowała sobie prawo do nieformalnego nadzoru pozainstancyjnego, bezprawnego wydawania biuletynów ze wskazówkami orzeczniczymi, a nawet wytyków sędziom co do poszczególnych wyroków. Jak będą się odbywać wizyty sądów wojskowych po zniesieniu tego departamentu?

2. Na jaki okres, na wniosek pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, sędzia wojskowy będzie mógł być delegowany do pełnienia czynności w Sądzie Najwyższym?

3. Czy żołnierz, który pełni służbę wojskową w jednostce organizacyjnej Żandarmerii Wojskowej, będzie mógł zostać ławnikiem w sądzie wojskowym?

4. Proszę o uszczegółowienie sytuacji: Co będzie w przypadku sędziego delegowanego na okres nieprzekraczający trzech miesięcy do pełnienia obowiązków sędziowskich w innym sądzie wojskowym, gdy zostanie on wyznaczony do składu orzekającego, a przed upływem tego terminu nie zapadnie wyrok w sprawie, w której składzie tenże uczestniczył?

Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw

– punkt 11. porządku dziennego

Posel Mirosław Pawlak (Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego)

1. Co istotnego przyniesie zmiana przepisu art. 753¹, w którym proponuje się rezygnację z nowacyjnego zabezpieczenia roszczeń pieniężnych, wynikających z praw własności intelektualnej?

2. Jak resort odnosi się do zakresu proponowanego art. 782 § 2 K.p.c.? Jest to uwaga Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych, a sprawa dotyczy nadawania nakazom zapłaty klauzuli wykonalności z urzędu.

3. Jak resort odnosi się do proponowanej zmiany art. 34 K.p.c. jako uwagi zgłoszonej przez Krajową Radę Sądownictwa w przedmiocie uwzględnienia obecnego brzmienia art. 479⁴ § 1 K.p.c. działającego rozszerzająco?

4. Co fizycznie spowoduje uwzględnienie uwag Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa w przedmiocie opłat w sprawach sądowych bez wezwania przewodniczącego wydziału?

Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy o timeshare

– punkt 14. porządku dziennego

Posel Jan Kamiński (Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawię nasze stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o timeshare.

Rozumiemy konieczność wprowadzenia projektu ustawy ze względu na obowiązek dostosowania pol-

skiego prawa do przepisów wspólnotowych. Potrzeba opracowania wspomnianej ustawy wynika z konieczności implementacji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/122/WE z dnia 14 stycznia 2009 r. w sprawie ochrony konsumentów w odniesieniu do niektórych aspektów umów timeshare, umów o długoterminowe produkty wakacyjne, umów odsprzedaży oraz wymiany. Poza tym projekt stanowi ułatwienie dla obywateli Unii Europejskiej, jeśli chodzi o poruszanie się po jej krajach, a także korzystanie z usług turystycznych, co jest szczególnie istotne teraz, w obliczu zbliżających się mistrzostw Euro 2012.

Timeshare oznacza prawo do korzystania z rzeczy, przede wszystkim nieruchomości, np. ośrodka turystycznego, hotelu, pensjonatu, apartamentu, w określonych, regularnie powtarzających się odstępach czasu w każdym roku, a timesharing dotyczy głównie usług turystycznych i polega na wykupieniu prawa korzystania z nieruchomości położonych w atrakcyjnych turystycznie miejscowościach, na zasadzie ciągłości, czyli bez konieczności wielokrotnego rezerwowania miejsc kwaterekowych. Konsument ma stały dostęp do korzystania z usług na podstawie zawartej umowy. Jest to rozwiązanie bardzo wygodne i znacznie ograniczające formalności.

Sprawy te zostały uregulowane dyrektywą 94/47 i tym samym ustawą z 2001 r. Jednak od tamtej pory rynek turystyczny bardzo się zmienił i należy uwzględnić nowe mechanizmy, jakie się na nim pojawiły. Stąd nowelizacja. Na rynku usług turystycznych wykształciło się wiele nowych produktów, których nie obejmują uregulowania wspomnianej ustawy, jak np. kluby wakacyjne oferujące rabaty na usługi noclegowe, systemy wymiany umożliwiające konsumentom wzajemne korzystanie z praw timeshare czy systemy odsprzedaży umożliwiające obrót prawami z umów timeshare.

Wobec tego Klub Poselski PSL, rozumiejąc potrzebę i konieczność wprowadzenia proponowanych zmian, będzie głosował za przyjęciem projektu ustawy.

Posel Andrzej Szlachta (Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Omawiany projekt ustawy ma na celu lepszą ochronę praw konsumentów korzystających z usług timeshare. Wiąże się to również z koniecznością wdrożenia do polskiego prawodawstwa przepisów unijnych w tym zakresie. Pojęcie timesharingu wiąże się z branżą turystyczną i obejmuje nabywanie prawa korzystania z nieruchomości położonych w miejscowościach atrakcyjnych turystycznie (ośrodków turystycznych, hoteli, pensjonatów, apartamentów). Dotychczas konsumenci zachęceni przez przedstawicieli firm zajmujących się timesharingiem poddawani byli często nieuczciwym praktykom, np. obietnicom niskich cen, żądaniom depozytów pieniężnych, które nie były następnie

zwracane. Dlatego dobrze, że powstaje ta ustawa, która ma chronić interesy konsumentów branży turystycznej. Mam jednak pytania: Czy do polskiego systemu prawnego musimy wprowadzać angielskojęzyczne terminy? Czy nie narusza to ustawy o języku polskim? Czy nie można wprowadzić polskiego określenia zastępującego wyrazy „timeshare” i „timesharing”? Art. 7 ust. 1 ustawy o języku polskim mówi, że języka polskiego używa się w obrocie prawnym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Dotyczy to w szczególności nazewnictwa towarów i usług, ofert, reklamy itp.

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej

– punkt 19. porządku dziennego

Posel Jarosław Matwiejuk (Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej w sprawie rządowego projektu ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej (druk nr 4528).

Projekt ustawy dotyczy dostosowania polskiego prawa do unijnych standardów wymiany informacji w celu wykrywania i ścigania sprawców przestępstw oraz zapobiegania przestępczości i jej zwalczania. Jest to projekt o kluczowym i zasadniczym znaczeniu dla zapobiegania i zwalczania przestępczości.

Przyjęcie projektu ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej wynika z obowiązku wprowadzenia do polskiego porządku prawnego normatywnych rozwiązań Unii Europejskiej.

Zasadniczym celem projektu ustawy jest dostosowanie prawa krajowego do unijnych standardów wymiany informacji w celu wykrywania i ścigania sprawców przestępstw oraz zapobiegania przestępczości i jej zwalczania. Dokonano regulacji wszystkich najistotniejszych elementów zagadnienia. Sprezycowano organy biorące udział w tym procesie oraz sprecyzowano tryb i procedury przekazywania informacji i postępowania w tego typu sprawach. Jest to projekt nowatorski i, jak się wydaje, poprawnie napisany.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej opowiada się za kontynuowaniem prac ustawodawczych nad projektem ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej i jak najszybszym ich zakończeniem. Wejście w życie nowej regulacji normatywnej pozwoli poprawić bezpieczeństwo Unii Europejskiej, naszego państwa oraz bezpieczeństwo obywateli UE i RP. Dziękuję bardzo.

Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz niektórych innych ustaw

– punkt 24. porządku dziennego

Poseł Mirosław Pawlak (Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego)

1. System odpowiedzialności wymaga modyfikacji ze względu na zmiany w źródłach prawa finansowego oraz konieczność usunięcia wątpliwości interpretacyjnych. Proszę zatem pana ministra o doprecyzowanie: Z jakimi wątpliwościami mieliśmy do czynienia na przestrzeni obowiązywania ustawy?

2. Które z wyłączeń, o czym traktuje art. 3 projektu ustawy, nie będzie dotyczyło niepodatkowych należności budżetowych?

3. Na czym konkretnie będzie polegać nowe określenie naruszeń dyscypliny finansów publicznych dotyczących środków zagranicznych? Proszę o kilka przykładów szczególnych uregulowań.

4. Skoro istnieje możliwość poniesienia odpowiedzialności przez ministra, wzmocniona tezą o akcesoryjnym charakterze postępowania przed Trybunałem Stanu, co zawarł w swym wyroku Trybunał Konstytucyjny, to czy tym samym zasadom odpowiedzialności będą podlegać osoby pełniące funkcje sekretarza lub podsekretarza stanu?

Oświadczenia poselskie

Poseł Jan Kulas (Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Moje oświadczenie poselskie poświęcam pamięci Wiktora Kulerskiego (1865–1935) – wybitnego Pomorzana, utalentowanego dziennikarza i legendarnego wydawcy „Gazety Grudziądzkiej”, dwukrotnego posła polskiego do Parlamentu Rzeszy, animatora polskości Pomorza po 1920 r., działacza politycznego PSL w II Rzeczypospolitej, społecznika pomorskiego, senatora RP dwóch kadencji, zdeklarowanego zwolennika liberalno-demokratycznego parlamentaryzmu.

Wiktor Kulerski urodził się 20 marca 1865 r. w Grucie (pow. grudziądzki), w rodzinie nauczyciela pruskiego. Był synem Tomasza i Marii z Mausolffów. Zapewne pierwsze nauki pobierał w domu w duchu niemieckim. W trakcie nauki w progimnazjum w Lubawie młody Wiktor zainteresował się polską książką i literaturą. Podczas dalszej nauki w seminarium nauczycielskim w Grudziądzu zajmował się upowszechnianiem polskiej historii. W 1883 r. zorganizował obchód dwusetnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej. Za działalność patriotyczną został wydalony z seminarium, a wkrótce wyrzucony przez ojca z domu.

Wiktor Kulerski zaczął zarabiać na życie nauczaniem w pomorskich domach ziemiańskich, głównie u Działowskich w Działowie. W tych latach głęboko rozczytywał się w polskiej literaturze romantycznej. W 1887 r. udało mu się zdać eksternistyczny egzamin nauczycielski w Tucholi. W Sopocie objął swoją pierwszą posadę nauczycielską. Jednakże W. Kulerski ostatecznie porzucił swój wyuczony zawód – w związku z planami władz oświatowych przeniesienia go w głąb Niemiec.

W 1890 r. Wiktor Kulerski ożenił się z Józefą Kolską. Dzięki środkom finansowym żony zakupił kilka domów w Sopocie. Właśnie w Sopocie otworzył pierwszy polski pensjonat, który dzięki świetnej reklamie dobrze prosperował. W 1891 r. W. Kulerski pojawił się w Berlinie. Zorganizował tutaj kilka polskich szkółek, gdzie sam bezpłatnie nauczał. Związał się również z miejscowym Towarzystwem Polskich Przemysłowców, którzy wybrali go swoim prezesem. Przez kilka miesięcy redagował też „Gazetę Polską”, znacznie podnosząc liczbę jej abonentów. Po powrocie do Sopotu W. Kulerski zaczął rozwijać swoją pasję dziennikarską. W 1893 r. pracował w znanej i cenionej „Gazecie Polskiej”. Niejako równolegle w mieście i okolicy zakładał towarzystwa ludowe.

W 1894 r. Wiktor Kulerski zamieszkał na stałe w Grudziądzu i zabrał się za organizację własnego organu prasowego. Dnia 30 września 1894 r. ukazał się pierwszy numer „Gazety Grudziądzkiej” w skromnym nakładzie 500 egzemplarzy. Z roku na rok nakład pisma powiększał się wielokrotnie. W. Kulerski okazał się ogromnie przedsiębiorczym wydawcą. Pomimo licznych procesów sądowych (aż 87), dzieło wydawnicze rozwijało się znakomicie. W roku 1913 „Gazeta Grudziądzka” przekroczyła poziom nakładu 128 tys. egzemplarzy. Była kolportowana w trzech mutacjach po całym zaborze pruskim. Gazeta miała wielkie wzięcie wśród emigrantów polskich w Niemczech. Niewątpliwie „Gazeta Grudziądzka” była największym pismem polskim na wszystkich ziemiach polskich. Na fenomen wydawniczy „Gazety Grudziądzkiej”łożyło się połączenie walorów pisma ludowego i narodowo-katolickiego. Powszechnie cennie były różnorakie dodatki do „Gazety Grudziądzkiej”, jak np. kalendarze, śpiewniki czy też publikacje, np. „Dzieje narodu polskiego” (ponad 100 tys. egzemplarzy). Ukoronowaniem sukcesów W. Kulerskiego było otwarcie dnia 22 września 1913 r. w Tuszowie pod Grudziądzem nowoczesnego wydawnictwa. Nie ograniczał się on tylko do własnych sukcesów – pomagał też np. w wydawaniu polskiej gazety na Mazurach.

Już w 1898 r. Wiktor Kulerski ujawnił swoje ambicje polityczne. Po raz pierwszy została wystawiona jego kandydatura na posła polskiego do Reichstagu. W 1903 r. W. Kulerski kandydował z powodzeniem obok oficjalnej listy Polskiego Komitetu Wyborczego. W kolejnych wyborach (1907 r.) jego kandydatura zyskała już akceptację liderów polskiego życia narodowego. W konsekwencji w latach 1903–1912 W. Kulerski sprawował mandat do parlamentu Rzeszy.

Przedmiotem jego wystąpień była krytyka antypolskiego systemu w Prusach.

I wojna światowa całkowicie zmieniła stanowisko Wiktora Kulerskiego. Ten dotychczasowy sztandarowy lider ruchu antyniemieckiego stał się jednym z nielicznych przedstawicieli orientacji proniemieckiej. W. Kulerski kilkakrotnie składał kanclerzowi Niemiec Theobaldowi Bethmannowi memoriały rozwiązania sprawy polskiej. W zamian za usunięcie antypolskich ustaw w Prusach deklarował pełną lojalność. Nic więc dziwnego, że W. Kulerski był wielkim entuzjastą aktu 5 listopada 1916 r. Ta postawa była jednakże nie do zaakceptowania dla ludności polskiej na Pomorzu i w innych częściach Niemiec. Konsekwencją tego stał się kryzys wydawniczy „Gazety Grudziądzkiej”. Nigdy już nie powróciła ona do dawnej świetności.

Po zakończeniu I wojny światowej Wiktor Kulerski, niestety z mocno osłabionym autorytetem, włączył się w organizację życia polskiego na Pomorzu. Został przewodniczącym Rady Ludowej w Grudziądzu. Był współorganizatorem Komitetu Plebiscytowego. W 1922 r. był także komisarzem granicznym do ostatecznego ustalenia granicy polsko-niemieckiej.

Wiktor Kulerski nie zrezygnował ze swoich ambicji politycznych. Należał do pionierów i współorganizatorów ruchu ludowego na Pomorzu Gdańskim. Wraz z całą grupą pomorską wszedł w skład PSL „Piast”, chociaż nie akceptował polityki Wincentego Witosa w zakresie współpracy z endecją. Warto wiedzieć, że we wcześniejszych latach konkurował on z ruchem narodowo-demokratycznym. Z czasem W. Kulerski przekazał stronnictwu ludowemu „Gazetę Grudziądzką”. Stale zasiadał we władzach naczelnych i regionalnych PSL „Piast”, a od roku 1931 w zjednoczonym Stronnictwie Ludowym (SL).

Należy wspomnieć, iż Wiktor Kulerski nie zaniechał działalności społecznikowskiej. Z jego inicjatywy założono w 1925 r. Kasę Spółdzielczą Parcelacyjno-Osadniczą. Była to największa tego typu kasa na Pomorzu. Był również prezesem Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich. Od roku 1928 W. Kulerski sprawował stanowisko prezesa Pomorskiej Spółdzielni Mleczarskiej. Napisał też wspomnienia do fundamentalnej publikacji – „Księgi pamiątkowej dziesięciolecia Pomorza” (1930 r.).

Wiktor Kulerski kilkakrotnie kandydował do parlamentu z list PSL „Piast”. Jednak nie został wybrany ani w wyborach do Sejmu w 1920 r., ani w wyborach do Senatu w 1922 r. Na pewien okres zbliżył się w swych poglądach do obozu marszałka J. Piłsudskiego. Uwieńczeniem politycznej kariery w niepodległej Polsce był wybór W. Kulerskiego na senatora RP w 1928 r. i 1930 r. W czasie procesu brzeskiego opowiedział się on ostatecznie przeciwko sanacji.

W ostatnich latach życia Wiktor Kulerski był w stałych kłopotach finansowych. Legendarna „Gazeta Grudziądzka” podupadała. Wskutek wielu okoliczności, w tym nieprzychylnego stanowiska władz, wydawnictwa W. Kulerskiego popadały w długi. Jego

siły organizatorskie i fizyczne uległy pełnemu wyczerpaniu.

Wiktor Kulerski zmarł na atak serca 18 września 1935 r. w Owczarkach pod Grudziądzem. W sumie przeżył pełne 70 lat. Dane mu było żyć w dwóch różnych epokach historycznych. W okresie niewoli zaborowej, do I wojny światowej, położył kapitalne zasługi dla rozwoju polskości i obrony ducha narodowego, szczególnie na niwie niezwykle popularnej i poczytnej „Gazety Grudziądzkiej”. W II Rzeczypospolitej udzielał się społecznie i pracował dla dobra państwa, jak umiał najlepiej. W. Kulerski zajmuje wysokie miejsce wśród najwybitniejszych Pomorzán. Warto też podkreślić, że zawsze miał na uwadze dobro wspólne Pomorza i Polski.

Poseł Andrzej Szlachta (Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W moim oświadczeniu poselskim pragnę przedstawić przebieg obchodów Święta Wojska Polskiego w Rzeszowie.

Tak jak w całej Polsce, również w stolicy województwa podkarpackiego obchodzono 15 sierpnia tego roku święto państwowe Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, które przypada w dniu liturgicznego święta Wniebowzięcia Matki Bożej.

Święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, zwane w Polsce również dniem Matki Boskiej Zielnej, wiąże się z dogmatem ustanowionym w VII wieku, zgodnie z którym Matka Boska została wzięta do nieba z ciałem i duszą po zakończeniu jej ziemskiego życia. W czasie obrzędów religijnych związanych z tym świętem święcone są wiązanki kwiatów, ziół i kłosów zboża jako podziękowanie za pierwsze plony. Dogmat o wniebowzięciu został ogłoszony przez papieża Piusa XII 1 listopada 1950 r. Wśród próśb o ogłoszenie dogmatu był także list polskich biskupów z 1936 r.

Święto Wojska Polskiego obchodzone 15 sierpnia zostało wprowadzone ustawą Sejmu z 30 lipca 1992 r. W okresie II Rzeczypospolitej obchodzono Święto Żołnierza Polskiego upamiętniające walki toczone w obronie ojczyzny w 1920 r. Dzień 15 sierpnia nawiązywał do historycznego wydarzenia związanego z rozpoczęciem forsowania Wierprza pod Kockiem przez oddziały 21. Dywizji Górskiej w godzinach nocnych 15 sierpnia 1920 r. Na pamiątkę zwycięskiej bitwy warszawskiej z 1920 r., stoczonej w czasie wojny polsko-bolszewickiej, rozkazem ministra spraw wojskowych generała broni Stanisława Szeptyckiego z 4 sierpnia 1923 r. ustanowiono Święto Żołnierza na dzień 15 sierpnia. Święta tego nigdy formalnie nie anulowano żadnym aktem prawnym. Było obchodzone w Wojsku Polskim do 1947 r. Od tego roku zaniechano obchodów tego święta i Dzień Wojska Polskiego ustanowiono na 12 października.

Po raz pierwszy przywrócone Święto Wojska Polskiego obchodzono 15 sierpnia 1992 r., kiedy to odby-

ły się centralne uroczystości pod Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Uroczystości Święta Wojska Polskiego w Rzeszowie odbyły się 15 sierpnia mszą św. w intencji ojczyzny, odprawioną w kościele garnizonowym pw. Matki Boskiej Królowej Polski. Ksiądz biskup ordynariusz diecezji rzeszowskiej Kazimierz Górny na początku mszy św. przypominał, że Maryja Wniebowzięta uczy nas odwagi. Dodawała odwagi wojsku w 1920 r. Proboszcz kościoła garnizonowego i kapelan wojskowy w swojej homilii przypominał o bohaterstwie polskiego wojska w obronie ojczyzny w czasie wojny polsko-bolszewickiej.

Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości wraz z honorowymi pododdziałami Wojska Polskiego, Policją, strażą pożarną i Służbą Więzienną przeszli pod pomnik generała Władysława Sikorskiego. Odbył się tam uroczysty apel z okazji Święta Wojska Polskiego. Wręczono awanse na wyższe stopnie służbowe, wyróżnienia i odznaczenia. Pani wojewoda odznaczała wojskowych, a wojskowi odznaczyli wojewodę Statuetką Podhalańczyka za zasługi w propagowaniu chlubnych tradycji Wojska Polskiego. Odznaczeni zostali również kombatanci Armii Krajowej i Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. Na zakończenie przed pomnikiem generała Władysława Sikorskiego delegacje składały wieńce i kwiaty. Miałem honor, jak co roku, złożyć wieńiec przed pomnikiem wielkiego Polaka, syna ziemi rzeszowskiej, generała Władysława Sikorskiego. Dziękuję za uwagę.

Posel Elżbieta Zakrzewska (Klub Poselski Sojuszu Lewicy Demokratycznej)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Ministerstwo Zdrowia pracuje nad projektem rozporządzenia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego. Konsultuje je też z określonymi środowiskami. Można więc mieć nadzieję, że będzie prawnie i merytorycznie dopracowane.

Choć na stomatologii znam się tyle, co każdy pacjent, który od czasu do czasu wyleguje się na fotelu dentystycznym, pragnę dołożyć swoją cegiełkę do tego rozporządzenia – zarekomendować ministrowi stanowisko Porozumienia Lekarzy Stomatologów Pracujących w Gabinetach Szkolnych Lublina i przekazać ich niepokoje związane z niektórymi projekto-

wanymi zmianami, a najbardziej z brakiem wyodrębnienia świadczeń ogólnostomatologicznych dla dzieci i młodzieży w miejscu nauczania i wychowania: w szkołach i placówkach szkolno-wychowawczych.

Staję po ich stronie dlatego, że z osobistego doświadczenia wyniesionego z lat pobierania nauki w szkołach wiem, że najbardziej efektywna edukacja i profilaktyka zdrowotna może mieć miejsce właśnie na terenie placówek oświatowych.

Uważam, że nie ma w Polsce innego, bardziej efektywnego i sprawniej funkcjonującego systemu opieki stomatologicznej nad najmłodszym pokoleniem niż działanie gabinetów szkolnych. Potwierdzenie tego znajdujemy w licznych raportach i opiniach specjalistów z zakresu stomatologii oraz analizach wykonywanych przez samorząd lekarski. Szkolne gabinety stomatologiczne odgrywają szczególnie ważną rolę w mniejszych ośrodkach, gdzie dostęp do świadczeń jest ograniczony. W tych gabinetach nie ma kolejek, dzieci przyjmowane są w sposób planowy i systematyczny, co praktycznie eliminuje przypadki bólowe. Można też wskazać na inicjatywy samych rodziców, którzy dostrzegają zdecydowaną przewagę gabinetów w szkołach, sami je uruchamiają oraz wyposażają. A kto, jak nie rodzice, wie lepiej, co jest dobre dla ich pociech?

Z powyższego wynika, że system gabinetów szkolnych powinien być doskonały i hołubiony. Takie też jest stanowisko porozumienia lekarzy stomatologów.

Należy przyjąć, że funkcjonujący w miejscu nauki gabinet stomatologiczny jest z punktu widzenia interesu młodych pacjentów szczególnym dobrem i należy znaleźć niezwłocznie sposób na ochronę tych placówek. Dobrym pomysłem będzie dodanie w zarządzeniu 73/2009/DSOZ prezesa NFZ w sprawie kryteriów oceny ofert punktów za umiejscowienie placówki w miejscu nauki. Ta preferencja zdaje się mieścić w uprawnieniach władzy publicznej do prowadzenia polityki zdrowotnej, o ile zostanie odpowiednio wcześniej zakomunikowana środowisku oferentów – nie powinna rodzić zarzutu nierównego ich traktowania.

W tym moje poparcie, wraz z którym przekazuję wiarę, że liczne i zgodne głosy posłów, senatorów, samorządowców, środowiska lekarskiego oraz pedagogów i rodziców spowodują uwzględnienie powyższego stanowiska przez Ministerstwo Zdrowia.